

**UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II
W KRAKOWIE**

KS. MGR LIC. KRZYSZTOF KRAWCZYK

**WIZJA KOŚCIOŁA W PAPIESKICH
ORĘDZIACH I PRZEMÓWIENIACH
NA ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY**

**ROZPRAWA DOKTORSKA
DYSCYPLINA: NAUKI TEOLOGICZNE
PROMOTOR: KS. PROF. DR HAB. TADEUSZ BORUTKA**

KRAKÓW 2022

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Autor: ks. mgr lic. Krzysztof Krawczyk

Tytuł: *Wizja Kościoła w papieskich orędziach i przemówieniach na Światowe Dni Młodzieży*

Promotor: ks. prof. dr hab. Tadeusz Borutka

Stron: 213

Kraków 2022

Słowa kluczowe:

Imienne: *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek*

Rzeczowe: *Światowe Dni Młodzieży, Kościół, młodzież*

ABSTRAKT

Prezentowana praca została poświęcona wizji Kościoła, jaka wyłania się z papieskich przesłań na Światowe Dni Młodzieży. W swej długiej historii, bogatym nauczaniu i pięknie wydarzeń centralnych Światowe Dni Młodzieży stają się ważnym elementem w życiu współczesnego Kościoła. Gromadzą one rzesze ludzi młodych, którzy od kilku pokoleń pielgrzymują z różnych stron świata, by słuchać Ojca Świętego, modlić się we wspólnocie i doświadczać razem z innymi powszechności oraz różnorodności Kościoła.

Młodzież reprezentująca bogactwo kultur i cywilizacji wyrusza w poszukiwaniu Boga, aby – jak mówił Jan Paweł II – odnaleźć Go w sercach nowoczesnego miasta, by Go rozpoznać w pełnych nadziei ludziach młodych, doświadczając tchnienia Ducha Świętego i wyznawać Chrystusa jako Drogę, Prawdę i Życie.

Światowe Dni Młodzieży są pewnym antidotum na problemy cywilizacyjne, które utrudniają wiarę w Boga współczesnemu człowiekowi. To czas doświadczenia wspólnoty, odnowy duchowej i apostołskiej, to miejsce refleksji nad życiem, jego sensem i celem, oraz spotkanie umacniające świadomość przynależności do Kościoła. Wreszcie, to przestrzeń podejmowania decyzji życiowych i rozeznawania powołania. Jest to również okazja do wykorzystania środków społecznego przekazu (cyfrowy kontynent) do głoszenia Dobrej Nowiny i nawiązywania duchowej wspólnoty, która przekracza granice geograficzne i mentalne. To spotkanie ma formę pielgrzymki i jest znakiem tęsknoty za Bogiem, do którego zmierza każdy człowiek. ŚDM są pomocą w pokonaniu kryzysu wiary młodego człowieka i przestrzenią troski o powszechny pokój i braterstwo.

W pięciu rozdziałach została zarysowana całościowa wizja Kościoła ukazana w orędziach i wystąpieniach trzech ostatnich papieży na Światowe Dni Młodzieży. Materiałem badawczym jest zestaw tekstów, uwzględniony w pierwszej części bibliografii, zatytułowanej „Źródła”. Materiał ten w szczególny sposób nadaje się do zbadania przy zastosowaniu metody analizy językowej, jak i analizy treści. Ponadto skorzystano z metody historyczno-porównawczej oraz syntezy.

Celem rozprawy jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie o aktualność papieskiego nauczania adresowanego do młodych w kontekście współczesnych problemów społecznych i wyzwań stojących przed Kościołem. Ukazuje ona również bogactwo źródeł, z których może czerpać zarówno duszpasterstwo młodzieży, jak i każdy młody człowiek, który poszukuje swojego miejsca w Kościele i świecie.

SUMMARY

The presented work is devoted to the vision of the Church that emerges from the Papal teachings of World Youth Day (WYD). World Youth Day has become an essential element in the experience of the contemporary Church because of its long history, rich teachings and the beauty of its main events. It gathers generations of young people from different parts of the world who travel to listen to the Holy Father, pray in community and experience the universality and diversity of the Church.

The Youth represents the richness of cultures and civilizations and sets out in search for God to “find Him in the hearts of a modern city to recognize Him in the young people that are filled with hope, and confess Christ as the Way, the Truth and the Life with the breath of the Holy Spirit”, as said by John Paul II.

WYD is a kind of antidote for the modern problems of civilization that make it difficult for a modern man to believe in God. It is a time of community experience, spiritual and apostolic renewal; it is a place of reflection on the sense and purpose of life and the meeting that strengthens the awareness of belonging to the Church. It is finally the time of making important life decisions and discerning one’s vocation. It is also an opportunity to use social media to spread the “Good News” and establish a spiritual community that goes far beyond geographical borders. The meetings are in the form of a pilgrimage and are a sign of longing for God. World Youth Day helps to overcome the crisis of faith and taking care of universal peace and brotherhood.

The overall vision of the Church that stems from the messages and speeches of WYD from the last three Popes is presented in five chapters. The research material is the set of texts listed in the first part of the bibliography titled ‘sources’. This material is particularly suitable for examination using the method of linguistic and content analysis. In addition, the historical-comparative method and synthesis were used.

This dissertation aims to answer the question of the actuality of the Papal teachings about the youth in the context of modern social problems and the challenges that the Church is facing. It also shows the richness of sources that can be used both by youth ministry and everyone searching for their place in the Church and the world.

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	6
Wstęp	9
Rozdział I Nowe elementy w prezentacjach soborowej eklezjologii, podnoszony w związku ze światowymi dniami młodzieży	16
1.1. DOWARTOŚCIOWANIE OBOK MAGISTERIUM, MINISTERIUM KOŚCIOŁA	17
1.2. UKAZANIE KOŚCIOŁA JAKO WSPÓLNOTY MIŁOSIERDZIA	21
1.3. PODKREŚLENIE ROLI I MIEJSCA MŁODEGO POKOLENIA W ŻYCIU KOŚCIOŁA	32
1.4. MACIERZYŃSKA ROLA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	40
Rozdział II Udział młodzieży w realizacji <i>Martyrii</i> Kościoła	45
2.1. OD POGŁĘBIENIA DO PRZEKAZYWANIA WIARY	46
2.2. AUTENTYCZNE ŚWIADECTWO WIARY POLEGAJĄCE NA ZGODNOŚCI WIARY Z ŻYCIEM	58
2.3. SZCZEGÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ MISYJNA ZA ŚRODOWISKA RÓWIEŚNICZE	69
Rozdział III Liturgia życia młodego pokolenia	79
3.1. SZKOŁA MODLITWY	80
3.2. SŁUCHANIE I ROZWAŻNIE SŁOWA BOŻEGO	88
3.3. UCZESTNICTWO SAKRAMENTALNE	93
3.4. UŚWIĘCENIE CZASU	102
Rozdział IV Diakonia miłości tych, którzy są nadzieją Kościoła	117
4.1. PRZYGOTOWANIE DO ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO I RODZINNEGO	118
4.2. KSZTAŁTOWANIE SOLIDARNOŚCI MIĘDZYPOKOLENIOWEJ	127
4.3. POMOC SŁABSZYM I POTRZEBUJĄCYM	133
4.4. UDZIAŁ W ŻYCIU SPOŁECZNYM	142
Rozdział V Ustawiczna młodość Kościoła	149
5.1. PRZEWYCIĘŻENIE WŁASNYCH SŁABOŚCI I OGRANICZEŃ	150
5.2. DUCH ŚWIĘTY ŹRÓDŁEM ODNOWY CHRZEŚCIJAN	156
5.3. ECCLESIA SEMPER REFORMANDA (ACCOMODATA RENOVATIO)	161
Zakończenie	177
Bibliografia	181

WYKAZ SKRÓTÓW

AAS – Acta Apostolicae Sedis

AL – Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*. O miłości w rodzinie, Watykan 2016.

CA – Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, Watykan 1991.

ChL – Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Christifideles laici”*. O powołaniu i misji świeckich w Kościele w świecie dwadzieścia lat po Soborze, Watykan 1988.

ChV – Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Christus vivit” do młodych i całego Ludu Bożego*, Watykan 2019.

DCE – Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est” o miłości chrześcijańskiej*, Rzym 2005.

DM – Sobór Watykański II, *Dekret „Ad gentes” o misyjnej działalności Kościoła*, [w:] *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968.

DiM – Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia” o Bożym miłosierdziu*, Rzym 1980.

DeV – *Encyklika „Dominum et vivificantem” o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*, Watykan 1986.

EG – Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, Watykan 2013.

EN – Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”*, Watykan 1975.

ES – Paweł VI, *Encyklika „Ecclesiam suam”* Watykan 1964.

FC – Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Rzym 1981.

GeE – Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate” o powołaniu do świętości we współczesnym świecie*, Watykan 2018.

KDK – Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, ss. 537–620.

KK – Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, ss. 105–167.

KKK – *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.

KL – Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968.

KO – Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu „Dei Verbum”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968.

KPK – *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.

LdM – *List apostolski „Parati semper” do młodych z całego świata*, Watykan 1985.

LF – Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei” o wierze*, Watykan 2013.

LE – Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens” o pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy „Rerum novarum”*, Watykan 1981.

MWRP – XV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania. Dokument końcowy*, Watykan 2018.

MV – Franciszek, *Bulla „Misericordiae vultus” ogłaszająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia*, Watykan 2015.

NMI – Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte” na zakończenie Wielkiego Jubileuszu 2000*, Watykan 2001.

PDV – Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie*, Watykan 1995.

PP – Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio” o popieraniu rozwoju narodów*, Watykan 1967.

RH – Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Watykan 1979.

ReM – Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio” o stałej aktualności posłania misyjnego*, Watykan 1995.

RM – Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater” o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*, Watykan 1987.

SD – Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris” o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia*, Watykan 1984.

SRS – Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis” z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „Populorum progressio”*, Watykan 1987.

SC – Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum Caritatis”*, Watykan 2007.

TMA – Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente” w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000*, Watykan 1994.

VD – Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini” o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2010.

VS – Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych problemach nauczania moralnego Kościoła*, Watykan 1993.

WSTĘP

Od dnia inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II, kiedy to na placu św. Piotra wypowiedział słowa „Wy jesteście moją nadzieją”, papież „z dalekiego kraju” stał się nauczycielem i przyjacielem młodzieży całego świata, jej przywódcą duchowym i najwyższym autorytetem moralnym¹. W czasie swojej posługi Ojciec Święty wygłosił setki przemówień skierowanych do młodzieży. W programie każdej wizyty pasterskiej we Włoszech czy też zagranicznej podróży apostolskiej zaplanowane było spotkanie z młodzieżą. Imponująca na tych spotkaniach liczba młodych ludzi była świadectwem ich wielkiego zaufania do Kościoła i papieża².

Pragnieniem papieża było dotarcie z Dobrą Nowiną do ludzi młodych, zintegrowanie ich na łonie Kościoła Katolickiego, otoczenie duszpasterską troską i zjednanie dla dzieła nowej ewangelizacji. W czasie trwania Świętego Roku Odkupienia 1983–1984, gdy w Niedzielę Palmową tłumy młodzieży z różnych krajów i kontynentów przybyły do Rzymu, ażeby świętować ten radosny dzień wraz z Janem Pawłem II, zrodziła się myśl o potrzebie zorganizowania przez Kościół Światowego Dnia Młodzieży. W tym celu Jan Paweł II przejął inicjatywę Roku Młodzieży, wysuniętą w 1985 roku na forum międzynarodowym przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Właśnie wtedy podjęto decyzję o powołaniu do istnienia Światowych Dni Młodzieży, mających na celu systematyczne pogłębianie formacji chrześcijańskiej młodego pokolenia w diecezjach, parafiach i ruchach kościelnych³.

Nie dziwi zatem, że Światowe Dni Młodzieży na trwałe wpisały się w życie Kościoła. Ich istotę i sens najlepiej wyrażają słowa Ojca Świętego wygłoszone w Rzymie 4 kwietnia 1993 roku: „Idąc za »pielgrzymującym« krzyżem, symbolem Światowych Dni Młodzieży, wyruszamy na poszukiwanie Boga, aby odnaleźć Go w sercach nowoczesnego miasta, by Go rozpoznać w tak wielu młodych ludziach pełnych nadziei oraz

¹ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 1 (61), s. 24.

² Zob. J. Bajda, *Ideaty zadane młodości*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 23(2002), nr 2 (240), s. 49-54.

³ A. Pieckenhagen, *Kerygmatyczny i moralny przekaz św. Jana Pawła II do młodzieży w jego listach i orędziach na Światowe Dni Młodzieży*, „Teologia i Moralność” 14(2019), nr 1 (25), s. 260. (259–270).

by odczuć tchnienie Ducha Świętego pośród tak różnorodnych ras i kultur, wspólnie wyznających Chrystusa jako drogę, prawdę i życie każdej ludzkiej istoty”⁴.

Można powiedzieć, że inicjatywa Światowych Dni Młodzieży narodziła się i rozwinęła wokół Krzyża Roku Świętego. Są one swoistymi „przystankami” na szlaku młodych chrześcijan oraz wezwaniem do tego, aby budować życie na skale, którą jest Chrystus. Miliony młodych ludzi wierzących w Zbawiciela stają się żywą ikoną Kościoła pielgrzymującego po drogach świata. Biorąc udział w spotkaniach poświęconych modlitwie i refleksji, a także w dialogu jednoczącym niezależnie od różnic języka i rasy oraz dzieleniu się ideałami, problemami i nadziejami, młodzież przeżywa doświadczenie rzeczywistości obiecanej przez Jezusa: „Gdzie dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20)⁵.

Dniom tym towarzyszą długie, przynajmniej roczne przygotowania, tygodniowe Dni w Diecezjach oraz trzydniowa katecheza. Program spotkania z papieżem obejmuje nabożeństwo Drogi Krzyżowej, czuwanie modlitewne i mszę świętą⁶. Wspólne spotkania są szczególną okazją do ewangelizacji, doświadczenia wspólnoty, odnowy duchowej i apostołskiej⁷. Według Jana Pawła II Światowe Dni Młodzieży są nie tylko wyjątkowym świętem, ale przede wszystkim są wezwaniem do duchowej pracy formacyjnej⁸. Natomiast, żeby były owocne, potrzebne jest przygotowanie się do nich pod kierunkiem pasterzy w diecezjach i w parafiach, w stowarzyszeniach, ruchach i kościelnych wspólnotach młodzieżowych⁹. Aby jednak osiągnąć rezultaty, muszą być przygotowywani pod kierunkiem duszpasterzy diecezji i parafii, stowarzyszeń, wspólnot¹⁰.

Według Jana Pawła II, Światowe Dni Młodzieży to opatrnościowe chwile refleksji, które pozwalają młodym zastanowić się nad ich najgłębszymi pragnieniami, umocnić świadomość przynależności do Kościoła, a także wyznawać, z coraz większą radością i odwagą, wspólną wiarę w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Podczas

⁴ Jan Paweł II, *Święto młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 5–6 (153), s. 24.

⁵ Jan Paweł II, *Orędzie na XII Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, (red. M. Dąbrowska), Poznań, s. 111–117.

⁶ S. Ryłko, *I giovani e il Papa. Insieme*, [w:] *Pontificio Consiglio per i Laici. Insieme sulle strade dell’Europa*, Città del Vaticano 1999, s. 174.

⁷ E. F. Pironio, *Program VIII Światowego Dnia Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 5–6 (153), s. 25.

⁸ LdM 1.

⁹ Jan Paweł II, *Orędzie na V Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 76–80.

¹⁰ Tamże.

tych wydarzeń wielu ludzi młodych podejmuje dojrzałe i śmiałe decyzje, które zmieniają ich życie i mają znaczenie dla przyszłości całej ludzkości¹¹. „Prawdziwych owoców Jubileuszu Młodych nie można liczyć w statystykach, lecz wyłącznie w dziełach miłości i sprawiedliwości oraz w codziennej wierności, jakże cennej, choć tak często mało widocznej”¹². Co więcej, mają one być początkiem i propozycją nowej jedności opartej na miłości i ludzkiej solidarności¹³.

Młodzi w Niedzielę Palmową¹⁴ gromadzą się we wszystkich diecezjach wokół swoich pasterzy na wspólnej modlitwie, aby odnowić więź przyjaźni i wierności z Chrystusem. Natomiast co dwa lub trzy lata uroczystym obchodom tego dnia, organizowanym w różnych krajach świata, przewodniczy Ojciec Święty. Bierze w nich liczny udział młodzież ze wszystkich kontynentów. Tę cenną inicjatywę przejęli następcy papieża Jana Pawła II, a więc Benedykt XVI i Franciszek¹⁵.

Pierwszy – po oficjalnym ustanowieniu – Światowy Dzień Młodzieży (jeszcze w wymiarze diecezjalnym) odbył się w Niedzielę Palmową 1986 roku pod hasłem: „Abyście umieli zdać sprawę z nadziei, która w was jest” (1P 3,15). Do tej pory odbyło się szesnaście spotkań międzynarodowych: 11–12 kwietnia 1987 roku w Buenos Aires (Argentyna), pod hasłem: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1J 4,16); 15–20 sierpnia 1989 roku w Santiago de Compostela (Hiszpania), pod hasłem: „Jam jest Drogą i Prawdą, i Życiem” (J 14,6); 14–15 sierpnia 1991 roku w Częstochowie (Polska), pod hasłem: „Otrzymaliście Ducha przybrania za synów” (Rz 8,15); 11–15 sierpnia 1993 roku w Denver (USA), pod hasłem: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10); 10–15 stycznia 1995 roku w Manili (Filipiny), pod hasłem: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21); 19–24 sierpnia 1997 roku w Paryżu (Francja), pod hasłem: „Nauczycielu, gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie” (J 1,38–39); 15–20 sierpnia 2000 roku w Rzymie (Włochy), pod hasłem: „A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14); 23–28 lipca 2002 roku w Toronto (Kanada), pod hasłem: „Wy jesteście solą

¹¹ Jan Paweł II, *Orędzie na VIII Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 97.

¹² Jan Paweł II, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 143.

¹³ Jan Paweł II, *Orędzie na VIII Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 95.

¹⁴ Decyzją papieża Franciszka diecezjalne spotkania młodych od 2021 roku będą organizowane w Niedzielę Chrystusa Króla.

¹⁵ M. Sadowska, *Światowe Dni Młodzieży – Opatrznościowe wydarzenia dla Kościoła i świata*, [w:] *Z młodzieżą do Chrystusa*, (red. H. Tomasik), Siedlce 2007, s. 160.

dla ziemi... Wy jesteście światłem świata” (Mt 5,13–14); 16–21 sierpnia 2005 roku w Kolonii (Niemcy), pod hasłem: „Przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2,2)¹⁶; 15–20 lipca 2008 roku w Sydney (Australia), pod hasłem: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1,8); 15–21 sierpnia 2011 roku w Madrycie (Hiszpania), pod hasłem: „Zakorzeni i zbudowani na Chrystusie, mocni w wierze” (Kol 2,7); 23–28 lipca 2013 roku w Rio de Janeiro (Brazylia), pod hasłem: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!” (Mt 28,19)¹⁷; 26–31 lipca 2016 roku w Krakowie, pod hasłem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7); 22–27 stycznia 2019 roku w Panamie, pod hasłem „Oto Ja, służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1,38). Papież Franciszek na mszy zamykającej ŚDM 2019 ogłosił, że następne spotkanie odbędzie się w Lizbonie (Portugalia) w 2022 roku. Z powodu pandemii koronawirusa zostało ono przeniesione na rok 2023. Będą to już XVII ŚDM¹⁸.

Z okazji tych wyjątkowych dni Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek przygotowują swoje orędzia, w których nakreślają tematykę spotkań oraz określają program pracy przygotowawczej, zaś podczas samych Światowych Dni Młodych wygłaszają swoje przesłania¹⁹. W przesłaniach tych papieże podejmują zagadnienia dotyczące duchowego i osobistego rozwoju ludzi młodych. Nie unikają tematów trudnych, odważnie mówią, jak należy przeżywać swoje życie, aby go nie zmarnować²⁰. Uczą w nich prawdziwej miłości, zachowania właściwych proporcji między być a mieć, służby drugiemu człowiekowi, rozeznawania swojego życiowego powołania²¹. Konsekwentnie uświadamiają młodym, że z wielkim entuzjazmem i radością mogą głosić Chrystusa współczesnemu światu²².

Ze względu na doktrynalną wagę wspomnianych przesłań papieskich oraz ich praktyczne znaczenie dla życia ludzi młodych podjęto próbę monograficznej refleksji nad wizją Kościoła, jaka w nich się zawiera. Celem rozprawy jest próba ukazania inspira-

¹⁶ Była to pierwsza podróż apostolska papieża Benedykta XVI do Niemiec.

¹⁷ Były to drugie ŚDM na kontynencie południowoamerykańskim, w których uczestniczył po raz pierwszy papież Franciszek.

¹⁸ Zob. T. Borutka, *Historia Światowych Dni Młodzieży i ich znaczenie w życiu Kościoła*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 17 (2016), s. 14.

¹⁹ J. Bajda, *Idealy zadane młodości*, dz. cyt., s. 49–54.

²⁰ A. Kiciński, *Trzeba iść dalej z Chrystusem. XV Światowy Dzień Młodzieży*, „Katecheta” 12 (2000), s. 63–64.

²¹ A. Kiciński, *Światowe Dni Młodzieży laboratorium nowej ewangelizacji*, Rzeszów 2013.

²² M. Kieca, Ł. Kleska, *Światowe Dni Młodzieży. Fenomen kulturowo-religijny*, Warszawa 2017.

cyjnego wpływu przesłań Światowych Dni Młodzieży na poznanie i zrozumienie przez młodych ludzi misji Kościoła. Kościół nie może być dla nich wspólnotą archaiczną, skostniałą, nieprzystającą do współczesnych aspiracji i potrzeb, ale powinien być wspólnotą ożywiającą ich pragnienia i tęsknoty. To właśnie Kościół powinien być wspólnotą, w której ludzie młodzi chętnie będą odnajdywać swoje miejsce, w której będą wzrastać w wierze i w miłości, w której odnajdą jedynego Zbawiciela, jakim jest Chrystus. Z Nim zwiążą swoje życie i z Nim przejdą przez nie w poczuciu całkowitego spełnienia aż po zbawienie²³.

Współczesne uwarunkowania społeczne nie ułatwiają młodym ludziom wyborów, jakie proponuje Kościół. Myślenie ponowoczesne osłabia wrażliwość religijną, prowadzi do kryzysu prawdy i wolności. To myślenie wpływa na wychowanie ludzi młodych w rodzinie i w szkole. Niestety wspierają je także środki masowego przekazu. Pogłębiający się kryzys moralny i religijny prowadzi do odrzucenia prawdy i moralności, zindywidualizowania przeżywania wiary oraz zniekształcenia prawdy o powszechności posłannictwa Kościoła. Do tego dochodzi jeszcze pokusa sekt, które na różne sposoby próbują przyciągnąć ludzi młodych. Wobec tego niełatwo ludziom młodym wybrać Chrystusa i Jego Kościół, trwać w nim i budować swoje dojrzałe życie w oparciu o głoszone przez Kościół wartości²⁴.

Kościół, mając świadomość wszystkich trudności, wychodzi naprzeciw ludziom młodym. Zachęca ich, aby zajęli w tej wspólnocie swoje właściwe miejsce i wypełniali swoją misję. Kościół szanuje ludzi młodych, docenia ich możliwości w dziele nowej ewangelizacji, wspiera ich wszelkie wysiłki na rzecz tejże ewangelizacji. Jest też przekonany o możliwości obudzenia ewangelizacyjnej aktywności ludzi młodych, dlatego papież podczas Światowych Dni Młodzieży ukazują im najważniejsze ewangelizacyjne zadania. Przekładają je na język konkretny, proponują praktyczne wskazania w takim kształcie i w takiej mierze, w jakiej jest to możliwe i potrzebne dla nowej ewangelizacji.

Chociaż przesłania papieskie są adresowane do młodych całego świata, można je odbierać bardzo osobiście. Papież, pisząc je i głosząc do wielu, nigdy nie przestali dostrzegać konkretnego człowieka z jego życiowym doświadczeniem i nadzieją na przy-

²³ W. Pokojska, A. Pudelko, *Masowość a turystyka kulturowa – doświadczenia uczestników Światowych Dni Młodzieży w Krakowie*, „Turystyka Kulturowa”, Poznań 2017, s. 138–151.

²⁴ S. Stachnik, *Na drogach wiary z młodzieżą świata. Historia ŚDM 1986–2015*, [w:] *Pielgrzymka odwagi i nadziei. Franciszek w Polsce z młodzieżą świata. ŚDM Kraków 2016*, (red. J. Sosnowska), Kraków 2016, s. 10–23.

szłość. Doskonale rozumieją młodych żyjących w różnych warunkach społecznych. W świecie podzielonym politycznymi murami Jan Paweł II mówił im, że są przyszłością ludzkości. Tym, którzy żyli w ekonomicznym dostatku, przypominał, że osobista wolność to wybór pomiędzy być a mieć. Zagubionym w postmodernistycznym świecie wskazywał, że celem życia człowieka jest zjednoczenie się z Bogiem. Odważnie pokazywał Chrystusa, zawsze bliskiego człowiekowi.

Realizacja celu tej dysertacji wymagała przebadania wszystkich orędzi i wystąpień papieskich wygłaszanych podczas Światowych Dni Młodzieży, zapoznania się z historią tych dni i organizacją, a także poznania ich przebiegu i społecznego odbioru. Badania te należało prowadzić niemal do ostatniej chwili, śledząc nie tylko treść nauczania papieskiego, ale i jego kontekst, bo tylko w określonym kontekście czasowym i geograficznym nauczanie to może być właściwie odczytane i zinterpretowane.

W rozprawie odwoływano się przede wszystkim do nauczania papieskiego zawartego w przesłaniach na Światowe Dni Młodzieży. Dla wzmocnienia papieskiej argumentacji podejmowanych zagadnień korzystano dość często z konkretnych fragmentów papieskiego nauczania. Starano się w ten sposób ukazać rozumienie poruszanych zagadnień zgodnie z papieskim przesłaniem. Intencją autora rozprawy było wierne przekazanie papieskich treści dotyczących podjętego zagadnienia.

Materiałem badawczym jest tu więc zestaw tekstów, uwzględniony w pierwszej części *Bibliografii (Źródła)*. Teksty te wymagały przebadania ich przy zastosowaniu zarówno metody analizy językowej, jak i analizy treści, przy czym ta ostatnia okazała się szczególnie pożyteczna. Ponadto skorzystano z metod historyczno-porównawczej i syntetycznej.

Tematyka wizji Kościoła zawartej w papieskich orędziach i przemówieniach na Światowe Dni Młodzieży została przedstawiona w pięciu rozdziałach. Punktem wyjściowym rozważań jest ukazanie nowych elementów w prezentacjach soborowej eklezjologii, podnoszonych w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży, do których należą m.in. dowartościowanie, obok *Magisterium*, *Ministerium* Kościoła, ukazanie Kościoła jako wspólnoty miłosierdzia, podkreślenie roli i miejsca młodego pokolenia w życiu Kościoła (rozd. 1.).

Kościół jest wspólnotą otwartą na wszystkich ludzi, a nade wszystko na ludzi młodych. Trzeba więc uświadomić im potrzebę udziału w realizacji *martyrii* Kościoła. Polega ona nie tylko na pogłębianiu wiary, ale na imperatywie jej przekazywania. Po-

trzebne jest więc autentyczne świadectwo wiary, polegające na zgodności wiary z życiem. To na ludziach młodych spoczywa szczególna odpowiedzialność misyjna za środowiska rówieśnicze (rozdz. 2.). Oprócz udziału w *martyrii* jawi się pilna potrzeba zaangażowania ludzi młodych w *liturgię* Kościoła. Stąd potrzebna jest troska o modlitwę, uczestnictwo sakramentalne oraz uświęcanie czasu (rozdz. 3.).

Dla tych, którzy są *nadzieją Kościoła*, potrzebny jest udział w *diakonii miłości*, która polega na właściwym przygotowaniu do życia małżeńskiego i rodzinnego, kształtowaniu solidarności międzypokoleniowej oraz niesieniu pomocy słabszym i potrzebującym (rozdz. 4.). Kościół jawi się w nauczaniu papieży jako młody. Ta jego ustawiczna młodość zachęca wszystkich do przewycięzania własnych słabości i ograniczeń. Z pomocą w tej sprawie przychodzi zawsze Duch Święty, który jest źródłem odnowy chrześcijan (rozdz. 5.). To dzięki Niemu *Ecclesia semper reformanda (accomodata renovatio)*.

ROZDZIAŁ I

NOWE ELEMENTY W PREZENTACJACH SOBOROWEJ EKLEZJOLOGII, PODNOSZONY W ZWIĄZKU ZE ŚWIATOWYMI DNIAMI MŁODZIEŻY

Kościół Chrystusowy, jak głosi Symbol nicejsko-konstantynopolitański, jest jednym, świętym, powszechnym i apostołskim. Jako mistyczne Ciało Chrystusa Kościół powołany jest, aby w tym, czym jest i co robi, widzialnym znakiem Jezusa Chrystusa, Jego światłem wśród ludzi. Oni zaś mają prawo, aby Kościół nie tylko mówił im o Chrystusie, lecz także im Go ukazywał. Otóż Kościół będzie Go ukazywał, pod warunkiem, że będzie odzwierciedleniem Jego świętości¹.

Celem działalności Kościoła jest prowadzenie ludzi do świętości tak, aby stawali się uczestnikami świętości Boga (por. KK 48). To jest podstawowy cel całej różnorodnej działalności duszpasterskiej Kościoła. Można powiedzieć wręcz, że cała aktywność Kościoła powinna być podporządkowana nadrzędnej idei świętości. Całe życie kościelnej wspólnoty i chrześcijańskich rodzin winno zmierzać w tym kierunku².

W tym duchu papieże głoszą naukę o Kościele ludziom młodym uczestniczącym w Światowych Dniach Młodzieży. Nawiązując do nauczania ostatniego soboru, mówią o Kościele jak o wspólnotie wspólnot, gdyż w Kościele jest miejsce dla wszystkich ludzi, bez względu na rasę, kolor skóry, pochodzenie, wykształcenie czy inne przymioty osobiste bądź też społeczne. Każdy człowiek ma też swoją szczególną misję do wypełnienia w jedności z całą wspólnotą i w łączności z każdym papieżem.

W papieskim przesłaniu związanym ze Światowymi Dniami Młodych, obok *Magisterium*, szczególnie dowartościowane zostaje *Ministerium* Kościoła (par. 1.). Jednym z ważnych zadań jest ukazanie Kościoła jako wspólnoty miłosierdzia (par. 2.) oraz podkreślenie roli i miejsca młodego pokolenia w życiu Kościoła (par. 3.), a także przedstawienie roli Najświętszej Maryi Panny w życiu Kościoła (par. 4.).

¹ GeE 15.

² NMI 30–31.

1.1. DOWARTOŚCIOWANIE OBOK MAGISTERIUM, MINISTERIUM KOŚCIOŁA

Kwestia doktryny Kościoła jest w dużej mierze kwestią posłuszeństwa wobec jego działalności. „Nauczanie” Kościoła katolickiego jest rozumiane jako władza do nauczania prawdy i władza sprawowana przez biskupów kierowanych przez papieża oraz biskupów, którzy są związani tylko z kolegium³. Urząd Nauczycielski Kościoła przekazuje ludziom objawienie Boże i głosi je przez kompetentnych przedstawicieli.. Jeśli doktryna Kościoła jest spójna pod względem wiary i moralności, to uważa się ją za nieomylną⁴.

Według Kościoła posługa nauczania wykonywana jest przez biskupa Rzymu⁵ oraz przez biskupów, którzy zobowiązani są wypełniać polecenie Jezusa Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (...). Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19–20). Jezus obiecał św. Piotrowi i apostołom, a tym samym i ich następcom, że pozostanie z nimi do końca świata. To On ześle im Ducha Świętego, żeby utwierdzał ich w prawdzie i przypominał im wszystko, co usłyszeli od Niego (por. J 14,26).

Obok Pisma Świętego, Tradycji, dokumentów soborowych oraz synodalnych są także dokumenty duszpasterskie, które stanowią narzędzie bezpośredniej ewangelizacji. Chodzi tu przede wszystkim o przesłanie Kościoła nauczającego w ścisłym tego słowa znaczeniu, a zatem wypowiedzi papieży i biskupów. Dotyczy to indywidualnych i zbiorowych listów pasterskich biskupów oraz dokumentów pastoralnych Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza sygnowanych bezpośrednio przez papieży, a więc encyklik, adhortacji, listów apostolskich, a także przemówień wygłaszanych przez papieży przy różnych okazjach (orędzia, przemówienia, homilie, katechezy). Dokumentami szczególnego rodzaju są materiały Synodów Biskupów⁶, w których należy wyraźnie odróżnić materiały robocze od dokumentów, które są wynikiem prac synodu i przybierają rangę adhortacji apostolskiej.

³ T. Płonka, *Stopniowalność orzeczeń Magisterium Kościoła w nauczaniu Stolicy Apostolskiej podczas pontyfikatu Jana Pawła II*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2011, s. 18.

⁴ *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Magisterium-Kosciola;3936045.html> (20.08.2020).

⁵ Por. KPK, kan. 331nn.

⁶ Tamże, kan. 342–348.

W obliczu ogromnych potrzeb edukacyjnych na pierwszy plan działalności współczesnego Kościoła wysuwa się *munus docendi*, czyli nauczanie sprawowane przez posługę pasterzy. Jest to bardzo istotne wobec wielkiego zagubienia, które dotyczy podstawowych wyborów życiowych, a także pytań o to, czym jest świat, skąd pochodzi, co powinniśmy zrobić, by czynić dobro, jak powinniśmy żyć, jakie wartości są naprawdę istotne, dokąd zmierzamy. W odniesieniu do tych wątpliwości istnieje bardzo wiele sprzecznych filozofii, które powstają i znikają, tworząc aksjologiczny mętlik, skutkiem czego zwykle już nie wiemy, z czego i w imię czego zostaliśmy uczynieni i dokąd zmierzamy⁷.

Można powiedzieć, że w tej sytuacji spełnia się Słowo Pana, któremu żal było tłumów, gdyż były „jak owce bez pasterza” (por. Mk 6,34). Takie właśnie jest działanie papieża i biskupów *in persona Christi*, aby uobecnić pośród zamieszania i dezorientacji naszych czasów światło Słowa Bożego, Światło, którym jest sam Chrystus. Dlatego nie uczą oni swoich własnych idei, filozofii, które sami odkryli, ale nauczają w imieniu Chrystusa. Proponują prawdę, którą jest sam Chrystus, Jego Słowo, Jego sposób życia i kroczenia naprzód. Można powiedzieć: „Moja nauka nie jest moją” (J 7,16); Chrystus nie proponuje więc samego siebie, ale jako Syn jest głosem, Słowem Ojca⁸.

Warunkiem zbawienia jest obowiązek przyjęcia oficjalnej nauki Kościoła⁹. Nauka ta zawiera wszystkie podstawowe tezy katolickiej nauki społecznej, które stanowią część doktryny wiary i moralności. Jeżeli Magisterium Kościoła określa jakąś naukę, kierunek lub decyzję jako niegodziwą bądź sprzeczną z prawem naturalnym czy objawionym nakazem Bożym, wówczas każdy katolik jest zobowiązany w sumieniu podporządkować się temu orzeczeniu.

Kościół Chrystusowy jest Kościołem świętych¹⁰. Świętość należy do natury Kościoła, gdyby on nie był święty, nie byłby prawdziwym Kościołem Chrystusa. Od jego świętości zależy skuteczność jego misji. „Świętość Kościoła jest tajemnym źródłem i nieomylną miarą jego apostolskiego zaangażowania oraz misyjnego zapału”¹¹. Świętość jest podstawową przesłanką i niezbędnym warunkiem do tego, aby Kościół mógł

⁷ Benedykt XVI, *Obowiązek wierności Magisterium Kościoła*, <https://info.wiara.pl/doc/502322>. Obowiązek-wiarnosci-Magisterium-Kosciola (18.03.2021).

⁸ Tamże.

⁹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 111–114.

¹⁰ J. S. Martins, *Święci i świętość według Jana Pawła II*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 24 (2003), nr 9 (256), s. 26.

¹¹ ChL 17.

realizować swoją zbawczą misję. Tylko Kościół, który jest święty może wymagać, aby ludzie słuchali tego, co głosi. Ci zaś obecnie bardziej niż słowem wierzą faktom.

Oprócz potrzeby akcentowania istoty *Magisterium Ecclesiae* należy obecnie docenić zagadnienie *Ministerium Ecclesiae* (z łac. służba). O tej potrzebie wiele razy mówili papieże w swoich przesłaniach związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży. Dotyczy to całej działalności Kościoła. Potwierdza to papież Jan Paweł II: „Kościół został założony z myślą o człowieku. (...) Pierwszym celem działalności Kościoła jest uświęcenie człowieka... Misja, która mu została powierzona, nie polega na niczym innym, jak tylko na tym, aby uświęcać siebie i innych, samemu żyć zgodnie z Bożym planem zbawienia i pomagać żyć według niego innym, starać się zrozumieć tajemnicę Kościoła i pomagać zrozumieć ją innym”¹². Jest ona tajemnicą świętości, bo to właśnie świętość „lepiej niż cokolwiek innego wyraża tajemnicę Kościoła”¹³.

Kościół nieustannie dąży do tego, aby ludzie byli lepsi, bardziej świadomi swojej godności i bardziej oddani życiu, rodzinie i zadaniom społecznym. Ma na celu uczynienie go odpowiedzialnym społecznie, kreatywnym i praktycznym oraz świadomym swoich praw i obowiązków. Nie ulega wątpliwości, że działalność Kościoła posiada także wpływ na strukturę polityczną, gospodarczą i społeczną. Jednak jego możliwości ograniczają się do religijnych i moralnych aspektów tych zagadnień. Dzięki takim wysiłkom Kościół przypomina każdemu człowiekowi jego podstawowe prawa i zobowiązania, wzywając do życia zgodnego z ich treścią.

Kościół jest winnicą założoną przez Pana i szczególnie przez Niego umiłowaną. Pośród innych wyrażających tajemnicę Kościoła, obraz ten odnajdujemy w Piśmie Świętym (por. Jr 2,21; Iz 5,1–7). Chrystus wyjaśnia podstawową zasadę życia tej winnicy, mówiąc: „Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami” (J 15,5) oraz „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Stąd też Ojciec Święty zwraca się do młodych ludzi z apelem: „Młodzi ludzie, bądźcie żywymi latoroślami w Kościele, latoroślami, które przynoszą obfity owoc! Być żywą latoroślą w Kościele – winnicy oznacza przede wszystkim pozostawać w żywej komunii z Chrystusem krzewem winnym. Latorośle nie są samowystarczalne, lecz we wszystkim zależą od krzewu winnego, w nim znajdują źródło swego życia.

¹² Jan Paweł II, *Życie wewnętrzne Kościoła*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 3 (1982), nr 6 (30), s. 28.

¹³ NMI 7.

Przez chrzest święty każdy z nas został wszczepiony w Chrystusa i darmo otrzymał dar nowego życia. Ażeby być latoroślami żywymi, musicie żyć rzeczywistością chrztu, każdego dnia pogłębiając komunie z Chrystusem poprzez słuchanie Jego słowa i postępowanie zgodnie z nim, przez uczestnictwo w Eucharystii i przez sakrament pojednania, a także przez osobistą rozmowę z Nim na modlitwie¹⁴.

Jan Paweł II mówi, iż stanie się latoroślą oznacza podejmowanie obowiązków we wspólnocie Kościoła i w społeczeństwie¹⁵. W orędziu na V Światowy Dzień Młodzieży wzywa młodych ludzi do poszukiwania własnego, unikalnego miejsca na kanwie naszego Kościoła. Wskazuje, że w nim każdy ma swoje stanowisko oraz niepowtarzalną, istotną misję. Papież przypomina, iż wspólnota wiernych jako Kościół, powołana została do większej pracy ewangelizacyjnej. Kluczowy jest tu każdy z elementów, tj. każda jednostka w swojej autentyczności, pasji wzrostu, świeżości wiary i otwartości na dzielenie się talentami¹⁶.

Kościół, dokładnie tak jak winnica, potrzebuje pracowników, którzy poświęcą temu zadaniu całą swoją energię. Jednak dotyczy to nie tylko osób, które pierwsze w takim ujęciu przychodzą nam na myśl, tj. księży czy zakonników, ale także wiernych świeckich, decydujących się na życie konsekrowane. Papież wyraźnie podkreśla swoje szczerze przekonanie o mnogości takich Bożych wezwań i namawia do otwartości na nie serc. Jan Paweł II wskazuje ponadto młodym wartość wspólnot lokalnych, w których człowiek odkrywa i realizuje swoją misję¹⁷.

Jak wskazuje Jan Paweł II w *Liście apostołskim do młodych całego świata „Parati semper”*, Kościół niesie im Chrystusa wskazującego drogi życia na ziemi¹⁸. Chrześcijaństwo jest poważną życiową ofertą, bo - jak przekonuje inicjator Światowych Dni Młodzieży - uczy rozumieć doczesność z perspektywy życia wiecznego. Bez niej życie na ziemi - nawet jeśli piękne, wszechstronne i najbogatsze - przynosi człowiekowi tylko śmierć.

Papież Benedykt XVI zwraca się do młodzieży: „Drodzy młodzi, aby mocno trwać w wyznawaniu wiary chrześcijańskiej tam, dokąd zostaliście posłani, potrzebujecie Kościoła. Nikt nie może być sam świadkiem Ewangelii. Jezus posłał swoich uczniów

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Jan Paweł II, *Orędzie na V Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 76–80.

¹⁶ ChL 46.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże; LdM 1.

z misją razem: polecenie »nauczajcie« jest wyrażone w liczbie mnogiej. Tak więc nasze świadectwo składamy zawsze jako członkowie wspólnoty chrześcijańskiej, a nasza misja staje się owocna dzięki komunii, którą przeżywamy w Kościele: po jedności i po miłości, jaką żywimy do siebie nawzajem, poznają, że jesteśmy uczniami Chrystusa (por. J 13,35). (...) Pragnę przy tej okazji zachęcić młodych ludzi powołanych przez Boga, aby z entuzjazmem realizowali te powołania: »Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu« (Dz 20,35). Tym, którzy zostawiają wszystko, aby pójść za Nim, Jezus obiecał stokroć tyle i życie wieczne! (por. Mt 19,29). (...) Chrystus potrzebuje waszego zaangażowania i waszego świadectwa. Niech nic was nie zniechęca – ani trudności, ani niezrozumienie - do wprowadzania Ewangelii Chrystusa do miejsc, gdzie się znajdujecie: każdy z was jest cenny w wielkiej mozaice ewangelizacji!”¹⁹.

1.2. UKAZANIE KOŚCIOŁA JAKO WSPÓLNOTY MIŁOSIERDZIA

Słowo „miłosierdzie” pochodzi od słowa łacińskiego *miser cordia* – *miseri cor dare* (biednemu serce dać), co oznacza gotowość przyjścia z pomocą i życzliwą miłością temu, kto znajduje się w potrzebie²⁰. Możliwe jest zaobserwowanie ewolucji tego pojęcia już w starożytności. O ile Homer postrzegał je jako niezmiernie pozytywne doświadczenie, o tyle Arystoteles i stoicy uważali, iż jest to wada. Miłosierdzie akceptowano jako współczucie w odniesieniu do ludzkich cierpień szczególnie wtedy, kiedy sytuacja danego człowieka była skrajna (np. śmiertelna choroba). Jednak - zdaniem Platona - sędzia winien ignorować miłosierdzie, ferując wyroki. Z jeszcze większym sceptycyzmem można się spotkać u Arystotelesa. Uważał on, że miłosierdzie to reakcja emocjonalna, co oznacza, iż jest to coś niedojrzałego. Nie była to cnota, lecz wada, która mogła zostać wybaczona tylko takim zbiorowościom jak starcy, kobiety i dzieci.

Takie ujęcie miłosierdzia stanowiło obiekt polemiki ze strony św. Tomasza z Akwinu, który głosił, że jest to cnota. Stoicy zaś postrzegali miłosierne współczucie za swoistą chorobę duszy. Dla Cyserona była to przeważnie wada, albowiem generuje cierpienie. Uważał, że miłosierdzie winno być okazywane jedynie tym, którzy niesłusz-

¹⁹ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!*” (Mt 28,19), *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 34 (2013), nr 1 (349), s. 15.

²⁰ K. Kasperkiewicz, *Pojęcie miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*, [w:] Jan Paweł II, *Encyklika o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”*. Tekst i komentarz, Kraków 1981, s. 71.

nie cierpią oraz są pokrzywdzeni przez prawo. Niekiedy jednak z jego strony padała pochwała miłosierdzia, które wówczas było traktowane jak cnota, którą należy podziwiać, oraz oznaka moralności i mądrości. Zbliżone stanowisko reprezentował Seneka, dla którego miłosierdzie było stanem emocjonalnym zakłócającym umysłową równowagę i utrudniającym prawidłowe decydowanie o należytym karze nakładanej na tych, którzy dopuścili się zabronionych czynów, wadą, która cechowała ludzi nikczemnych. Co ciekawe, także i on jednak niekiedy pozytywnie wypowiadał się o miłosierdziu. Ślady takiego nastawienia można odnaleźć w dziele *O dobrodziejstwach (De beneficiis)*. Trzeba jednak dodać, że wymienione osoby w swych rozważaniach filozoficznych traktowały miłosierdzie w kategorii wady, zaś prowadząc działalność polityczną, doceniały jego znaczenie w życiu praktycznym i stwierdzały, że w danych wypadkach uzasadnione jest, aby zastosować jego reguły²¹.

Podczas odwoływania się do fundamentu biblijnego należy odnotować, że miłosierdzie Boże jest analizowane z punktu widzenia dogmatyki katolickiej. Przyjmuje się, iż ma ono charakter niczym niezasłużonego i wolnego zwrócenia się Stwórcy w stronę stworzenia, a zatem nie należy uważać, że miłosierdzie jest przymiotem Boga, lecz pokrewnym z łaską, ujmowanym z perspektywy historiozbowczej wyrazem Jego miłości istotowej. W jaki sposób Bóg manifestuje swoje miłosierdzie? Zwraca On swą bliskość w stronę cierpiących, zaś grzesznicy mogą zaznać Jego przebaczącej przychylności. Dlatego miłosierdzie znajduje się w takiej relacji ze sprawiedliwością, która wyróżnia się pewnym napięciem. Jeżeli wyróżnikiem sprawiedliwości jest oddawanie każdemu, co należne, jest rzeczą oczywistą, iż tego rodzaju oddanie ze strony Stwórcy jest zawsze niezasłużone i wypływa z miłosierdzia stanowiącego miarę sprawiedliwości. Co istotne, u niektórych teologów można zauważyć większą polaryzację pojęć miłosierdzia i sprawiedliwości. U takich osób jak Anzelm z Canterbury, ale także Karol Barth, można odnaleźć myśl o swoistej konieczności zmierzania sprawiedliwości do tego, aby grzesznik został potępiony. Jedynie ta osoba, która aż do końca idzie ścieżką sprawiedliwości, pojmie istnienie nadmiaru miłosierdzia Stwórcy, który sam w Jezusie przyjął na siebie okowy niewoli oraz potępienie człowieka, aby dokonać przebaczenia i przywrócenia wolności osobie będącej grzesznikiem.

²¹ W. Zyzak, *Miłosierdzie jako termin teologiczny*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, (24/2015), s. 124.

Ks. Jan Machniak odwołując się do scholastyki, wspomina o tradycyjnym rozróżnieniu przymiotów „wsobnych”, należących do Stwórcy, który jest sam w sobie bytem (niezmienności, wieczności, nieskończoności, niezłożoności), oraz do przymiotów, które są „odnośne” i wyróżniają się tym, iż ich ujawnienie się następuje w dziełach Bożych w stosunku do stworzeń (mowa tu o: miłosierdziu, sprawiedliwości, opatrności, dobroćliwości, mądrości). Analogicznie do władz duchowych istoty ludzkiej twierdzono, że przymioty opatrności i mądrości są usytuowane w Bożym umyśle, zaś miłosierdzie, sprawiedliwość i dobroćliwość są związane z Jego wolą. W tym przypadku miłosierdzie ujmowane jest w kategorii udzielania przez Stwórcę dobra istocie ludzkiej, aby została ona wyprowadzona z braków i słabości²². Nie dokonując naruszenia niezmienności Bożej, miłosierdzie przyjmuje istnienie jakiejś formy współczucia. Według tradycji teologicznej miłosierdzie Boże jest nieskończone, ponieważ stanowi przymiot Bożej natury, która jest nieskończona, jak również owoc Jego miłości, która także jest nieskończona. To główny motyw Bożego działania na zewnątrz²³.

Św. Faustyna Kowalska uważała, że miłosierdzie jest największym przymiotem Boga. Wprawdzie jest ono równe opatrności, dobroćliwości, mądrości oraz sprawiedliwości, jednak będąc przymiotem charakteryzującym Boskie postępowanie, jest ono największe, ponieważ wyraża się w tym, iż byt najwyższy udziela się niższemu bytom. To największa doskonałość w najwyższym bycie. Święty Augustyn definiuje to pojęcie jako „przykre odczucie nędzy bliźniego, przez co jesteśmy skłonni, by mu pomóc, o ile to możliwe”²⁴. Najlepszym wzorem tak rozumianego miłosierdzia jest sam Bóg. Jego miłosierdzie obejmuje wszystkich ludzi i jest wyrazem Jego dobroci i miłości. „Bóg bogaty w miłosierdzie” pragnie, aby człowiek naśladował Go w swoim postępowaniu: „Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopalenia” (Oz 6,6).

Miłosierdzie Boga najbardziej uobecnia się w tajemnicy wcielenia Syna Bożego²⁵. Chrystus uobecnia Ojca bogatego w miłosierdzie. Czyny Jezusa odzwierciedlają miłość ojcowskiej samego Boga, miłość miłosierną. W krzyżu Chrystusa objawienie miłości miłosiernej osiąga swój szczyt²⁶. Jezus poprzez czyny miłosierdzia nie tylko objawił

²² J. Machniak, *Doświadczenie Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia u bł. Siostry Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1998, s. 16.

²³ Tamże, s. 17.

²⁴ Św. Augustyn, *De civitate Dei*, Wydawnictwo Akademie Verlag GmbH., Verlag 1997, s. 13.

²⁵ T. Hermann, *Rozwój idei miłości i miłosierdzia w Piśmie Świętym*, [w:] J. Krucina, *Miłość miłosierna*, Wrocław 1985, s. 153.

²⁶ DiM 8.

ludziom miłosiernego Ojca, ale jednocześnie stał się wzorem takiego postępowania. Miłosierdzie, którego elementarnymi składnikami są: brak wydawania osądów czy potępienia innych, przebaczenie oraz szczodrość serca²⁷.

Kwestie miłości bliźniego, chrześcijańskiego miłosierdzia oraz służby na rzecz ubogich były wielokrotnie poruszane w nauczaniu papieża, którzy uwrażliwiali Kościół na sprawy miłosierdzia. Papież Franciszek w swoim orędziu na Światowe Dni Młodzieży w 2016 roku najmocniej podkreślał, iż Bóg w swojej miłości dla nas ludzi miary nie ma. Najbardziej klarownie widzimy to patrząc na krzyż, to tam miłosierdzie staje się najbardziej wymowne²⁸.

Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* pisze, że miłosierdzie, podobnie jak miłość, jest umiłowaniem dobra, jakie stanowi sam człowiek, i w związku z tym polega na wyzwoleniu człowieka spod wszelkich nawarstwień. Dodaje też, iż „relacja miłosierdzia opiera się na wspólnym przeżyciu tego dobra, jakim jest człowiek, na wspólnym doświadczeniu tej godności, jaka jest mu właściwa”²⁹. Ojciec Święty wzywa do ponownego przemyślenia problematyki miłosierdzia. Rozwój nauk, zwłaszcza przyrodniczych i medycznych, stwarza iluzję, że uda się wyzwolić człowieka od wielorakich cierpień i miłosierdzie będzie w tej sytuacji zbędne. Miłosierdzie jednak nie dotyczy tylko sfery życia fizycznego, lecz polega na przewyciężeniu zła duchowego. Styka się z problemem zarówno zła duchowego, jak i fizycznego. Żadne osiągnięcia naukowe nie są w stanie zlikwidować nędzy duchowej człowieka, który to stan rodzi zło moralne i oddziela od Boga. Nie należy się łudzić, że ekonomia, nawet najlepiej rozwinięta, zlikwiduje obszary ludzkiej nędzy. Słowa Jezusa pozostają zawsze aktualne: „Albowiem zawsze ubogich macie u siebie...” (Mt 21,11).

We wspomnianej encyklice Jan Paweł II mówi o „miłości miłosiernej”³⁰. Miłość ta wyraża się także w serdeczności i czułości, co wprost wynika z najpopularniejszych przypowieści, tj. o synu marnotrawnym czy też o zagubionej drachmie³¹. Miłość miłosierna jest najpełniejszą formułą chrześcijańskiego powołania ewangelicznego. „Polega

²⁷ J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w Ewangeliach*, [w:] Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, dz. cyt., s. 69.

²⁸ Franciszek, „*Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*” (Mt 5,7). *Orędzie na XXXI Światowy Dzień Młodzieży*, http://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papafrancesco_20150815_messaggio-giovani_2016.html (20.07.2020).

²⁹ DiM 6.

³⁰ Tamże, nr 14.

³¹ Tamże.

(...) na stałym odkrywaniu i wytrwałym pomimo wszystkich trudności natury psychologicznej czy społecznej urzeczywistnieniu miłości jako siły jednoczącej i dźwigającej zarazem: miłości miłosiernej, która jest ze swej istoty miłością twórczą” i która „we wzajemnych stosunkach nigdy nie pozostaje procesem jednostronnym, gdyż w istocie rzeczy nie jest tak, że jedna strona tylko obdarowuje, daje – a druga otrzymuje, bierze, w każdym razie także i ten, który daje, może bez trudu odnaleźć siebie w pozycji tego, który otrzymuje, który zostaje obdarowany, który doznaje miłości miłosiernej, owszem, doznaje miłosierdzia”³². Realizacja miłosiernej miłości staje się jednym z najważniejszych wskazań dla współczesnego człowieka, głównym warunkiem i drogą jego ocalenia³³.

Jan Paweł II dostrzega, że temat ten został w kulturze naszych dni zapomniany³⁴. Wskazuje na pilną potrzebę głoszenia i świadczenia miłosierdzia w świecie współczesnym, podyktowanego miłością człowieka i wszystkiego, co ludzkie, i zagrożonego – według wielu osób – niebezpieczeństwem. Ta sama tajemnica Chrystusa, przekonuje papież, każe równocześnie głosić miłosierdzie jako miłosierną miłość Boga, objawioną w tajemnicy Chrystusa. I każe też do tego miłosierdzia odwoływać się, wzywać go na naszym trudnym i przełomowym etapie dziejów Kościoła i świata³⁵. Nauczanie Ojca Świętego jest stale aktualne, tak jak aktualne są słowa przypomniane przez papieża Franciszka w bulli *Misericordiae vultus* ogłaszającej Rok Miłosierdzia.: „Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie – najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela – i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł miłosierdzia, których jest depozytariuszem i szafarzem”³⁶.

Ojciec Święty Jan Paweł II zaznacza, że „właściwym i pełnym znaczeniem miłosierdzia nie jest samo choćby najbardziej przenikliwe i najbardziej współczujące spojrzenie na zło moralne, fizyczne czy materialne. W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku”³⁷. W tym sensie dobrem jest sam człowiek i jego godność, zaś miłosierdzie to umiłowanie człowieka, owocujące wysiłkiem na rzecz naprawy negatywnych skutków ludzkiej eg-

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ DiM 2.

³⁵ Tamże, nr 15.

³⁶ Tamże, nr 13.

³⁷ Tamże.

zystencji. Dlatego tak istotne jest twierdzenie, że miłosierdzie jest „nieodzownym wy-
miarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej
objawiania się i realizacji wobec rzeczywistości zła, które jest w świecie, które dotyka
i osacza człowieka, które wdziera się również do jego serca i może go »zatrącić w pie-
kle« (Mt 10,28)”³⁸.

Miłosierdzie w pewnym stopniu można identyfikować z miłością. „Miłosierdzie
określone jako miłosierna miłość posiada wszystkie cechy miłości w najszerszym tego
słowa znaczeniu. Zawiera w sobie to wszystko, co składa się na treści miłości ojcow-
skiej, macierzyńskiej, oblubieńczej, braterskiej, przyjacielskiej i koleżeńskiej, która jest
łaskawa, cierpliwa, współczująca, ofiarna, uczynna, wybacząca i wierna”³⁹. Można
powiedzieć, że każde miłosierdzie jest miłością, ale nie każda miłość jest miłosier-
dziem. Jan Paweł II wskazuje, iż miłość nazwać możemy miłosierną dopiero w momen-
cie, kiedy przekracza ścisłą miarę sprawiedliwości⁴⁰.

W jednym z najbardziej znanych listów w Piśmie Świętym, tj. Liście do Koryntian,
czytamy, iż miłość „nie cieszy się z niesprawiedliwości” (1Kor 13,6). Święty Paweł
wypuklił tutaj sprawiedliwość jako kluczową cechę miłości. W przypadku gdy spra-
wiedliwość nie jest wystarczająca, mówimy o miłosierdziu. Można powiedzieć, że mi-
łość ogarnia wszystkich, natomiast miłosierdzie stanowi jej konkretyzację w sytuacji
pojawiającego się zła⁴¹. Wspólne dla miłości i miłosierdzia są „obecność”, „bliskość”
i „wzajemność”. Obecność oznacza zaangażowanie, uczestnictwo zarówno w czyimś
życiu osobowym, jak i we wszystkim, co z tym życiem osobowym jest związane.
Współbrzmie z wrażliwością człowieka. Wrażliwość określa się mianem empatii bądź
sympatii. I chociaż oba te pojęcia mają zasadniczo tę samą treść znaczeniową, to empa-
tia bliższa jest miłosierdziu, a sympatia miłości.

W strukturze miłosierdzia można wyróżnić dwa istotne elementy, czyli współczu-
cie, w ramach którego podmiot poznaje drugiego człowieka w jego godności i nieszczę-
ściu zarazem, oraz miłosierny czyn, stanowiący konsekwencję współczucia. W obu eta-
pach, ale przede wszystkim w tym drugim, dochodzi do głosu wymóg zapłacenia ceny
koniecznej do uwolnienia drugiego człowieka od zła, któremu ten podlega. Cena ta mu-
si być proporcjonalna do rangi zła i nie może przekraczać możliwości miłosiernie miłu-

³⁸ Tamże, nr 7.

³⁹ K. Kasperkiewicz, *Pojęcie miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*, dz. cyt., s. 74.

⁴⁰ DiM 5.

⁴¹ J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w słowach i czynach Jezusa*, dz. cyt., s. 102.

jącego⁴². W swym najgłębszym sensie miłosierdzie polega na przewyciężaniu zła duchowego.

Zgodnie z nauczaniem Kościoła żadne miłosierdzie, boskie ani ludzkie, nie może oznaczać ani zgody na zło, ani jego tolerowania. Miłosierdzie związane jest zawsze z wyzwoleniem od zła. Gdzie zło panuje, tam nie ma miłosierdzia. Zło samo z siebie nie potrafi wydobyć dobra. Miłosierdzie eliminuje zło, dając w zamian dobro. Miłosierdzie nie akceptuje grzechu, ale pomaga w nawróceniu i wyzwoleniu od niego.

Dla praktykowania miłosierdzia konieczne jest współczucie, współuczestnictwo, współcierpienie, a nie komunikacja tego współczucia, współuczestnictwa i współcierpienia. W miłości i miłosierdziu chodzi przede wszystkim o obecność duchową, a taka obecność jest możliwa mimo fizycznego oddalenia. Ważnym czynnikiem miłości jest wzajemność, rozumiana jako pełna równość oddziaływania na siebie partnerów w spotkaniu – dzięki mnie wzbogaca się drugi człowiek, a dzięki niemu ja⁴³. Jan Paweł II podkreśla tę wzajemność i pisze, że miłosierdzie tylko wówczas jest „naprawdę aktem miłości miłosiernej, gdy – świadcząc je – żywimy głębokie poczucie, iż równocześnie go doznajemy ze strony tych, którzy je od nas przyjmują. Jeśli tej dwustronności i tej wzajemności brak, wówczas czyny nasze nie są jeszcze prawdziwymi aktami miłosierdzia”⁴⁴.

Z kolei papież Franciszek w przywoływanej już bulli *Misericordiae vultus* zauważa dobitnie: „Główną belką, na której wspiera się życie Kościoła, jest miłosierdzie. Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno zostać otulone czułością, z jaką kieruje się do wiernych; nic też z jego głoszenia i z jego świadectwa ukazanego światu nie może być pozbawione miłosierdzia. Wiarygodność Kościoła weryfikuje się na drodze miłości miłosiernej i współczującej. Kościół »żyje niewyczerpanym pragnieniem ofiarowania miłosierdzia«. Być może przez zbyt długi czas zapomnieliśmy wskazywać i żyć drogą miłosierdzia. Z jednej strony pokusa, która podpowiada, aby brać pod uwagę tylko i zawsze sprawiedliwość, sprawiła, że zapomnieliśmy, iż jest to tylko pierwszy krok, jakkolwiek konieczny i nieodzowny, ale Kościół potrzebuje wznieść się ponad to, aby osiągnąć cel wyższy i o wiele bardziej znaczący. Z drugiej strony ze

⁴² A. Szostek, *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1995, s. 344.

⁴³ J. Bukowski, *Zarys filozofii spotkania*, Kraków 1987, s. 157.

⁴⁴ DiM 14.

smutkiem obserwujemy, jak doświadczenie przebaczenia w naszej kulturze staje się coraz rzadsze⁴⁵.

Jak przypominała Komisja Charytatywna KEP przed obchodami Tygodnia Miłosierdzia w 2021 roku, Kościół jest naszym wspólnym domem, dlatego że jest też domem Bożym, a ponieważ Bóg jest miłosierny (Łk 6,36; por. Łk 15,11–32), również Jego dom powinien być domem miłosierdzia⁴⁶. Jan Paweł II pisał, że Kościół powinien stawać się „domem otwartym dla wszystkich i gotowym służyć każdemu”⁴⁷. Według papieża Benedykta XVI „Kościół jest rodziną Bożą w świecie. W tej rodzinie nie powinno być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne”⁴⁸.

Kościół założony przez Chrystusa jest wspólnotą szczególnie przez Boga umiłowaną (por. Rz 1,7; 2Tes 2,13) oraz przeznaczoną Jemu na własność (1P 2,9). Nie został on stworzony dla siebie samego, lecz jest powołany po to, aby być objawieniem i krzewicielem miłości Bożej w świecie. Najlepszym świadectwem o Bogu Miłości w życiu doczesnym jest miłość bliźniego, co potwierdził podczas Ostatniej Wieczerzy słowem i przykładem Jezus Chrystus (por. J 13,1–15.34–35). Jak przypomina ks. Wiesław Przygoda, szczególnym przejawem miłości bliźniego jest posługa charytatywna, którą Kościół od pierwszych wieków chrześcijaństwa uważał za swoje „królewskie prawo i niezbywalny obowiązek”. Świat, w którym żyjemy, kwestionuje wartość słów, dewaluując ich znaczenie. Tym większą wartość należy więc przypisać czynom miłości, dającym moc i wiarygodność głoszonym słowom. „Ewangelia miłości głoszona słowem i czynem jest dzisiaj niezbędna do realizacji zbawczej misji Kościoła”⁴⁹.

Doświadczając Bożej miłości, chrześcijanin zobowiązany jest do okazywania miłosierdzia bliźnim. Ojciec Święty Benedykt XVI podkreśla, że Kościół powinien być „dzisiaj, tak jak wczoraj, miejscem wzajemnej pomocy i równocześnie miejscem gotowości do służenia wszystkim potrzebującym pomocy, nawet tym, którzy pozostają poza nim”⁵⁰. Miłość, którą Duch Święty rozlał w sercach uczniów Chrystusa (por. Rz 5,5), jest impulsem i motywacją do niesienia pomocy ludziom cierpiącym z powodu różnych

⁴⁵ MV 10.

⁴⁶ Caritas Polska, *Kościół domem miłosierdzia*, <https://kosciol.wiara.pl/doc/1311121.Kosciol-domem-milosierdzia> (20.02.2021).

⁴⁷ ChL 29.

⁴⁸ DCE 25.

⁴⁹ W. Przygoda, *Współczesna posługa charytatywna w świetle życia i działalności św. Brata Alberta*, „Zeszyty Naukowe KUL” 60 (2018), nr 2 (242), s. 4.

⁵⁰ DCE 32.

form ubóstwa zarówno materialnego, jak i duchowego. To według Benedykta XVI niesienie Boga cierpiącemu światu. Wskazywał na to w styczniu 2006 roku w przemówieniu wygłoszonym do przedstawicieli Papieskiej Rady *Cor Unum*: „Im bardziej świadomie i im wyraźniej wnosimy Go jako dar, tym skuteczniej nasza miłość będzie zmieniać świat i obudzi nadzieję – nadzieję sięgającą poza próg śmierci, a tylko wtedy jest ona prawdziwą nadzieją dla człowieka”⁵¹.

Każdy z nas jest wezwany do okazywania szacunku bliźniemu, którego spotka na swojej drodze, a szczególnie ludziom potrzebującym. Działalność charytatywna jest wezwaniem nie tylko dla pojedynczego człowieka, lecz także dla całej wspólnoty Kościoła. Posługa charytatywna Kościoła nie jest zorganizowaną pomocą społeczną, ale dzieleniem się z innymi darem miłości Bożej, której doświadczenie umożliwia Kościół (KK 4). Życie działalność Kościoła w świecie polega urzeczywistnianiu miłości osobowej, będącej jakimś odbiciem w relacjach międzyludzkich miłości wiekuistej Ojca, Syna i Ducha Świętego. Dlatego posługa charytatywna zawsze będzie potrzebna i nawet w najbardziej sprawiedliwym społeczeństwie „Kościół jest jedną z tych żywotnych sił: pulsuje w nim dynamizm miłości wzbudzonej przez Ducha Chrystusa. Ta miłość daje ludziom nie tylko pomoc materialną, ale również odpoczynek i troskę o duszę, pomoc często bardziej konieczną od wsparcia materialnego”⁵².

Zaangażowanie charytatywne nie może być wyłącznie kwestią przepisów. Jest o tyle cenne, o ile wynika z odruchu serca, przynaglanego do praktykowania miłości bliźniego. Dzieła miłosierdzia winny być owocem głębokiej relacji z Chrystusem i braterskiej więzi z ludźmi. Dlatego potrzeba nie tylko troski o profesjonalizm w działaniu, ale także dbałości o duchową formację osób, które angażują się w działalność charytatywną zawodowo i jako wolontariusze. Dlatego kościelna posługa charytatywna domaga się, jak pięknie wyraził to papież Benedykt XVI, „formacji serca”⁵³.

Miłosierdzie wymaga przekraczania siebie i swoich egoistycznych interesów. Budowanie Kościoła jako wspólnoty miłości braterskiej i wzajemnej solidarności to wielkie zadanie dla chrześcijan. Realizacja tego zadania wymaga od wszystkich otwartości na dar Bożej miłości oraz poszerzenia swojej „wyobraźni miłosierdzia», której przeja-

⁵¹ Benedykt XVI, *Encyklika o miłości Boga i człowieka. Do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieską Radę „Cor Unum”*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/cor_unum23012006.html/ (8.11.2020).

⁵² DCE 28.

⁵³ Tamże, nr 31.

wem będzie zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim tak, aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr⁵⁴.

Korzystanie z Bożego miłosierdzia zobowiązuje do okazywania go innym. Stąd rodzi się pytanie o to, co może ofiarować człowiek doświadczający miłosierdzia, by zachodziła wzajemność charakterystyczna dla miłości i miłosierdzia? Odpowiedzi udziela sam Chrystus, który mówi: „Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie” (Mt 25,40). Człowiek, który doświadczy od drugiego miłosierdzia, może zatem okazać np. swoją wdzięczność, może podzielić się doświadczeniem życia, może ofiarować modlitwę, cierpienie⁵⁵.

Jak zauważa ks. Wojciech Zyzak, Bóg wręcz manifestuje swoje miłosierdzie, „zwracając się swą przebaczącą przychylnością ku cierpiącym i grzesznikom”. „Przez to miłosierdzie pozostaje w relacji pewnego napięcia do sprawiedliwości. Jeśli sprawiedliwość oddaje każdemu, co mu się należy, to oczywiste jest, że takie oddanie ze strony Boga zawsze jest niezasłużone i płynie z miłosierdzia, które jest miarą sprawiedliwości⁵⁶. Jan Paweł II zwraca uwagę, że „autentyczne chrześcijańskie miłosierdzie jest zarazem jakby doskonalszym wcieleniem, zrównaniem pomiędzy ludźmi, a więc także doskonalszym wcieleniem sprawiedliwości, o ile ta w swoich granicach dąży również do takiego zrównania. Jednakże »zrównanie« przez sprawiedliwość zatrzymuje się w kręgu dóbr przedmiotowych, podczas gdy miłość i miłosierdzie sprawia, iż ludzie spotykają się ze sobą w samym tym dobru, jakim jest człowiek z właściwą mu godnością⁵⁷. Ponadto w życiu wiecznym miłosierdzie objawi się przede wszystkim jako miłość, zaś w doczesności, którą stanowią dzieje grzechu i śmierci, miłość winna się objawiać i realizować przede wszystkim jako miłosierdzie. Jeśli więc ludzie nie są zdolni do miłości, to należy wprowadzać ich w życie miłości poprzez miłosierdzie i w ten sposób odnawiać oblicze ziemi⁵⁸.

⁵⁴ NMI 50.

⁵⁵ W. Chrostowski, *Uczynki miłosierdzia względem ciała i duszy w świetle Biblii*, Kraków 2016, s. 9–13.

⁵⁶ W. Zyzak, *Miłosierdzie jako termin teologiczny*, „Polonia Sacra” 19 (2015), nr 1 (38), s. 133–154.

⁵⁷ DiM 14

⁵⁸ Franciszek, *Marzyciele o nowej ludzkości. 31 VII 2016 – Homilia podczas Mszy św. na „Campus Misericordiae” na zakończenie XXXI Światowego Dnia Młodzieży*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/zakonczenie_31072016.html (12.08.2020).

Tak rozumiane miłosierdzie nie jest naiwnością, ale bezinteresowną miłością. Droga do nieba – to droga otwartej konfrontacji z tym życiem w duchu wskazań Chrystusa. Idąc drogą Ewangelii, a więc również drogą miłosierdzia, uczniowie Jezusa nie mogą liczyć na zrozumienie czy uznanie ze strony innych bądź na jakąś nagrodę. Rekompensatę otrzymają dopiero w niebie. Mają świadomość, że droga do świętości wiedzie często poprzez cierpienia i doświadczenia, ale najpewniejszą drogą do chwały Bożej są czyny miłosierdzia. Życie na ziemi jest więc szansą, by z pomocą Bożej łaski stawać się świętymi.

Papież Franciszek pisze, że chrześcijanie nie mogą uciec od naglących pytań Pana: czy dali jeść głodnemu, czy dali pić spragnionemu, czy przyjęli przybysza i odziali nagiego, czy mieli czas dla chorego i więźnia (por. Mt 25,31–45). Ludzie, którzy chcą naśladować Jezusa, będą osądzeni na podstawie realizacji tych postulatów. Jak uwrażliwia Ojciec Święty, zostaną zapytani, czy pomogli przezwyciężyć wątpliwości, które rodzą strach i stają się źródłem samotności; czy potrafili pokonać niewiedzę, w której żyją miliony osób, a przede wszystkim dzieci pozbawione koniecznej pomocy, aby wyzwolić się z ubóstwa; czy okazali bliskość samotnemu i uciśnionemu; czy przebaczyli temu, kto obraża i odrzucili wszelką formę urazy oraz nienawiści, która prowadzi do przemocy; czy byli cierpliwi na wzór Boga, który jest tak bardzo cierpliwy wobec nich; i wreszcie, czy powierzali Panu w modlitwie swoich braci i siostry, gdyż w każdym z tych »najmniejszych« jest obecny sam Chrystus. Jego ciało staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach, aby Jego uczniowie mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc. Franciszek przywołuje tu sentencję św. Jana od Krzyża: „Pod wieczór życia będziemy sądzeni z miłości”⁵⁹.

⁵⁹ MV 15.

1.3. PODKREŚLENIE ROLI I MIEJSCA MŁODEGO POKOLENIA W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Młodzież często stawia pytania natury egzystencjalnej, pyta o sens życia, zwracając się ku sobie samemu, ku swojej istocie, ale także odnosząc się do tego, co jest poza tkanką indywidualnego bytu, ku temu, co transcendentne, co powiązane ze sferą duchowości. Jak jednak zauważają biskupi uczestniczący w synodzie o młodych, wrażliwość ta stanowi niekiedy „bardziej poszukiwanie dobrego samopoczucia niż otwartość na spotkanie z Tajemnicą żywego Boga”⁶⁰. Zwracają uwagę również na to, że są kultury, w których religia jest traktowana jak sprawa prywatna, a z różnych tradycji człowiek wybiera to, w czym odnajduje swoje poglądy i przekonania. „Nie wszyscy postrzegają przynależność do wspólnoty wiary za uprzywilejowane dążenie do sensu życia, i towarzyszą tej wspólnotcie, a czasami zastępują ją ideologiami czy dążeniami do sukcesu na płaszczyźnie zawodowej i ekonomicznej, w ramach logiki samorealizacji materialnej”⁶¹ – zauważają autorzy dokumentu końcowego synodu.

Tę same trudności można dostrzec w relacjach młodych z osobą Jezusa. Młodzi ludzie często zbliżają się do Jezusa poprzez Jego Matkę, Maryję, angażując się na drodze wiary. Wielu uznaje Go za Zbawiciela i Syna Bożego. Inni nie mają z Nim relacji osobistej, ale uważają Go za dobrego człowieka i jest dla nich etycznym punktem odniesienia. Inni spotykają Go poprzez silne doświadczenie Ducha Świętego. Dla jeszcze innych jest postacią historyczną, z dalekiej przeszłości, bez żadnego znaczenia egzystencjalnego lub bardzo daleką od doświadczenia ludzkiego. Dla wielu młodych Bóg, religia i Kościół wydają się pustymi słowami, ale są oni wrażliwi na osobę Jezusa, gdy jest ona przedstawiana w sposób atrakcyjny i skuteczny⁶².

Kościół, zdając sobie sprawę w powyższych trudności, próbuje dotrzeć do młodych z Dobrą Nowiną, w ich bowiem rękach leży przyszłość naszego świata⁶³. Jak niejednokrotnie podczas swoich wystąpień podkreślał Jan Paweł II, to właśnie energia ludzi młodych oraz ich entuzjazm Kościół potrzebuje najbardziej⁶⁴. Dlatego już Sobór Wa-

⁶⁰ MWRP 49.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże, nr 50.

⁶³ Jan Paweł II, *Przyjmijcie młodzi przyjaciele, orędzie pokoju, Homilia wygłoszona w Bazylice Św. Piotra*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 1 (61), s. 14.

⁶⁴ Jan Paweł II, *Idźcie na poszukiwanie Boga*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 11 (157), s. 24.

tykański II nazwał ludzi młodych nadzieją Kościoła (DWCH 2), a Ojciec Święty podczas VI Światowych Dni Młodzieży w 1991 roku na Jasnej Górze nawoływał do ludzi młodych, jako najbardziej energicznej iskry, która udać się może w najdalsze zakątki ziemi głosząc Ewangelię⁶⁵.

Najważniejszym apelem Ojca Świętego do osób młodych jest List apostolski *Parati semper* (*Zawsze gotowy*). Papież podkreśla w nim istotę i walory młodości w ujęciu ogólnym, jak i stricte z perspektywy Kościoła Katolickiego. „Wy, Młodzi, jesteście właśnie tą młodością: młodością narodów i społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości - również młodością Kościoła⁶⁶. Ojciec Święty apeluje o troskę o przyszłość. Podkreśla, że terażniejszość kreowana jest przez dorosłych, którzy kiedyś również byli młodzi i kształtowali rzeczywistość. Dlatego właśnie odpowiedzialność za przyszłość spoczywa na młodych⁶⁷.

Młodzi ludzie są aktywnymi uczestnikami społecznej odnowy. Według papieża Franciszka „ludzie młodzi są przyszłością świata. Są jego terażniejszością, ubogacają go swoim wkładem. Młody człowiek nie jest już dzieckiem. Znajduje się w takim okresie życia, w którym zaczyna podejmować różne obowiązki, uczestnicząc wraz z dorosłymi w rozwoju rodziny, społeczeństwa, Kościoła”⁶⁸. Wśród młodych jest wielu obdarzonych silną osobowością, jakiej „nasze czasy gwałtownie się domagają” (KDK 31), którzy „co prędzej pragną mieć udział w życiu społecznym” (KDK 31) i „realizują apostolskie ideały, prowadząc odpowiedzialną działalność we wszystkich dziedzinach swego młodzieńczego życia” (DA 12).

W adhortacji *Christus vivit* papież Franciszek pisze wprost, że „bycie młodym jest nie tyle okresem życia, ile stanem serca. Dlatego też instytucja tak wiekowa, jak Kościół, może się odnawiać i stawać młodą na różnych etapach swojej długiej historii”⁶⁹. W rzeczywistości, w swoich najbardziej tragicznych chwilach, czuje wezwanie, by powrócić do istoty pierwszej miłości”⁷⁰. Mówił o tym już Sobór Watykański II, który stwierdził, że Kościół, „bogaty w długą przeszłość zawsze w niej żyjący, zmierzając ku

⁶⁵ Jan Paweł II, *Cel naszego pielgrzymowania: słuchać i spełniać słowo Boże. Przemówienie powitalne do uczestników VI Światowego Dnia Młodzieży (Częstochowa, 14 sierpnia 1991)*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 12 (1991), nr 8 (135), s. 19.

⁶⁶ LdM 1.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ ChV 64.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże, nr 34.

ludzkiej doskonałości w czasie i ku ostatecznemu zamysłowi historii i życia, jest prawdziwą młodością świata”⁷¹. W nim można zawsze znaleźć Chrystusa, który jest wiernym Przyjacielem ludzi młodych.

Ludzie młodzi nie są przedmiotem, ale podmiotem duszpasterskiej troski⁷². Nie mogą być postrzegani jedynie jako adresaci działalności duszpasterskiej, lecz należy ich traktować jako pełnoprawnych członków Kościoła. Są przecież ludźmi ochrzczonymi, w których żyje i działa Duch Boży. Przyczyniają się do wzbogacenia tego, czym jest Kościół, są jego terażniejszością. Ludzie młodzi są czynnymi uczestnikami wielu działalności kościelnych, takich jak animacja katechezy i liturgii, opieka nad najmłodszymi, wolontariat na rzecz ubogich⁷³. Oczekują oni, aby Kościół jaśniał autentycznością, przykładnością, kompetencją, współodpowiedzialnością i rzetelnością kulturową⁷⁴. Czasami żądanie to brzmi jak krytyka, ale często przyjmuje pozytywną formę osobistego zaangażowania we wspólnotę braterską. Wśród oczekiwań młodych ludzi dominuje zwłaszcza pragnienie, aby w Kościele przyjęto styl dialogu opartego na zaufaniu⁷⁵.

Młodość jest okresem życia, który przeżył sam Jezus, uświęcając go. Orędzie do młodzieży Soboru Watykańskiego II (7 grudnia 1965) przedstawiło Kościół jako „prawdziwą młodość świata”, która ma „zdolność radowania się z tego, co rozpoczyna, bezpowrotnego oddania się, odnowienia i ponownego wyruszenia po nowe zdobycze”⁷⁶. Ludzie młodzi za sprawą swojej świeżości i wiary przyczyniają się do ukazania tego oblicza Kościoła, które odzwierciedla „wielkiego Żyjącego, Chrystusa wiecznie młodego”⁷⁷. Nie chodzi więc o stworzenie nowego Kościoła dla młodzieży, lecz o ponowne odkrycie wraz z nią młodości Kościoła i otwarcie na łaskę nowej Pięćdziesiąticy.

W wielu krajach młodzież stanowi połowę całej populacji, a często - biorąc pod uwagę liczby - połowę Ludu Bożego⁷⁸. Dlatego właśnie dialog Kościoła z młodymi jest tak istotny. Filarami tego dialogu winno być zaufanie oraz miłość, które w dialogu po-

⁷¹ Tamże.

⁷² T. Borutka, *Obowiązki moralne i zadania społeczne ludzi młodych w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3 (1997), ss. 109–136.

⁷³ MWRP 54.

⁷⁴ K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995.

⁷⁵ MWRP 57.

⁷⁶ Sobór Watykański II, *Orędzie do młodych (8 XII 1965)*, AAS 58(1966) 18; <https://lizbona2023.pl/wp-content/uploads/2019/04/Dokument-przygotowawczy-Synod-Biskup%C3%B3w%20odzie%C5%BCpdf.pdf> (19.04.2021)

⁷⁷ MWRP 60.

⁷⁸ ChL 46.

zwalają na spotkanie⁷⁹. Mówiąc na temat obecności ludzi młodych w Kościele, należy zwrócić uwagę na wiele różnic między kontekstami i kulturami w świecie, a nawet w obrębie tego samego kraju, gdyż mamy do czynienia z wielką różnorodnością światów młodzieży. Ponadto grupa wiekowa, którą określamy ludźmi młodymi (16–29 lat)⁸⁰ składa się z grup, które przeżywają swoiste sytuacje. Należy zauważyć przede wszystkim różnicę dotyczącą dynamiki demograficznej między krajami o wysokim wskaźniku urodzeń, w których młodzi stanowią znaczną i rosnącą część populacji, a tymi, w których ich znaczenie maleje⁸¹. Kolejna różnica wypływa z historii odróżniającej kraje i kontynenty starożytnej tradycji chrześcijańskiej, w których kultura zbudowana jest na wartościach chrześcijańskich, od krajów i kontynentów naznaczonych innymi tradycjami religijnymi, w których chrześcijaństwo jest mniejszością, a niekiedy obecne jest od niedawna. Nie należy zapominać o terenach, na których wspólnoty chrześcijańskie i należący do nich ludzie młodzi doznają prześladowań⁸².

Istnieją także różnice pomiędzy krajami i wewnątrz każdego z nich, wynikające ze struktury społecznej i zamożności, które oddzielają – czasem bardzo wyraźnie – mających dostęp do dobrobytu od - przeciwnie - żyjących na marginesie społeczeństwa lub w środowisku wiejskim i cierpiących z powodu skutków wykluczenia i odrzucenia⁸³. Niemało jest regionów, w których ludzie młodzi podejmują dialog ewangelizacyjny z rówieśnikami niewierzącymi lub wyznającymi inne religie⁸⁴.

Wszystkie te różnice mają głęboki wpływ na konkretne doświadczenie, jakie przeżywają ludzie młodzi, gdyż dotyczą różnych etapów okresu wzrastania, form doświadczenia religijnego, struktury rodziny i jej znaczenia w przekazywaniu wiary, relacji międzypokoleniowych – takich jak na przykład rola osób starszych i należy im szacunek – sposobów uczestnictwa w życiu społecznym, stosunku do przyszłości, zagadnień ekumenicznych i międzyreligijnych. Kościół uznaje, a także przyjmuje bogactwo różnorodności kultur i pragnie służyć komunii Ducha Świętego⁸⁵.

⁷⁹ T. Borutka, *Zadania społeczne laikatu*, Bielsko-Biała 1998, s. 36.

⁸⁰ XI Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów przyjęło, że ludzie młodzi to osoby pomiędzy 16 a 29 rokiem życia, choć sugerowany wiek uczestników ŚDM to 14–30 lat.

⁸¹ K. Pawlina, *Młodzież końca XX wieku*, „Ateneum Kapłańskie”, 130 (1998), ss. 115–128.

⁸² MWRP 11.

⁸³ Tamże, nr 12.

⁸⁴ Tamże, nr 15.

⁸⁵ MWRP 10.

Kościół od samego początku obdarza młodzież miłością. Warto w tym miejscu przywołać słowa św. Jana Apostoła, który był młodzieńcem, gdy powołał go Chrystus. Będąc już starcem w czasie pisania listu, zwraca się do młodych: „Napisałem do was, dzieci, że znacie Ojca, (...) napisałem do was, młodzi, że jesteście mocni i że nauka Boża trwa w was, i zwyciężyliście Złego” (1 J 2,14). W słowach tych najmłodszy z apostołów mówi o sile duchowej, jaką wykazywali ludzie młodzi z młodego wówczas Kościoła, do którego adresował swój list. Siła ta pochodzi od Ducha Świętego i jest szczególną łaską dla Kościoła. Ona też zapewnia moralne zwycięstwo w świecie⁸⁶.

Na pytanie, co to jest młodość, Jan Paweł II próbuje znaleźć odpowiedź w książce *Przekroczyć próg nadziei*. Podkreślona zostaje tam niezwykle istotna rola młodości, jako czasu poszukiwania sensu życia oraz jego wzoru, na którym można budować własne życie⁸⁷.

W dokumencie końcowym XV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów o młodych ujęto to w ten sposób: „Młodość to okres życia, który musi się zakończyć, aby zrobić miejsce dorosłości. To przejście nie dokonuje się w sposób czysto metrykalny, ale oznacza proces dojrzewania, który nie zawsze ułatwia otoczenie, w którym żyją młodzi ludzie. W wielu regionach rozpowszechniła się kultura tymczasowości, sprzyjając nieokreślonemu przedłużeniu okresu młodzieńczego i odkładaniu decyzji. Lęk przed tym, co ostateczne, rodzi w ten sposób pewien rodzaj paraliżu decyzyjnego. Jednakże młodość nie może pozostać czasem w zawieszeniu: to wiek decyzji i właśnie na tym polega jej urok oraz jej największe zadanie. Ludzie młodzi podejmują decyzje w sferze zawodowej, społecznej, politycznej, a także inne, bardziej radykalne, które nadadzą ich życiu decydujący kształt. Właśnie w odniesieniu do tych ostatnich mówimy bardziej precyzyjnie o »wyborach życiowych«: i rzeczywiście samemu życiu, w jego niepowtarzalnej wyjątkowości nadaje się w ten sposób ostateczny kierunek”⁸⁸.

Papież Franciszek zachęca młodych ludzi do myślenia o swoim życiu w perspektywie misji: „Wiele razy w naszym życiu tracimy czas, zadając sobie pytanie: »Kim jestem?«. Możesz zadać sobie pytanie, kim jesteś i całe życie szukać, kim jesteś. Ale zadaj sobie pytanie: »Dla kogo jestem?«⁸⁹. To stwierdzenie głęboko rozjaśnia wybory

⁸⁶ LdM 9.

⁸⁷ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 101.

⁸⁸ MWRP 68.

⁸⁹ Francesco, *Discorso nella Veglia di preghiera in preparazione alla Giornata Mondiale della gioventù, Basilica di Santa Maria Maggiore, 8 kwietnia 2017 rok*,

życiowe, ponieważ zachęca do przyjęcia ich w wyzwalającej perspektywie daru z siebie. I to właśnie jest jedyna droga do osiągnięcia autentycznego i trwałego szczęścia! Istotnie, misja w sercu ludu nie jest częścią mojego życia ani ozdobą, którą mogę zdjąć; nie jest dodatkiem ani jeszcze jedną chwilą w życiu. Jest czymś, czego nie mogę wykonać z siebie, jeśli nie chcę siebie zniszczyć. Ja jestem misją na tym świecie i dlatego jestem w tym świecie”⁹⁰.

Młodość to czas dojrzewania (adolescencji), który charakteryzuje się przeobrażeniami w budowie i wyglądzie ciała (dojrzewanie biologiczne), psychice – kształtowaniu osobowości (dojrzewanie psychiczne), postawach wobec własnej i innych płci (dojrzewanie psychoseksualne), pełnieniu roli społecznej (dojrzewanie społeczne). W tym okresie w życiu człowieka zachodzi bardzo wiele zmian, m.in. biologicznych, społecznych i psychologicznych. Młody człowiek szuka nowych, własnych rozwiązań, dlatego potrzebuje dużo swobody, samodzielnego podejmowania decyzji i poczucia, że jest traktowany poważnie. Dorastający człowiek potrzebuje dużo uwagi, czasu i serca ze strony rodziców i wychowawców⁹¹.

Jak zauważa Urszula Borawska-Kowalczyk⁹², młody człowiek zmienia się pod względem fizycznym, ale także psychicznym. Kształtują się w nim takie umiejętności jak spostrzeganie, uwaga, pamięć, myślenie, wyobraźnia i twórczość. Rozwija się myślenie abstrakcyjne, co prowadzi do wzrostu refleksyjności, krytycyzmu, do uniezależniania się od opinii innych i formułowania własnych ocen, rozwija się wyobraźnia. Duży wpływ na emocje ma proces dojrzewania płciowego. Innym charakterystycznym dla okresu dojrzewania zjawiskiem jest ambiwalencja uczuć. Znaczy to, że w tym samym czasie człowiek czuje jednocześnie gniew i radość, może kogoś kochać i nienawidzić. Jest to czas poznawania siebie, poszukiwania własnej roli w życiu. Młody człowiek ma poczucie własnej autonomii. Z poszukiwaniem tożsamości wiążą się też próby zmieniania siebie.

Wraz z wiekiem nasila się znaczenie relacji rówieśniczych. Akceptacja środowiska jest jedną z głównych potrzeb w okresie dojrzewania. Zmienia się ważność relacji:

http://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2017/april/documents/papafrancesco_20170408_veglia-preparazione-gmg.html (17.06.2020)

⁹⁰ EG 273.

⁹¹ G. Kutra, *Aktywność prospektywna młodzieży*, Warszawa 2008.

⁹² U. Borawska-Kowalczyk, *Dojrzewanie – trudny czas dla młodzieży i rodziców*, https://www.doz.pl/czytelnia/a257-Dojrzewanie_-_trudny_czas_dla_mlodziemy_i_rodzicow (20.02.2021).

dzieci oddalają się od rodziców i zaczynają więcej czasu spędzać z rówieśnikami. Wtedy powstają pierwsze przyjaźnie i wsze związki miłosne. Chęć nawiązywania nowych kontaktów, ciągle poszukiwania prowadzą do tego, że młody człowiek spotyka na swojej drodze różnego rodzaju grupy, subkultury. Takim miejscem jest szkoła, która staje się środowiskiem nawiązywania relacji rówieśniczych, uczenia się funkcjonowania w grupie.

Dla młodości charakterystyczne jest powstawanie różnych dylematów. Szukanie odpowiedzi na podstawowe kwestie egzystencjonalne. Kluczowymi cechami młodości są partykularnym oraz indywidualizm. Poszukując odpowiedzi na trapiące pytania młodzi niejednokrotnie, zupełnie nieświadomie, szukają samego Boga. Najpierw jednak kluczą po ścieżkach życia szukając samych siebie⁹³. Wtedy najczęściej mamy do czynienia z kryzysem wiary. Wpływają na to zafałszowane obrazy Boga, czasem wynikające z braku wiedzy, czasem z wpływu opinii środowiska, a w innych sytuacjach z głęboko zakorzenionego dzieciństwa i relacji rodzinnych. Dlatego właśnie nadrzędnym zadaniem całego Kościoła jest pomoc młodym w tych poszukiwaniach. W poszukiwaniach siebie, wiary oraz Boga, tak aby w przyszłości byli osobami nie tylko dorosłymi, ale także dojrzałymi w wierze.

Dojrzała wiara wyraża się w odpowiedzialnym życiu osobistym i społecznym, zaś odpowiedzialne życie religijno-społeczne wymaga takich wartości jak miłość, solidarność, wolność, dobro. Tylko ucząc się tych wartości i wcielając je w życie, mogą młodzi przyczyniać się do budowania Kościoła i społeczeństwa. Udział w życiu społecznym wymaga od nich rzetelnego wykonywania pracy, właściwej dla ich wieku. Młodzież docenia te wartości i pragnie je głosić. Potwierdzają to ojcowie synodalni, nauczając, iż „wrażliwość młodzieży głęboko reaguje na takie wartości jak sprawiedliwość, niestosowanie przemocy i pokój. Serca młodych ludzi są otwarte na braterstwo, przyjaźń i solidarność. W największym stopniu mobilizuje ich to wszystko, co dotyczy jakości życia i ochrony przyrody”⁹⁴.

Postawa taka kształtowana jest w szkole, od podstawówki aż po uniwersytet. W szkole mają młodzi nabierać sprawności intelektualnych, technicznych i praktycznych, które pozwolą, aby byli społecznie użyteczni. Szkoła powinna przygotowywać do pracy, także fizycznej. Rzecz jasna, że w procesie wychowywania biorą udział zarówno

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Tamże.

rodzina, jak i szkoła. Obydwa środowiska dostarczają młodemu człowiekowi niezbędnych podstaw do samowychowania. Samowychowanie z kolei wymaga od człowieka właściwego korzystania z daru wolności. Jednak co znaczy być prawdziwie wolnym? Jan Paweł II wskazuje, iż wolność nie istnieje bez prawdy. Tylko bowiem w soczewce dyscypliny prawdy możemy mówić o wolności, a nie hedonizmie⁹⁵. To natomiast stanowi podstawę samowychowania.

Według Jana Pawła II wartości te są zgodne z nauczaniem Ewangelii. Chrystus, który zapowiedział nowy porządek w człowieku i w świecie, odrzucił wszelką przemoc i dał ludziom swój pokój - pokój bardziej autentyczny i trwały niż ten, który daje świat (por. J 14,27). Poprzez wychowanie rodzinne młodzi ludzie uczestniczą w kulturze narodu, dlatego nie mogą się wobec tego dziedzictwa zachować biernie. Muszą uczynić wszystko, aby duchowe dziedzictwo przejąć, potwierdzić, utrzymać i rozwinąć. W centrum kultury znajduje się język, który stanowi podstawowy wyraz społecznej więzi z innymi ludźmi⁹⁶.

Samowychowanie nie wiąże się tylko z przyszłością człowieka, lecz dotyczy także jego teraźniejszości. Poprzez samowychowanie człowiek tworzy już samo życie, budując fundament dalszego rozwoju swej osobowości. Procesowi samowychowania przeszkadza przesadny krytycyzm, który łatwo przeradza się w cynizm. Inne czynniki, które rozpraszają i zakłócają ten proces to rozrywka, która zmniejsza wartość realnego, prawdziwego zaangażowania w życie. To natomiast niejednokrotnie prowadzi do egoizmu, bierności, a obecnie coraz częściej także izolacji. Konsumpcjonizm oraz ulotne relacje bez emocjonalnego zaangażowania to kolejne czynniki blokujące prawidłowy proces samowychowania⁹⁷.

Młodość, pomimo przeróżnych trudności, jest okresem wzrastania człowieka⁹⁸. Wiele jeszcze pozostaje do zrobienia w dziedzinie wykorzystania wszystkich apostołskich możliwości młodzieży i stworzenia warunków, w których mogłaby ona wykazać całą żywotność, do jakiej jest zdolna⁹⁹. Ludzie młodzi, właściwie uformowani, są przyszłością Kościoła. Trzeba, ażeby młodzież zdała sobie sprawę z tej nadziei, jaką Kościół

⁹⁵ LdM 13.

⁹⁶ Tamże, nr 8.

⁹⁷ Jan Paweł II, *Pokój i młodzi idą razem. Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju*, [w:] Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1984, ss. 171–181.

⁹⁸ LdM 9.

⁹⁹ Jan Paweł II, *Apostolstwo młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 8 (1987), nr 8 (93), s. 10.

w niej pokłada. Nadzieja ta dotyczy spraw podstawowych i uniwersalnych. Ludzie młodzi, wierzący w Boga, potrafią dostrzec ukryte mechanizmy zła, jego korzenie i zdołają stopniowo przemienić świat, czyniąc go bardziej ludzkim, braterskim i równocześnie bardziej Bożym¹⁰⁰.

1.4. MACIERZYŃSKA ROLA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Rola Najświętszej Maryi Panny w życiu człowieka wierzącego wielokrotnie jest podkreślana w przesłaniach papieskich wygłaszanych podczas Światowych Dni Młodzieży. Temat ten stał się niezwykle ważny w Roku Maryjnym, który został zainaugurowany przez Jana Pawła II w uroczystość Zesłania Ducha Świętego w 1988 roku. Jego zamknięcie nastąpiło 15 sierpnia 1989 roku, w święto Wniebowzięcia Matki Bożej.

Jak naucza Kościół, w osobie Maryi zawiera się synteza tajemnicy Kościoła. Maryja jest „wybraną córką Ojca”¹⁰¹, która zasłużyła, aby stać się Matką Jego Syna (Łk 1,38). Dobrowolnie przyjęła dar Boży i odpowiedziała na niego w postawie służby. W Jej sercu jest tylko jedno pragnienie: by wspomagać dzieci Boże. „Jako najczulsza Matka, nieustannie prowadzi ich do Jezusa, aby idąc za Nim uczyli się pogłębiać swoją więź z Ojcem niebieskim. Tak jak na weselu w Kanie, zachęca ich, aby czynili wszystko, cokolwiek powie im Syn (por. J 2,5), świadoma, że to właśnie jest droga wiodąca do domu »Ojca miłosiernego« (por. 2Kor 1,3)”¹⁰². Maryja jest nadal obecna w życiu Kościoła. To Ona pełni nieustannie posługę Matki Kościoła i każdego chrześcijanina oraz uczy rozeznawać wolę niebieskiego Ojca.

Wiara będąca źródłem zwycięstwa nad śmiercią w cudowny sposób ukazuje się w Maryi, która jest wzorem posłuszeństwa Słowu Bożemu i całkowitego zdania się na inicjatywę i działanie Boga, zgodnie z tym, co zwiastuje Jej archanioł. Dlatego wiara jest wielkością Maryi, jak radośnie obwieszcza Elżbieta: Maryja jest „błogosławiona między niewiastami”, „błogosławiony jest owoc Jej łona”, ponieważ jest Matką Pana, ponieważ wierzy i żyje w wyjątkowy sposób „pierwszym” z błogosławieństw – błogosławieństwem wiary. Elżbieta wyznaje to poprzez radość swoją i radość dzieciątka, któ-

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ TMA 54.

¹⁰² Jan Paweł II, *Orędzie na XIV Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 126–133.

re poruszyło się w jej łonie: „Błogosławiona [jest], która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana”(w. 45)¹⁰³.

Maryja, ze względu na Swego Syna – owoc Jej łona, uświęcona przez Ducha Świętego, który uczynił Ją nowym stworzeniem, stała się najświętszą z istot stworzonych. Nie dziwi zatem, że jest wzorem świętości, gdyż oddała swe życie do dyspozycji Najwyższego i dlatego „przyświeca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy” (KK 68). Jej życie wyraźnie wskazuje drogę ku duchowej dojrzałości i chrześcijańskiej świętości. W Niej więc wierzący widzą ideał świętości, do jakiej Bóg wzywa wszystkich członków Kościoła¹⁰⁴.

Najświętsza Maryja Panna żyła w zjednoczeniu z Wcielonym Słowem, zawierając się bez zastrzeżeń Jego zbawczemu zamysłowi. Dlatego dane Jej było usłyszeć błogosławieństwo, w którym zawierają się wszystkie pozostałe: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1,45)¹⁰⁵. Jak głęboka była wiara Maryi w słowo Boże, ukazuje kantyk *Magnificat*: „Uwielbiaj, duszo moja, sławę Pana mego, chwal Boga Stworzyciela tak bardzo dobrego. Bóg mój, zbawienie moje, jedyna otucha, Bóg mi rozkoszą serca i weselem ducha. Bo mile przyjąć raczył swej sługi pokorę” (por. Łk 1,46–48).

Jak zauważa Jan Paweł II, Maryja ukazuje się nam jako Matka pełna czulej miłości, jako Nauczycielka, która przoduje w wierze i wskazuje drogę życia. Dlatego też codzienne życie ucznia Jezusa powinno być czasem szczególnego wsłuchiwanie się w głos Maryi¹⁰⁶. I taki też charakter, według Ojca Świętego, winien mieć Światowy Dzień Młodzieży. Papież w swoim orędziu pisze wprost: „To Maryja zwołuje was tym razem. To Ona zaprasza was na spotkanie, ponieważ ma wam wiele do powiedzenia! Jestem pewny, że – podobnie jak w latach poprzednich – pod przewodnictwem Pasterzy czynnie włączycie się w obchody waszego święta”¹⁰⁷. Zaś w innym miejscu powie, iż „Maryja jest jutrzeńką, która poprzedza wschód Słońca sprawiedliwości, Chrystusa, Odkupiciela. Odpowiadając swoim <tak> na zwiastowanie i otwierając się całkowicie

¹⁰³ Benedykt XVI, *W Maryi widzimy nasze ostateczne przeznaczenie. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 VIII 2010)*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 31 (2010), nr 10 (326), s. 25.

¹⁰⁴ Jan Paweł II, *Maryja wzorem świętości. Homilia Ojca Świętego podczas Mszy św. na placu św. Piotra, 1 XI 2000 roku*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 22 (2001), nr 3 (231), s. 21.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Jan Paweł II, *Orędzie na III Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 67–70.

¹⁰⁷ Tamże.

na zamysł Ojca, przyjęła Syna i umożliwiła Jego wcielenie. Jako pierwsza wśród uczniów towarzyszyła Jezusowi swą ukrytą obecnością aż po Kalwarię i umacniała nadzieję apostołów, gdy oczekiwali zmartwychwstania i Pięćdziesiątnicy¹⁰⁸. To Ona jest Matką matek – „jest pierwszą miłością świata”¹⁰⁹.

Myśl Jana Pawła II kontynuuje papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Christus vivit* stwierdzając, że Matka Boża jest wspaniałym wzorem dla młodego Kościoła, który chce naśladować Chrystusa ze świeżością i posłuszeństwem. Będąc bardzo młodą, Maryja przyjęła zwiastowanie anioła i nie zrezygnowała z zadawania pytań (por. Łk 1,34). Ale też miała duszę otwartą i powiedziała: „Oto Ja, służebnica Pańska” (Łk 1,38)¹¹⁰. Dla papieża słowa „niech mi się stanie” wypowiedziane aniołowi, świadczą o Jej wewnętrznej sile. Była zdecydowana, zrozumiała, o co chodziło i z ufnością powiedziała „tak”, nie czekając, co się wydarzy. To było coś znacznie więcej, coś innego. Było to „tak” osoby, która chce się zaangażować i zaryzykować, która chce postawić wszystko na jedną kartę, bez innych gwarancji niż pewność, że niesie obietnicę¹¹¹. Ta misja i związane z nią trudności nie były powodem, by powiedzieć „nie”. Nie uchylając się ani nie ulegając złudzeniom, Maryja „potrafiła towarzyszyć w bólu swemu Synowi, [...] wspierać Go swym spojrzeniem i chronić swym sercem w ogromnym bólu, który Jej jednak nie złamał. Była silną kobietą, która powiedziała »tak«, która wspiera i towarzyszy, chroni i przygarnia. Ona jest wielką opiekunką nadziei. [...] Od Niej uczymy się mówić »tak« upartej cierpliwości i kreatywności tych, którzy się nie zniechęcają i zaczynają od nowa”¹¹².

Maryja na co dzień czuwa nad kroczącymi przez życie, często znużonymi, potrzebującymi, ale pragnącymi, aby światło nadziei nie zgasło¹¹³. Nic więc dziwnego, że z woli Jana Pawła II Światowy Dzień Młodzieży w 1988 roku został skoncentrowany na Najświętszej Maryi, Dziewicy i Matce Boga. Mówiąc na temat Jej roli w życiu ludzi młodych, Ojciec Święty odwołuje się do uczyty weselnej w Kanie Galilejskiej, kiedy to Maryja zwraca się do sług słowami: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5).

¹⁰⁸ Jan Paweł II, „*A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas*” (J 1,14). *Orędzie na XV Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 20 (1999), nr 9–10 (216), s. 16–19.

¹⁰⁹ F.J. Sheen, *Maryja. Pierwsza miłość świata*, (tłum. D. Krupińska), Kraków 2018, s.18.

¹¹⁰ ChV 43.

¹¹¹ Tamże, nr 44.

¹¹² Tamże, nr45.

¹¹³ ChV 49.

To krótkie zdanie stało się hasłem przewodnim Światowego Dnia Młodzieży w 1988 roku.

To krótkie zdanie obrazuje cały system wartości Maryi. Za tak wymownymi słowami stoi Matka Boża wraz z tym, czym kierowała się od samego początku. Fundamentem i trzonem jej egzystencji jest Jezus, którego woli jest poddana od dnia narodzin¹¹⁴. Słowa te jednak nie mają na celu przedstawienia Maryi, a ukazanie kierunku, którym podążać powinni wszyscy ludzie, zwłaszcza Ci stojący na początku swojej drogi życiowej, mający przed sobą wiele dylematów i decyzji. Papież stawia Maryję za wzór, z którego wszyscy winniśmy czerpać. Uczyc się słuchania słowa Bożego oraz wypełniania go.

Sobór Watykański II naucza, że Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zwały (KK 65). Mówił o tym Jan Paweł II w homilii wygłoszonej podczas mszy św. kończącej VIII Światowy Dzień Młodych. „W Kościele i przez Kościół my także spodziewamy się »dziedzictwa niezniszczalnego i niepokalanego, i niewiędnącego, które jest zachowane dla nas w niebie« (por. 1P 1,4). Błogosławiona jesteś, Maryjo! Matko odwiecznego Syna, narodzonego z Twojego łona, jesteś pełna łaski (por. Łk 1,28). Otrzymałaś Życie w obfitości (por. J 10,10) jak nikt inny spośród 33 potomków Adama i Ewy. Jako najwierniejsza »słuchaczka słowa Bożego« (por. Łk 11,28), nie tylko zachowywałaś i rozważałaś tę tajemnicę w swoim sercu (por. Łk 2,19.51), ale kontemplowałaś ją we własnym ciele i troszczyłaś się o nią z ofiarną miłością, którą otaczałaś Jezusa przez całe Jego ziemskie życie. Jako Matka Kościoła nadal przewodnisz nam ze swej niebieskiej siedziby i wstawiasz się za nami. Prowadzisz nas do Chrystusa, »Drogi, Prawdy i Życia« (por. J 14,6) i pomagasz nam wzrastać w świętości przez zwycięstwo nad grzechem (por. KK 65)»¹¹⁵ - podkreślał Ojciec Święty.

Papież nawiązał wtedy do tajemnicy Nawiedzenia NMP. Maryja pośpieszyła, aby dopomóc swojej krewnej Elżbiecie, wtedy już niosąc w swoim łonie nowe życie. „To Elżbieta pierwsza rozpoznała »wielkie rzeczy«, jakich Bóg dokonywał w Maryi. Napełniona Duchem Świętym, zdumiała się odwiedzinami »Matki swego Pana« (por. Łk

¹¹⁴ Jan Paweł II, *Orędzie do młodych całego świata na Światowy Dzień Młodzieży w Niedzielę Palmową w 1988*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 9 (1988), nr 1 (98), s. 5.

¹¹⁵ Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia. Homilia podczas mszy św. kończącej VIII ŚDM, Cherry Creek State Park*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 11 (157), s. 33.

1,43). Przenikając do głębi tajemnicy, zawołała: »Błogosławiona jesteś, która uwierzyłaś, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana« (Łk 1,45). Z duszą pełną pokornej wdzięczności wobec Boga Maryja odpowiedziała hymnem pochwalnym: »wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię« (Łk 1,49)”¹¹⁶.

Święty papież przypominał wówczas również i tę prawdę, że ostateczne zwycięstwo życia nad śmiercią już dokonało się w Maryi. „W chwili wniebowzięcia Maryja została »zabrana do Życia« z ciałem i duszą. Już teraz jest Ona jedną z »pierwocin« (por. 1Kor 15,20) odkupieńczej śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela. Syn od Niej wziął swoje ludzkie życie; w zamian dał Jej pełnię komunii z Życiem Bożym”¹¹⁷. Matka Boża jest jedyną poza Chrystusem istotą, w której ta tajemnica już się całkowicie urzeczywistniła. Jak zaś naucza Sobór Watykański II, „Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmazy” (KK 65).

Podczas Światowych Dni Młodzieży, Papież przedstawiał młodą Matkę Jezusa jako Tę, która pomaga wejść w szczerzy i osobisty kontakt z Jej Synem, i uczy przez przykład swojego życia „utkwienia spojrzenia miłości w Nim, który ukochał nas jako pierwszy”. Jak dodał Jan Paweł II, Jej wstawiennictwo sprawia, że w młodym człowieku kształtuje się serce zdolne słuchać Jezusa, który objawia „autentyczne oblicze Ojca i prawdziwą godność człowieka”¹¹⁸.

Ojciec Święty zachęcał młodych, by zawierzyli się z ufnością opiece Maryi: „Zajśniejcie pięknnością Chrystusa. Otwarcie na powiew Ducha stańcie się nieustraszonymi apostołami, zdolnymi rozprzestrzeniać wokół was ogień miłości i światło prawdy. W szkole Maryi odkryjecie konkretne zadania, których Chrystus od was oczekuje, nauczycie się stawiać Go na pierwszym miejscu w waszym życiu, ukierunkowywać na Niego myśli i działania”¹¹⁹.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ Tamże.

¹¹⁸ Jan Paweł II, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 151–155.

¹¹⁹ Tamże.

ROZDZIAŁ II

UDZIAŁ MŁODZIEŻY W REALIZACJI *MARTYRII* KOŚCIOŁA

„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15) - polecił zmartwychwstały Chrystus apostołom. Odpowiedź na to wezwanie wymaga nieustannego przepowiadania słowa Bożego. Odnowa ta, zainicjowana niespełna sześćdziesiąt lat temu przez Sobór Watykański II, dziś jest kontynuowana poprzez nauczanie oraz działania podejmowane w Kościele powszechnym i lokalnym.

Papież Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi* podkreśla, że głoszenie Ewangelii to „pierwszorzędne i naturalne posłannictwo Kościoła”¹. Jedną z form realizacji tego posłannictwa jest „nowa ewangelizacja”. Jej celem jest dotarcie z Dobrą Nowiną do osób młodych, które wprawdzie przyjęły chrzest i bierzmowanie, ale nie odpowiedziały na nie osobistą wiarą i świadomą decyzją pójścia za Chrystusem we wspólnocie Kościoła. Wielu z nich porzuciło zewnętrzne praktyki religijne. Obecnie zauważa się nie tylko zaniedbywanie niedzielnej Eucharystii, ale także rezygnację z lekcji religii w szkole. Dlatego też formacja doktrynalna i moralna młodych wymaga szczególnej troski, która wyraża się w dziele nowej ewangelizacji. Bez niej nie można skutecznie wspierać katechizowanych w nawiązaniu osobistej więzi z Chrystusem i naśladowaniu Go w codziennym życiu.

Podstawą aktywności apostolskiej ludzi młodych we współczesnym świecie jest zatem autentyczne życie religijne: duch modlitwy, przystępowanie do sakramentów świętych, przestrzeganie przykazań Bożych i kościelnych, praktykowanie uczynków pokutnych i cnót chrześcijańskich. Młodzi muszą także gruntownie poznać prawdy wiary i przyjąć je jako własne. To stanowi podstawę ich jedności z hierarchią Kościoła; jest też źródłem porozumienia i owocnej współpracy z różnymi wspólnotami działającymi w obrębie Kościoła powszechnego.

Aktywny udział ludzi młodych w życiu Kościoła winien się wyrazić w ich udziale w *tria munera* (trzech funkcjach Kościoła), a są to *martyria* (udział w głoszeniu słowa Bożego i dawanie świadectwa), *liturgia* (udział w liturgii) oraz *diakonia* (współodpo-

¹ EN 14.

wiedzialność za dobro wspólnoty parafii i realizacja opieki nad potrzebującymi)². Ważna jest więc praca formacyjna wychodząca od pogłębiania wiary aż do jej przekazywania (par. 1.). Potrzebne jest autentyczne świadectwo polegające na zgodności wiary z życiem (par. 2.) oraz szczególna odpowiedzialność misyjna za środowiska rówieśnicze (par. 3.).

2.1. OD POGŁĘBIENIA DO PRZEKAZYWANIA WIARY

Jak już wspomniano, Jezus posłał swoich uczniów z misją: „Idźcie na cały świat i głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16,15–16). Ewangelizować oznacza nieść innym Dobrą Nowinę o zbawieniu, a tą Dobrą Nowiną jest sam Jezus Chrystus. Benedykt XVI na ten temat mówi: „Kiedy Go spotykam, kiedy odkrywam, do jakiego stopnia jestem przez Boga kochany i przez Niego zbawiony, rodzi się we mnie nie tylko pragnienie, lecz potrzeba ukazywania Go innym. Na początku Ewangelii św. Jana widzimy Andrzeja, który po spotkaniu z Jezusem śpieszy, by przyprowadzić do Niego swego brata Szymona (por. J 1,40–42)”³.

Jak pisze dalej następca Jana Pawła II, początkiem ewangelizacji jest zawsze spotkanie z Panem Jezusem: „Ten, kto zbliżył się do Niego i doświadczył Jego miłości, natychmiast chce dzielić się z innymi pięknem tego spotkania i radością rodzącą się z tej przyjaźni. Im lepiej znamy Chrystusa, tym bardziej pragniemy Go głosić. Im więcej z Nim rozmawiamy, tym bardziej pragniemy o Nim mówić. Im bardziej On przyciąga nas do siebie, tym bardziej chcemy prowadzić do Niego innych ludzi. Przez chrzest, który rodzi nas do nowego życia, zamieszkuje w nas Duch Święty i rozpała nasz umysł i nasze serce. To On prowadzi nas do poznania Boga i do ciągłego pogłębiania przyjaźni z Chrystusem”⁴.

Do służenia innym ludzi wierzących pobudza i uzdalnia Duch Święty. To On skłania ich do czynienia dobra. W sakramencie bierzmowania wierzący są umocnieni Jego

² Tamże.

³ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!*” (Mt 28,19). *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 14–20.

⁴ Tamże.

darami, aby coraz dojrzalej świadczyć o Ewangelii. To duch miłości pobudza wspólnotę, by szła do świata z przesłaniem Dobrej Nowiny. Miłość do Boga powinna pomóc w przezwyciężeniu skłonności do zamykania się we własnym świecie, we własnych problemach, własnych przyzwyczajeniach. To ona powinna napełniać człowieka wierzącego odwagą do „wyjścia” poza siebie, by iść ku innym i poprowadzić ich na spotkanie z Bogiem⁵.

Aby mieć odwagę głoszenia Jego nauki innym, trzeba mocno uwierzyć w Pana Boga, trzeba całkowicie związać z Nim swoje życie. Papież (teraz emeryt) zachęcał młodych ludzi do podążania za Chrystusem, do słuchania Go jak dobrego Przyjaciela, z którym mogą dzielić drogę swego życia. Przekonywał, że stając u boku Jezusa, mogą odnaleźć odwagę, by zmierzyć się z trudnościami i problemami codzienności, i przezwyciężać rozczarowania oraz niepowodzenia. „Często jednak młodym ludziom proponowane są łatwiejsze wybory, które ostatecznie okazują się zwodnicze i nie przynoszą wewnętrznego spokoju i radości. Trzeba jednak zaufać, iż tylko słowo Boga może wskazać właściwą drogę i tylko wiara, którą przyjęliśmy, może być światłem na ścieżce życia”⁶ – zwracał uwagę Benedykt XVI.

Ojciec Święty zdawał sobie sprawę z tego, że niełatwo rozpoznać i spotkać autentyczne szczęście w świecie. Współczesny człowiek staje się częstokroć zakładnikiem prądów myślowych prowadzących do zagubienia w błędach bądź iluzjach fałszywych ideologii. Jezus przychodzi z jasną wskazówką: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31–32). Budować życie na Chrystusie, z radością przyjmując Jego słowo i wcielając w życie Jego nauczanie - oto program dla każdego wierzącego w Chrystusa. Myśl tę kontynuuje Benedykt XVI. Wskazuje, iż budowanie swojej codzienności, całego życia na Chrystusie jest doświadczeniem niezwykle cennym, ponieważ to także budowanie na Kimś kto został odrzucony. Piotr mówi do wiernych o Jezusie jak o »żywym kamieniu, odrzuconym przez ludzi, ale u Boga drogocennym i wybranym« (1P 2,4)⁷.

⁵ Tamże.

⁶ Benedykt XVI, „Zakorzeni i zbudowani na Chrystusie, mocni w wierze” (por. Kol 2, 7). *Orędzie na XXVI Światowe Dni Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 31(2010) nr 10 (326), s. 4–9.

⁷ Tamże.

Zdaniem Ojca Świętego budować na skale oznacza także budować „na Piotrze i z Piotrem”. Podczas spotkania z polską młodzieżą apelował: „Jeśli Chrystus, Skala, kamień żywy i drogocenny, nazywa swojego apostoła skałą, to znaczy, że chce, żeby Piotr, a razem z nim Kościół cały, był widzialnym znakiem jedyne Zbawcy i Pana. Benedykt XVI zachęcał ludzi młodych, aby w mądrym budowaniu swojego życia, opartym na Chrystusie, odkrywali chrześcijańskie korzenie, uczyli się historii Kościoła, pogłębiali znajomość duchowego dziedzictwa, które zostało im przekazane, naśladowali świadków i mistrzów, którzy ich poprzedzali. Zwraca przy tym uwagę, że jedynie dzięki wierności przykazaniom będą mogli być apostołami i świadkami Chrystusa w świecie⁸. Podczas światowego spotkania w Madrycie podarował im *Youcat*, czyli „Katechizm dla młodych”. We wstępie napisał: „Powinniście znać waszą wiarę tak samo dokładnie, jak specjalista informatyk zna system operacyjny komputera; powinniście znać ją tak, jak muzyk zna wykonywany utwór; tak, powinniście być o wiele głębiej zakorzenieni w wierze niż pokolenie waszych rodziców, abyście mogli z mocą i zdecydowanie stawiać czoła wyzwaniom i pokusom dzisiejszych czasów”⁹.

Na pilną konieczność ewangelizacji kładł nacisk Benedykt XVI, powołując Papieuską Radę ds. Nowej Ewangelizacji, której zadaniem jest wspieranie wspólnot Kościoła w tej ważnej misji. Z jego inicjatywy zwołano także XIII Zwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów pod hasłem „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej”. W orędziu na ŚDM w Rio de Janeiro pisał o „palącym wezwaniu” do ewangelizacji, deklarując, że bardzo liczy na młodych, których nazywał „pierwszymi misjonarzami wśród rówieśników”. Dostrzegał trudną sytuację młodych, którzy często nie widzą światła na swej drodze: „Bóg kocha także tych, którzy oddalili się od Niego lub o Nim zapomnieli: jest cierpliwy i czeka; co więcej, dał swego Syna, który umarł i zmartwychwstał, aby nas radykalnie uwolnić od zła. A Chrystus posłał swych uczniów, aby nieśli wszystkim narodom to radosne orędzie zbawienia i nowego życia.

⁸ Jan Paweł II, „*Wy jesteście solą dla ziemi... Wy jesteście światłem świata*” (Mt 5,13–14). *Orędzie na XVII Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Do młodzieży (1979–2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie*, (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, s. 144–148; oraz Jan Paweł II, „*Wy jesteście solą dla ziemi... Wy jesteście światłem świata*” (Mt 5,13–14). *Orędzie na XVII Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 22 (2001), nr 9 (236), s. 6–8.

⁹ *Youcat, Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych*, Edycja Św. Pawła, Częstochowa 2011, s.10.

Kościół liczy również na ludzi młodych, kontynuując tę misję ewangelizacji. To oni mają być pierwszymi misjonarzami wśród swych rówieśników!”¹⁰.

W dokumentach *Vaticanum II* pojawiają się akcenty wskazujące, że sobór postrzega ewangelizację jako działalność *ad intra*. Na zakończenie Powszechnego Soboru Watykańskiego II Paweł VI wystosował do chłopców i dziewcząt całego świata orędzie, które rozpoczyna się słowami: „To do was, młodzi mężczyźni i kobiety całego świata, Sobór chce skierować swe ostatnie przesłanie. Albowiem to wy przejmiecie pochodnię z rąk swych rodziców i będziecie żyli w świecie w okresie największych przemian w jego historii. To wy, przejmując to, co najlepsze, z przykładu i nauczania waszych rodziców i waszych nauczycieli, ukształtujecie społeczeństwo jutra: uratujecie się lub zginiecie z nim”. I zakończył wezwaniem: „Budujcie z entuzjazmem świat lepszy od obecnego!”¹¹.

Paweł VI dostrzegał także rosnące w tamtym czasie znaczenie masowej komunikacji. Do ludzi związanych z mediami kierował orędzia z okazji Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu. W pierwszym z nich, ogłoszonym 1 maja 1967 roku, Ojciec Święty zwrócił uwagę na to, że ludzie mediów odgrywają istotną rolę w całościowym rozwoju osób i społeczeństw, mają wpływ na kulturę i sztukę, przyczyniają się do komunikacji między narodami i mogą być skutecznym narzędziem przekazywania Ewangelii. Papież podkreślił w tym kontekście konieczność zaangażowania w proces edukacji i formacji młodego pokolenia, które poszukuje kierunku dla swego życia i staje przed odpowiedzialnymi wyborami, które ważą na jego przyszłości. Media mają tu do odegrania rolę pośrednika w przekazie wartości ewangelicznych, dlatego Paweł VI zaaapelował do ludzi odpowiedzialnych za komunikację społeczną o „świadczenie w służbie słowu”. Wskazał ponadto konieczność współpracy w tym zakresie ze strony społeczeństwa, bo – jak podkreślał – odpowiedzialność za mądre korzystanie z środków przekazu dotyczy wszystkich. Ta odpowiedzialność spoczywa jednak nade wszystko na rodzicach, którzy są pierwszymi i niezastąpionymi wychowawcami, oraz na szkole, która winna przygotować do świadomego używania nowych technologii, umiejętnej oceny przekazywanych w mediach treści i takiego z nich korzystania, by przynosiły korzyści. Już wówczas, pół wieku przed rozkwitem mediów społecznościowych i rewolucją cyfrową, przestrzegał przed uzależnieniem od technologii i namawiał do umiaru i samo-

¹⁰ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!*” (*Mt 28,19*), dz. cyt., s. 14–20.

¹¹ Sobór Watykański II, *Orędzie do młodych (8 XII 1965)*, dz. cyt., s. 9.

dyscypliny. Zaznaczył też, że młodzi ludzie powinni aktywnie włączać się w takie kwestie jak właściwa ocena i użycie mediów dla formacji wiekowej oraz budowanie pokoju i braterstwa pomiędzy ludźmi.

Paweł VI nie miał wątpliwości, że istnieje relacja pomiędzy ogólnie pojmowanym sektorem mediów, który zdobywa coraz większe znaczenie, a duchowością domagającą się rozwoju i formacji. Zdaniem Ojca Świętego, rola mediów i – co za tym idzie – efekty ich funkcjonowania w społeczeństwach są w znacznym stopniu zależne od tego, w jaki sposób będzie kształtowana duchowość. Z drugiej strony, duchowe ukierunkowanie człowieka, czyli także jego los, jest uzależnione w niemałej mierze od formy i treści przekazywanych w mediach masowych. Papież już wtedy dostrzegał konieczność wypracowania odpowiednich mechanizmów postępowania w związku z rozwojem środków przekazu¹². Co godne zauważenia, pierwsze papieskie orędzie skierowane do ludzi mediów zostało ogłoszone w okresie, który poprzedzał burzliwe wydarzenia rewolucji roku 1968, będącej w dużej mierze rewolucją ludzi młodych. Paweł VI ostrzegał, że młodzi u progu najważniejszych życiowych decyzji są narażeni na wpływ „fałszywych perspektyw, zwodniczych iluzji i poniżających obyczajów”. Podsuwanie im tego typu propozycji – zdaniem papieża – znaczyłoby „zawieść ich słuszne oczekiwania, szlachetne dążenia i zniweczyć ich odważne porywy”.

Jak podkreślał Ojciec Święty, Kościół czyni starania, aby środki przekazu rozwijały się we właściwy sposób, inspiruje ludzi mediów, dodaje otuchy, zachęca do odpowiedzialności, ukierunkowuje działania i angażuje się we współpracę z środkami społecznego przekazu. Korzystając z dobrodziejstw masowej komunikacji, chrześcijaństwo chce promować pozytywne wartości ludzkie, ożywiać je, uszlachetniać i modelować tak, aby można było uzyskać oczekiwane efekty. Chodzi o to, aby wraz z „cudownym postępem technologicznym” doszło do prawdziwego, owocnego postępu duchowego¹³. Dostrzec należy istnienie ważnego związku na linii chrześcijaństwo i media, który przyczynia się do promowania dobra. Aby można było nadać podejmowanym działaniom odpowiednią dynamikę, musi istnieć fundament w postaci wspólnego udziału w dobru, które także wpływa na kierunek formacji duchowej. Dlatego też ludzkie postępowanie, również to, które wiąże się z szeroko pojmowaną sferą mediów, winno ba-

¹² W. Misztal, *Sprzymierzeniec w zwycięstwie dobra nad złem: Paweł VI wobec relacji chrześcijaństwo–media w orędziu na I Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „Studia Socialia Cracoviensia”, 7 (2015), s. 44.

¹³ Tamże, s. 45.

zować na modlitwie o Bożą pomoc. Paweł VI orzekł, że media nie są czymś obcym dla Boga; jak wszystko, co stworzone i co jest owocem ludzkiego geniuszu, są one w zasięgu Jego działania i woli.

Nie można zapominać o tym, że niekiedy dochodzi do sytuacji, w której media negatywnie rzutują na duchowość. W przywoływanym orędziu Ojciec Święty mówił o zjawisku wywoływania presji na ducha, a co za tym idzie – na sposób myślenia człowieka i jego sumienie. W tym miejscu papież zaznaczył, że media mogą także korzystnie oddziaływać na sumienie, gdyż jest to newralgiczny punkt łączący się z ludzkimi myślami, działaniami, zaniechaniami i konsekwencjami takich stanów. Ludzie, którzy z zaangażowaniem działają w mediach, są określane jako „pośrednicy” czy też „mistrzowie i przewodnicy”¹⁴. Z racji swego statusu są oni powołani do spełniania „szlachetnej posługi” oraz „misji”¹⁵ w stosunku do innych osób. Te formy pośredniczenia, formowania i prowadzenia dotyczą tak kluczowych związków jak między odbiorcami i prawdą oraz sumieniem i zewnętrznym światem jako rzeczywistością, która jest wewnętrzna i osobista. Duchowy rozwój tworzy jedność z dążeniami do tego, aby uzyskać już w doczesności dobro wspólne. Jednocześnie jest to droga do tego, aby osiągnąć ostateczny cel, czyli życie wieczne. Ważne jest zatem, aby w sposób rozumny korzystać z mediów, gdyż mogą one być wielkim sprzymierzeńcem chrześcijaństwa. To dotyczy wszystkich użytkowników mediów, a zwłaszcza – jak już zaznaczono – ludzi młodych.

Papieskie wezwanie nadal jest bardzo aktualne, przecież żyjemy w bardzo szczególnym okresie dziejów. Jak zauważył Benedykt XVI, postęp technologiczny pozwala na nieograniczone możliwości międzyludzkiego komunikowania się. Aby jednak relacje te były pozytywne i prowadziły do większej humanizacji świata, nie mogą być oparte na materializmie, ale muszą być budowane na miłości, która jest jedyną rzeczywistością mogącą wypełnić ludzkie serce. Ona też jest siłą jednoczącą wspólnoty. By zrozumieć tę prawdę, należy zdać sobie sprawę, że tylko Bóg jest miłością. „Człowiek, który zapomina o Bogu, traci nadzieję i staje się niezdolny do kochania swego bliźniego. Dlatego pilnie trzeba dawać świadectwo obecności Boga, aby każdy mógł jej doświadczyć. Chodzi bowiem o zbawienie ludzkości i o zbawienie każdego z nas. Każdy,

¹⁴ Tamże, s. 45.

¹⁵ Tamże, s. 46.

kto zrozumie tę konieczność, za św. Pawłem będzie wołał: »Biada mi (...), gdybym nie głosił Ewangelii!« (1Kor 9,16)¹⁶ – przekonywał papież.

To wezwanie do zaangażowania w misję Kościoła jest skierowane do ludzi młodych również z innego powodu. Papież podkreślał, że jest ono niezbędne dla ich osobistej drogi wiary. „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana!”¹⁷ – pisał św. Jan Paweł II. Aby głosić Ewangelię innym, trzeba samemu dojrzewać w swoim chrześcijaństwie. Zaangażowanie misyjne jest więc fundamentalnym wymiarem wiary. Nie można być prawdziwie wierzącym, jeżeli się nie ewangelizuje. Jak argumentował Benedykt XVI: „Głoszenie Ewangelii wynika z radości spotkania na swej drodze Chrystusa oraz z faktu, że w Nim znalazło się skałę, na której można budować własną przyszłość. Jeśli człowiek wierzący zaangażuje się w głoszenie Ewangelii, jego życie zyska swą jedność w Panu, dzięki czemu będzie wzrastał i dojrzywał w człowieczeństwie”¹⁸.

Na pytanie młodych o to, co znaczy być misjonarzem, papież dał jasną odpowiedź. Jak podkreślał, to oznacza po prostu być uczniem Jezusa, czyli słuchać Go i naśladować, jak On sam wzywał: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mt 11,29). „Uczeń jest w istocie osobą, która słucha Słowa Jezusa (por. Łk 10,39), uznając Go za Mistrza, który ukochał nas aż po dar z życia. Chodzi zatem o to, aby każdy człowiek pozwolił się kształtować przez Słowo Boże: ono uczyni was przyjaciółmi Pana Jezusa i zdolnymi włączać innych młodych ludzi w tę przyjaźń z Nim”¹⁹ – radził sędziwy już wtedy Benedykt XVI. Zachęcał ich, aby odkryli „projekt życia”, który może uczynić ich w pełni szczęśliwymi, aby przyjęli postawę słuchania Boga, który ma swój plan miłości dla każdego z nich, aby też byli pewni, że „Bóg jest większy od waszego serca i zna wszystko” (1 J 3,20)²⁰.

Przygotowując młodych ludzi na Światowe Dni Młodzieży w Kolonii w roku 2005, Jan Paweł II nawiązał do ewangelicznej sceny pokłonu Trzech Magów i pisał: „Drodzy młodzi, wy również ofiarujcie Panu złoto waszego istnienia, to znaczy wolność naśladowania Go z miłości, odpowiadając wiernie na Jego wołanie; wzniescie ku Niemu kadzidło waszej gorącej modlitwy, ku czci Jego chwały; ofiarujcie Mu mirrę, czyli pełne wdzięczności uczucie ku Niemu, prawdziwemu Człowiekowi, który umiłował nas aż

¹⁶ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!*” (Mt 28,19), dz. cyt., s.15.

¹⁷ ReM 2.

¹⁸ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!*” (Mt 28,19), dz. cyt., s. 16.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

do śmierci jako złoczyńca na Golgocie. Oddajcie cześć jednemu prawdziwemu Bogu, przyznając Mu pierwsze miejsce w waszym życiu. Papież prosił, aby nie ulegać fałszywym fantazjom i ulotnym modom, które najczęściej pozostawiają tragiczną duchową matnię, wielką i przeraźliwą pustkę. Zachęca, by zdecydowanie odrzucili model życia opartego na pieniądzu i konsumpcji, lansowany przez współczesne środki masowego przekazu. Przypomina, że oddawanie czci prawdziwemu Bogu zakłada autentyczny akt sprzeciwu wobec wszelkich form bałwochwalstwa²¹.

Pójście drogą Chrystusa nie zawsze jest łatwe i przyjemne. Jego naśladowanie wymaga odwagi oraz niejednokrotnie bardzo trudnych, heroiczych decyzji. Jezus jest wymagający, gdyż pragnie prawdziwego szczęścia człowieka. Powołuje wielu do pozostawienia wszystkiego, aby poszli za Nim w życiu kapłańskim lub konsekrowanym, ale do „wielkiego formatu” codziennego życia chrześcijańskiego – czyli do świętości – wezwany jest każdy ochrzczony²². Chrystus wzywa człowieka, by należał do Niego, bo pragnie, aby wszyscy byli święci. Mówił o tym Jan Paweł II: „Młodzi przyjaciele, miejcie świętą ambicję być świętymi, tak jak On jest święty!”²³. Powołanie do świętości odnosi się do wszystkich, niezależnie od płci, stanu, zawodu czy roli, jaką pełnią w Kościele (KK 39). Nie chodzi tutaj o robieniu rzeczy nadprzyrodzonych, a na niezwyklej podejściu do spraw prozaicznych, do drobnych elementów codzienności²⁴. Każdy, niezależnie od swojego życiowego powołania, jednocześnie powołany jest do niesienia innym światła. Do propagowania najzwyczajniejszego dobra. Do świętości.²⁵

Świętość nie jest zarezerwowana dla wybrańców, nie jest celem dla elitarnego grona, dlatego każdy powinien do niej dążyć. Życie człowieka świętego jest inspiracją dla innych, jego świadectwo pociąga, bo pokazuje, że warto do tego ideału zamierzać. Świętości chrześcijańskiej nie należy jednak postrzegać jako pewnego rodzaju wyobcowania człowieka, lecz jako jego pełną realizację, zgodną z Bożym planem zbawienia. Jest ona darem łaski Bożej, która doskonali naturę człowieka. Stanowi ona pełnię człowieczeństwa. Chrystus jest doskonałym człowiekiem właśnie dlatego, że jest samą świętością wcieloną²⁶. „Świętość to najpiękniejsza normalność, a święty to ktoś, kto

²¹ Tamże.

²² NMI 31.

²³ Jan Paweł II, „*A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas*” (J 1,14), dz. cyt., s. 16–19.

²⁴ Jan Paweł II, *Syn Jednorodzony, Który objawia Ojca. Katecheza 1.06.1988*, [w:] Jan Paweł II, *Dziela zebrane, katechezy*, dz. cyt. s. 922.

²⁵ NMI 31.

²⁶ J. S. Martins, *Świeci i świętość według Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 27.

przestał się wstydić tego, co w nim najbardziej Boże, bo czyste, dobre i piękne. Być świętym to istnieć w taki sposób, jaki Bóg zaproponował człowiekowi w raju. Święty to ktoś, kto świetnie radzi sobie z twardą rzeczywistością”²⁷.

Tylko człowiek o silnej, niezachwianej wierze może stawać się świętym, gdyż jedynym sposobem dążenia do świętości jest nieustanne naśladowanie Chrystusa. Człowiek święty jest dobry, ale nie naiwny. Potrafi kochać mądrze. Przymiotów charakteru, zdobytej wiedzy i doświadczenia używa tylko w celu pomnożenia miłości. „Świętość jest szczególnym podobieństwem do Chrystusa. Jest podobieństwem przez miłość”²⁸. Człowiek dąży do świętości drogą coraz doskonalszej miłości. Zatem świętość chrześcijańska to miłość przeżywana w pełni.

Jan Paweł II wzywał młodzież: „Młodzi, nie lękajcie się świętości! Wzbijajcie się na wysokie szczyty, bądźcie pośród tych, którzy pragną osiągnąć cele godne synów Bożych”²⁹. Zachęcał młodych, by nie bali się być świętymi, bo świętość to pełnia wolności, gdyż na tym polega realizacja wolności, do której Chrystus wyzwolił człowieka (por. Ga 5,1). „Wbrew złudnym i kłamliwym obietnicom mocy tego świata, ta wolność nie jest całkowitą autonomią, zerwaniem wszelkich więzów z Bogiem jako Stwórcą i Ojcem, proklamacją samowystarczalności, która sprawia, że jesteśmy bezbronni wobec własnych ograniczeń i słabości, samotni w więzieniu egoizmu, zniewoleni przez »ducha tego świata«, skazani na »niewolę zepsucia« (Rz 8,21)”³⁰ - mówił papież w homilii na zakończenie IV Światowych Dni Młodzieży w Santiago de Compostela w Hiszpanii.

Jan Paweł II modlił się o wsparcie dla młodych ludzi, aby było w stanie dorastać w prawdziwej wolności i żeby ta mądrze pojmowana wolność była ich drogowskazem w obliczu tych bardzo błahych, jak i tych najtrudniejszych życiowych decyzji. Papież wskazał, iż „...wielu gubi się pod wpływem kłamliwych iluzji lub straciło wszelką nadzieję. Kontemplując światło jaśniejące na obliczu Chrystusa zmartwychwstałego, ucz-

²⁷ M. Dziewiecki, *Świętość to najpiękniejsza normalność. Wywiad dla Radia Maryja*, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/swietosc-to-najpiekniejsza-normalnosc/> (20.02.2021).

²⁸ Jan Paweł II, *Msza św. beatyfikacyjna w Krakowie*, [w:] *Jan Paweł II w Polsce 1979, 1983, 1987*, Warszawa 1989, s. 458–465.

²⁹ Jan Paweł II, „*Otrzymałście ducha przybrania za synów*” (Rz 8,15), *Orędzie na VI Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 81-86, także: [https://ekai.pl/dokumenty/orędzie-na-swiatowy-dzien-młodziezy-1991/](https://ekai.pl/dokumenty/orędzie-na-swiatowy-dzien-mlodziezy-1991/) (6.05.2020).

³⁰ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy Św. na zakończenie IV Światowych Dni Młodzieży – Santiago de Compostela – Monte del Gozo, 20.08.1989 roku*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Do młodzieży (1979–2015)*, dz. cyt., s. 306.

cie się żyć jako »synowie światłości i synowie dnia« (1Ts 5,5), ukazując wszystkim, że »owocem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość i prawda« (Ef 5,9)³¹. Wolność jednak nadaje zupełnie inny kierunek moralności człowieka, jego pojmowaniu miłości oraz budowaniu relacji. Pozwala na wzrost przez naukę i pracę. Ożywia ich dzieła solidarności i służby ubogim na ciele i duszy. Wreszcie uczyni ich „panami”, aby mogli lepiej służyć i nie stali się „niewolnikami” – ofiarami i naśladowcami panujących obyczajów i wzorów postępowania. Papież doprecyzował także, że służyć to być człowiekiem dla drugich³².

W nawiązaniu do słów św. Pawła Jan Paweł II prosił młodych, aby dobrze rozoznawali, czym zostali obdarzeni przez Boga w Chrystusie. Przywołując słowa Apostoła Narodów: „Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo – według miary, jaką Bóg każdemu (...) wyznaczył” (Rz 12,3), przypominał, że wszyscy są obdarzeni różnymi darami, według udzielonej łaski (Rz 12,6), toteż każdy powinien dobrze te dary rozoznać, aby umieć nimi obdarzać innych i przyczyniać się do wspólnego dobra: „Trzeba dobrze rozoznać dar otrzymany w doświadczeniach życia rodzinnego i parafialnego, w uczestnictwie w stowarzyszeniach, w charyzmatycznym rozkwicie ruchów kościelnych, aby umieć nim obdarować innych. Aby ubogacić w ten sposób wspólnotę i dzieło Kościoła. Aby być świadkiem Chrystusa w swojej dzielnicy, w szkole, w uniwersytecie i w fabryce, w miejscach pracy i rozrywki. Aby przyczyniać się do dobra wspólnego, służyć innym w rozwijaniu ich człowieczeństwa, służyć godności, solidarności i tym wszystkim doświadczeniom, przez które ludzie młodzi mogą być autentycznymi współtwórcami form życia bardziej godnych człowieka”³³.

W swoim ostatnim orędziu skierowanym do ludzi młodych Jan Paweł II prosił, by pamiętali o darach, jakie otrzymali od Boga, aby mogli przekazywać je dalej. Zachęcał, by uczyli się odczytywać na nowo swą osobistą historię, by byli też świadomymi wspaniałego dziedzictwa pokoleń, które ich poprzedziły. Przestrzegął, by nie zapominali o tym, że wszyscy są częścią ogromnego łańcucha wiary osób, które ją przekazują kolejnym pokoleniom, licząc na to, że one poniosą ją dalej. Aby być misjonarzem, trzeba znać dziedzictwo wiary Kościoła; trzeba znać to, w co się wierzy, aby można było to głó-

³¹ Jan Paweł II, „*Wy jesteście solą dla ziemi, wy jesteście światłem świata*” (Mt 5,13–14), dz. cyt., s. 8.

³² Tamże, s. 303–309.

³³ Tamże, s. 307.

sić³⁴. Z kolei Benedykt XVI mobilizował młodych: „Starajcie się gorliwie o dobro drugiego człowieka, wiernie wypełniajcie przyjęte zobowiązania. Nie wahajcie się rezygnować z radością z niektórych waszych rozrywek, akceptujcie wielkodusznie konieczne ofiary, dawajcie świadectwo waszej wiernej miłości do Jezusa, głosząc Jego Ewangelię zwłaszcza wśród waszych rówieśników”³⁵.

Ukazywanie Chrystusa - według papieża Benedykta XVI - jest najcenniejszym darem, jaki można ofiarować drugiemu człowiekowi. Jak przekonywał papież, historia pokazuje, jak wielu młodych ludzi przez „wielkoduszny dar z samych siebie” wniosło ogromny wkład w królestwo Boże i głoszeniem Ewangelii przyczyniło się do rozwoju tego świata. Papież podkreślał ich wielki entuzjazm przekazywania Dobrej Nowiny o miłości Bożej, objawionej w Chrystusie, mimo dysponowania znacznie skromniejszymi środkami i możliwościami od tych, które są dostępne współcześnie³⁶. Historia Kościoła potwierdza jak wielu ludzi osiągnęło świętość, są wśród nich również ludzie młodzi, którzy z miłości do Boga wykazali się heroizmem cnót i stali się wzorami do naśladowania nie tylko dla swoich rówieśników. W tym gronie warto wymienić: Agnieszkę Rzymską, Andrzeja z Phu Yen, Piotra Calungsoda, Józefinę Bakhitę, Teresę z Lisieux, Piera Giorgia Frassatiego, Marcela Callo, Franciszka Castella Aleu czy Kate-ri Tekakwithę, młodą Indiankę zwaną „lilią plemienia Mohawków”³⁷, ale także – wśród Polaków – młodych Stanisława Kostkę czy Karolinę Kózkównę.

Zadaniem nowej ewangelizacji jest niesienie pomocy dzisiejszemu człowiekowi we właściwym przeżywaniu relacji z otaczającym go światem. Jak akcentował Jan Paweł II, ewangelizacja zawsze rozpoczyna się od spotkania z Chrystusem: „Kiedy spotykamy Chrystusa i przyjmujemy Jego Ewangelię, życie ulega zmianie i zostajemy wezwani do dzielenia się z innymi swoim doświadczeniem”³⁸. Ten, kto doświadczył Jego miłości, natychmiast chce dzielić się z innymi pięknem tego spotkania i radością rodzącą się z tej przyjaźni. „Im bardziej znamy Chrystusa, tym bardziej pragniemy Go głosić. Im

³⁴ Jan Paweł II, „Przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2,2). *Orędzie na XX Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 25 (2004), nr 11–12 (268), s. 4–6.

³⁵ Benedykt XVI, „Miłujcie się wzajemnie, tak jak ja was umiłowałem” (por. J 13,34). *Orędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 28 (2007), nr 3 (291), s. 7–10.

³⁶ Benedykt XVI, „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!” (Mt 28,19), dz. cyt., s. 14–20.

³⁷ Jan Paweł II, „Wy jesteście solą dla ziemi, wy jesteście światłem świata” (Mt 5,13–14), dz. cyt., s.7.

³⁸ Jan Paweł II, „Przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2,2), dz. cyt., s.6

więcej z Nim rozmawiamy, tym bardziej pragniemy o Nim mówić. Im bardziej jesteśmy przez Niego zdobyci, tym bardziej chcemy innych prowadzić do Niego”³⁹.

W powszechnie dostrzeganym procesie kryzysu wiary głębokie uzasadnienie ma apel Benedykta XVI o nieustanne podejmowanie i ożywianie działań duszpasterskich w duchu nowej ewangelizacji. Mówiąc o potrzebie ewangelizacji, papież zwracał uwagę na dwie dziedziny, którym należy poświęcić więcej uwagi w działalności misyjnej. Pierwsza to obszar społecznego przekazu, a zwłaszcza świat internetu. W związku z tym apelował: „Uważajcie za swój obowiązek wprowadzanie w kulturę tego nowego środowiska komunikacyjno-informatycznego wartości, na których opiera się wasze życie! (...) Szczególnie do was, młodych, którzy z naturalną niemal łatwością posługujecie się tymi nowymi środkami komunikacji, należy zadanie ewangelizacji tego »cyfrowego kontynentu«”⁴⁰. Papież zachęcał do umiejętnego i mądrego posługiwania się tym narzędziem i zwracał zarazem uwagę na niebezpieczeństwa, jakie się z nim wiążą, a szczególnie ryzyko uzależnienia, mylenia świata rzeczywistego z wirtualnym, zastępowania bezpośredniego spotkania i dialogu z ludźmi kontaktami w sieci.

Drugim obszarem, w którym Benedykt XVI upatrywał szczególną okazję do ewangelizacji, jest podróżowanie. Młodzi podróżują z różnych powodów: studiują, podejmują pracę z dala od rodzinnego domu, zwiedzają świat. Ruchy migracyjne obejmują dziś miliony młodych ludzi, którzy zmieniają miejsce zamieszkania w poszukiwaniu lepszych warunków ekonomicznych czy społecznych. Powszechna dziś mobilność może być opatrnościową szansą na upowszechnianie Ewangelii⁴¹.

³⁹ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*” (Mt 28, 19), dz. cyt., s. 17.

⁴⁰ Benedykt XVI, „*Nowe technologie, nowe relacje. Trzeba rozpowszechniać kulturę szacunku, dialogu i przyjaźni*”. *Orędzie na XLIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 30 (2009), nr 3 (311), s. 5–7.

⁴¹ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*” (Mt 28, 19), dz. cyt., s. 19.

2.2. AUTENTYCZNE ŚWIADECTWO WIARY POLEGAJĄCE NA ZGODNOŚCI WIARY Z ŻYCIEM

Jezus przyszedł na ten świat, aby pełnić Bożą wolę i zwyciężyć nad grzechem. To samo mają czynić Jego uczniowie i naśladowcy. Chrystus wskazuje nam konkretną drogę: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9,23). Jezus pozostaje wierny woli Ojca aż do końca i w ten sposób wypełnia swoją zbawczą misję wobec tych, którzy w Niego wierzą. Jeśli miłość jest warunkiem naśladowania Chrystusa, to sprawdzianem jej prawdziwości jest ofiara i poświęcenie⁴². Jezus wzywa do radykalizmu, ale właśnie ten radykalizm przynosi wspaniałe owoce świętości i męczeństwa, które umacniają na przestrzeni czasu drogę Kościoła. Nie ma dwóch dróg, jest tylko jedna - ta przebyta przez Mistrza. Uczniowi nie wolno szukać innej⁴³.

Jezus domaga się odważnego wyboru Jego własnej drogi, wyboru dokonanego przede wszystkim w sercu, gdyż znalezienie się w takiej czy innej sytuacji zewnętrznej nie zależy od człowieka. Od człowieka zależy wola bycia, na ile to możliwe, posłusznym Ojcu i gotowym zaakceptować aż do końca Jego plan, który ma dla każdego⁴⁴. Jezus kroczy na czele i oczekuje od swoich naśladowców, by czynili dokładnie to, czego On dokonał. „Mówi: Ja nie przyszedłem, aby mi służyli, lecz aby służyć; tak więc kto chce być taki jak Ja, niech się stanie sługą wszystkich. Ja przyszedłem do was nie posiadając niczego; tak więc mogę żądać od was pozostawienia wszelkiego typu bogactwa, które utrudnia wejście do Królestwa niebieskiego. Ja przyjmuję niezrozumienie, odrzucenie przez większość mego ludu; mogę więc żądać i od was, abyście przyjmowali niezrozumienia i odrzucenia, z którejkolwiek strony by przychodziły”⁴⁵.

Aby jednak pójść za Chrystusem, trzeba zaprzeć się samego siebie i przyjąć dar Boży. To zaś oznacza konieczność wyrzeczenia się własnych ograniczonych i małosłownych planów. Jest to droga nawrócenia, która apostoła Pawła doprowadziła do stwier-

⁴² SD 17–18.

⁴³ Jan Paweł II, „*Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje*” (Łk 9,23). *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 22 (2001), nr 4 (232), s. 5–7.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

dzenia: „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20). Jezus w żadnym razie nie żąda wyrzeczenia się życia, ale przeżywania go zgodnie z Jego wolą. To zaś wymaga odwagi do rezygnacji z koncentrowania się na sobie samym. Taki człowiek przeżywa swoje życie w kategoriach daru i bezinteresowności. Życie prawdziwe wyraża się w darze z siebie, co jest owocem łaski Chrystusa, a to oznacza życie wolne, we wspólnocie z Bogiem i z braćmi (KDK 24).

Jan Paweł II wyjaśnia, że wszystkie sprawy znajdują swoje należne miejsce i znaczenie, jeżeli najwyższą wartością staje się życie w gronie uczniów Chrystusa. „Kto zaś opiera się jedynie na dobrach ziemskich, okaże się przegranym, pomimo pozorów sukcesu: śmierć porwie go z całym stosem rzeczy, ale z życiem zupełnie nieudanym (por. Łk 12,13–21). Zatem wybór jest pomiędzy być i mieć, pomiędzy życiem w pełni i istnieniem pustym, pomiędzy prawdą i kłamstwem”⁴⁶. Przypominając młodemu wezwaniu Jezusa do naśladowania Go w niesieniu krzyża, Jan Paweł II podkreślał, że Zbawiciel nie oczekuje, by Jego uczniowie szukali cierpienia dla samego cierpienia. Nie ma obowiązku wychwalania bólu jako sposobu podobania się Bogu. Chrześcijanin poszukuje miłości, a nie cierpienia. Przyjęcie i niesienie krzyża oznacza zjednoczenie się z Nim w ofiarowaniu największego dowodu miłości⁴⁷.

Chrystus otwiera przed człowiekiem drogę życia, która nieustannie jest zagrożona przez drogę śmierci. Jak akcentuje papież, grzechem jest droga, która oddziela człowieka od Boga i od bliźniego, stwarzając podziały i osłabiając społeczeństwo od wewnątrz⁴⁸. Kultura rzeczy ulotnych, rozpowszechniona i obowiązująca w społeczeństwach, dąży do usunięcia krzyża z życia człowieka za wszelką cenę i przedstawia te dążenia jako warunek konieczny do osiągnięcia szczęścia. Ideą ma być łatwy sukces, szybka kariera, płciowość oderwana od poczucia odpowiedzialności, wreszcie egzystencja nastawiona na własną afirmację, częstokroć bez poszanowania innych⁴⁹.

Razem z zaproszeniem „naśladowaj Mnie” Jezus nie mówi swoim uczniom wyłącznie tego, by wziąć Go za wzorzec, ale prosi, by uczestniczyć w Jego życiu i wyborach, poświęcić razem z Nim swoje życie dla miłości Boga i braci⁵⁰. Jezus mówi: „Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

(Łk 9, 24). Nie pozostawia złudzeń: „Cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?” (Łk 9, 25). To radykalne słowa, ale odsłaniając tajemnicę prawdziwego życia, napełniają serce człowieka pokojem. Dlatego papież nie wahał się wzywać młodych do pójścia drogą Chrystusa: Nie lękajcie się przeto pójść drogą, którą Jezus przebył jako pierwszy. Waszą młodością wyciśnijcie w rozpoczynającym się trzecim tysiącleciu znak nadziei i entuzjazmu właściwego waszemu pokoleniu. Jeśli pozwolicie, aby działała w was łaska Boża, jeśli nie zaniechacie wobec społeczeństwa waszego codziennego zaangażowania, uczynicie nowe stulecie czasem lepszym dla wszystkich⁵¹.

Ojciec Święty wciąż przypomina o trwałości i niezmienności Słowa Bożego w dziejach ludzkości. Chyłą się ku upadkowi rozmaite ideologie, które sprawiały wrażenie odpornych na działanie czasu. „Ludzkość odczuwa często niepewność, zakłopotanie i zatroskanie (por. Mt 9,36), lecz słowo Boże nie przemija; żyje w historii, trwając i jaśniejąc pośród zmiennych wydarzeń (por. Mt 24,35). Fundamentem wiary Kościoła jest Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata: wczoraj, dziś i na wieki (por. Hbr 13,8). Wiara kieruje nas do Chrystusa, ponieważ do Niego zwracają się pytania wypływające z ludzkiego serca w obliczu tajemnicy życia i śmierci. Od Niego tylko możemy bowiem otrzymać odpowiedzi, które nie łudzą i nie rozczarowują”⁵². Osobiste spotkanie z Chrystusem rozjaśnia życie nowym światłem, wprowadza na właściwą drogę i jest zobowiązaniem do świadectwa. Ten sposób patrzenia na świat i na ludzi wynika z wiary, która nie jest jedynie „zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum, lecz pewnym doświadczeniem do przyswojenia, prawdą, którą trzeba żyć, solą i światłem całej rzeczywistości”⁵³.

Ojciec Święty wiedział, że Jezus jest przyjacielem niezawodnym i dlatego zachęcał młodych, by zaprzyjaźnili się z Nim. Mobilizował ich do budowania życia na fundamencie, którym jest On sam: „Drodzy młodzi, tak jak pierwsi uczniowie pójďte za Jezusem! Nie bójcie się zbliżyć do Niego, przekroczyć progu Jego domu, rozmawiać z Nim twarzą w twarz, jak z przyjacielem (por. Wj 33,11). Nie bójcie się »nowego życia«, które On wam ofiarowuje: On sam daje wam możliwość przyjęcia go i prakty-

⁵¹ Por. tamże.

⁵² Jan Paweł II, „*Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie*” (por. J 1,38–39). *Orędzie na XII Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 17 (1996), nr 10 (187), s. 4–7.

⁵³ VS 88.

kowania z pomocą Jego łaski i dzięki darowi Jego Ducha. To prawda - Jezus jest przyjacielem wymagającym, który wytycza wzniosłe cele, nakazuje zapomnieć o sobie, aby wyjść Mu naprzeciw i złożyć w Jego ręce całe swoje życie: »kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je« (Mk 8,35)⁵⁴. Propozycja ta może wydawać się trudna, a może nawet budzić lęk. Nie można jednak zgodzić się na życie pozbawione ideałów, na świat zbudowany wyłącznie według własnego wyobrażenia. Należy szukać „prawdy, dobra, sprawiedliwości, pracować dla świata, który będzie odbiciem piękna Bożego, nawet za cenę ciężkich prób, którym trzeba stawić czoło?”⁵⁵.

Papież zachęca młodych, by odkrywali na nowo Chrystusa i poznali Jego prawdziwe oblicze. Zapewnia, że nie tylko się na Nim nie zawiodą, ale dzięki Niemu zwyciężą problemy, lęki i wątpliwości, które narastają w nich i wokół nich. Jak podkreśla, to Jezus jest prawdą, która nadaje sens wszystkim zmaganiom młodego wieku, i tylko On daje prawdziwą mądrość i przywraca sens życia: „Odrzućcie powierzchowność i lęk! Rozpoznając w sobie »nowych« mężczyzn i kobiety, odrodzonych dzięki łasce chrztu. Rozmawiajcie z Jezusem poprzez modlitwę i słuchanie słowa. Doświadczajcie radości pojednania w sakramencie pokuty; przyjmujcie Ciało i Krew Chrystusa w Eucharystii; przyjmujcie Go i służcie Mu w braciach. Odkryjecie prawdę o sobie samych, wewnętrzną jedność, i znajdziecie owo »Ty«, które uwalnia od strapiień, obsesji i odbierającego spokój, nieokiełznanego subiektywizmu”⁵⁶.

Każda sytuacja i okoliczności życia wierzącego mogą zostać wykorzystane do złożenia świadectwa wiary. Obowiązek świadczenia o zbawczej obecności Jezusa w naszym życiu jest tak samo naglący, jak niegdyś był dla pierwszych uczniów. Jednak głoszenie Dobrej Nowiny, którą jest sam Chrystus, nie jest tylko obowiązkiem, ale również przywilejem. Życie uczniów Chrystusa musi być inspirowane Dobrą Nowiną, a autentyczna realizacja Ewangelii w ich życiu winna być jasnym świadectwem danym o Chrystusie. Głoszenie bezpośrednio, osobiste, gdy konkretny człowiek dzieli się z innym swą wiarą w zmartwychwstałego Pana, ma doniosłe znaczenie, podobnie jak zaangażowanie wspólnotowe⁵⁷. Zadaniem Kościoła powołanego przez Chrystusa jest

⁵⁴ Jan Paweł II, „*Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie*” (por. J 1,38–39), dz. cyt., s. 4–7.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

dalsze prowadzenie tej misji w czasie. Każdy ochrzczony jest powołany do świadczenia słowami i życiem, że Jezus zmartwychwstał, żyje i jest obecny pośród nas.

O tym, że świadectwo o Jezusie jest powinnością chrześcijan, wypowiadali się już apostołowie. Dzieje Apostolskie przekazują słowa św. Piotra: „Trzeba więc, aby jeden (...) stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania” (Dz 1,21–22) – zmartwychwstania Chrystusa. Zawarta jest w nich odpowiedź na pytanie, co znaczy należeć do grona Dwunastu. Jest to równoznaczne z byciem świadkiem zmartwychwstania Zbawiciela. „Razem z nami” – mówi św. Piotr, dając do zrozumienia, iż misja głoszenia zmartwychwstałego Chrystusa nie jest tylko zadaniem indywidualnym – trzeba ją pełnić we wspólnocie, w jedności z kolegium apostołskim. Apostołowie w sposób bezpośredni doświadczyli zmartwychwstania Pana. Byli naocznymi świadkami tego wydarzenia. Za sprawą ich wiarygodnego świadectwa wielu ludzi uwierzyło. Z wiary w zmartwychwstałego Chrystusa zrodziły się i wciąż rodzą wspólnoty chrześcijańskie⁵⁸.

Jak zauważa ks. Tadeusz Borutka, słowo „świadectwo” jest dziś terminem często używanym w chrześcijaństwie. Dlatego warto odpowiedzieć na podstawowe pytanie, czym ono jest. Świadectwo to narzędzie pozwalające z jednej strony pokazać oddalonym od Boga działanie Jego miłości, a z drugiej – umocnić współbraci. Pisze autor, że jest to „dzielenie się prawdą (od Prawdy pisanej przez duże P, aż do prawdy życiowej) w duchu miłości”⁵⁹. Świadectwo to zjednoczenie życia chrześcijanina z życiem samego Boga Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym. W świadectwie najważniejszy jest aspekt osobowy i relacyjny. To z kolei rodzi pytanie, kim wobec tego jest świadek? „Świadek to osoba, która czuje się powołana i wewnętrznie przynaglana do składania wiarygodnych i odpowiedzialnych relacji na temat rzeczywistości, stanowiących owoc jej obserwacji, poznania, doświadczenia lub uczestnictwa” – definiuje ks. Borutka i zastrzega, że ta definicja wymaga jednak analizy. Świadek wprowadza w osobowy świat wiary, którą przeniknięte jest całe jego życie; czuje się powołany do dawania świadectwa. Świadectwo wiąże się zawsze z jakimś duchowym przynagle-

⁵⁸ Franciszek, *Wiara zawsze prowadzi do świadectwa*, Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty 21 lutego 2014, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/swmarta_06052014.html (11. 04. 2021)

⁵⁹ T. Borutka, *Akcja Katolicka szkołą świętości i apostołstwa*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, 13 (2016–2017), s. 221.

niem⁶⁰. Chrystus mówi w Niedzielę Palmową: „Jeśli ci umilkną (świadkowie Jego cudów), kamienie wołać będą (Łk 19,40).

Nasza wiara jest wiarą miłości skierowanej ku Bogu i drugiemu człowiekowi, a ten potrzebuje często wsparcia, otuchy i uwagi. Dlatego tak ważne jest, by swoim całym życiem głosić Chrystusa. Głosić Chrystusa to dawać świadectwo własnym życiem. Świadectwo życia w Chrystusie to najprostsza i skuteczna forma ewangelizacji. Świat potrzebuje dzisiaj wiarygodnych świadków. Jan Paweł II pisze: „Wy, drodzy młodzi, którzy tak bardzo cenicie u ludzi autentyczność i niemal instynktownie potępiać wszelkie formy hipokryzji, jesteście gotowi dać Chrystusowi szczere i wyraźne świadectwo. A zatem dawajcie świadectwo waszej wiary również poprzez czynną obecność w świecie. Chrystusowy uczeń nigdy nie jest biernym i obojętnym obserwatorem wydarzeń, lecz czuje się odpowiedzialny za przemianę rzeczywistości społecznej, politycznej, ekonomicznej i kulturowej. Głosić znaczy również przekazywać, zanosić innym słowo o zbawieniu. Wielu bowiem odrzuca Boga z powodu niewiedzy”⁶¹.

Chrześcijańskie świadectwo realizuje się w codziennym życiu przez gorliwe wypełnianie obowiązków, solidność, rzetelność, uczciwość. Składane świadectwo – mówił Franciszek – winno być świadectwem wiarygodnym. „Wiarygodność jest cechą przynależną rzeczywistości, osobie czy wydarzeniom, których nie można poznać bezpośrednio i w sposób oczywisty, a która pozwala daną rzeczywistość uznać za godną wiary”⁶². Sprawa wiarygodności świadka jest bardzo złożona i zależy od wielu czynników. Ważnym elementem wiarygodności jest wolność świadka i to zarówno wolność zewnętrzna (niestosowanie przymusu, kuszących nacisków i propozycji), jak i wewnętrzna (wyzwolenie z lęku, brak ograniczeń lub zaburzeń świadomości przez alkohol czy narkotyki). Wreszcie o wiarygodności świadka świadczy jego pokora⁶³.

Eklezyjalny charakter świadectwa sprawia, że chrześcijanin w świadczeniu o Chrystusie nie jest sam, gdyż jego świadectwo jest zakorzenione w martyrologicznym posłannictwie Kościoła. Wierzący w Chrystusa jest włączony w świadectwo całego Kościoła; z tego świadectwa czerpie wzór i umocnienie do składania osobistego swia-

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15). *Orędzie na VII Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 13 (1992), nr 2 (140), s. 5–7.

⁶² M. Rusecki, *Wiarygodność*, [w:] *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, (red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej), Wydawnictwo M, Lublin–Kraków, 2002, s. 1328–1334.; K. Kaucha, *Wiarygodność Kościoła w dzisiejszej Polsce*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 33 (2018), s. 67–82.

⁶³ J. Wal, *Dekalog dialogu*, Kraków 2015, s. 79 nn.

dectwa, a jego świadectwo staje się świadectwem eklezjalnym. A to implikuje ważne kryterium wiarygodności świadectwa: jest ono wiarygodne tylko wtedy, gdy pozostaje w łączności z Kościołem. Inaczej mówiąc, podstawą wiarygodności i autorytetu świadka jest jego osobista i nadprzyrodzona więź z Chrystusem, z której wynikają określone kwalifikacje moralne i intelektualne⁶⁴.

Świadectwo dawane o zmartwychwstałym Chrystusie nie jest świadectwem faktu, gdyż nie uczestniczyliśmy w fakcie zmartwychwstania, jest natomiast świadectwem prawdy (nauczanie apostołów) i świadectwem życia poprzez osobiste doświadczenie religijne. Wiara w zmartwychwstałego Pana oparta jest na świadectwie apostołów, które dociera do człowieka za pośrednictwem misji Kościoła. Jest zatem mocno związana ze świadectwem pierwszych uczniów i oparta na kolejnych pokoleniach chrześcijan. Każdy uczeń Chrystusa jest powołany, by na wzór apostołów stać się świadkiem Jego zmartwychwstania. Dotyczy to zwłaszcza tych środowisk, w których zapomina się o Bogu, przez co człowiek czuje się zagubiony. Ze świadectwem prawdy należy łączyć świadectwo życia, którego istotą najpełniej wyraził św. Paweł: „Teraz już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga” (Ga 2,20–21).

Na pytanie, kim jest świadek, odpowiada także papież Franciszek: „Świadek to ten, kto widział, pamięta i opowiada. *Widzieć, pamiętać i opowiadać* to trzy czasowniki opisujące tożsamość i misję. Świadek to ten, kto *widział* okiem obiektywnym, widział rzeczywistość, ale nie okiem obojętnym. To ten, kto zobaczył i pozwolił, by to wydarzenie wpłynęło na jego życie. Dlatego *pamięta*, gdyż nie tylko potrafi dokładnie zrekonstruować zaistniałe fakty, ale ponieważ te fakty do niego przemówiły, a on pojął ich dogłębny sens. Świadek następnie *opowiada*, nie w sposób chłodny i obojętny, ale jako ten, który wziął je do siebie i od tego dnia zmienił życie. Świadek to ktoś, kto zmienił życie”⁶⁵.

W rozważaniach *Bądźmy świadkami Pana* papież stwierdza, że treścią świadectwa chrześcijańskiego nie jest teoria, ideologia, system nakazów i zakazów czy też morali-

⁶⁴ J. Mastej, *Świadectwo w argumentacji za wiarygodnością chrześcijaństwa*, „Verbum Vitae”, 27 (2015), s. 227–249.

⁶⁵ Franciszek, *Bądźmy świadkami Pana. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” / Regina Caeli* 19 kwietnia 2015, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/swmarta_19042015.html (20.02. 2016).

zatorstwo, ale orędzie zbawienia, konkretne wydarzenie. Co więcej – podkreśla – to Chrystus zmartwychwstały, żyjący i jedyny Zbawiciel wszystkich. „Mogą o Nim dawać świadectwo ci, którzy Go osobiście doświadczyli, w modlitwie i w Kościele, na drodze, która ma swoje fundamenty w chrzcie, swoje pożywienie w Eucharystii, swoją pieczęć w bierzmowaniu, swoje nieustanne nawracanie się w sakramencie pojednania. Dzięki temu procesowi każdy chrześcijanin, prowadzony nieustannie przez Słowo Boże, może stać się świadkiem Jezusa zmartwychwstałego. A jego świadectwo jest tym bardziej wiarygodne, im bardziej wyłania się ze sposobu życia ewangelicznego, radosnego, mężnego, łagodnego, pokojowego, miłosiernego. Jeżeli natomiast chrześcijanin ulega wygodnictwu, próżności, egoizmowi, jeżeli staje się głuchy i ślepy na wezwanie do »zmartwychwstania« tak wielu braci, jak będzie mógł głosić Jezusa żywego, wyzwalającą moc Jezusa żywego i Jego nieskończoną dobroć?”⁶⁶.

Świadek swoim życiem wskazuje na Chrystusa, gdyż jest z Nim osobowo zjednoczony. Staje się Jego znakiem, dlatego każdy może w chrześcijańskim życiu świadka dostrzec obecność Mistrza. Świadek przez chrzest święty został włączony w Chrystusa, co podkreśla Franciszek: „I to jest jedna z cech chrześcijanina, który otrzymał światło przez chrzest i musi się nim dzielić. Oznacza to, że chrześcijanin jest świadkiem. Świadectwo to jedna z charakterystycznych postaw chrześcijańskich. Chrześcijanin, który niesie światło, musi je pokazywać, ponieważ jest świadkiem. (...) Chrześcijanin jest świadkiem Jezusa Chrystusa, Światłości Boga. I powinien to światło umieścić na świeczniku swojego życia”⁶⁷. Jeżeli więc chrześcijanin nie daje świadectwa, pozostaje jałowy, bo nie przekazuje życia, które otrzymał od Jezusa Chrystusa. Zatem wiara zawsze prowadzi do świadectwa. Wiara bez uczynków, wiara, która nie angażuje, nie prowadzi do świadectwa, nie jest wiarą⁶⁸.

Niełatwo być świadkiem Chrystusa, który przestrzega: „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was prześladować będą” (J 15,20). Należy zauważyć, że w języku łacińskim słowo *martyr* ma dwa znaczenia: „świadek” i „męczennik”. Te dwie sprawy łączą się i niejako warunkują. Jeśli próby wykpienia i szykan zawiodą, podstępem dąży się do zdyskredytowania świadka w oczach tych, do których kierowane jest świadectwo. Taki podstęp zastosowali faryzeusze w odniesieniu do Chrystusa, gdy pokazali Mu denara i zapytali, czy należy płacić podatek cesarowi. Podobnie wyglądała sprawa w przypadku cudzo-

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Franciszek, *Wiara zawsze prowadzi do świadectwa*, dz. cyt., s. 3.

łożnicy. Droga podstępu kończy się zwykle jawnym prześladowaniem. Czasami przybiera ono charakter zwykłego obrzydzenia i utrudnienia życia, często jednak nienawiść każe niszczyć świadka, aby go zmusić do milczenia lub nawet do tego, aby został wyeliminowany spośród żyjących.

Doświadczenie męczenników i świadków wiary nie jest typowe tylko dla pierwotnego Kościoła, ale było i jest obecne w każdej epoce dziejów. W minionym wieku ludzi wierzących oddało swoje życie dla Chrystusa! Doświadczyli nienawiści i odrzucenia, byli męczeni i zabijani. Ich nazwiska często są nieznane. Imiona niektórych zostały zszargane przez prześladowców, którzy próbowali do męczeństwa dodać niesławę. Imiona innych zostały wymazane przez zabójców. „Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne” (J 12,25). Jednak chrześcijanie zachowują pamięć o większości z nich.

Świadek Chrystusa winien być człowiekiem serca niepodzielonego, czyli winien mieć tylko jednego Pana. Chrystus stwierdził: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie” (Mt 6,24). Charakterystyczne jest, że mamonę kojarzoną z pieniędzmi, korzyścią i interesownością Chrystus uznał za największe zagrożenie człowieka, nie tylko uniemożliwiające dawanie świadectwa, ale wręcz przeciwstawiające go Bogu. Tam, gdzie w grę wchodzi korzyści materialne, nie ma miejsca na miłość, a przecież prawdziwe świadectwo, jakie uczniowie mają dawać w imieniu Chrystusa, jest świadectwem miłości. Dlatego przykazał On dwunastu apostołom, „żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski, ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie” (Mt 10,9–10).

Zazwyczaj wyodrębnia się trzy rodzaje świadectwa: świadectwo faktu, świadectwo prawdy i świadectwo życia. Świadectwo faktu zdarza się stosunkowo rzadko. Apostołowie na przykład nie byli świadkami faktu zmartwychwstania, bo zmartwychwstania nie widzieli, ale byli świadkami zmartwychwstałego Chrystusa, którego spotkali. Jeśli chodzi o współczesne świadectwo faktu, w grę może wchodzić jedynie osobiste doświadczenie Boga. Po przyjęciu wiary w Chrystusa André Frossard, jeden z najśłynniejszych konwertytów francuskich, napisał książkę pod znamienym tytułem *Bóg istnieje. Ja Go spotkałem*. Trzeba w tym względzie jednak zachować ostrożność, aby nie obiektywizować tego, co z natury swojej jest subiektywne, zależne od indywidualnych przeżyć, doświadczeń i odczuć.

Innym rodzajem świadectwa jest świadectwo prawdy, która nie ma nic wspólnego z przyznaniem racji własnym sądom i ocenom na jakiś temat. Istotą prawdy jest przekonanie o zgodności naszej myśli z faktycznym stanem rzeczy. Jest w człowieku tendencja, by poznaną prawdę upowszechnić. Czasami czyni to, aby akceptacja tej prawdy przez innych dała mu samopotwierdzenie, czyli wzmocniła przekonanie, utwierdziła w tym, że się nie myli. Jednak to nie jest jeszcze świadectwo prawdy. Nie jest też świadectwem prawdy propagowanie własnych przekonań w tym celu, aby zdobyć uznanie i szacunek innych ludzi. Świadectwem dawanym prawdzie jest natomiast dzielenie się prawdą w duchu miłości.

Trzeba tu jasno zaznaczyć, że samo świadectwo prawdy nie wystarcza. Konieczne jest także świadectwo życia, czyli zgodność naszego postępowania z głoszoną prawdą. Świadectwo życia stanowi swoiste połączenie wyznawanych prawd wiary z chrześcijańską *praxis*, która uwyrażnia życiową przynależność do Chrystusa. Chodzi tu o zgodność poglądów z postawami. Niestety, z tym jest najtrudniej w praktyce życia codziennego. Niezgodność postaw z poglądami stwarza realne zagrożenie dla świadectwa, gdyż po początkowym utrzymywaniu niezmienności poglądów (pewien konserwatyzm myślowy cechujący wszystkich ludzi) zaczyna powoli dopasowywać się poglądy do postaw, a wówczas zakwestionowaniu ulega także świadectwo prawdy.

Jeśli mowa o świadectwie życia, to trzeba też zwrócić uwagę na antyświadectwo. Takim antyświadectwem może być nasze życie moralne albo religijne, a raczej zaniebdywanie tych rodzajów aktywności człowieka, czyli niemoralność i areligijność. Szczególnie groźne jest antyświadectwo w sferze moralności, gdyż wywołuje ono zgorzenie. Chrystus powiedział: „Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą wprawdzie przyjść zgorszenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie” (Mt 18,7). Szczególnie groźne jest zgorszenie maluczkich (młodych wiekiem lub prostodusznych i prostolinijnych, choć pozornie dojrzałych), gdyż oni nigdy nie posądzają ludzi dorosłych o dwulicowość, zakłamanie czy faryzeizm.

Bóg w swojej wielkiej miłości pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i nikt się nie zagubił. Dlatego zmartwychwstały Chrystus posłał swoich uczniów, aby dawali świadectwo o Jego zbawczej obecności wszystkim narodom. Utworzył wspólnotę uczniów, by nieśli ewangeliczne orędzie zbawienia aż po krańce. Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie otworzył drogę, aby każdy człowiek mógł poznać Boga, uwierzyć w Niego i od Niego otrzymać zbawienie.

W orędziu na Światowy Dzień Młodzieży w Rio de Janeiro papież Benedykt XVI prosił młodzież: „Drodzy przyjaciele, otwórzcie oczy i rozejrzyjcie się wokół siebie: wielu młodych ludzi utraciło sens życia. Idźcie! Chrystus potrzebuje także i was. Dajcie się porwać Jego miłości, bądźcie narzędziami tej ogromnej miłości, aby dotarła do wszystkich, a szczególnie do tych, »którzy są daleko«. Niektórzy są daleko geograficznie, inni natomiast są daleko, bo ich kultura nie pozostawia miejsca dla Boga; niektórzy nie przyjęli jeszcze Ewangelii, a inni, chociaż ją otrzymali, żyją tak, jakby Bóg nie istniał. Wszystkim otwórzmy drzwi naszego serca, starajmy się nawiązać dialog, z prostotą i szacunkiem: dialog ten, jeśli będzie prowadzony w prawdziwej przyjaźni, będzie owocował. »Narody«, do których jesteśmy posłani, to nie tylko inne kraje świata, ale także różne środowiska życia: rodziny, dzielnice, miejsca pracy lub nauki, grupy przyjaciół i miejsca wypoczynku. Radosne przesłanie Ewangelii jest przeznaczone dla wszystkich środowisk naszego życia, bez jakichkolwiek ograniczeń”⁶⁹.

Ojciec Święty tymi słowami zachęcał młodzież do dawania świadectwa o Chrystusie: „Chrystus, Kościół, cały świat oczekują świadectwa, jakim będzie wasze życie, oparte na prawdzie objawionej nam przez Chrystusa! Młodzi! Papież dziękuje wam za to świadectwo i zachęca, abyście zawsze byli świadkami Bożej miłości, głosicielami nadziei i budowniczymi pokoju! »Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego« (J 6,68). Tylko Ten, który wyniszczył samego siebie, będąc posłusznym aż do śmierci na krzyżu, ma słowa życia wiecznego. Przyjmijcie Jego naukę. Budujcie wasze życie, zachowując w pamięci słowa Chrystusa. Więcej nawet: uczenie się być samym Chrystusem, utożsamiając się z Nim we wszystkim. W Nim jest moc, która zwycięża świat. »A to zwycięstwo, które zwycięża świat – to wiara nasza« (por. 1 J 5,4). Wiara w Tego, który »tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne« (J 3,16). Wyrazem tej wiary niech będzie zaufanie, wierność, mężne i wspańiałomyślne zaangażowanie. Z radością i wdzięcznością powiedzmy naszemu Panu: »Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam« (1J 4,16)”⁷⁰.

⁶⁹ Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody!*” (Mt 28,19), dz. cyt., s. 14–20.

⁷⁰ Tamże.

2.3. SZCZEGÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ MISYJNA ZA ŚRODOWISKA RÓWIEŚNICZE

Jan Paweł II zwracał się do ludzi młodych: „Droga młodzieży! Jesteście spadkobiercami i strażnikami tego dziedzictwa: »Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą w Chrystusie Jezusie, Panu naszym«. Także wam, chłopcy i dziewczęta, którzy będziecie dorośli w następnym stuleciu, powierzona zostaje »Księga Życia« jako źródło życia i nadziei dla trzeciego tysiąclecia. Niech Ewangelia stanie się waszym najcenniejszym skarbem: studiując wnikliwie słowo Boże i wielkodusznie je przyjmując, znajdziecie w nim pokarm i siły do codziennego życia, odkryjecie uzasadnienie dla nieustannego trudu budowania cywilizacji miłości”⁷¹.

Młodzi często zastanawiają się nad swoim udziałem w nowej ewangelizacji, która jest kontynuacją misji powierzonej apostołom i która jest obowiązkiem każdy człowieka ochrzczonego. „Źródłem powołania i wysiłku misyjnego Kościoła jest centralna tajemnica naszej wiary”⁷² – nauczał Jan Paweł II. „Spotkanie z Chrystusem nazajutrz po męce pozwoliło apostołom przekonać się namacalnie, że Jego orędzie nie było kłamstwem, a obietnice to nie słowa rzucane na wiatr. On sam – żywy i jaśniejący chwałą – jest świadectwem wszechmocnej miłości Boga, która zmienia radykalnie bieg dziejów i życie każdego z nas. Spotkanie z Jezusem jest więc wydarzeniem, które nadaje sens egzystencji człowieka i wstrząsa nią, ukazując horyzonty prawdziwej wolności. Czas naszego życia upływa »nazajutrz po zmartwychwstaniu«. Jest to »czas pomyślny« i »dzień zbawienia« (por. 2Kor 6,2). Zmartwychwstały Chrystus jest na powrót wśród nas, przynosi pełnię radości i przeobfite bogactwo życia. Nadzieja przeradza się w pewność, bo jeśli On zwyciężył śmierć, to i my możemy ufać, że gdy się wypełni czas, nadejdzie dzień także naszego triumfu, epoka wiecznej kontemplacji Boga”⁷³.

Jan Paweł II, nawiązując do wcześniejszych Światowych Dni Młodzieży, mówił o wierze w Chrystusa zmartwychwstałego. Nazywał Jezusa Chrystusa centrum ludzkiego życia, korzeniem wiary, uzasadnieniem nadziei i źródłem miłości⁷⁴. To właśnie Chrystus powołuje młodych z całego świata do udziału w nowej ewangelizacji, która –

⁷¹ Jan Paweł II, „*A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas*” (J 1,14), dz. cyt. s. 16–19.

⁷² Jan Paweł II, „*Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam*” (J 20,21). *Orędzie na IX – X Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 2 (160), s. 4–5.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

jak to już zostało wcześniej powiedziane, jest kontynuacją misji powierzonych apostołom i jest zadaniem dla każdego ochrzczonego⁷⁵.

Papież wielokrotnie powtarzał, że młodzi są nadzieją Kościoła. Jednak - jak przypominał - młodzież potrzebuje też prawdziwych świadków, którzy są autentycznymi przykładami życia wiary. Świadectwo życia ukazuje nie tylko postawę odpowiedzialności za Kościół, ale równocześnie wpływa na rozbudzenie jej u innych. Dlatego też Ojcu Świętemu przyświecał zamysł misyjny i ewangelizacyjny, gdy inicjował ideę Światowych Dni Młodzieży. Można powiedzieć, że głównym ich celem jest ewangelizacyjna mobilizacja całego Kościoła. Jest to pielgrzymka młodych po świecie, z poszczególnymi „przystankami ewangelizacyjnymi” na różnych miejscach świata⁷⁶.

W orędziu z okazji VII Światowego Dnia Młodzieży Ojciec Święty pisał, że teren pracy misyjnej niekoniecznie znajduje się gdzieś daleko, ale jest wszędzie tam, gdzie na co dzień żyją młodzi ludzie⁷⁷. Papież wielokrotnie przypominał młodzieży, że nikt nie może zastąpić ich w miejscach nauki, pracy i rozrywki. Przypada im na tym polu zadanie świadczenia o wierze i głoszenie Ewangelii nadziei. Młodzi ludzie dzisiaj nie mogą być obojętni wobec faktu, że wielu ich rówieśników nie zna Chrystusa lub zna go niedostatecznie. Papież zaznaczał: „Dążenia i potrzeby religijne nie mogą całkowicie wygasnąć. Sumienie każdego człowieka ma odwagę postawić sobie najistotniejsze pytania dotyczące ludzkiej egzystencji, a przede wszystkim pytać o sens życia, cierpienia i śmierci”⁷⁸. Świat młodzieży to też teren do dawania świadectwa z powodu problemów dręczących młodych, takich jak na przykład zanik wartości, nieuporządkowany erotyzm, przestępczość. Młodzi nie mogą wobec tego milczeć: „Musicie odważnie mówić o Chrystusie i dawać świadectwo swojej wiary! Chrystus wam ufa i liczy na waszą współpracę”⁷⁹.

Światowe Dni Młodzieży mają również inny dobroczynny efekt⁸⁰. Są rzeczywistym czasem ewangelizacji młodych, są przestrzenią formowania współczesnych świadków i misjonarzy, ale także mobilizują duszpasterstwa młodzieżowe w wymiarze poszcze-

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ A. Spalek, *Dobro i rozwój człowieka ideą Światowych Dni Młodzieży*, „Studia Katechetyczne – Katecheza dorosłych”, 11 (2015), s. 62.

⁷⁷ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 5–7.

⁷⁸ ChL 4.

⁷⁹ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 6.

⁸⁰ H. Tomasik, *Światowe Dni Młodzieży jako wydarzenie katechetyczne*, <http://docplayer.pl/58040549-Swiatowe-dni-mlodziezy-jako-wydarzenie-katechetyczne1.html> (12.04.2020).

gólnych Kościołów lokalnych czy wręcz inspirują ich powstawanie⁸¹. Celebracja świątowych spotkań młodych nie przestaje istnieć wraz z dniem ich oficjalnego zakończenia. Młodzi chrześcijanie z poszczególnych krajów zanoszą zdobyte doświadczenia do swoich diecezji, parafii i wspólnot, dzieląc się z innymi świadectwem wiary i jej umocnieniem. Stają się w ten sposób animatorami papieskiego duszpasterstwa młodzieży w swoich wspólnotach lokalnych, są zaczynem rozwoju duchowego rówieśników⁸².

Jan Paweł II uwrażliwiał młodego człowieka na fakt, że aby być szczęśliwym, trzeba mieć świadomość bycia potrzebnym. Każdy człowiek ma do spełnienia ważne, jedyne, zadania życiowe. Jego zdaniem „być posłanym” to służyć wielkiej sprawie⁸³. Bez tej świadomości życie traci właściwy sens. Podczas obchodów Świątowych Dni Młodzieży Ojciec Święty każdorazowo podkreślał wartość zaangażowania w dzieła miłosierdzia. Zauważał, że „młodzi pragną widzieć, że ich wysiłki przyczyniają się w konkretny sposób do zaspokojenia potrzeb innych zwłaszcza ubogich i opuszczonych”⁸⁴. Takim szczególnym miejscem tego działania są liczne stowarzyszenia, ruchy i młodzieżowe wspólnoty kościelne.

Kościół potrzebuje dziś wielu apostołów mogących kontynuować dzieło ewangelizacji i chciałby znaleźć ich wśród ludzi młodych⁸⁵, którzy są wezwani do tego, aby na wzór apostołów być świadkami Chrystusa. To wezwanie zakorzenione jest w sakramencie chrztu, ale swój wyraz formalny osiąga w bierzmowaniu⁸⁶. Istnieje wiele sposobów budowania Kościoła⁸⁷. Każde powołanie do apostołatu rodzi się ze znajomości słowa Bożego i wiąże się w praktyce z misją głoszenia tego słowa innym.

Powołanie misyjne dotyczy każdego chrześcijanina i jest istotą świadectwa wiary. Jan Paweł II podkreśla, że „Misja ta ma swój początek w zamyśle Ojca, w planie miłości i zbawienia, urzeczywistnianym mocą Ducha, bez którego każde przedsięwzięcie

⁸¹ Jan Paweł II, „*Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem*” (J 14,6). *Orędzie na IV Świątowego Dnia Młodzieży*, „L’Osservatore Romano (wydanie polskie), 9 (1988), nr 12 (109), s. 3.

⁸² A. Spalek, *Dobro i rozwój człowieka ideą Świątowych Dni Młodzieży*, dz. cyt., s. 63.

⁸³ Jan Paweł II, *Chrystus was posyła zbawiać świat. Msza św. na placu św. Piotra i obchody IX Świątowego Dnia Młodzieży w Niedzielę Palmową*, „L’Osservatore Romano (wydanie polskie), 15 (1994), nr 5 (163), s. 5.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Posłannictwo młodzieży w Kościele i świecie. Msza św. dla delegatów Międzynarodowego Forum Młodzieży*, „L’Osservatore Romano (wydanie polskie), 14 (1993), nr 11 (157), s. 26.

⁸⁵ Jan Paweł II, *Program ośmiu błogosławieństw*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 3 (63), s. 18.

⁸⁶ Jan Paweł II, *Wezwani do uczestnictwa*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 3 (63), s. 4.

⁸⁷ Jan Paweł II, „*Chodź ze Mną zbawiać świat*”, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 16 (1995), nr 3 (171), s. 13.

apostolskie jest skazane na niepowodzenie. Właśnie po to, by uzdolnić swoich uczniów do wypełnienia tej misji, Jezus zwraca się do nich: »Przyjmijcie Ducha Świętego!« (J 20,22). Przekazuje w ten sposób Kościołowi swoją zbawczą misję, aby paschalna tajemnica była nieustannie głoszona każdemu człowiekowi w każdym czasie i na całej planecie⁸⁸. Ojciec Święty dodaje jednocześnie, że młodzi są powołani, by stawać się misjonarzami nowej ewangelizacji poprzez codzienne świadectwo o Słowie, które zbawia⁸⁹.

Ten sam Duch, który uczynił wierzących dziećmi Bożymi, pobudza ich do ewangelizacji, gdyż w chrześcijańskim powołaniu mieści się również misja. W świetle powierzonego uczniom przez Chrystusa zadania widać wyraźnie sens i znaczenie organizowanych w Kościele Świątowych Dni Młodzieży. Uczestnicy tych spotkań, pragną potwierdzić i odnowić swoje „tak” Chrystusowi i Jego Kościołowi, powtarzając za Izajaszem: „Oto ja, poslij mnie!” (Iz 6, 8). Taki właśnie sens miał końcowy akt częstochowskiego spotkania, podczas którego Jan Paweł II wręczył młodym ludziom zapalone świece, wzywając ich, by do każdego zakątka globu zanieśli światło Chrystusa. Tam, na Jasnej Górze, jak pisał papież, Duch Święty „zapalił światło, które jest znakiem nadziei dla Kościoła i dla całej ludzkości”⁹⁰.

Współcześnie u młodych ludzi można zaobserwować pewnego rodzaju ignorancję w dziedzinie wiary chrześcijańskiej. Mimo to, wielu z nich pragnie słuchać Boga. Bez wsłuchania się słowo Boże człowiek nie jest w stanie uobecnić w swoim życiu tajemnic zbawczych (por. Rz 10,17). Obowiązek słuchania dotyczy najpierw głosu, który płynie z Biblii, bowiem z tego rodzi się wiara. Św. Paweł pisze: „Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jak mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?” (Rz. 10,14). Głoszenie słowa Bożego nie jest tylko obowiązkiem kapłanów i zakonników, ale także do ludzi świeckich. Mówił o tym Ojciec Święty: „Musicie odważnie mówić o Chrystusie w waszych rodzinach, w miejscu waszych studiów, pracy i odpoczynku. Winniście mieć ten sam zapał, który napełniał apostołów wyznających: »nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli« (Dz. 4,20). Moi drodzy, wy też nie możecie milczeć. Są takie miejsca i sytuacje, w których tylko wy możecie zasiać ziarno słowa Bożego. Nie lękajcie się zaproponować Chrystusa temu, kto Go jeszcze nie zna. Chrystus jest najbardziej wyczerpującą odpowiedzią na wszystkie pytania dotyczące człowieka i jego

⁸⁸ Jan Paweł II, „*Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam*” (J 20,21), dz. cyt., s. 4–5.

⁸⁹Tamże.

⁹⁰ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 5–7.

losu. Bez Chrystusa bowiem człowiek pozostaje nierozwiązaną zagadką. Przeto miejcie odwagę proponować Chrystusa! Oczywiście należy to czynić z zachowaniem należącego szacunku dla wolności sumienia każdego człowieka, ale koniecznie trzeba to czynić”⁹¹.

Wielu młodych ludzi spogląda dziś na swoje życie z obawą, zadając sobie wiele pytań dotyczących przyszłości. Zastanawiają się, jak odnaleźć się w świecie naznaczonym niesprawiedliwościami i cierpieniami, jak odnieść się do przemocy, która obecnie zdają się zwyciężać. Pytają o sens życia, chcąc jednocześnie wiedzieć, jak przyczynić się do tego, aby owoce Ducha zalały zraniony i kruchy świat⁹². Na te pytania Ojciec Święty odpowiada, że tylko Chrystus może zaspokoić najgłębsze pragnienia serca człowieka; tylko On jest zdolny ucywilizować ludzkość i doprowadzić ją do „przebóstwienia”. Rozlewa On w naszych sercach miłość, która czyni nas zdolnymi, by kochać bliźniego i być gotowym do służby dla niego. Duch Święty oświeca, objawiając Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, wskazuje drogę do najpełniejszego upodobnienia się do Niego, aby być „wyrazem i narzędziem miłości, która od Niego pochodzi”⁹³. Każdy kto pozwala się prowadzić Duchowi Świętemu, jest świadom, że oddanie się służbie Ewangelii nie jest opcją fakultatywną. Zdaje sobie sprawę, jak pilne jest przekazywanie innym Dobrej Nowiny, bowiem świadkiem Chrystusa można być pod warunkiem, że pozwoli się prowadzić Duchowi Świętemu, który jest „głównym podmiotem ewangelizacji”⁹⁴ i „głównym sprawcą misji”⁹⁵. Dlatego głoszenie Ewangelii i świadectwo wiary są dzisiaj konieczne jak nigdy dotąd⁹⁶, zaś proponowanie Chrystusa nie oznacza narzucania Go⁹⁷.

Benedykt XVI zaznacza, że ciągle potrzeba młodych, którzy pozwolą płonąć w sobie miłości Bożej i potrafią na nią odpowiedzieć, podobnie jak uczyniło to wielu młodych błogosławionych i świętych. Szczególnie potrzeba ludzi młodych, którzy zanoszą Dobrą Nowinę swoim rówieśnikom. To młodzież zna ideały, język, oczekiwania i pragnienia swoich rówieśników. Papież proponuje więc: „Niech każdy z was ma odwagę obiecać Duchowi Świętemu, że przyprowadzi jednego młodego do Jezusa Chrystusa,

⁹¹ Tamże.

⁹² Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8). *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 28 (2007), nr 9 (296), s. 25.

⁹³ DCE 33.

⁹⁴ EN 75.

⁹⁵ ReM 21.

⁹⁶ Tamże, nr 1.

⁹⁷ EN 80.

w sposób, jaki uzna za najlepszy, potrafiąc »zdać sprawę z nadziei, która w nim jest, z łagodnością« (por. 1P 3,15)⁹⁸.

Młodzi mają do spełnienia szczególną misję w Kościele i w świecie. To oni powinni być przede wszystkim apostołami i ewangelizatorami młodzieży, która dziś doświadcza tak wielu niepokojących wyzwań i zagrożeń (por. DA 12). To do nich należy apostołstwo w szkołach, uniwersytetach oraz w miejscach rozrywki. Młodemu chrześcijanom nie wolno zachowywać milczenia i obojętności, dlatego papież Polak zwracał się do młodzieży słowami: „Musicie być odważni i mówić o Chrystusie, dawać świadectwo swojej wiary poprzez życie zgodne z duchem Ewangelii. Zaprawdę, ewangeliczne zniwo jest wielkie i potrzeba wielu robotników. Chrystus wam ufa i liczy na waszą współpracę. Musicie odnowić to swoje zaangażowanie apostołskie. Trzeba odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa z odwagą i zapałem waszej młodości”⁹⁹.

Ojciec Święty przyznawał, że niełatwo mówić o Bogu, bowiem młodzi ewangelizatorzy mogą natrafić na mur obojętności, niechęci albo wręcz wrogość. Przestrzegał też, że mogą ulec pokusie powtarzania słów proroka Jeremiasza: „»Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!«. Jednakże Bóg zawsze odpowie: »Nie mów: jestem młodzieńcem, gdyż pójdiesz do kogokolwiek cię pošlę« (Jr 1,6–7). Nie można zatem tracić odwagi, gdyż nigdy nie jesteśmy sami. Chrystus na pewno będzie z nami, będzie nam towarzyszył, tak jak obiecał: »Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28,20)«”¹⁰⁰.

Ojciec Święty z uznaniem mówił o dynamizmie najmłodszych Kościołów, które wzrastają w wierze i przyczyniają się do wzbogacenia duchowego dziedzictwa Kościoła powszechnego. Jego zdaniem, ich zapał i odwaga powinny być wzorem dla innych wspólnot, dzięki czemu będą one umiały stawić czoło wyzwaniom czasów. Zwracał uwagę również na to, że Kościół potrzebuje dynamizmu misyjnego i właśnie dlatego pokłada tak wielką nadzieję w młodych. Młodzi, wdzięczni za dar wiary, zanieiony przez apostołów i misjonarzy do różnych ludów, mają ich naśladować, czyli podjąć odpowiedzialność za głoszenie Ewangelii, by została przekazana następnym pokoleniom. To – według Jana Pawła II – powołanie młodych świadków Chrystusa, w którym umacnia Duch Święty, nieustannie rozpalając ogień apostołskiego zapału w Kościele.

⁹⁸ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8), dz. cyt., s. 25.

⁹⁹ Jan Paweł II, „*Jam jest Drogą, Prawdą i Życiem*” (J 14,6), dz. cyt., s. 3.

¹⁰⁰ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 5–7.

Jak pisał papież, „podatny grunt dla rozwoju apostołskiej działalności stanowią żywe i dynamiczne wspólnoty parafialne rozwijające się przede wszystkim w środowiskach młodzieżowych, objawiając niezwykle bogactwo charyzmatów. Jest to nowy powiew Ducha Świętego, który bardzo hojnie obdarza nasze czasy”¹⁰¹.

W świecie pozbawionym światła i wyzutym z odwagi, której źródłem są szlachetne ideały, ludzie potrzebują nadziei płynącej z Ewangelii. Dlatego Jan Paweł II apelował: „Nie bójcie się iść na ulice i do miejsc, gdzie gromadzą się ludzie, aby jak apostołowie głosić Chrystusa i Dobrą Nowinę zbawienia na placach miast, osiedli i wsi. Nie czas teraz wstydzić się Ewangelii (por. Rz 1,16), ale czas głosić ją na dachach (por. Mt 10,27)”¹⁰². Dalej Ojciec Święty wzywa: „Nie lękajcie się porzucić wygodnego, ustalonego sposobu życia, aby podjąć wyzwanie głoszenia Chrystusa we współczesnej metropolii. To wy musicie »wyjść na rozstajne drogi« (por. Mt 22,9) i zapraszać wszystkich napotkanych na ucztę, którą Bóg przygotował dla swego ludu. Strach bądź obojętność nie mogą nas powstrzymać od głoszenia Ewangelii, bo nie ma ona być sprawą osobistą, prywatną. Trzeba ją umieścić na świeczniku, aby ludzie widzieli jej światło i chwaili naszego niebieskiego Ojca (por. Mt 5,15–16)”¹⁰³.

Kościół jest z natury wspólnotą misyjną¹⁰⁴ i nieustannie zwrócony jest ku misyjnemu zadaniu, jakie otrzymał od Ducha Świętego. Zgodnie z obietnicą Chrystusa: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1,8), dlatego Duch Święty jest głównym sprawcą misji Kościoła¹⁰⁵. Całe powołanie chrześcijańskie jest ukierunkowane na apostołat, na ewangelizację, na misję. Obecnie potrzeba „nowego dynamizmu, by skutecznie realizować wyzwania nowej ewangelizacji, prowadzącej do ludzkiej i duchowej odnowy”¹⁰⁶. Jezus Chrystus wzywa każdego ochrzczonego, aby stał się Jego apostołem we własnym środowisku i w świecie: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21). Ojciec Święty mówi: „Chrystus, za pośrednictwem swego Kościoła, powierza wam niezwykle ważną misję przekazania innym daru zbawienia i zaprasza was do włączenia się w budowanie Jego królestwa.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² Jan Paweł II, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny*” (Łk 1,49). *Homilia podczas Mszy św. kończącej VIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 11 (157), s. 31–34.

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ DM 2.

¹⁰⁵ ReM 21.

¹⁰⁶ J. Mariański, *Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego*, [w:] *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce*, (red. J. Baniak), Poznań 2012, s. 100.

Wybiera was, pomimo waszych wad i braków, dlatego że was miłuje i ufa wam. Ta bezgraniczna miłość Chrystusa winna ożywiać wasz apostołat, według słów św. Pawła: »miłość Chrystusa przynagła nas« (2 Kor 5, 4)¹⁰⁷.

Bycie uczniem Chrystusa to nie jest sprawa prywatna, bo wraz z sakramentem chrztu wierzący są włączeni w misję Kościoła, jaką jest dzielenie się darem wiary. Są zobowiązani do tego, by ją wyznawać i przekazywać tym, którzy jeszcze nie poznali Jezusa. Nie można być uczniem Chrystusa tylko w sferze prywatnego życia i wydzielać Bogu czas. Święty Paweł wyznaje: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16). Wiara umacnia się i wzrasta wtedy, gdy jest przekazywana¹⁰⁸. Dlatego papież mówił do młodych, przestrzegając ich przed zubożeniem religijnym i ateizmem w jego rozmaitych formach, a zwłaszcza w formie najbardziej rozpowszechnionej, jaką jest sekularyzm¹⁰⁹. Przygotowując młodych na spotkanie w Denver, pisał: „Jesteście powołani do pracy misyjnej na terenach, które niekoniecznie leżą w dalekich krajach, ale mogą się znajdować wszędzie, także i tam, gdzie żyjecie na co dzień. W krajach o bardzo starej tradycji chrześcijańskiej istnieje dzisiaj nagła potrzeba nowej ewangelizacji, ponownego wyjaśniania Chrystusowego nauczania, gdyż ciągle jeszcze wielu ludzi Go nie zna albo zna bardzo mało. Wielu zaś oddaliło się od Niego, ulegając presji sekularyzmu i zubożenia religijnego”¹¹⁰.

Dalej Ojciec Święty wyjaśniał: „Świat młodych stanowi również teren misyjny dla współczesnego Kościoła. Znane są wszystkim problemy dręczące młodzież: zanik wartości, zwątpienie, konsumizm, narkomania, przestępczość, erotyzm itp. Pomimo tego każdy człowiek młody odczuwa pragnienie Boga, nawet jeżeli czasem ukrywa je pod maską obojętności czy wręcz wrogości. Ileż to zagubionych i niezadowolonych młodych udało się do Częstochowy, aby nadać swemu życiu głębszy sens i właściwe znaczenie! Iluż to przybyło z daleka - nie tylko w geograficznym znaczeniu tego słowa - chociaż nie byli nawet ochrzczeni! Jestem przekonany, że dla wielu młodych spotkanie w Częstochowie stanowiło swoistą formę »przygotowania ewangelicznego« na przyjęcie daru wiary; dla niektórych zaś oznaczało istotną odmianę życia, okazję do autentycznego nawrócenia. (...) Potrzeba wielu kapłanów, wielu mistrzów i wychowawców

¹⁰⁷ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 5–7.

¹⁰⁸ ReM 2.

¹⁰⁹ ChL 4.

¹¹⁰ Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 5–7.

w wierze. Potrzebni są także młodzi, ożywieni duchem misyjnym, bowiem właśnie »młodzi powinni stać się pierwszymi i bezpośrednimi apostołami młodzieży przez osobistą działalność apostołską w gronie swoich rówieśników« (DA 12). Taka jest fundamentalna pedagogika wiary. A zatem, takie jest wasze wielkie zadanie!”¹¹¹.

W homilii wygłoszonej podczas mszy św. kończącej X ŚDM papież wyjaśniał, iż w posłannictwie Chrystusa uczestniczy każdy chrześcijanin w sposób sobie właściwy i niepowtarzalny. Uczestniczą w nim biskupi, kapłani i diakoni na mocy sakramentu święceń, ale uczestniczą w nim także osoby zakonne poprzez oblubieńczą miłość spełnianą w duchu rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Jan Paweł II mówił o bogactwie posługi chrześcijan świeckich, którzy wypełniają swoje posłannictwo w różnych obszarach, które wymieniał: „ojcowie i matki rodzin, ludzie starzy, młodzi i dzieci; ludzie prości i wykształceni, ludzie pracujący na roli, robotnicy obsługujący maszyny w fabrykach, inżynierowie, technicy, lekarze i cała służba zdrowia. W posłannictwie Chrystusa uczestniczą nauczyciele i wychowawcy, prawnicy i ludzie działający w różnych dziedzinach życia publicznego; udział w tej misji mają ludzie pióra, teatru i filmu, środków społecznego przekazu, artyści, muzycy, rzeźbiarze i malarze. W posłannictwie Chrystusa uczestniczą profesorowie uniwersytetów, naukowcy, specjaliści różnych dziedzin wiedzy, ludzie kultury”¹¹². Jednym słowem – w posłannictwie Chrystusa, w Kościele i przez Kościół uczestniczą wszyscy ochrzczeni.

Wiarygodnymi świadkami Jezusa są osoby, których życie zostało przemienione w spotkaniu z Nim, zdolne przekazać to doświadczenie innym. Taki jest głęboki sens nowej ewangelizacji. Kościół potrzebuje „nowych ewangelizatorów”, a więc ludzi, którzy potrafią odpowiadać na znaki czasu, głosząc Ewangelię świadectwem życia i słowem. „Kościół pragnie podejmować dialog z nowymi pokoleniami; chce się pochylać nad ich potrzebami i oczekiwaniami, by w szczerym i otwartym dialogu kształtować postawy najbardziej sprzyjające dążeniu do źródeł Bożego zbawienia. Kościół powierza młodym misję głoszenia światu radości, której źródłem jest spotkanie z Chrystusem”¹¹³.

Potrzeba autentycznych świadków Jezusa nie gaśnie w Kościele. Wciąż aktualne są wyzwania związane najpierw z budzeniem ducha misyjnego w młodych, ich odpowied-

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Jan Paweł II, „*Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam*” (J 20,21). Homilia podczas Mszy św. kończącej X Światowy Dzień Młodzieży, [w:] Jan Paweł II, Benedykt, Franciszek, *Do młodzieży (1979–2015)*, dz. cyt., s. 386.

¹¹³ Tamże.

niej formacji i wykształcenia umiejętności korzystania z nowoczesnych środków przekazu wiary. „Jeśli staniecie się żarliwymi głosicielami Słowa, które zbawia, i świadkami paschalnej radości, będziecie także budowniczymi pokoju w świecie, który do tego pokoju dąży jak do swoistej utopii, zapominając nieraz o jego głębokich korzeniach. (...) Uczcie się docierać do serc swoich rówieśników spragnionych prawdy i szczęścia oraz nieustannie – choć często nieświadomie – poszukujących Boga”¹¹⁴.

Niektórym młodym ludziom wydaje się, że wolność polega na uwolnieniu się od wszelkiej kontroli i odpowiedzialności. Dlatego uważają, że skoro pewne wzory postępowania są społecznie akceptowane, to tym samym są też moralnie dozwolone. Źle wykorzystują dar płciowości, nadużywają alkoholu, przyjmują narkotyki. Jednocześnie mają przeświadczenie, że to są to zachowania normalne i akceptowalne, gdyż część społeczeństwa je toleruje. Ojciec Święty przestrzega, że pod naciskiem rówieśników i pod przemożnym wpływem mód i tendencji rozpowszechnianych przez środki przekazu łamią obiektywne normy moralne. Podkreśla, że miliony młodych ludzi na całym świecie pada ofiarą ukrytych, ale realnych form zniewolenia¹¹⁵.

Młodzi potrzebują przewodników, którzy pomogą im budować życie według jednego wzorca, który nigdy nie zawodzi. Jan Paweł II mówił: „Zachęcam was, byście otworzyli Ewangelię i odkryli, że Jezus Chrystus chce być waszym przyjacielem (por. J 15,14). Chce wam towarzyszyć na każdym etapie waszego życia (por. Łk 24,13–35). Chce być drogą, waszą ścieżką pośród lęków, wątpliwości, nadziei i marzeń o szczęściu (por. J 14,6). To On jest prawdą, która nadaje sens waszym wysiłkom i waszym zmaganiom. Dlatego to On będzie waszą radością i opoką, dzięki której wasza słabość zamieni się w siłę i optymizm. To On jest naszym zbawieniem, naszą nadzieją, szczęściem i pokojem. Chrystus! Chrystus! Gdy Chrystus stanie się tym wszystkim dla was, Kościół będzie miał mocne podstawy do nadziei na przyszłość”¹¹⁶. „Od waszej dojrzałości zależy jutrzejszy dzień!”¹¹⁷ – uwrażliwiał papież.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ Tamże.

ROZDZIAŁ III

LITURGIA ŻYCIA MŁODEGO POKOLENIA

W Konstytucji Soboru Watykańskiego II *Sacrosanctum Concilium* czytamy, że liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła. Jest ona zarazem źródłem, z którego wypływa cała jego moc. „Z liturgii więc, a zwłaszcza z Eucharystii, jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością dokonuje się to uświęcenie ludzi w Chrystusie i uwielbienie Boga, do którego, jako do celu, zmierzają wszelkie inne działania Kościoła” (KL 10).

W najprostszym ujęciu liturgia to wszelki kult oddawany Bogu przez człowieka. Jej celem jest uwielbienie Stwórcy i uświęcenie człowieka. Sprawowanie liturgii to jedno z trzech głównych zadań Kościoła, do których należą jeszcze martyria i diakonia. Sobór Watykański II definiuje liturgię w następujący sposób: „Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny” (KL 7).

Nic więc dziwnego, że temat liturgii często pojawia się w orędziach i przesłaniach papieskich z okazji Światowych Dni Młodzieży. Do tego tematu nawiązują wystąpienia, które wskazują na potrzebę jej sprawowania. Dość powiedzieć, że liturgia, starannie przygotowana i uroczysto celebrowana, stanowi centrum Światowych Dni Młodzieży.

Światowe Dni Młodzieży wypełnione są modlitwą osobistą i wspólnotową, dlatego można je uznać za szkołę modlitwy (par. 1.). Z modlitwą związane jest rozważanie Słowa Bożego (par. 2.), a także życie sakramentalne, szczególnie sakrament Eucharystii oraz sakrament pokuty i pojednania (par. 3.). Wszystko to skoncentrowane jest wokół istotnego zadania chrześcijańskiego, jakim jest uświęcenie czasu (par. 4.).

3.1. SZKOŁA MODLITWY

Podczas czuwania modlitewnego w Rzymie Jan Paweł II zapewniał młodych: „On na was czeka, gdy nie zadowala was nic z tego, co znajdujecie. To On jest pięknem, które tak was pociąga. To On wzbudza w was pragnienie radykalnych wyborów (...). To On każe zrzucić wam maski, które zakłamują wasze życie (...). To Jezus wzbudza w was pragnienie, byście uczynili ze swego życia coś wielkiego, byście szli za jakimś ideałem, nie dawali się pochłonać przeciętności”¹.

Z kolei na zakończenie XII Światowego Dnia Młodzieży nie tylko mówił młodzieży o potrzebie spotkania Chrystusa w swoim życiu i opowiedzenia się za Nim, ale podawał w homilii bardzo konkretne i praktyczne wskazówki mówiące o tym, gdzie młodzi mogą spotkać Chrystusa. Ukazywał piękno liturgii Kościoła i wartość wspólnoty Kościoła, w której trwa permanentna aktualizacja orędzia zbawczego. Warunkiem ukształtowania wiary dojrzałej jest m.in. przyjmowanie sakramentów świętych, uczestnictwo w Eucharystii i nabożeństwach oraz głęboka modlitwa osobista².

Jan Paweł II – inicjator i twórca Światowych Dni Młodzieży – już kilka dni od rozpoczęcia pontyfikatu, 29 października 1978 r., w sanktuarium maryjnym w Mentorelli pod Rzymem powiedział: „Modlitwa, która w różny sposób wyraża stosunek człowieka do Boga żywego, jest także pierwszym zadaniem i niejako pierwszymi słowami Papieża, tak jak jest pierwszym warunkiem jego posługiwania w Kościele i w świecie”³. Nic dziwnego, że Ojciec Święty wezwanie do modlitwy uważa za swoje podstawowe zadanie pasterskie. Jest ona niezbędnym warunkiem posługiwania Kościołowi i światu. Dlatego papież jednoczy się z wszystkimi, którzy dążą do zjednoczenia z Chrystusem w modlitwie, gdziekolwiek się znajdują. Mówił na ten temat wiele razy podczas spotkań z młodymi⁴.

¹ Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi. Przemówienie wygłoszone podczas czuwania modlitewnego w Tor Vergata*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 21 (2000), nr 10 (227), s. 21.

² Jan Paweł II, *Idźcie budować cywilizację miłości. Msza św. na zakończenie XII Światowego Dnia Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 18 (1997), nr 10 (196), s. 31.

³ Jan Paweł II, *Modlitwa – prawdziwą wolnością ducha. W Mentorella*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne, t. I 1978*, Poznań–Warszawa 1987, s. 34.

⁴ Jan Paweł II, *Tajemnica zjednoczenia Matki z Synem. W Kalwarii Zebrzydowskiej*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne, t. II.1 1979*, Poznań 1990, s. 679.

W świecie, który zdaje się zatracać poczucie *sacrum*, w czasach pośpiechu i „herezji czynu”, papież daje absolutne pierwszeństwo życiu wewnętrznemu, przestrzega przed niebezpieczeństwem prymatu „mieć” nad „być”, zachęca wiernych do „trwania w Chrystusie”, ponieważ tylko wtedy można przynieść „obfity owoc” dla Kościoła i świata. Zarówno Jan Paweł II, jak i jego następcy Benedykt XVI i Franciszek, w swoich przemówieniach akcentują potrzebę przebywania z Bogiem na modlitwie, tak jak czynił to Jezus, który oddalał się od tłumów i szedł na miejsce pustynne, aby rozmawiać z Ojcem.

Bóg stwarza człowieka na swój obraz i podobieństwo, dlatego człowiek nie ma sensu poza Bogiem. Właściwym wymiarem wielkości i godności człowieka jest chwała Boża. Za św. Ireneuszem Jan Paweł II powtarza: „Chwałą Bożą jest człowiek żyjący, ale życiem człowieka jest kontemplacja Boga”⁵. Człowiek postawiony został pośrodku świata stworzeń widzialnych i niewidzialnych, które są przeniknięte chwałą Stwórcy i ją głoszą. Poprzez dzieje widzialnego i niewidzialnego kosmosu wznosi się jakby niezmierną świątynią, zarys wiecznego królestwa Boga. Człowiek od początku został postawiony pośrodku tej świątyni, stając się centralnym jej wymiarem, prawdziwym „przybytkiem Boga z ludźmi”, gdyż z miłości do człowieka Bóg wstąpił w stworzony świat⁶. Mógł więc Jan Paweł II powiedzieć, że „człowiek winien oddawać chwałę Bogu Stwórcy i Odkupicielowi; winien w jakiś sposób stać się głosem wszelkiego stworzenia, aby w jego imieniu mówić: *Magnificat*. Winien głosić *magnalia Dei*, wielkie dzieła Boże, i jednocześnie wyrażać siebie samego w tej wzniosłej relacji z Bogiem, ponieważ w świecie widzialnym tylko on może to czynić”⁷.

Współczesny człowiek nie poświęca modlitwie zbyt wiele uwagi. Wewnętrznemu skupieniu, jakiego wymaga modlitwa, zapewne nie sprzyja gorączkowy rytm codziennych zajęć w połączeniu z krzykliwą inwazją środków społecznego przekazu, dostarczających niejednokrotnie treści powierzchownych. Według Jana Pawła II istnieją też trudności głębszej natury. Człowiek coraz bardziej oddala się od religijnej wizji świata i życia. Zafascynowany rozwojem naukowo-technicznym, a przede wszystkim uwodzony pokusą zrównania się z Bogiem (Rdz 3,5), nadużywa własnej wolności i zapomina

⁵ Jan Paweł II, *Chwałą Bożą człowiek żyjący. Homilia wygłoszona w Fatimie*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 12 (1991), nr 7 (134), s. 26.

⁶ Tamże.

⁷ Jan Paweł II, *Modlitwa – prawdziwą wolnością ducha*, dz. cyt., s. 33.

o Bogu, co więcej, odrzuca Go, stawiając w Jego miejsce najróżniejsze „bożki”⁸. Pokusa ta jest przede wszystkim owocem lekceważenia Boga oraz próbą urządzania swojego życia i życia innych bez Niego. Bóg staje się zbyteczny, a nawet przeszkadza. Odrzucając Boga, człowiek siłą rzeczy ulega destruktywnemu przywiązaniu do stworzenia (*conversio ad creaturam*), na którym koncentruje swe pragnienie nieskończoności. Przypisując stworzeniom charakter nieskończony, traci też poczucie, że jest istotą stworzoną i dlatego zamierza opierać się tylko na sobie samym, pragnie się sam realizować i sam sobie wystarczać w swej ograniczoności⁹. Warto w tym miejscu przywołać słowa Jezusa: „Módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie” (por. Mt 26,41). Komentując tę przestrożę, Blaise Pascal pisał: „Niebezpiecznie jest być kuszonym; ci, którzy są kuszeni, to stąd, że się nie modlą”¹⁰. Aby więc wytrwać w łasce, trzeba się nieustannie modlić.

Chrześcijaństwo docenia charakter relacyjno-personalistyczny modlitwy, co oznacza, że jest ona z jednej strony darem od Boga, a jednocześnie staje się odpowiedzią na Jego inicjatywę. Poprzez liturgię i modlitwę człowiek poszukuje swoich „transcendentalnych pragnień”, dopełniających jego człowieczeństwo, a możliwych do osiągnięcia tylko za sprawą spotkania z *sacrum*, czyli z Bogiem. Niestety w niektórych środowiskach ludzi wierzących rozpowszechniła się obecnie tzw. funkcjonalna wizja modlitwy, która zagraża jej transcendentnemu charakterowi. Zwolennicy tej wizji twierdzą, że prawdziwe spotkanie z Bogiem dokonuje się w otwarciu na bliźniego. Według tej koncepcji modlitwa nie ma skupiać się na dialogu z Bogiem, lecz powinna wyrazić się w formie bezwarunkowego i wypływającego z miłości zaangażowania na rzecz drugiego człowieka. W związku z tym autentyczną modlitwą ogranicza się do dzieł miłosierdzia¹¹.

Człowiek jako stworzenie ograniczone w swoim istnieniu zwraca się spontanicznie ku Bogu, by głosić Jego chwałę, kierować ku Niemu prośby i szukać w Nim zaspokojenia pełnej udręki tęsknoty, która wypełnia ludzkie serce. W modlitwie koncentruje się i z niej czerpie siłę całe życie duchowe, które nadaje człowiekowi wierzącemu praw-

⁸ ChL 4.

⁹ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Rzym 1986, nr 40.; http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19860322_fredom-liberation_pl.html (13.05.2021)

¹⁰ B. Pascal, *Mysli*, nr 744, s. 150; <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/pascal-mysli.pdf>

¹¹ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, dz. cyt., nr 40.

dziwą chrześcijańską tożsamość, określa go jako dziecko Boże i jest zasadą ożywiającą jego apostołat. We wspaniałych poetyckich słowach ujął tę prawdę św. Augustyn, gdy pisał: „Uczyniłeś nas dla siebie, Panie, i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie”¹².

Podstawą duchowości chrześcijańskiej są słowa Chrystusa: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity” (J 15,1–2). Życie latorośli zależy od krzewu winnego, którym jest Jezus. Potwierdzają to Jego słowa: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Istotne jest rozróżnienie dwóch aspektów jedności, o których mówi tekst. Pierwszym aspektem jest obecność Jezusa w człowieku ochrzczonego. Drugim natomiast obecność człowieka ochrzczonego w Chrystusie.

Modlitwa w swej istocie jest rozmową i zjednoczeniem człowieka z Bogiem. O to zjednoczenie trzeba się bez przerwy modlić. Apostoł Paweł wzywa: „Nieustannie się módlcie” (1Tes 5,17), „przy każdej sposobności módlcie się w Duchu” (Ef 6,18). W modlitwie to nie człowiek wznosi się ku Bogu, ale Bóg zstępuje do człowieka, który otworzy się przed Nim, zaś odpowiedzią na ten cud może być tylko milczenie. Jedyne, co człowiek może uczynić, to otworzyć się przed Bogiem, zaprosić Go do modlitewnego obcowania¹³. Jan Paweł II uczy, że nawet najprostsze czyny spełniane zgodnie z wolą Boga, s wyrazem miłości do Niego, a więc są modlitwą. Należy jednak pamiętać, że w życiu duchowym potrzebne są momenty poświęcone wyłącznie na modlitwę. Przykładem jest sam Jezus Chrystus, o którym czytamy w Piśmie Świętym, że niejednokrotnie udawał się na miejsce odosobnienia, by się modlić. Jak podkreśla ks. Tadeusz Borutka, modlitwa winna stanowić „fundament, korzeń i rękojmię świętości w działaniu”¹⁴. To właśnie ona chroni człowieka od nadmiernej aktywności kosztem zaniedbywania życia duchowego. Na wzór Chrystusa, oddającego się nieustannie modlitwie, i pod działaniem Ducha Świętego, w którym wołamy „Abba, Ojcze”, wierzący powinni szukać codziennie okazji, by rozmawiać z Panem Bogiem.

¹² Św. Augustyn, *Wyznania*, 1,1.

¹³ D. Sawicki, *Modlitwa Jezusowa i jej wpływ na rozwój duchowości*, „Elpis”, t. 4, nr 6, 2002, s. 42.

¹⁴ T. Borutka, *Akcja Katolicka nie lękaj się. Należysz do Kościoła i mieszkasz w sercu Boga*, Kraków 2008, s. 240.

To właśnie dlatego tak ważna jest modlitwa: modlitwa codzienna, modlitwa osobista w ciszy ludzkiego serca i przed Najświętszym Sakramentem oraz modlitwa liturgiczna w sercu Kościoła. Św. Hezychiusz z Synaju w dziele *O czujności i modlitwie* pisze, że prawdziwie błogosławiony jest ten, kto w swym umyśle tak przylgnie do modlitwy skierowanej do Jezusa i bez ustanku Go wzywa w swym sercu, jak powietrze jednoczy się z naszym ciałem, a płomień ze świecą¹⁵. W mocy Ducha Jezus jest zawsze obecny w naszych sercach, w ciszy oczekuje na nas, abyśmy ciągle z Nim byli, słuchali Jego głosu, trwali w Jego miłości i otrzymywali „moc z wysokości”, a także umożliwiał nam bycie solą i światłem tego świata¹⁶.

Modlitwa jest sprawą podstawową i niezastępowalną zarówno w życiu osobistym każdego ochrzczonego, jak i w apostołacie. Tylko w modlitwie można odnaleźć moc potrzebną do postępowania zgodnego z wolą Boga. Modlitwa napędza człowieka odwagą w obliczu trudności i doświadczeń. Ona jest szkołą wytrwałości i roztropności w podejmowaniu różnorodnych inicjatyw. Obok modlitwy osobistej należy uwzględnić także modlitwę wspólnotową, która ma szczególną moc. Potwierdzają to następujące słowa Pana Jezusa: „Gdzie dwaj lub trzej zebrani są w imię Moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Jedną z form modlitwy wspólnotowej jest liturgia uświęcenia czasu. Celem tej modlitwy jest „uświęcenie dnia i ludzkiej działalności”¹⁷. Poprzez uczestnictwo w tej formie modlitwy dokonuje się również uświęcenie człowieka przez zbawcze słowo, bo gdy „Kościół modli się i śpiewa, dusze wznoszą się do Boga w należnym Mu hołdzie i otrzymują od Niego obfitszą łaskę”¹⁸. Jak pouczał św. Augustyn: „Chrystus sam się modli za nas i w nas, a i do Niego my się modlimy. On modli się za nas jako nasz kapłan; modli się w nas, bo jest Głową Ciała, którym jesteśmy, a modlimy się do Niego, bo jest naszym Bogiem. Rozpoznajemy więc w Nim nasze głosy, a Jego głos w nas samych”¹⁹.

Wiara domaga się bliskości z Chrystusem w modlitwie. Dlatego młodzi powinni poświęcać swój czas na modlitwę, na wspólne rozważanie Biblii, na udział w niedzielnej mszy św. Jan Paweł II prosi ludzi młodych, by dla uzyskania lepszych rezultatów

¹⁵ J. Naumowicz, *Filokalia. Teksty o modlitwie serca*, Kraków 2012, s. 186.

¹⁶ Benedykt XVI, *Homilia na Mszy św. kończącej XXIII Światowy Dzień Młodzieży w Sydney*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 29 (2008), nr 9 (306), s. 29.

¹⁷ *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin*, Pallottinum 1982, nr 11, s. 30.

¹⁸ Tamże, nr 14.

¹⁹ Zob. Z. Wit, *Udział wiernych w Liturgii Godzin w dzień niedzielny*, [w:] *Instytut Teologiczny w służbie diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1991, s. 257.

nie działali w pojedynkę, lecz przyłączali się do ruchów apostołstwa świeckich. Należąc do nich, powinni się uczyć, jak być w konkretny sposób Kościołem. Wspólnoty te winny stać się dla nich szkołą, nowym bodźcem do angażowania się i miejscem umożliwiającym życie w komunii i uczestnictwie²⁰.

Benedykt XVI zachęca ludzi młodych do tego, aby czerpali moc z modlitwy: „Autentyczna ewangelizacja zawsze rodzi się z modlitwy i jest przez nią wspierana: musimy najpierw rozmawiać z Bogiem, abyśmy mogli mówić o Bogu. I w modlitwie zawierajmy Panu osoby, do których jesteśmy posłani, prosząc Go, aby dotknął ich serca. Prośmy Ducha Świętego, aby nas uczynił swoimi narzędziami dla ich zbawienia. Prośmy Chrystusa, aby wkładał w nasze usta słowa i czynił nas znakami swojej miłości. A ogólniej, módlmy się w intencji misji całego Kościoła, zgodnie z wyraźną prośbą Jezusa: »Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo« (Mt 9,38)»²¹. Benedykt XVI wołał do młodych: „Uczyńcie dla modlitwy miejsce w waszym życiu! Dobrze jest modlić się samemu; jeszcze piękniej i pożyteczniej jest modlić się razem, ponieważ Pan zapewnił, że będzie obecny tam, gdzie dwóch lub trzech zbierze się w imię Jego (por. Mt 18,20)»²².

Jan Paweł II w swoim orędziu na XV Światowe Dni Młodzieży zachęcał ludzi młodych do tego, aby uczyli się przyjmować postawę kontemplacji i z zachwytem podziwiali Nowonarodzonego, którego Maryja wydała na świat, owinęła w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż jest to „sam Bóg, który przyszedł do nas”. „Patrzcie na Jezusa z Nazaretu, przez jednych przyjętego, a przez innych wyszydzonego, wzgardzonego i odrzuconego: to Zbawiciel wszystkich. Adorujcie Chrystusa, naszego Odkupiciela, który nas wybawia i wyzwala od grzechu i śmierci: to żywy Bóg, źródło Życia»²³ - przekonuje papież.

Modlitwa przemienia wewnątrz człowieka (Łk 9,28–29), dlatego uczniowie proszą Jezusa: „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11,1). Ucząc słów „Ojcze nasz” (Łk 11,2–4), Jezus podkreśla konieczność wytrwałej modlitwy (Łk 11,5–13), gdyż prawdziwy uczeń Chrystusa powinien zawsze się modlić i nie ustawać (Łk 18,1). Stąd zachęta Jana Pawła II: „Módlcie się i kształtujcie poprzez modlitwę swoje życie. »Nie samym

²⁰ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 1 (61), s. 24–25.

²¹ Benedykt XVI, „Złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym” (1Tm 4,10). *Orędzie na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 30 (2009), nr 4 (312), s. 4.

²² Tamże.

²³ Jan Paweł II, „A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14), dz. cyt., s.19.

chlebem żyje człowiek» (Mt 4,4) i nie samą doczesnością, i nie tylko poprzez zaspokajanie doczesnych, materialnych potrzeb, ambicji, pożądań. »Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych«. Jeżeli mamy żyć tym słowem, słowem Bożym, trzeba nie ustawać w modlitwie»²⁴.

Modlitwa wymaga od człowieka wierzącego milczenia i wewnętrznego wyciszenia. Sprzyja ono dojrzałości chrześcijańskiej, uwalnia od hałasów i niepotrzebnych myśli. Umożliwia też wsłuchiwanie się w inne głosy, które nie pochodzą z zewnątrz, lecz rodzą się wewnątrz, w sercu, gdzie Bóg zasiał ideę wieczności. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi o pamiętaniu o Bogu „w ciszy miłującej adoracji”²⁵ oraz o adoracji, która jest „pełnym czci milczeniem przed Bogiem”²⁶. Milczenie niemal spontanicznie rozwija modlitwę. I to nie tylko modlitwę prośby, lecz modlitwę dialogu, słuchania, spotkania i wspólnoty. Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis* pisał: „Pośród niepokoju i zgiełku panującego w dzisiejszym świecie, koniecznym elementem pedagogii modlitwy jest ukazywanie głębokiego ludzkiego sensu i religijnej wartości milczenia jako atmosfery duchowej nieodzownej do tego, by odczuć obecność Boga i w niej się zanurzyć (por. 1Krl 9,11)”²⁷.

Modlitwa jako podstawowy akt człowieka wierzącego jest wspólnym doświadczeniem wszystkich religii, również i tych, których wiara w osobowego Boga jest niejasna i przysłonięta fałszywymi obrazami. Religie, tak liczne i różnorodne, są odbiciem towarzyszącego wszystkim ludziom wszystkich czasów pragnienia kontaktu z Najwyższym Bytem²⁸. Ludzie modlący się razem nie zacierają różnic między religiami, lecz przez modlitwę dostrzegają łączącą ich więź²⁹.

Choć między wierzącymi w Boga wciąż jest wiele poważnych różnic, to jednak istnieje wspólna płaszczyzna, którą jest modlitwa. Istnieje przecież sfera modlitwy, w jakiej przy rzeczywistej różnorodności religii człowiek usiłuje wyrazić swój kontakt

²⁴ Jan Paweł II, *Tajemnica zjednoczenia Matki z Synem. W Kalwarii Zebrzydowskiej*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne*, t. II. 1, 1979, dz. cyt., s. 679; <http://kalwaria.eu/strona/przemowienie-dopielgrzymow> (15.04.2021).

²⁵ KKK 2143.

²⁶ Tamże, nr 2628.

²⁷ Por. PDV 47.

²⁸ Jan Paweł II, *Powitalne przemówienie w Asyżu*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 7 (1986), nr 10 (84), s. 13.

²⁹ Jan Paweł II, *Modlitwa jednoczy nas najskuteczniej. List do uczestników VI Międzynarodowego Spotkania „Ludzie i religie”*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 13 (1992), nr 11 (147), s. 5.

z potęgą, która przewyższa ludzkie siły³⁰. I choć forma i treść modlitw w religiach są różne, to nie trzeba i nie należy sprowadzać ich do wspólnego mianownika. Pierwszym obowiązkiem ludzi religijnych wobec świata i ludzkości jest umocnienie ich solidarności przez jedność w modlitwie. Dlatego błędem popełnianym przez ludzkość w ciągu jej długiej historii były spory i rywalizacje pomiędzy wierzącymi. Różne religie uczą poszanowania sumienia, miłości bliźniego, sprawiedliwości, przebaczenia, opanowania, oderwania się od stworzeń, modlitwy i medytacji³¹.

Jan Paweł II wprost mówił: „Młodzi wszystkich kontynentów, nie lękajcie się być świętymi nowego tysiąclecia! Bądźcie miłośnikami kontemplacji i modlitwy. Postępujcie zgodnie z wyznawaną wiarą i służcie ofiarnie braciom jako żywe członki Kościoła i budowniczywie pokoju. Aby zrealizować ten niełatwy program życiowy, wsłuchajcie się w słowo Boże i czerpcie siły z sakramentów, zwłaszcza z Eucharystii i z sakramentu pokuty. Chrystus chce, byście byli nieustraszonymi apostołami Jego Ewangelii i budowniczymi nowej ludzkości. (...) Dlatego musicie, włączać się w budowę nowego świata, opartego na mocy miłości i przebaczenia, na walce przeciw niesprawiedliwości i wszelkiej nędzy fizycznej, moralnej i duchowej, na podporządkowaniu polityki, gospodarki, kultury i techniki człowiekowi oraz jego integralnemu rozwojowi”³².

³⁰ Jan Paweł II, *To, co uczyniliśmy dzisiaj, ma dla świata znaczenie życiowe*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 7 (1986), nr 10 (84), s. 16.

³¹ Jan Paweł II, *Religie posiadają moc kierowania ludzkimi sercami*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 7 (1986), nr 10 (84), s. 18.

³² Jan Paweł II, *„A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14)*, dz. cyt., s. 16–19.

3.2. SŁUCHANIE I ROZWAŻANIE SŁOWA BOŻEGO

Benedykt XVI w orędziu na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, którego tematem były słowa: „Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami” (Dz 1,8), wzywał ludzi młodych, aby odkrywali prawdziwą tożsamość Ducha Świętego, przede wszystkim poprzez słuchanie słowa Bożego w objawieniu biblijnym, aby jasno uświadomili sobie Jego ciągłą, aktywną obecność w życiu Kościoła, aby odkryli, że Duch Święty dzięki sakramentom chrześcijańskiej inicjacji (chrzest, bierzmowanie i Eucharystia) jawi się jako „dusza”, życiowy oddech właściwego życia chrześcijańskiego³³.

Według Ojca Świętego uważne słuchanie Słowa Bożego w odniesieniu do tajemnicy i dzieła Ducha Świętego prowadzi do „wielkiej i znaczącej wiedzy”. Jezus tuż przed swoim wniebowstąpieniem powiedział do uczniów: „Oto ześlę na was obietnicę mojego Ojca” (Łk 24,49). Obietnica wypełniła się w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy uczniowie byli zgromadzeni na modlitwie w Wieczerniku razem z Maryją³⁴.

Pismo Święte już od pierwszych stron przywołuje Ducha Bożego, który jako *tchnienie* „unosił się nad wodami” (Rdz 1,2), to Bóg *tchnął* w nozdrza człowieka *tchnienie* życia (por. Rdz 2,7), wzbudzając w nim w ten sposób życie. Po grzechu pierworodnym ożywiający Duch Boga objawiał się wiele razy w historii ludzkości, powołując proroków. W wizji proroka Ezechiela Bóg ożywia swoim Duchem naród żydowski przedstawiony jako „wyschnięte kości” (por. Ez 37,1 -14). Joel zapowiedział „wylanie Ducha” na cały naród, nie wyłączając nikogo: „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało. Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach” (Jl 3,1–2)³⁵.

Papież wymienia szczególne momenty działania Ducha Świętego w dziejach świata. „Kiedy nadeszła »pełnia czasów« (por. Ga 4,4), Anioł Pański objawił Dziewicy z Nazaretu, że Duch Święty, »moc Najwyższego«, zstąpi na Nią i Ją osłoni. Ten zaś, którego pocznie, będzie święty i będzie nazwany Synem Bożym (por. Łk 1,35). Według wyrażenia proroka Izajasza Mesjasz będzie tym, na którym spocznie Ducha Pana (por.

³³ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8), dz. cyt., s. 25.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

Iz 11,1–2; 42,1). To właśnie proroctwo podjął Jezus na początku swej publicznej działalności w synagodze w Nazarecie: »Duch Pański – wypowiedział to wśród zdumienia obecnych – spoczywa na Mnie; ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana« (Łk 4, 18–19; por. Iz 61, 1–2). Zwracając się do obecnych, odniósł do siebie samego te prorockie słowa i potwierdził: »Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli« (Łk 4, 21). I jeszcze przed swoją śmiercią na krzyżu wielokrotnie zapowiadał swoim uczniom przyjście Ducha Świętego, Pocieszyciela, którego misją będzie dawanie o Nim świadectwa i towarzyszenie wierzącym, nauczając ich i prowadząc do całej Prawdy (por. J 14,16–17. 25–26; 15, 26; 16, 13)³⁶.

Ojciec Święty relacjonuje także spotkania Zmartwychwstałego z uczniami, kiedy to tchnął na nich i powiedział: „Przyjmijcie Ducha Świętego!” (J 20, 22), a także pełne mocy zstąpienie Ducha Świętego na apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy: „Nagle dał się słyszeć z nieba szum jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden” (Dz 2, 2–3).

Benedykt XVI zauważa, że to Duch Święty odnowił wewnętrznie apostołów, udzielając im mocy, dzięki której ze stali się odważni w przepowiadaniu Dobrej Nowiny o tym, że Chrystus umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia: „Wolni od wszelkiego lęku zaczęli przemawiać ze śmiałością (por. Dz 2, 29; 4, 13; 4. 29. 31). Z załęk-nionych rybaków stali się odważnymi heroldami Ewangelii. (...) Tak narodził się Kościół, który od dnia Pięćdziesiątnicy nie przestał promieniować Dobrą Nowiną »aż po krańce ziemi« (Dz 1, 8)³⁷.

Papież zwraca się do ludzi młodych: „Miłujcie Kościół i postępujcie według jego nauki, on bowiem otrzymał od swego Założyciela misję ukazywania ludziom drogi do prawdziwego szczęścia³⁸. Z tej ikony rodzącego się Kościoła każda wspólnota chrześcijańska winna stale czerpać natchnienie. Płodność apostolska i misyjna jest owocem

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Benedykt XVI, „*Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce*” (Ps 119 [118], 105). *Orędzie XXI Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 27 (2006), nr 4 (282), s. 6.

nieustannej wspólnotowej modlitwy³⁹. Kościół wciąż, również dzisiaj, gromadzi się na modlitwie i jednoczy duchowo w Wieczerniku z apostołami i Maryją, aby prosić o nieustanne wylewanie Ducha Świętego. Dzięki temu jest zdolny głosić Ewangelię aż po krańce ziemi. Skuteczność misji zakłada ponadto, że wspólnoty będą w jedności, czyli będą miały „jedno serce i jedną duszę” (por. Dz 4,32). Będą też gotowe świadczyć miłość i radość, które Duch Święty wzbudza w sercach wiernych (por. Dz 2,42). Jan Paweł II napisał, że misja Kościoła, zanim jeszcze stanie się działaniem, jest „świadcstwem i promieniowaniem”⁴⁰.

Benedykt XVI przekonuje ludzi młodych, że Duch Święty jest największym darem Boga dla człowieka. Wskazuje że Ewangelia w mocy Ducha „nie może być zredukowana do czystych stwierdzeń”, ale musi stać się „dobrą nowiną dla ubogich, wyzwoleniem więźniów, przejrzeniem dla ślepych”. To, co się objawiło z całą siłą w dniu Pięćdziesiątnicy, jest zasadniczą misją Kościoła⁴¹. Duch Święty, który jest odwieczną Miłością, jednoczy swą mocą rozproszonych ludzi, stwarzając w ten sposób wielką wspólnotę Kościoła, obejmującą cały świat. Jego owoce obfitują w takiej mierze, w jakiej wspólnota gotowa jest otworzyć się na Jego odnawiającą siłę. „Przeto ważne jest – pisze papież - aby każdy z nas poznał Go, wszedł z Nim w relację i pozwolił się przez Niego prowadzić”⁴². Niemniej jednak są chrześcijanie, dla których pozostaje On „wielkim nieznanym”, dlatego Benedykt XVI pyta: „Kim jest dla człowieka wierzącego Duch Święty?”⁴³.

Papież wzywał ludzi młodych, aby przygotowując się do kolejnego światowego spotkania, starali się o pogłębienie osobistej znajomości Ducha Świętego. Ojciec Święty zauważał, że nie wystarczy Go poznać, „trzeba przyjąć Go jako przewodnika naszych dusz, jako »Mistrza wnętrza«, który nas wprowadzi w Tajemnicę Trójcy, gdyż tylko On może nas otworzyć na wiarę i pozwolić żyć nią w pełni każdego dnia. On kieruje nas ku innemu, rozpala w nas ogień miłości, czyni misjonarzami miłości Boga”⁴⁴.

³⁹ EN 75.

⁴⁰ ReM 26.

⁴¹ Benedykt XVI, „*Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce*” (Ps 119 [118], 105), dz. cyt., s. 6.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8), d. cyt., s. 25.

Papież Benedykt XVI zaczerpnął temat XXI Światowych Dni Młodzieży z Psalmu 119 [118]: „Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce”. Przy okazji tego wydarzenia papież pisze: „Bóg objawia się w dziejach, przemawia do ludzi, a Jego słowo jest stwórcze. Istotnie, hebrajskie pojęcie *dabar*, zwykle tłumaczone jako »słowo«, oznacza zarówno »słowo«, jak i »czyn«. Bóg mówi to, co czyni, i czyni to, co mówi. W Starym Testamencie zapowiada synom Izraela przyjście Mesjasza i ustanowienie »nowego« przymierza; spełnia On swoje obietnice w Słowie, które stało się ciałem”⁴⁵. Czytamy o tym także w Katechizmie Kościoła Katolickiego: „Chrystus, Syn Boży, który stał się człowiekiem, jest jedynym, doskonałym i ostatecznym Słowem Ojca. W Nim powiedział On wszystko i nie będzie już innego słowa oprócz Niego”⁴⁶.

Benedykt XVI zdaje sobie sprawę z tego, że we współczesnym świecie niełatwo rozpoznać i znaleźć prawdziwe szczęście. Człowiekowi wydaje się, że jest wolny, ale w rzeczywistości często jest więźniem prądów myślowych prowadzących do popełniania błędów lub ulegania mirażom wynaturzonych ideologii. Dlatego pilnie trzeba „wyzwolić wolność”⁴⁷, rozjaśnić mroki, w których po omacku porusza się ludzkość. Z pomocą przychodzi Jezus, nauczając, jak można to osiągnąć: „Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31–32). Sam Jezus wyzwala swoich uczniów i prowadzi ich wolność ku dobru. Dlatego Ojciec Święty zachęca młodych, by często rozważali słowo Boże i pozwolili Duchowi Świętemu być ich nauczycielem. Jak podkreśla, tylko wtedy będą mogli odkryć, że „myśli Boże nie są myślami ludzkimi”. Tylko wtedy będą zdolni do kontemplowania prawdziwego Boga i patrzenia na świat Jego oczami. Tylko wtedy „zakosztują w pełni radości rodzącej się z prawdy”⁴⁸.

„Żywe jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12). Przytaczając słowa *Listu do Hebrajczyków* papież zwraca uwagę, że słowo Boga jest „bronią” w walce duchowej. Tłumaczy młodym, że jego skuteczność i owocność zależy od tego, czy nauczą się go słuchać i być mu posłuszni. Powołuje się także na *Katechizm Kościoła Katolickiego*, który mówi: „Być posłusznym

⁴⁵ Benedykt XVI, „*Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce*” (Ps 119 [118], 105), dz. cyt., s. 6.

⁴⁶ KKK 65.

⁴⁷ VS 86.

⁴⁸ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8), dz. cyt., s. 25.

(*ob-audire*) w wierze oznacza poddać się w sposób wolny usłyszaniem słowu, ponieważ jego prawda została zagwarantowana przez Boga, który jest samą Prawdą⁴⁹.

Św. Hieronim pisał: „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa” (PL 24,17; por. KO 25). W tym duchu Benedykt XVI zachęcał młodych, aby dobrze poznawali Biblię, aby trzymali ją w zasięgu ręki, aby była dla nich jak kompas wskazujący drogę. Proponował też konkretne narzędzie, czyli *lectio divina*. Papież wyjaśniał młodemu metodę czytania Pisma Świętego. Od *lectio*, która polega na wielokrotnym czytaniu jednego fragmentu i odkrywaniu jego zasadniczych elementów, przez *meditatio* - „duchowego przystanku”, do *oratio*, czyli bezpośredniej rozmowy z Bogiem. Na koniec dochodzi się do *contemplatio*, czyli etapu, który pomaga zachować wrażliwość serca na obecność Chrystusa. „Czytanie, studiowanie i rozważanie Słowa powinny następnie znaleźć wyraz w życiu, odznaczającym się konsekwentną wiernością Chrystusowi i Jego nauce⁵⁰ - wyjaśnia papież.

Benedykt XVI przytacza słowa św. Jakuba: „Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. Jeżeli bowiem ktoś przysłuchuje się tylko słowu, a nie wypełnia go, podobny jest do męża oglądającego w lustrze swe naturalne odbicie. Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był. Kto zaś pilnie rozważa doskonałe Prawo, Prawo wolności, i wytrwa w nim, ten nie jest słuchaczem skłonny do zapominania, ale wykonawcą dzieła; wypełniając je, otrzyma błogosławieństwo” (Jk 1,22–25)⁵¹. Podobnie jak na spotkaniu z młodymi w Krakowie, papież przekonywał, że życie powinno być budowane na solidnym fundamencie, a takim jest słowo Boże. Człowieka, który buduje dom na skale, nie złamią żadne przeciwności⁵². Tak brzmiał jego program dla młodych trzeciego tysiąclecia: budować życie na Chrystusie, przyjmując z radością Jego słowo oraz realizując Jego nauczanie⁵³. Dlatego papież mówił: „Musi nastać nowe pokolenie apostołów, obierających za swój fundament słowo Chrystusa, zdolnych odpowiadać na wyzwania naszych czasów i gotowych wszędzie głosić Ewangelię. O to prosi was Pan, do tego zachęca was Kościół, tego od was oczekuje świat, nawet jeżeli o tym nie wie! A jeżeli Jezus was powołuje, nie bójcie się odpowiedzieć Mu wielkodusznie, zwłaszcza wtedy, gdy wam

⁴⁹ KKK 144.

⁵⁰ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8), dz cyt., s. 25.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

proponuje, byście poszli za Nim w życiu konsekrowanym lub kapłańskim. Nie bójcie się! Zaufajcie Mu, a nie zawiedziecie się”⁵⁴.

Papież Benedykt XVI zwracał się do ludzi młodych z prośbą: „Drodzy Przyjaciele, budujcie swój dom na skale, jak ten człowiek, który »wkopał się głęboko«. Próbujcie każdego dnia podążać za słowem Pana. Słuchajcie Go jak dobrego Przyjaciela, z którym możecie dzielić drogę Waszego życia. U Jego boku odnajdziecie odwagę, by stać czoła trudnościom i problemom, a nawet by przezwyciężyć rozczarowania i niepowodzenia. Nieustannie proponowane są Wam łatwiejsze wybory, które ostatecznie, jak sami wiecie, okazują się zwodnicze i nie przynoszą wewnętrznego spokoju i radości. Tylko słowo Boga może wskazać nam właściwą drogę i tylko wiara, którą przyjęliśmy, może być światłem na naszej ścieżce”⁵⁵.

3.3. UCZESTNICTWO SAKRAMENTALNE

Powołaniem każdego chrześcijanina jest naśladowanie Chrystusa poprzez przejście przez wody chrztu, otrzymanie pieczęci bierzmowania, a w Eucharystii stawanie się częścią Jego Ciała: „Duch Święty przychodzi, ogień tuż po wodzie, formując was w chleb, który jest Ciałem Chrystusa”⁵⁶. Aby wzrastać w życiu duchowym, potrzebne jest życie sakramentalne. Wiara rodzi się i umacnia za sprawą sakramentów, szczególnie sakramentów chrześcijańskiej inicjacji, czyli chrztu, bierzmowania i Eucharystii, które dopełniają się i są nierozzerwalne⁵⁷. Coraz częściej jednak prawda ta bywa zaniebdywana i zapomniana. Dla sporej części chrześcijan sakramenty stały się rytualnymi gestami dokonanymi w przeszłości, bez rzeczywistego wpływu na ich życie i postępowanie. Zdarza się, że po sakramencie bierzmowania młodzi ludzie oddalają się od Kościoła, nie zdając sobie sprawy, że poprzez sakramenty chrztu, bierzmowania i Eucharystii Duch Święty czyni nas dziećmi Ojca, braćmi Chrystusa, członkami swojego Ko-

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Benedykt XVI, „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10,17). Orędzie na XXV Światowy Dzień Młodzieży, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 31 (2010), nr 5 (322), s. 4.

⁵⁶ Augustyn, Kazanie 227.

⁵⁷ KKK 1285.

ścioła, zdolnymi do dawania prawdziwego świadectwa Ewangelii, doświadczającymi radości wiary⁵⁸.

Bierzmowanie pozwala wierzącym przeżyć doświadczenie Pięćdziesiątnicy, nowego wylania Ducha dla umocnienia rozwoju i misji Kościoła. Dlatego tak ważne jest odkrycie na nowo bogactwa tego sakramentu, uchwycenie jego związku z osobistym powołaniem każdego ochrzczonego i teologią charyzmatów. Ważna jest troska o jego wymiar duszpasterski, aby nie stawał się wydarzeniem formalnym i niezbyt znaczącym na drodze każdego powołania. Trzeba uświadomić sobie, że Duch Święty jest on „nauczycielem wewnętrznym”, któremu trzeba dać się prowadzić⁵⁹.

Podstawowym warunkiem rozeznawania powołania w Duchu Świętym jest autentyczne doświadczenie wiary w Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. To także pamiętać o tym, że wiara, jak pisał papież Franciszek: „nie jest światłem rozpraszającym wszystkie nasze ciemności, ale lampą, która w nocy prowadzi nasze kroki, a to wystarczy, by iść”⁶⁰. Jeśli prawdą jest, że życie rozbudza się tylko życiem, to staje się jasne, że młodzi ludzie potrzebują spotkania wspólnot chrześcijańskich naprawdę zakorzenionych w przyjaźni z Chrystusem, który prowadzi do Ojca w jedności Ducha Świętego⁶¹.

We współczesnym świecie wyznawanie wiary w Boga nie jest łatwe. Dotyczy to zwłaszcza ludzi młodych, którym trudno przychodzi manifestacja poglądów w środowisku rówieśniczym. Niemniej jednak często łatwiej przyznać się do wiary, niż ją praktykować. Trzeba natomiast mieć świadomość, że „wiara bez uczynków martwą jest” (Jk 2,26). Wiara musi być poparta świadectwem. Za człowiekiem wierzącym powinny zatem iść dobre czyny, dokonywane z miłości do Boga i człowieka. Jeżeli tych czynów nie ma, to taki człowiek może być tylko teoretykiem wiary, niewiele wnoszącym do budowy królestwa Bożego.

Jan Paweł II przypominał młodym, że wiara jest czymś więcej niż tylko teoretycznym przyjęciem pewnych prawd, niż wyuczeniem się na pamięć *Credo*. Wyraża się ona nie tylko w uznaniu wszystkich prawd objawionych, ale przede wszystkim w zaufaniu Bogu oraz w czynach potwierdzających to zaufanie. Z pewnością uczynek wypływający z wiary, zakotwiczony w Bogu, ma swój wymiar nadprzyrodzony. Wszystko, cokol-

⁵⁸ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz 1,8), dz. cyt., s. 25.

⁵⁹ MWRP 61.

⁶⁰ LF 57.

⁶¹ MWRP 62.

wiek czyni się z wiarą, z sercem przepelnionym miłością do Boga, ma swoje nadprzyrodzone przeniesienia. Swoją wartość mają oczywiście dobre czyny ludzi, którzy deklarują, że nie wierzą w Boga i nie odnoszą swojego życia do Niego. Tym jednak różnią się od czynów chrześcijan, że mają wartość tylko ludzką, doczesną. Trzeba zarazem pamiętać, że wiara jest łaską. Zauważał papież: „Nawet imienia Jezus nie można wypowiedzieć bez Bożej łaski i cały świat naszego życia duchowego obraca się wokół problemu łaski. Zbawienie też nią jest. O łaskę Bożą trzeba wciąż prosić, na tę łaskę trzeba się otwierać. Wiemy, iż jest ona konieczna do naszego życia duchowego”⁶².

Do wytężonej refleksji nad życiem sakramentalnym zapraszał młodzież papież Benedykt XVI. Kościół jest „sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KL 1). Każde powołanie życiowe jest zakorzenione w sakramentalności Kościoła. Sakramenty pozwalają wierzącym otwierać ludzkie „ja” na zbawcze działanie Trójcy Przenajświętszej. Pozwalają uczestniczyć w życiu Bożym, żyjąc jak najbardziej autentycznym życiem ludzkim, które w ten sposób uzyskuje nowy wymiar.

Przez sakrament chrztu wierzący są odrodzeni wewnętrznie, uświęceni, obmyci z grzechu pierworodnego. Stają się dziećmi Bożymi, zjednoczonymi z Chrystusem. Przez chrzest mają udział w prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej funkcji Zbawiciela. Natomiast przez sakrament bierzmowania Chrystus obdarza ich licznymi łaskami i powołuje do aktywnego budowania Kościoła. Jan Paweł II w liście do młodych pisał: „Trzeba też, abyście przemyśleli na nowo - i bardzo gruntownie - jakie jest znaczenie sakramentu chrztu i bierzmowania, w tych dwóch bowiem sakramentach zawiera się podstawowy depozyt życia i powołania chrześcijańskiego. Od nich prowadzi droga do Eucharystii, która zawiera pełnię sakramentalnego obdarowania chrześcijanina: całe bogactwo Kościoła koncentruje się w tym Sakramencie miłości. Z kolei - i zawsze w relacji do Eucharystii - należy przemyśleć sprawę sakramentu pokuty, który dla kształtowania osobowości chrześcijańskiej posiada niczym niezastąpione znaczenie, zwłaszcza jeśli połączy się z nim kierownictwo duchowe, czyli metodyczną szkołę życia wewnętrznego”⁶³.

⁶² Jan Paweł II, *Dbajcie o zgodność waszej wiary z wiarą Kościoła*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 3 (151), s. 36.

⁶³ Tamże.

Potrzebę ponownego odkrycia sakramentu bierzmowania i odnalezienia jego wartości dla duchowego wzrostu człowieka akcentuje papież Benedykt XVI: „Kto przyjął sakramenty chrztu i bierzmowania, musi pamiętać, że stał się »świętynią Ducha«. Mieszka w nim Bóg. Niech będzie zawsze świadom tego i niech sprawia, aby skarb, który jest w nim, przyniósł owoce świętości. Kto jest ochrzczony, a nie przyjął jeszcze sakramentu bierzmowania, niech się przygotuje, aby go otrzymać, wiedząc, że tak stanie się chrześcijaninem »dojrzałym«, gdyż bierzmowanie udoskonala łaskę chrztu”⁶⁴.

Przez sakrament bierzmowania człowiek jeszcze ściślej wiąże się z Kościołem, otrzymując w ten sposób szczególną moc Ducha Świętego. W ten sposób zobowiązany jest też, jako świadek Chrystusa, do bronienia i szerzenia wiary zarówno słowem, jak i uczynkiem (por. KK 11). Zdaniem Ojca Świętego, bierzmowanie daje *specjalną siłę* świadczenia o Bogu i chwaleńca Go całym życiem (por. Rz 12, 1), czyni człowieka wewnętrznie świadomym przynależności do Kościoła, którego wszyscy wierzący są żywymi członkami (por. 1 Kor 12, 12–25). „Pozwalając się prowadzić Duchowi Świętemu, każdy ochrzczony może wnieść własny wkład w budowanie Kościoła dzięki *charyzmatom*, jakie On daje, gdyż <każdemu objawia się Duch dla wspólnego dobra> (1 Kor 12, 7). Kiedy Duch Święty działa, wzbudza w ludzkim sercu swoje owoce, dlatego papież apeluje do tych, którzy jeszcze nie przyjęli sakramentu bierzmowania, aby przygotowali się do tego”⁶⁵.

Ojciec Święty zadaje pytanie: Co to znaczy otrzymać „pieczęć” Ducha Świętego? Następnie odpowiada: „Oznacza to być trwale naznaczonym, na stałe odmienionym, nowym stworzeniem! Dla tych, którzy otrzymali ten dar, nic nie będzie już takie samo! Być »ochrzczonym« w jednym Duchu (1Kor 12,13) oznacza zapłonąć miłością Boga. Być tym, któremu »dane jest pić« ze źródeł Ducha Świętego oznacza być pokrzepionym pięknem tego, co Pan przygotował dla nas i dla świata, i stać się źródłem duchowego orzeźwienia dla innych. Być »naznaczonym Duchem Świętym« oznacza nie lękać się bronić Chrystusa, pozwalając, żeby prawda Ewangelii przeniknęła nasz sposób widzenia, myślenia i działania”⁶⁶.

⁶⁴ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (*Dz 1,8*), dz. cyt., s. 25. Por. KKK 1302–1304.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Benedykt XVI, *Homilia na Mszy św. kończącej XXIII ŚDM w Sydney*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Do młodzieży (1979–2015)*, dz. cyt., s. 500.

Modlitwa łączy się z życiem sakramentalnym, którego celem jest uświęcenie człowieka. Realizatorem tego uświęcenia i zbawienia jest Duch Święty działający we wszelkich przejawach życia Kościoła. Celem sakramentów jest również budowanie mistycznego Ciała Chrystusa. To one budują one społeczność kościelną, która stanowi organiczną całość. „Spodobało się Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (KK 9). Każdy sakrament jest wejściem we wspólnotę z Chrystusem, w Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie oraz wejściem we wspólnotę kościelną. Wszystkie sakramenty uświęcają człowieka i przygotowują go do oddawania Bogu należnego Mu kultu. Każdy człowiek ochrzczony jest wezwany przez Boga do osobistego uświęcenia. Poprzez chrzest człowiek uzyskuje dostęp do świętości samego Boga, zostaje wszczepiony w Ciało Chrystusa i staje się świątynią Ducha Świętego. Jednakże świętość to nie tylko dar, ale również zadanie, które wypływa z wiary i stanowi jej istotny element, które kształtuje całe życie chrześcijanina⁶⁷.

Sobór Watykański II podkreśla szczególne znaczenie słowa Bożego w życiu chrześcijanina: „Tak wielka (...) tkwi w słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego. Dlatego doskonałe zastosowanie do Pisma Świętego ma stwierdzenie: »żywe jest słowo Boże i skuteczne« (Hbr 4,12), które »ma moc zbudować i dać dziedzictwo wszystkim uświęconym« (Dz 20,32; por. 1Tes 2,13)” (KO 21). Rozważanie słowa Bożego pomaga w lepszym poznaniu nauki Chrystusowej i umacnia osobiste przyłgnięcie do Niego. Słuchanie słowa Bożego prowadzi do spotkania z Chrystusem eucharystycznym. „Celebracja eucharystyczna, chociaż może odbywać się bez udziału wiernych, pozostaje jednak ośrodkiem życia całego Kościoła”⁶⁸. Kościół „sprawia Eucharystię”, a Eucharystia „buduje Kościół” (KK 11) i odradza go „(...) w zbawczym zrębie ofiary samego Chrystusa przez to, że odnawia Jego śmierć krzyżową, za cenę której nas odkupił. Dlatego też w Eucharystii dotykamy niejako samej tajemnicy Ciała i Krwi Pańskiej, jak o tym świadczą słowa ustanowienia, które mocą tego ustanowienia stały się słowami nieustannego sprawowania Eucharystii przez powołanych do tego w Kościele szafarzy”⁶⁹.

⁶⁷ NMI 30.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Eucharystia w życiu duchowym prezbitera*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 8–9 (155), s.46.

⁶⁹ RH 20.

Życie modlitwy wymaga uczestniczenia w liturgii, a zwłaszcza słuchania i rozważania słowa Bożego. Dzięki temu kształtuje się mentalność katolika świeckiego i jego sposób patrzenia na świat z mądrością, w perspektywie ostatecznego przeznaczenia. Chrześcijanie powinni oceniać wszelkie wydarzenia w świetle Ewangelii. Duch Święty pozwala im dokonywać poprawnych osądów, a mądrość ta staje się warunkiem upodobnienia się do Chrystusa w sposobie myślenia i osądzania. Bez Eucharystii nie ma chrześcijaństwa.

Kościół został założony jako nowa społeczność Ludu Bożego we wspólnocie apostołskiej. To właśnie apostołowie stali się uczestnikami Ciała i Krwi Pańskiej pod postacią chleba i wina. Chrystus powiedział do nich: „Bierzcie i jedzcie...” oraz „Bierzcie i pijcie...”. W ten sposób weszli w sakramentalną komunie z Synem Bożym. Stanowi ona zadatek życia wiecznego⁷⁰. Jan Paweł II zauważał jednak, że Kościół nie urzeczywistnia się poprzez sam fakt zespolenia, do którego daje sposobność uczta eucharystyczna. Urzeczywistnia się natomiast wówczas, gdy w tym braterskim zespoleniu jest celebrowana Chrystusowa Ofiara krzyża⁷¹. Potwierdzają to znane słowa z Listu św. Piotra, obrazujące rolę świeckich w misterium eucharystyczno-eklezyjalnym: „Wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa” (1P 2,5). W sprawowanej Eucharystii świeccy uczestniczą czynnie, ofiarując samych siebie w zjednoczeniu z Chrystusem. Ta ofiara stanowi wartość eklezyjalną na mocy znamienia chrzcielnego, które czyni ich zdolnymi do oddawania Bogu wraz z Chrystusem w Kościele urzędowego kultu religii chrześcijańskiej⁷². Sakramentalne uczestnictwo w uczcie eucharystycznej – zdaniem Jana Pawła II – pogłębia i udoskonala tę ofiarę, udzielając świeckim łaski sakramentalnej, pomagającej im żyć i działać zgodnie z wymaganiami Chrystusa i Kościoła⁷³.

Żeby móc wzrastać w życiu chrześcijańskim, trzeba karmić się Ciałem i Krwią Chrystusa. Eucharystia, jako „źródło i szczyt” życia chrześcijańskiego, jest „nieustanną Pięćdziesiątnicą”. Za każdym razem, gdy celebrowana jest msza św., jej uczestnicy otrzymują Ducha Świętego, który jednoczy ich głęboko z Chrystusem. Ze źródła miło-

⁷⁰ Jan Paweł II, *O tajemnicy i kulcie Eucharystii*, [w:] Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1994–95*, Katowice 1994, s. 14.

⁷¹ Tamże.

⁷² Jan Paweł II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 2 (160), s. 48.

⁷³ Tamże.

ści, jakim jest Eucharystia, udziela im się radosne życie w naśladowaniu Ewangelii. W tym samym czasie doświadcza, że tam, gdzie nie docierają ludzkie siły, dociera Duch Święty. Przemieniając i napełniając swoją mocą, czyni On wierzących świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, pełnymi misyjnego zapału⁷⁴. W każdej mszy św. Duch Święty zstępuje na nowo, wzywany w uroczystej modlitwie Kościoła, nie tylko, aby przemienić dary chleba i wina w Ciało i Krew Pańską, ale także, aby przemienić ludzkie życie, aby uczynić z modlącej się wspólnoty, Jego mocą, „jedno ciało i jednego ducha w Chrystusie”⁷⁵.

Katolik wierzący, pragnący być i pozostać osobiście związany z Chrystusem, postrzega Eucharystię jak sakrament dokonujący głębokiego zjednoczenia. Uczestnictwo w Eucharystii jest dla wszystkich warunkiem życiodajnej więzi z Chrystusem, zgodnie z Jego słowami: „Zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6,53). Komunia sakramentalna z Chrystusem prowadzi do formy wzajemnej immanencji między duszą i Chrystusem, którą On sam zapowiada: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). Uczta eucharystyczna dostarcza pokarmu, który przynosi owoc obfity. Dlatego wierzący są zaproszeni do intensywnego życia eucharystycznego⁷⁶. Eucharystia urzeczywistnia się w pełni, gdy wierni przystępują wspólnie do Stołu Pańskiego, aby karmić się owocami Najświętszej Ofiary. Jedność z Chrystusem Eucharystycznym jest darem oraz łaską i sprawia, że stajemy się również w Nim jednością Ciała Kościoła⁷⁷.

Chodzi przede wszystkim o uczestnictwo we mszy św. niedzielnej i świątecznej. Jan Paweł II podkreśla, że w wypełnianiu kapłaństwa powszechnego Eucharystia stanowi najwyższy akt kultu, równie ważny jak sakramentalna ofiara mszy św. w spełnianiu przez kapłanów ich kapłaństwa służebnego⁷⁸. Uczestnictwo to winno być dla ludzi wierzących źródłem zarówno życia duchowego, jak i apostolskiego. Jan Paweł II mówił: „Błogosławieni ci, którzy oprócz Mszy Świętej i Komunii niedzielnej czują rów-

⁷⁴ Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i staniecie się moimi świadkami*” (Dz I,8), dz. cyt., s. 25.

⁷⁵ Benedykt XVI, *Homilia na Mszy św. kończącej XXIII ŚDM w Sydney*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek. *Do młodzieży (1979–2015)*, dz. cyt., s. 500.

⁷⁶ Jan Paweł II, *Duchowość świeckich*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 2 (160), s. 46.

⁷⁷ Jan Paweł II, *O tajemnicy i kulcie Eucharystii*, dz. cyt., s. 14.

⁷⁸ Jan Paweł II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 2 (160), s. 48.

niez potrzebę częstego przystępowania do Komunii św., co zaleca tyłu świętych, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, w których coraz bardziej rozwija się apostolat świeckich”⁷⁹.

Eucharystia stanowi duszę całego chrześcijaństwa. Jeśli życie chrześcijańskie wyraża się w spełnianiu przykazania miłości Boga i bliźniego, to miłość ta znajduje swoje źródło w sakramencie Eucharystii. Ona tę miłość urzeczywistnia. Poprzez uczestnictwo w Eucharystii rodzi się w wierzących żywa odpowiedź na tę miłość. Miłość, która rodzi się w sercach ludzkich z Eucharystii, dzięki niej rozwija się w ich sercach, gruntuje i umacnia. Zatem prawdziwa cześć dla Eucharystii prowadzi do czynnej miłości bliźniego. „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35). Eucharystia uwrażliwia na niedole innych, jest szkołą miłości bliźniego.

Z życia eucharystycznego rodzi się postawa życia chrześcijanina, gdyż Eucharystia jest tym sakramentem, który prowadzi do pełni inicjacji chrześcijańskiej i nadaje wykonywaniu kapłaństwa powszechnego wiernych taką formę sakramentalną i eklezjalną, która łączy je z wykonywaniem kapłaństwa służebnego, czyli hierarchicznego⁸⁰. W ten sposób kult eucharystyczny jest celem całego życia sakramentalnego. Prawdę tę Jan Paweł II wyjaśniał w następujących słowach: „Odzywają się w (Eucharystii) zawsze najgłębszym echem sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia: chrzest i bierzmowanie. W czymże bardziej wyraża się to, że nie tylko »zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi«, ale »rzeczywiście nimi jesteśmy« (1J 3,1) z mocy sakramentu chrztu świętego, jak nie w tym właśnie, że w Eucharystii stajemy się uczestnikami Ciała i Krwi Jednorodzonego Syna Bożego? I cóż może bardziej nas usposabiać do tego, aby być wobec świata świadkami Chrystusa (KK 11) – jak to wynika z sakramentu bierzmowania – jak nie Komunia eucharystyczna, w której Chrystus daje nam świadectwo, a my Chrystusowi?”⁸¹.

Eucharystia prowadzi człowieka wierzącego do sakramentu pokuty i pojednania. Istnieje ścisły związek pomiędzy tymi dwoma sakramentami. Potwierdził to Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*, pisząc, że „jeśli pierwszym słowem Chrystusowego nauczania, pierwszym zwrotem Ewangelii – Dobrej Nowiny było

⁷⁹ Jan Paweł II, *Duchowość świeckich*, dz. cyt., s. 46.

⁸⁰ Jan Paweł II, *O tajemnicy i kulcie Eucharystii*, dz. cyt., s. 16.

⁸¹ Tamże, s. 17.

»Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię« (Mk 1,15), to Sakrament Męki, Krzyża i Zmartwychwstania w szczególny sposób zdaje się utrwalać i ugruntowywać to wezwanie w naszych duszach. Eucharystia i Pokuta stają się w ten sposób jakby dwoistym, a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego⁸². Bez nawrócenia samo uczestniczenie w Eucharystii byłoby pozbawione skuteczności zbawczej. Dlatego trwanie w Chrystusie rodzi potrzebę coraz pełniejszego nawrócenia⁸³.

Celebrowany w Kościele sakrament pokuty jest głoszeniem światu dobrej nowiny o tym, że inicjatywa nawrócenia pochodzi od Boga, a nie od człowieka. Sakrament ten nie tylko oznacza to, co Bóg działa, ale stwarza nową sytuację między Bogiem a tym, który przebaczenie otrzymuje. Sprawowanie tego sakramentu jest działaniem boskim, ale zarazem i w pełni ludzkim. Jest uzewnętrznione w widzialnych znakach, a zarazem sięga głębi ducha, w którym dokonuje się niedostrzegalny dla otoczenia proces wewnętrznej przemiany⁸⁴.

Wprawdzie przebaczenie grzechów jest dziełem Boga za pośrednictwem Kościoła, jednakże postawa grzesznika nie może być przy tym bierna. Zadaniem człowieka jest przyjąć dar Boży i dać odpowiedź na zbawiającą miłość Boga. Inicjatywa Boża jest wezwaniem do odmiany życia. Pojednanie z Bogiem wymaga nawrócenia i pokuty. Przywraca ono człowiekowi wewnętrzną jedność, a także jedną go z innymi ludźmi i ze światem. Są to różne, chociaż ściśle ze sobą powiązane, aspekty tego samego pojednania, które jest darem Bożym⁸⁵. Na to pojednanie ofiarowane przez miłosiernego Boga człowiek daje odpowiedź przez nawrócenie, czyli przez zawrócenie ze złej drogi, przez zmianę sposobu myślenia i postępowania. Jest ono wyrazem wewnętrznej przemiany, dokonującej się przez pokutę⁸⁶.

Według Jana Pawła II pojęcie nawrócenia wskazuje na stosunek do Boga, do popełnionej winy, do jej skutków, wreszcie jest powrotem do Boga, który według danej obietnicy przemienia za sprawą swego Ducha „serca kamienne” w „serca z ciała” (por.

⁸² RH 20.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ J. Orzeszyna, *Sakrament pojednania i pokuty*, Kraków 1993, s. 56.

⁸⁵ Jan Paweł II, *Pokutuj i uwierz Ewangelii*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 3 (1982), nr 2 (26), s. 27.

⁸⁶ SRS 38.

Ez 36,26)⁸⁷. Powrót ten wyraża się w postawie wobec bliźnich. Wyraża się także w gotowości wyznania win, w prośbie o ich przebaczenie, w zadośćuczynieniu za nie oraz w upodobnieniu się w sposobie życia do Chrystusa⁸⁸. Nawracając się i pokutując, człowiek przyjmuje orędzie pojednania, zwraca się całą duszą do Boga i decyduje się na zmianę sposobu życia. W ramach Królestwa Bożego akceptuje nowy porządek rzeczy i nowy sposób życia według Ewangelii.

3.4. UŚWIĘCENIE CZASU

Zarówno praktykowana modlitwa, jak i rozważanie słowa Bożego oraz życie sakramentalne uświęcają człowieka i jego codzienność. Można zatem powiedzieć, że wpływają na uświęcenie czasu. O czasie można mówić jak o zjawisku fizycznym, biologicznym, społecznym oraz psychologicznym. Człowiek żyje w dynamicznym, zmiennym świecie i zdolny jest dostosować swoje zachowania do układu zdarzeń w czasie, tworzy też poznawcze reprezentacje rzeczywistości, które stanowią podstawę świadomego doświadczania czasu. Czas jest kategorią obecną na każdym etapie życia człowieka, od jego narodzin aż do śmierci. Czas ma złożoną naturę⁸⁹. Percepcja czasu jest jednym z ważniejszych czynników determinujących ludzką aktywność, dlatego też na zagadnieniu czasu i sposobach jego doświadczania przez człowieka papieże próbują skupić uwagę młodych odbiorców w swoich przesłaniach na Światowe Dni Młodzieży.

Zaniedbanie refleksji nad czasem może prowadzić do zagrożenia osobowości człowieka, jego relacji z Bogiem, zaniedbania religii. Nie tylko życie jest darem Boga, ale także czas, choć tego daru prawie nikt dostatecznie nie ceni. Dotyczy to zwłaszcza ludzi młodych. Jest to dar niezauważalny jak powietrze niezbędne do oddychania, ale kiedy go zabraknie, wtedy dopiero go docenia. Wszystko wymaga odpowiedniej ilości czasu. Czas jest warunkiem dojrzewania wszystkiego w jak najszerszym rozumieniu⁹⁰. Niestety współczesny człowiek notorycznie nie ma czasu na nic, w tym na kontemplację.

⁸⁷ Jan Paweł II, *Osobisty charakter przebaczenia*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 5 (1984), nr 3 (51), s. 28.

⁸⁸ Jan Paweł II, *Wyznanie grzechów*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 5 (1994), nr 3 (51), s. 27.

⁸⁹ K. Popiołek, *Czas w życiu człowieka*, (red. K. Popiołek, A. Chudzicka-Czupała), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020, s. 12.

⁹⁰ J. W. Góra, *Czas i jego znaczenie w życiu chrześcijanina*, https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZD/jg_2009czas.html (13.08.2020).

Można powiedzieć wręcz, że pogwałcił czas. Brakuje mu czasu na zastanawianie się nad sensem swojego życia, swojego dnia, a przede wszystkim brakuje czasu dla Pana Boga. A jeśli zabraknie czasu dla Boga czy na Boga – wtedy zabraknie zachwytu, wdzięczności i podziękowania. Bez zachwytu, wdzięczności, podziwu dla wszystkiego, co wyszło z rąk Boga, nie ma trwałej radości życia. Człowiek, któremu brakuje czasu, nie ma również czasu, by radować się życiem i jego owocami. Takie życie, nawet po wielu latach w bogactwie, prowadzi do niczego. Człowiek ma żal do samego siebie, nęka go poczucie pustki, bezsensu i rozdrażnienia. Okazuje się, że kto ma czas dla Boga, ten też ma go dla siebie i innych. Kto nie ma czasu dla Boga, nie ma go również dla siebie i innych⁹¹.

Do nas należy tylko terażniejszość – nie możemy wyprzedzić czasu. Tym, czym dysponujemy, jeśli chodzi o czas, to jest to co określamy słowem „teraz”. Słowo Boże mówi: „Oto teraz czas łaski, oto teraz dzień zbawienia” (2 Kor 6, 2). Jesteśmy odpowiedzialni za to, co czynimy teraz, za to, jak wykorzystujemy czas obecny, aktualny. Słowo Boże mówi: „Nie wiecie, co jutro będzie” (Jk 4,14). Człowiek przewiduje oczywiście pewne zdarzenia na przyszłość i często przebiegają one zgodnie z tymi przewidywaniami, ale ileż dzieje się poza ludzkimi rachubami i planami!

Bóg jest wieczny i nie podlega prawom upływu czasu. On „panuje od wieczności” (Ps 55,20) i „panuje w mocy swej na wieki” (Ps 66,7). On jest „alfa i omega, pierwszy i ostatni, początek i koniec” (Ap 22,13). „Tysiąc lat w oczach Twoich jest jak dzień wczorajszy” (Ps 90,4). Życie człowieka przebiega na pewnym odcinku czasu, może być krótsze lub dłuższe. Bóg wypełnia nadaje mu charakter nieskończoności. Dla Niego wieczność stanowi jedno wielkie „teraz”. Mówiąc o przyszłości, Jezus Chrystus używa czasu terażniejszego: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, pierwiej niż Abraham był, Jam jest” (J 8,58). Mówiąc o przyszłości, także stosuje czas terażniejszy: „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20). On panuje nad przeszłością, terażniejszością i przyszłością. Bóg jest, od wieków aż na wieki (Ps 90, 2).

Nasz czas życia jest w rękach Boga. Psalmista świadomy tego powiedział: „W ręku Twoim są losy moje” (Ps 31,16). Apostoł Paweł wyraża pewność, że od tej miłości nie zdoła nas odłączyć ani terażniejszość, ani przyszłość (Rz 8,38–39). Słowo Boże zachęca: „Póki czas mamy, dobrze czynmy wszystkim” (Ga 6,10). Jezus mówi: „Nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać” (J 9,4).

⁹¹ Tamże.

Na określenie czasu Grecy używali dwóch słów, takich jak *chronos* i *kairos*. *Chronos* to czas jako proste zjawisko, dające się mierzyć poprzez układy i ruchy ciał niebieskich. W gruncie rzeczy jest to pojęcie „puste”, niezapełnione żadną pozytywną wartością. W zestawieniu z doświadczeniem życia, które z natury wrogię jest pojęciu przemijania, zanikania, pojęcie czasu wprawdzie może się łączyć z chwilową szansą rozwoju i wzrostu, ale ostatecznie odbierane jest jako coś, co zagraża życiu i o czym lepiej zapomnieć przez skoncentrowanie się na używaniu życia.

Czas określany jako *kairos* to coś pozytywnego, ciągle nowa szansa do przeżywania lub tworzenia wartości, ciągle nowe wezwanie do tego przeżywania lub tworzenia wartości. Autorzy biblijni używali tego pojęcia na oznaczenie czasu, który nie jest pusty, ale który posiada swoją „pełnię” (por. Gal 4,4). Jest on napełniony obecnością Boga, który w czasie realizuje swoje odwieczne plany zbawienia. Gdy „nadeszła pełnia czasu”, sam stał się podmiotem historii wpływającej w czasie, aby czas mógł dla człowieka otworzyć się ku wieczności. Odtąd dla wierzących czas to *kairos*, to czas zbawienia. To czas napełniony zawsze obecnością Boga, który przez Chrystusa wszedł w historię, i obecnością dokonanego przez Niego dzieła zbawienia. Odtąd czas posiada wymiar sakramentalny, bo w nim poprzez sakramenty uobecnia się ciągle wieczne dzieło zbawienia. Każdy dzień stwarza nową okazję do sprawowania Eucharystii – pamiętki śmierci i zmartwychwstania Pana. Odtąd dla człowieka wierzącego czas jest uświęcony.

Czas jest pojęciem abstrakcyjnym dla ludzi młodych, którym wydaje się, że jego reguły ich nie dotyczą. Jak wyjaśniał swoim młodym przyjaciołom Jan Paweł II, życie jest sumą wszystkich upragnionych dóbr, a zarazem tym, co sprawia, że stają się one realne, możliwe do zdobycia i trwałe. Papież zauważał: „Czyż stałym wątkiem historii ludzkości nie jest gorączkowe, dramatyczne poszukiwanie czegoś lub kogoś, kto byłby w stanie uwolnić człowieka od śmierci i zapewnić mu życie? Na życie ludzkie składają się także momenty kryzysu i zmęczenia, rozczarowania i ciemności. Człowiek naszych czasów nie jest zadowolony z życia, co znajduje odbicie w wielu współczesnych dziełach literackich i filmowych. W świetle tych dramatycznych doświadczeń łatwiej można zrozumieć szczególne trudności młodych, z drżeniem serca wchodzących w życie, które

jawi im się jako swoista mozaika, złożona zarówno z fascynujących obietnic, jak i wielkich niewiadomych”⁹².

Ojciec Święty przedstawia swoją refleksję na temat życia: „W tym miejscu pojawia się pytanie: jakie życie? Intencja Chrystusa jest jasna - chodzi Mu o życie samego Boga, które przekracza najśmielsze oczekiwania ludzkiego serca (por. 1Kor 2,9). Dzięki łasce chrztu już teraz jesteśmy dziećmi Bożymi (por. 1J 3,1–2). Jezus wyszedł ludziom na spotkanie, uzdrawiał chorych i cierpiących, wypędzał złe duchy, wskrzeszał umarłych. Ofiarował samego siebie na krzyżu, a potem zmartwychwstał, objawiając się jako Pan życia, jako sprawca i źródło wiecznego życia”⁹³.

Człowiek na co dzień doświadcza kruchości życia. Wie, że chociaż jego serce wypełnione jest pragnieniem dobra i każdą częścią ciała jest przywiązany do życia, jest ono naznaczone grzechem i zagrożone śmiercią. „Wystarczy zastanowić się przez chwilę i uświadomić sobie, na jakie niebezpieczeństwa jesteśmy narażeni, aby odkryć, że wszystko, co jest w nas, popycha nas ku czemuś, co jest poza nami, wszystko zachęca do pokonania pokusy powierzchowności i rozpaczy. To właśnie odkrycie jest wezwaniem, aby człowiek stał się uczniem Kogoś Innego, kto nieskończenie go przerasta, aby wreszcie zaczął prawdziwe życie. Istnieją jednak fałszywi prorocy i pozorni mistrzowie życia”⁹⁴ – przestrzegał papież.

Ojciec Święty zadaje pytanie, o pragnienia człowieka i źródło ich zaspokojenia. Wskazuje tutaj na Boga, który jako Stwórca człowieka najlepiej zna jego potrzeby, gdyż to on napełnił nimi jego serce. Papież podkreśla, że człowiek nie jest zdolny do samodzielnego zrealizowania tego do czego został stworzony. Wskazuje jednocześnie na Syna Bożego, który przyszedł do ludzi ze słowami: „Ja jestem drogą i prawdą i życiem” (J 14,6)⁹⁵.

Jan Paweł II nauczał o młodości, że ni jest ona jedynie okresem w życiu człowieka, ale przede wszystkim jest to dar i zadanie. Jest to czas na odkrywanie odpowiedzi na wiele pytań i poznawanie sensu swojego życia, a także projektowanie swojej przyszło-

⁹² Jan Paweł II, „*Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfитоści (J 10,10). Orędzie na VIII Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt., s. 8.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże.

ści⁹⁶. W *Liście do młodych całego świata „Parati Semper”* pisze, że młodość jako projekt życia nabiera znaczenia „życiowego powołania” jako czegoś, co zostaje człowiekowi zadane przez Boga⁹⁷.

Papież Franciszek opowiadał, jak pewien przyjaciel zapytał go, co widzi, gdy myśli o młodym człowieku. Jego odpowiedź brzmiała: „Widzę chłopca lub dziewczynę, którzy szukają własnej drogi, którzy nieomal unoszą się nad ziemią, patrzą na świat i spoglądają na horyzont oczami przepełnionymi nadzieją, mają plany na przyszłość, ale i złudzenia. Młody człowiek chodzi na dwóch nogach jak dorosły, ale w odróżnieniu od dorosłych, którzy stojąc, trzymają nogi koło siebie, on zawsze ma jedną wysuniętą, gotów ruszyć, wystartować. Zawsze kieruje się do przodu. Mówić o młodych, to mówić o obietnicach, a zatem o radości. Młodzi mają wiele siły, są zdolni patrzeć z nadzieją. Młody człowiek żyje obietnicą życia, ma w sobie pewien stopień wytrwałości: ma dość szaleństwa, aby móc się łudzić, i dość zdolności, by móc się wyleczyć z rozczarowań, jakie mogą stąd wynikać”⁹⁸.

Ojciec Święty Franciszek prosił ludzi młodych, by nie pozwalali na wykorzystywanie młodości do promowania płytkiego życia, które myli piękno z pozorami. „Umieście dostrzec, że istnieje piękno w człowieku pracującym, który wraca do domu brudny i w nieładzie, ale z radością, że zapracował na chleb dla swoich dzieci. Istnieje niezwykle piękno w jedności rodziny zgromadzonej przy stole i przy chlebie hojnie dzielonym, nawet jeśli ten stół jest bardzo ubogi. Istnieje piękno w rozczochranej i już niemłodej żonie, która stale ponad siły i zdrowie troszczy się o chorego męża. Istnieje piękno w wierności małżonków, którzy, chociaż dawno już minął miodowy miesiąc, kochają się nawzajem w jesieni życia, w tych staruszkach, którzy idą, trzymając się za rękę. Niezależnie od wszelkich aspektów zewnętrznych czy aktualnych mój sposób istnieje piękno w każdym mężczyźnie i kobiecie, którzy z miłością żyją swoim powołaniem osobistym, bezinteresownie służąc wspólnocie, swej ojczyźnie, wielkodusznie pracując na rzecz szczęścia rodziny, angażując się w żmudne, anonimowe i bezinteresowne dzieło przywracania przyjaźni społecznej. Odkrywać, ukazywać i podkreślać to piękno, które przy-

⁹⁶ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 101.

⁹⁷ LdM 9.

⁹⁸ Franciszek, *Bóg jest młody. Rozmowy z Thomasem Leoncinim*, (przeł. O. Styczeń), Kraków 2018, s. 16–17.

pomina Chrystusa na krzyżu, znaczy kłaść fundamenty prawdziwej solidarności społecznej i kultury spotkania”⁹⁹.

Rozwój – zdaniem Franciszka – oznacza zachowanie i pielęgnowanie rzeczy najcenniejszych, jakimi obdarowuje młodość. Oznacza jednocześnie otwartość i oczyszczanie tego, co nie jest dobre, oraz przyjmowanie nowych darów od Boga, który wzywa do rozwijania tego, co wartościowe. Czasami kompleksy niższości mogą doprowadzić do tego, że człowiek nie chce dostrzec swoich słabości i niedociągnięć, i w ten sposób może zamknąć się na rozwój i dojrzewanie. Dlatego papież radził: „Raczej daj się miłować Bogu, który cię kocha takim, jakim jesteś, ceni cię i szanuje, ale daje ci także zawsze więcej: więcej przyjaźni z Nim, więcej żarliwości na modlitwie, większe pragnienie Jego słowa, większe pragnienie przyjmowania Chrystusa w Eucharystii, większą chęć życia Jego Ewangelią, więcej siły wewnętrznej, więcej pokoju i duchowej radości”¹⁰⁰.

Młodość to szczególny okres w życiu człowieka. Jan Paweł II w nawiązaniu do tematu i treści II Światowego Dnia Młodzieży, którego hasłem były słowa św. Jana apostoła: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1J 4,16)¹⁰¹, przypomniał ludziom młodym myśl, którą wyraził w swojej pierwszej encyklice: „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”¹⁰². Ta podstawowa prawda ma wielkie znaczenie dla młodych przeżywających okres szczególnej odpowiedzialności i nadziei, kształtowania osobowości, precyzowania tego, co najważniejsze, ideałów i projektów życiowych, okres poszukiwania prawdy, a także dążenia do prawdziwego szczęścia: „Młodość bowiem jest okresem, w którym człowiek odczuwa największą potrzebę akceptacji i wsparcia, kiedy najbardziej pragnie być wysłuchany i kochany. Tego nie może mu dać powierzchowny hedonizm, który daje tylko przelotne uczucie zadowolenia, a pozostawia w duszy wiel-

⁹⁹ ChV 183.

¹⁰⁰ Tamże, nr 161.

Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1J 4,16), *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt. s. 13.

¹⁰¹ Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1J 4,16), *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży*, dz. cyt. s. 13.

¹⁰² RH 10.

ką pustkę. Zamykanie się w własnym egoizmie prowadzi do wielkiej iluzji, że obojętność i sceptycyzm sprzeciwiają się wzniosłym dążeniom do bezgranicznej miłości; że pokusy przemocy i ideologie negujące Boga prowadzą tylko w ślepe zaułki”¹⁰³.

Ojciec Święty Jan Paweł II uważał Światowe Dni Młodzieży za miejsce przygotowania ludzi młodych na dar Bożej miłości, która ma go zbawić, ale także ukształtować¹⁰⁴. Pamiętając o tym, że człowiek nie może żyć i nie może być zrozumiany bez miłości, Ojciec Święty wzywał wszystkich ludzi młodych, by wzrastali w człowieczeństwie, by dawali pierwszeństwo wartościom duchowym, by przeobrażali się w „nowych ludzi”, by uznawali w swoim życiu „obecność Boga, który jest Miłością; Ojca, który odwiecznie miłuje każdego z nas, który stworzył nas dla miłości, który tak bardzo nas umiłował, że wydał swego Syna Jednorodzonego na odpuszczenie naszych grzechów, abyśmy mogli się z Nim pojednać, abyśmy żyli zjednoczeni z Nim w miłości, która nie ma końca”¹⁰⁵.

Szczególnymi cechami okresu młodości są partykularyzm i indywidualizm. „Młodość jest czasem szczególnie intensywnego odkrywania własnego »ja« oraz snucia planów życiowych”¹⁰⁶. Jest to czas, w którym bardzo często ludzie zaczynają negować wiele spraw i zadawać sobie wiele pytań, przez co przeżywają kłopoty ze swoją wiarą. Zdarza się również, że mają zafałszowany obraz Kościoła, uważają ją za instytucję, która w niczym im nie pomoże, a jedynie przeszkadza. Kościół powinien zatem okazywać młodzieży wiele cierpliwości, a także dostrzegać ich wierność ideałom i dobrą wolę. Młodzi ludzie oczekują od Kościoła odpowiedzi na nurtujące ich pytania, a także zrozumienia ich potrzeb w poszukiwaniu drogi do Pana Boga. Ważne jest zatem, aby rozmawiać z młodymi, ukazując im w ten sposób prawdziwe oblicze Kościoła. Pierwszym miejscem, w którym człowiek powinien poznawać prawdę o Bogu i Kościele jest rodzina, która ma za zadanie pokazywać życie wiarą. Młodzi potrzebują pomocy w poznaniu co jest piękne i wartościowe, a także w skierowaniu ich talentów na wyższe cele. Jeśli młodzież jest dojrzałe ukształtowana nie kontestuje Kościoła, ale zadaje pytania co

¹⁰³ Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1J 4,16). *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 7 (1986), nr 11–12 (85), s. 13.

¹⁰⁴ Tamże.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Tamże.

On może im zaoferować. Według Jana Pawła II nie ma lepszego miejsca rozwoju dla młodych ludzi niż Kościół właśnie¹⁰⁷.

Jeżeli powołaniem człowieka młodego jest małżeństwo, życie w rodzinie, to winien on od Chrystusa uczyć się miłości, która nie poprzestaje na złudnych namiastkach, na przyjemności, seksie, władzy czy bogactwie. Trzeba się uczyć od Chrystusa miłości wyższej, miłości, która potrafi obdarzać sobą, gotowej do poświęceń, miłości pięknej¹⁰⁸. Jan Paweł II przypominał młodzieży, że „Bóg stworzył człowieka mężczyzną i kobietą, wprowadzając przez to w całe dzieje ludzkości ową szczególną »dwoistość« przy całkowitej równości, gdy chodzi o godność osobową, oraz zdumiewającej komplementarności, gdy chodzi o podział przymiotów, właściwości i zadań, związanych z męskością i kobiecością istoty ludzkiej. Młodość jest tym okresem, w którym ten wielki temat w sposób doświadczalny i twórczy przechodzi poprzez duszę i ciało każdej dziewczyny i każdego chłopca, i pojawia się w polu młodej świadomości wraz z podstawowym odkryciem własnego »ja« w całej jego wielorakiej potencjalności. Wówczas też na horyzoncie młodego serca zarysowuje się nowe doświadczenie: jest to doświadczenie miłości, które od początku domaga się, aby zostało wpisane w ów projekt życia, jaki młodość tworzy i kształtuje w sposób spontaniczny. Zawiera się w tym równocześnie potężne wezwanie, ażeby tego wyrazu nie sfalszować, bogactwa nie zniszczyć, a piękna nie zeszpecić. Bądźcie przekonani, że to wezwanie idzie od Boga samego, który stworzył człowieka na »sвій obraz i podobieństwo« - właśnie »jako mężczyznę i kobietę«. Wezwanie to płynie z Ewangelii i odzywa się w głosie młodych sumień, jeżeli zachowały one swą prostotę i przejrzystość: »błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają«. Tak. Boga, który jest Miłością, macie oglądać poprzez tę miłość, jaka rodzi się w Was – i chce być wpisana w projekt całego życia»¹⁰⁹.

Powołanie do życia małżeńskiego płynie również z Ewangelii. Wejść na drogę życia małżeńskiego oznacza naukę miłości oblubieńczej - miłości duszy i ciała, która jest cierpliwa i łaskawa, która nie szuka swego i nie pamięta złego, miłości, która umie współwesościć się z prawdą, miłości, która wszystko przetrzyma (1Kor 13,4–7). Ojciec Święty zwraca się do młodzieży: „Takiej właśnie miłości potrzeba Wam, Młodym, jeżeli Wasze przyszłe małżeństwo ma przetrzymać próbę całego życia. A taka właśnie pró-

¹⁰⁷ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, dz. cyt., s. 25.

¹⁰⁸ Jan Paweł II, *Jest wśród was Chrystus Zmartwychwstały*, dz. cyt., s. 11.

¹⁰⁹ LdM 10.

ba należy do samej istoty powołania, jakie przez małżeństwo zamierzacie wpisać w projekt Waszego życia”¹¹⁰.

Współcześnie próbuje się narzucić „postępowy” i „nowoczesny” model, wedle którego reguły chrześcijańskiej moralności małżeńskiej stały się niemodne i przestarzałe. Istota miłości małżeńskiej zostaje zredukowana do „użycia”, a dziecko staje się tylko „uciążliwym dodatkiem”. Jan Paweł II przestrzega młodych przed taką miłością: zniekształconą, zubożałą i zafałszowaną. Zachęca ich, by szli za miłością, która stawia wymagania, bo tylko one są zdolne uczynić miłość ludzką miłością prawdziwą. Papież prosi młodych ludzi, aby umieli zdać sobie sprawę z nadziei, która jest w nich, aby pamiętali, że to w ich rękach jest przyszłość ludzkiej rodziny oraz postrzegania miłości. Jednocześnie podkreśla, że wierzy i ufa iż uczynią potrafią tę miłość odrodzić i uczynić piękną¹¹¹.

Kiedy mówi się o czystej miłości, nie można nie wspomnieć o powołaniu kapłańskim i zakonnym. Podjęcie bezżenności, bądź realizowanie się przez życie zakonne daje możliwość młodym ludziom naśladowania Chrystusa w urzeczywistnianiu królestwa Bożego na ziemi. Jan Paweł II apeluje do młodych: „Jeżeli takie wezwanie dociera do twego serca, nie zagłuszaj go! Pozwól mu rozwinąć się w dojrzałe powołanie! Współdziałaj z nim przez modlitwę i wierność przykazaniom! Żniwo bowiem jest wielkie (Mt 9, 37)”¹¹². Papież zachęca, by z dumą i radością je przyjmować. Jest to wspaniały dar, który pozwala zbliżyć się do Boga, ażeby być bliżej ludzi i towarzyszyć im w drodze¹¹³.

Jan Paweł II zwracał się do młodych z pytaniem: „Czy pomyśleliście, że być może Chrystus wzywa któregoś lub którąś z was do tej wzniosłej i trudnej służby, wartej tego, aby ją podjąć?”¹¹⁴. Dzisiaj potrzeba bardzo wielu takich, do których trafi Chrystusowe wezwanie „Pójdź za Mną!”. Potrzeba wielu kapłanów wedle Serca Bożego. Niezmiernie jest też potrzebne współczesnemu Kościołowi i światu świadectwo życia bez reszty oddanego Bogu: świadectwo „takiej oblubieńczej miłości samego Chrystusa, które w sposób szczególny uobecnia królestwo Boże wśród ludzi i przybliża je w świecie”¹¹⁵.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Tamże nr. 8.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, dz. cyt., s. 25.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ LdM 7.

Ważnym zadaniem dla człowieka jest praca. Wymaga ona dobrego przygotowania ze strony ludzi młodych. Świadomość, że praca ludzka jest uczestnictwem w dziele Boga, winna przenikać – jak uczy Sobór Watykański II – także do zwykłych, codziennych zajęć. „Mężczyźni bowiem i kobiety, którzy zdobywając środki na utrzymanie własne i rodziny, tak wykonują swoje przedsięwzięcia, by należycie służyć społeczeństwu, mogą słusznie uważać, że swoją pracą rozwijają dzieło Stwórcy, zaradzają potrzebom swoich braci i osobistym wkładem przyczyniają się do tego, by w historii spełniał się zamysł Boży” (KDK 34).

Dla człowieka praca posiada nie tylko znaczenie techniczne, ale także etyczne: „O tyle można powiedzieć, że człowiek poprzez pracę czyni sobie ziemię poddaną, o ile człowiek sam przez swoje postępowanie okazuje się panem, a nie niewolnikiem ziemi, a także panem, a nie niewolnikiem pracy. Praca ma dopomagać człowiekowi do tego, aby stawał się lepszym, duchowo dojrzałym, bardziej odpowiedzialnym, aby mógł spełniać swoje ludzkie powołanie na ziemi”¹¹⁶.

Praca, która jest powołaniem dla człowieka, jest też i jego obowiązkiem. Odwołując się do encykliki *Laborem exercens*, można powiedzieć nawet, że jest jego losem, aspektem istotnym życia, co trzeba rozumieć nie tylko jako opis stanu faktycznego, lecz także jako zadanie i zobowiązanie. Praca jest powinnością moralną człowieka: „Człowiek powinien pracować zarówno ze względu na nakaz Stwórcy, jak też ze względu na swoje własne człowieczeństwo, którego utrzymanie i rozwój domaga się pracy. Powinien człowiek pracować ze względu na bliźnich, zwłaszcza ze względu na swoją rodzinę, ale także ze względu na społeczeństwo, do którego należy”¹¹⁷.

Praca człowieka wiąże się z trudem: „W pocie oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie», a to doświadczenie trudu staje się udziałem każdego i każdej od najmłodszych lat. Równocześnie jednak praca w swoisty sposób kształtuje człowieka, tworzy go poniekąd. A więc jest to zawsze trud twórczy. Praca, jaka właściwa jest dla okresu młodości, stanowi przede wszystkim przygotowanie do pracy w wieku dojrzałym - i dlatego związana jest ona ze szkołą”¹¹⁸.

¹¹⁶ Jan Paweł II, *Do pielgrzymów Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979*, Warszawa t. I (1982), s. 137.

¹¹⁷ LE 16.

¹¹⁸ LdM 12.

Z pracą łączy się sprawa odpoczynku. W Nowym Targu Ojciec Święty za Cyprianem Norwidem powiedział do zebranych, iż odpocząć to znaczy „począć na nowo”. „Począć” najpierw nowe siły fizyczne¹¹⁹. Jednym z podstawowych darów dla człowieka jest życie. Troska o jego zachowanie i rozwój – troska o zdrowie i witalność – to obojętny związek moralny wynikający z piątego przykazania Dekalogu. Oderwanie od codziennego środowiska, wypoczynek, zaczerpnięcie świeżego powietrza, skorzystanie z darów przyrody regeneruje nadszarpnięte energie fizyczne i psychiczne, służy podtrzymaniu życia.

„W zdrowym ciele zdrowy duch” – znane przysłowie mówi o tym, że obie sfery wzajemnie na siebie oddziałują. Turystyka wymaga od człowieka wielu wysiłków, ale przynosi wiele wspaniałych owoców w życiu człowieka. Przeszkadza jej opieszałość, lenistwo lub niechęć. Niekiedy młodzi ludzie nie są w stanie wyjść na szczyt nie dlatego, że brakuje im sił fizycznych, ale dlatego, że nie mogą pokonać duchowej słabości. Z kolei kard. Stefan Wyszyński, poetycko odnosząc się do znaczenia przyrody, zauważył, że za sprawą udręk człowieka nowoczesnego, który jest „krzyżowany” na wszelkiego rodzaju zakrętach życia charakteryzującego się „wrzaskliwością”, odkryty został „głód duszy” za takimi elementami jak: „wolna przestrzeń pól, Boże słońce, przyjazny powiew wiatrów, czyste powietrze, siostrzana woda, pokorny piasek oraz rozmodlony bór”¹²⁰.

Podczas Soboru Watykańskiego II mówiono, iż istnieje potrzeba, aby ludzki duch był tak kształtowany, by można było rozwijać zdolności do kontemplowania świata, który wszystkich otacza. Wnikając w to, co jest dookoła, istota ludzka będzie mogła kształtować umiejętność właściwego osądzania oraz pożądanego modelowania zmysłu religijnego, moralnego i społecznego. Warto także wspomnieć o słowach Jana XXIII, który, odnosząc się do wartości szeroko rozumianej turystyki, zaznaczył, iż wiąże się ona z możliwościami rozwoju życia duchowego i ożywiania zdolności kontemplacyjnych, które są stłumione w codziennej egzystencji¹²¹. Za sprawą czasu wolnego, kontaktu z środowiskiem przyrodniczym powstają odpowiednie warunki do tego, aby osią-

¹¹⁹ Jan Paweł II, *Msza św. dla mieszkańców Podhala*, [w:] *Jan Paweł II w Polsce 1979, 1983, 1987*, Warszawa 1989, s. 203.

¹²⁰ S. Wyszyński, *Na wakacje akademickie, Warszawa 29 czerwca 1952 r.*, [w:] *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, Paris 1975, s. 233.

¹²¹ M. Ostrowski, *Chrześcijańskie wartości turystyki*, [w:] „*Peregrinus Cracoviensis*”, (4/1996), s. 147.

gnąć zewnętrzny i wewnętrzny spokój, aby odczuwać radość i korzystać z walorów, jakie daje wyciszenie umysłu.

Jan Paweł II w licznych swych wystąpieniach poruszał zagadnienie wpływu przyrody na człowieka. Odniósł się m.in. do estetycznych walorów stworzenia, zauważając, że obcowanie z naturą sprzyja rekreacji i odpoczynkowi, zaś kontemplowanie jej piękna jest źródłem pokoju i pogody ducha¹²². Każdy rodzaj piękna jest odzwierciedleniem Boga, który jest Pięknem Najwyższym. Jego obecność sprawia, że następuje u człowieka wewnętrzne uspokojenie i wyciszenie oraz uszlachetnienie¹²³. Dzięki temu człowiek może „wejść w swe wnętrze” i zastanowić się nad tym, jaka jest istota świata i jego miejsce w tej przestrzeni. Zdaniem Jana Pawła II, znanego admiratora gór, człowiek, obcując z tym środowiskiem, czerpiąc natchnienie z ciszy i uroków przyrody, wchodzi w głębsze samopoznanie. Według niego, wyżyny górskie mówią o głębi istoty ludzkiej i dają możliwość odkrycia głębi człowieczeństwa¹²⁴. Z kolei otoczenie, które odstrasza swą brzydotą, jest powodem ludzkiego przygnębienia. Stanowi ono także znak grzechu ludzkiego, który jest niszczycielem piękna duszy ludzkiej. Jednocześnie nieodpowiedzialna działalność człowieka prowadzi do tego, że środowisko ulega postępującej degradacji. Jest to niezwykle negatywne zjawisko, ponieważ w pięknie natury tkwi siła ubogacania i uszlachetniania człowieka, która może być uznawana za odzwierciedlenie łaski Bożej, mającej m.in. moc uzdrawiania¹²⁵.

Rozsądne korzystanie z czasu wolnego sprawia, że człowiek może wykroczyć poza ramy świata podlegającego coraz wyższemu poziomowi technicyzowania. Konsekwencją takiej sytuacji jest to, że zyskuje on szansę, aby w pełni spożytkować Boże dary: świat stworzeń, przestrzeń, czyste powietrze, słońce. Podczas poznawania ich doskonałości coraz wyraźniej dostrzec można, że wyszły one spod ręki Boga. Dla Jana Pawła II był to powód do radości i dziękczynienia za całość owoców ziemi. Efektem stosowania podejścia kontemplatywnego jest wyzwolenie istoty ludzkiej ze *stricte* użytkowego i praktycznego podejścia do tego, co oferuje natura. Możliwe jest wówczas odkrycie ich wewnętrznej wartości z racji Bożego pochodzenia. Tak pojmowany kon-

¹²² Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 20 (1999), nr 8 (215), s. 71–72; <https://www.niedziela.pl/arttykul/2283/Oredzie-na-XXIII-Swiatowy-Dzien-Pokoju> (05.02.2021).

¹²³ Jan Paweł II, *Piękno przyrody mówi o Bogu. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), 10 (156), s. 59.

¹²⁴ Jan Paweł II, *Przyroda głosi chwałę Boga. Homilia na Mszy św. w Valle d'Aosta, 21 sierpnia 1994 r.*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 9–10 (165), s. 17–18.

¹²⁵ M. Ostrowski, *Chrześcijańskie wartości turystyki*, dz. cyt., s. 148.

takt z przyrodą jest szansą na to, aby na nowo ukształtowany został człowieczy stosunek do środowiska. Wzrasta poziom jego odpowiedzialności za dar Boży, który został ofiarowany całej ludzkości. Dzięki temu człowiek staje się świadomy, jak eksploatować dobra przyrody przy zachowaniu większego szacunku i pokory, hołdować chrześcijańskiemu ubóstwu i eliminować postawy egoistyczne, które prowadzą do nadużywania tych dóbr¹²⁶.

W chwilach wolnych od obowiązków szkolnych i zawodowych ludzie coraz częściej decydują się na odbywanie wycieczek w celu poznawania swojego kraju oraz innych państw na całym świecie. W tym czasie mają okazję do tego, aby nie tylko podziwiać krajobrazy, ale także zgłębiać walory zabytków kultury świeckiej i chrześcijańskiej, odbywają wędrówki po wąskich uliczkach starej części miast, jak i po szerokich arteriach współczesnych dzielnic. Zwiedzają muzea i kościoły, analizują działanie urządzeń przemysłowych i rozwiązań architektonicznych. Owocem takiego postępowania jest m.in. wzrost duchowy, poszerzenie myślowych horyzontów oraz wiedzy o historii i obyczajach. Za sprawą obcowania z pięknem przyrody i sztuki człowiek jest w stanie uszlachetnić swą postawę oraz ożywić uczucia i wyobraźnię¹²⁷.

Na walory obcowania z przyrodą zwraca uwagę papież w *Liście do młodych całego świata „Parati Semper”*. Jego zdaniem, kontakt z naturą wzbogaca człowieka inaczej niż wiedza książkowa o świecie. Obcując z przyrodą, człowiek wnika w tajemnicę stworzenia, która objawia się przed nim niewyobrażalnym bogactwem i różnorodnością jednocześnie wciąż zapraszając w stronę tego, co ukryte, niewidzialne. Mądrość, która jest zawarta w księgach natchnionych, a także świadectwo wielkich umysłów zdaje się wielorako świadczyć o „przejrzystości świata”. „Dobrze jest człowiekowi czytać w tej księdze przedziwnej, jaką jest »księga przyrody«, szeroko otwarta dla każdego. To, co młody umysł i młode serce w niej odczytuje, zdaje się być głęboko zsynchronizowane z wezwaniem do mądrości: nabywaj mądrości, nabywaj rozwagi i nie gardź nią, bo ciebie ocali. Ukochaj ją, a będzie cię strzegła”¹²⁸.

Papież zauważał, że „człowiek współczesny, zwłaszcza w obrębie wysoce rozwiniętej cywilizacji technicznej i przemysłowej, stał się na wielką skalę eksploatatorem przyrody, traktując ją często w sposób użytkowy, niszcząc przy tym wiele jej bogactw

¹²⁶ Tamże, s. 149.

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ LdM 14.

i uroków, i zanieczyszczając naturalne środowisko swego ziemskiego bytowania. Tymczasem przyroda jest dana człowiekowi również jako przedmiot podziwu i kontemplacji, jako wielkie zwierciadło świata. Odbija się w nim Przymierze Stwórcy ze swoim stworzeniem, którego centrum od początku znajduje się w człowieku, stworzonym wprost »na obraz« swego Stwórcy»¹²⁹. Ojciec Święty życzy młodym, aby ich „wzrastanie w latach i w mądrości” dokonywało się przez obcowanie z przyrodą¹³⁰.

Właśnie turystyka pomaga w przełamywaniu wewnętrznych zahamowań, a pokonanie tych oporów sprzyja odkryciu w sobie wielu cech pozytywnych. Ma wpływ na rozwój odwagi i hartu ducha, uczy hartu ducha, pomaga panować nad złem. Pokonując własne słabości, człowiek duchowo wzrasta. To zaś pomaga w podejmowaniu trudnych decyzji moralnych. Podczas wysiłków związanych z turystyką „hartuje się ciało, a cały człowiek doznaje radości panowania nad sobą”. Kiedyś Jan Paweł II mówił o błogosławionym Jerzym Frassatim, który z zamiłowaniem uprawiał turystykę, iż każda jego górską wycieczka była etapem duchowej drogi, duchowego wzrostu ku świętości. Turystyka jest okazją także do poznania różnorodnych wytworów kultury, dzięki którym turysta poszerza swe horyzonty wiedzy, staje się po prostu bogatszy duchowo. Turystyka jest wspaniałym narzędziem wychowawczym.

Odpoczynek winien być zatrzymaniem się, czyli kontemplacją tego, co już zostało dokonane i zachwytem nad tym. Pozwala ponadto odkryć na nowo piękno przyrody i zachwycić się nim głęboko oraz uświadomić sobie o jego niszczeniu. Podziwiając cuda przyrody, człowiek głębiej sobie wówczas uzmysławia, że wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre. W nawiązaniu do książki Jana Pawła II *Pamięć i tożsamość* można powiedzieć, że człowiek, który odpoczywa, odświeża niejako swoją pamięć, aby dzięki dobrze wykorzystanemu czasowi wolnemu budować swoją tożsamość. A może to czynić poprzez odwiedzanie miejsc świadczących o pięknie i bogactwie danego kraju. Naturalnie nie można przesadzać z wypoczynkiem, potrzebna jest tu równowaga. W wolnym czasie można np. poświęcić się dziełom miłosierdzia, działalności charytatywnej i apostołstwu. Mówi się, że do drugiej połowy XX w. panował model *homo faber* (łac. 'człowiek pracy'), a potem już tylko *homo ludens* (łac. 'człowiek bawiący się'). Potrzebna jest więc zdrowa równowaga.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ Tamże.

W podsumowaniu można stwierdzić, że liturgia spełnia ważną rolę w życiu wierzącego człowieka młodego, o czym mówili papieże w swoich przesłaniach na Światowe Dni Młodzieży. Człowiek wierzący potrzebuje modlitwy, która nadaje sens jego życiu i działaniu. Tej modlitwy należy się uczyć i należy ją wplatać w codzienne życie.

Sama aktywność apostołska nie wystarcza, gdyż bez modlitwy staje się jałowa i nieskuteczna. Z modlitwą łączy się potrzeba słuchania, czytania i rozważania słowa Bożego. Praktyka ta pomaga w rozpoznawaniu woli Bożej i realizowaniu jej w codziennym życiu. Zarówno praktyka modlitwy, jak i medytacja słowa Bożego prowadzą człowieka wierzącego do praktykowania życia sakramentalnego.

Życie sakramentalne stanowi źródło ożywcze dla wiary, podtrzymuje ją i rozwija. W centrum tego życia ma być Eucharystia. To ona daje życie Kościołowi i wszystkim przynależącym do jego wspólnoty. Papieże wskazywali na potrzebę odpowiedzialnego przyjmowania sakramentu bierzmowania i realizowania wszystkich jego celów apostołskich. To wszystko wspomaga młodych ludzi w uświęcaniu swojego życia, które – ofiarowane Bogu i przeżywane w jedności z Nim – daje perspektywę życia szczęśliwego i spełnionego już tu na ziemi.

ROZDZIAŁ IV

DIAKONIA MIŁOŚCI TYCH, KTÓRZY SĄ NADZIEJĄ KOŚCIOŁA

Diakonia oznacza służebną postawę Kościoła i wspólnot eklezjalnych wobec egzystencjalnych i duchowych potrzeb człowieka. W sensie ścisłym diakonia stanowi jedną z podstawowych funkcji Kościoła, czyli powszechną i niezbywalną formę urzeczywistniania się Kościoła w świecie. Wynika ona z posłannictwa udzielonego Kościołowi przez Chrystusa i zmierza do eschatologicznego królestwa Bożego¹.

Podstawy diakonii znajdują się w służebnej postawie Chrystusa, który stając się człowiekiem, przyjął postać sługi (Flp 2, 6), a doświadczając ludzkiej biedy, potrafił nieść pomoc potrzebującym (Hbr 4, 15). Chociaż był prawdziwym Panem i Królem wszechświata, znajdował się w służbie bliźnim (Mk 10, 45). Kiedy zaś nadeszła godzina Jego przejścia z tego świata do Ojca, umiłował ludzi „do końca” (J 13, 1) i oddał swoje życie na okup za wielu (Mk 10, 45). W takim też duchu wychowywał swoich uczniów².

Diakonia jest wyrazem troski o człowieka o jego potrzeby duchowe i materialne, religijne i egzystencjalne³. W wymiarze duchowym jest ona urzeczywistnianiem zbawienia, które Bóg darował ludziom w osobie Jezusa Chrystusa i przekazuje przez pośrednictwo Kościoła. Diakonia jest także kształtowaniem człowieka na miarę Bożych planów i Jego woli objawionej przez Chrystusa.

W kontekście przesłań papieskich na Światowe Dni Młodzieży należy podkreślić różne drogi realizowania postawy służebnej. To zagadnienia przygotowania ludzi młodych do życia małżeńskiego i rodzinnego (par. 1), potrzeby kształtowania solidarności międzypokoleniowej (par. 2) oraz pomocy słabszym i potrzebującym (par. 3). Konieczne jest także przeanalizowanie, w jaki sposób papieże zachęcają młodych do zaangażowania się w życie społeczne, którego są nie tylko uczestnikami, ale także twórcami (par. 4).

¹ W. Przygoda, *Funkcje podstawowe Kościoła*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, (red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski), Lublin 2006 s. 259.

² R. Kamiński, *Funkcja diakonii w Kościele*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 37 (1990), z. 6, s. 5.

³ W. Przygoda, *Diakonia funkcją służby i miłości braterskiej w Kościele*, „PERSPECŦIVA Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 10 (2011), nr 1(18), s. 166, (ss. 165–180).

4.1. PRZYGOTOWANIE DO ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO I RODZINNEGO

W nauczaniu Jana Pawła II dobro i rozwój człowieka wiążą się ściśle z przeżywaniem powołania. Ojciec Święty zwracał młodzieży uwagę na elementarną sprawę ludzkiego życia, którą jest właściwe odczytanie własnego powołania. To ono pozwala określać w sposób właściwy cele życiowe oraz zbudować projekt całego życia. Odkrycie znaczenia własnego powołania i podjęcia kluczowych decyzji z tym związanych nadaje sens ludzkiej egzystencji. Papież, choć podkreślał specyfikę i wyjątkowość powołania kapłańskiego czy zakonnego, szerzej spoglądał na różne aspekty życiowego powołania. Wielokrotnie podkreślał, że pytanie o powołanie, na którym budowany jest projekt całego życia, powinno dokonywać się przede wszystkim w sferze wewnętrznej, duchowej każdego człowieka⁴. Papież mówił młodzieży nie tylko o przywilejach i korzyściach młodości, ale przede wszystkim mobilizował do stawiania ważnych pytań i rozwiązywania istotnych problemów. Tak budził ciekawość, zainteresowanie, wskazywał na niepowtarzalność każdego pojedynczego życia, pokazywał wielkość wartości moralnych, artystycznych, religijnych. W ten sposób realizował strategiczne założenia swojej pedagogii⁵.

Podczas IV Światowych Dni Młodzieży w Częstochowie Jan Paweł II zwracał młodemu uwagę na obowiązki wynikające z młodości: „wzrastać, dojrzewać: oto zadanie młodego człowieka (...). Wzrastajcie jako osoby, rozwijajcie talenty dla ciała i dla duszy, (...) nie popadajcie w przeciętność”⁶. Papież podkreśla, że młodość nie jest własnością osobistą, nie należy do jednostki czy nawet do jednego tylko pokolenia. Stanowi ona także dobro dla ogółu społeczeństwa, „jest dobrem samego człowieczeństwa”⁷.

Jan Paweł II uwypukla także istotę miłości. Miłości realizującej się w każdym powołaniu, zwłaszcza jednak w małżeństwie. Naturalną konsekwencją małżeństwa jest rodzicielstwo. Jak wiele razy podkreślał papież, rodzina jest nośnikiem trwałych wartości duchowych i religijnych. To w tej podstawowej społeczności człowiek otrzymuje fundamenty wiary oraz dziedziczy wartości i treści, które stanowią całokształt kultury

⁴ LdM 9.

⁵ Jan Paweł II, *„Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam”* (1J 4,16), dz. cyt., s. 13.

⁶ Jan Paweł II, *Maryja wzorem na drodze ku pełni dojrzałości. Przemówienie pożegnalne do młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 12(1991), nr 8(135), s. 31.

⁷ LdM 1.

społeczeństwa. To w rodzinie każdy człowiek zostaje duchowo obdarowany w swoim indywidualnym człowieczeństwie. Należy więc uczynić wszystko, aby to duchowe dziedzictwo przyjąć, utrzymać i pomnożyć⁸. Brak zaangażowania w to zadanie prowadzi w konsekwencji do zniszczenia i rozkładu bezcennych treści rodzinnych. Przy czym to dziedzictwo rodzinne, kulturowe i narodowe papież rozumiał w kategoriach wewnętrznej budowy projektu życia. To sprawa świadomości rodzinnej, sprawa ludzkiego serca i sumienia. Odczuwając więzi rodzinne i społeczne, człowiek jest odpowiedzialny za wspólne dobro.

W kontekście rodziny i społeczeństwa Jan Paweł II podejmował kolejny ważki temat, który wpisuje się w projekt ludzkiego życia. To szeroko rozumiana praca, której fundamentem są uzdolnienia i zainteresowania człowieka. Proces jej odkrywania i podejmowania wpisany jest w młodość. Człowiek musi podjąć trud poszukiwania właściwego dla siebie miejsca samorealizacji przez pracę. Praca powinna przede wszystkim kształtować człowieka i być twórczą przestrzenią do wzrostu. Aby tak było ważnym elementem jest edukacja, która ma szczególne zadania w tej kwestii. To ona powinna stanowić, dla człowieka rozwijającego się, wsparcie w poszukiwaniach oraz pomoc w nabywaniu wiedzy i umiejętności przydatnych w przyszłości⁹. Zdaniem Ojca Świętego, praca jest ogromną wartością w życiu człowieka, bo właśnie dzięki niej ma wpływ na otaczający go świat, dostosowywanie go do swoich potrzeb, ale także ma szansę stawać się coraz bardziej człowiekiem¹⁰.

Jan Paweł II wielokrotnie wskazywał młodzieży wartość miłości – wiodącej życiowej idei, sensu człowieczeństwa, kształtującej podstawy dojrzałego życia. Miłość posiada swój niepowtarzalny wyraz podmiotowy, swoje uczuciowe bogactwo, wręcz metafizyczne piękno. Opisując jej głębię, papież pisał, że „nie idzie ona na kompromis z błędem, ale zawsze wychodzi na spotkanie wszystkim, aby wskazać drogę nawrócenia”¹¹. Ojciec Święty podkreślał, że to miłość nadaje sens życiu człowieka, a jest niczym innym jak daniem siebie. Młodzi ludzie wiedzą, że ich życie ma sens, o ile staje się bezinteresownym darem dla drugich¹². Dlatego następcą św. Piotra pytał: „Czy jesteś zdolny podzielić się samym sobą – swoim czasem, siłami, talentami – dla dobra

⁸ Tamże, nr 11.

⁹ Tamże, nr 12.

¹⁰ LE 9.

¹¹ Por. Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1J 4,16), [w:] *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I, Kraków 1998, s. 168.

¹² Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 102.

innych? Czy potrafisz kochać? Jeśli tak, to Kościół i społeczeństwo mogą oczekiwać od was wielkich rzeczy”¹³. Jednocześnie udowodniał, że wiąże się to z dążeniem do określonych celów ziemskiej egzystencji. Chodzi więc o mądre podejmowanie decyzji, które dotyczą chociażby wyboru kierunku studiów czy rodzaju wykonywanej pracy. Tym samym idzie tu o rolę, jaką młody człowiek chce odegrać w Kościele i w społeczeństwie¹⁴.

Młodzi ludzie mocno odczuwają powołanie do miłości i marzą o spotkaniu właściwej osoby, z którą mogliby stworzyć rodzinę i razem budować życie. Zwraca na to uwagę papież Franciszek. To powołanie sam Bóg proponuje poprzez uczucia, pragnienia, marzenia. Chodzi tu o to, żeby „dwoje chrześcijan, którzy zawierają związek małżeński, rozpoznało w swojej historii miłości wezwanie Pana, powołanie do tego, aby z dwojga, z mężczyzny i kobiety, utworzyć jedno ciało, jedno życie. A sakrament małżeństwa obejmuje tę miłość łaską Boga, zakorzenia ją w samym Bogu. Z takim darem, mając pewność tego powołania, można wyruszyć w drogę, nie lękając się niczego, można stawić czoła wszystkiemu, razem!”¹⁵.

Ojciec Święty przypomina, że Bóg stworzył nas jako istoty płciowe. On sam „stworzył płciowość, która jest wspaniałym darem dla Jego stworzeń”¹⁶. W ramy powołania do małżeństwa wpisana jest akceptacja i wdzięczność za to, że „płciowość, seks to dar od Boga, bez jakiegokolwiek tabu. To dar Boży, dar, którym obdarza nas Pan. Ma dwa cele: wzajemną miłość i rodzenie życia. Miłość między mężczyzną a kobietą to pasja. Prawdziwa miłość jest namiętna, a gdy jest namiętna, prowadzi do dawania życia na zawsze. Zawsze. I do oddania go z ciałem i duszą”¹⁷.

Papież Franciszek przekonuje młodych, że warto postawić na rodzinę, bo „w niej znajdziecie najlepsze bodźce do dojrzewania i najpiękniejsze radości do dzielenia się”. Apeluje: „Nie pozwólcie, by ukradziono wam możliwość kochania na serio. Nie dajcie się zwieść tym, którzy proponują życie indywidualistycznego rozpasania, które w osta-

¹³ Jan Paweł II, *Kościół i Papież oczekują od was, abyście wyznawali Chrystusa. Czuwanie modlitewne z młodzieżą świata*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 11 (157), s. 17; por. K. Pawlina, *Młodzi z Janem Pawłem II u progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 1997, s. 51.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości. Homilia podczas Mszy św. w Tor Vergata*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 21 (2000), nr 10 (227), s. 23; Jan Paweł II, *Panie do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. Orędzie na XI Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 17 (1996), nr 2 (180), s. 10.

¹⁵ Franciszek, *Głosie Ewangelię, jeśli trzeba, także słowami. Spotkanie z młodzieżą Umbrii w Asyżu*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 34 (2013), nr 11 (357), s. 16.

¹⁶ AL 150.

¹⁷ ChV 261.

tecznym rachunku prowadzi do izolacji i najgorszej samotności”¹⁸. Obecnie panuje kultura tymczasowości, która jest złudzeniem. Często „niektórzy twierdzą, że małżeństwo dziś »wyszło z mody« (...) W kulturze tymczasowości, względności wielu głosi, że trzeba »cieszyć się chwilą«, że nie warto angażować się na całe życie, podejmować decyzji ostatecznych (...). Ja natomiast proszę was, abyście byli rewolucyjni, byście szli pod prąd; tak, proszę, abyście w tym względzie buntowali się przeciwko owej kulturze tymczasowości, która w istocie myśli, że nie jesteście zdolni do odpowiedzialności, że nie jesteście w stanie prawdziwie kochać”¹⁹.

Małżeństwo to wielkie wyzwanie i odpowiedzialność, dlatego konieczne jest odpowiednie przygotowanie do niego. Powinno wymagać się od małżonków wychowania siebie samego, rozwijania najlepszych cnót, przede wszystkim miłości, cierpliwości, zdolności do dialogu i służby. Obejmuje ono również dbanie o dojrzewanie własnej seksualności, aby coraz mniej stawała się narzędziem wykorzystywania innych, a coraz bardziej była zdolnością do całkowitego i bezinteresownego dania siebie drugiej osobie²⁰.

Papieska Rada ds. Rodziny podkreśla, że „przygotowanie dalsze obejmuje małe dzieci, dzieci i młodzież. Dokonuje się przede wszystkim w rodzinie, a także w szkole i w grupach formacyjnych, które mają służyć rodzinie wsparciem”²¹. Przygotowanie to powinno polegać na ukazywaniu życia rodzinnego jako powołania, a więc Bożego zadania, które trzeba odczytać, podjąć i wiernie wypełnić, na tworzeniu w świadomości młodych ludzi prawidłowego wzorca rodziny, zaszczepianiu w nich wartości, które stanowią podstawę szczęśliwego małżeństwa i rodziny, oraz formowaniu całościowej osobowości ludzkiej i chrześcijańskiej. Jakim ktoś jest człowiekiem i jakim jest chrześcijaninem, takim będzie współmałżonkiem i rodzicem. Osoba ludzka, uczestnicząc w złożonym procesie socjalizacji w swoim środowisku rodzinnym, parafialnym, w środowisku zamieszkania i szkolnym, kształtuje w sobie osobowość przyszłego członka nowej rodziny i w tym powinno jej pomagać wychowanie.

¹⁸ Tamże, nr 263.

¹⁹ Franciszek, *Spotkanie z wolontariuszami XXVIII ŚDM w Rio de Janeiro, Insegnamenti* 1–2 (2013), s. 125.

²⁰ ChV 265.

²¹ Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, Watykan 1996, nr 22; http://kodr.pl/wpcontent/uploads/2018/10/PAPIESKA_RADDA_DS._Rodziny_Przygotowanie_do_malzenstwa.pdf (5.05.2021)

Przygotowanie bliższe przypada na okres młodości, dlatego zakłada się, że jest to zadanie duszpasterstwa młodzieży, które troszczy się o integralny rozwój wierzących. „Duszpasterstwa młodzieży nie można jednak odłączyć od środowiska rodzinnego, jak-by młodzi tworzyli rodzaj oddzielnej i niezależnej »klasy społecznej«. To duszpasterstwo musi umacniać u młodzieży poczucie związku ze społeczeństwem, na pierwszym miejscu z członkami własnej rodziny, ukierunkowując ich ideały ku rodzinie, którą w przyszłości założą”²². W celu właściwego i wieloaspektowego ukazania problematyki małżeństwa i rodziny konieczna jest zatem bliska współpraca duszpasterzy i rodziców oraz zapraszanie młodzieży na różnego rodzaju rekolekcje czy dni skupienia, w trakcie których podejmuje się tematykę małżeńską i rodzinną.

Jedną z form przygotowania młodych ludzi do życia w małżeństwie i rodzinie jest katecheza przedmałżeńska. Jej ważną funkcję stanowi m.in. stworzenie szansy przyjęcia chrześcijańskiego modelu małżeństwa i rodziny także tym, którzy myślą o ślubie kościelnym jedynie ze względu na tradycję, bez głębszego zrozumienia natury sakramentu małżeństwa²³. Ważne jest również, by w parafiach organizować rekolekcje i dni skupienia dla uczestników kursów przedmałżeńskich, aby lepiej zapoznać ich ze strukturą parafii i jej działalnością oraz bardziej z nią zintegrować.

Wszyscy chrześcijanie powołani są do doskonałości czyli do świętości. Sobór Watykański II przypomina, iż świętość „rozmaicie wyraża się (...) u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałości miłości, będąc zbudowaniem dla innych” (KK 39). Prawdę tę potwierdzał Jan Paweł II, który wprost stawiał pytanie: „Co zrobić, aby dom rodzinny, szkoła, zakład pracy, biuro, wioski i miasta, w końcu cały kraj stawały się mieszkaniem ludzi świętych, którzy oddziałują dobrocią, wiernością nauce Chrystusa, świadectwem codziennego życia, sprawiając duchowy wzrost każdego człowieka?”²⁴. Odpowiadając na nie, papież wskazywał na wielką rolę rodziny, której zawierzone jest człowieczeństwo człowieka na miarę świętości samego Chrystusa. Dlatego szczególną rolą duszpasterstwa rodzin jest wskazywanie rodzinom form, w jakich może się wyrazić dążenie do świętości, a także pomoc w urzeczywistnieniu tego celu. W tym względzie chodzi najpierw o kontynuację chrześcijańskich tradycji życia rodzinnego.

²² Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, dz. cyt., nr 33.

²³ Tamże.

²⁴ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. Kingi*, [w:] *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, s. 1171.

Kościół świadom, że jego obowiązkiem jest wspieranie rodziny we wdrażaniu do modlitwy, słuchania słowa i poznawania Biblii, podkreśla, że w każdym domu powinna być Biblia, że ma być ona przechowywana w sposób godny i że małżonkowie zawsze muszą pamiętać, iż słowo Boże stanowi cenne wsparcie w zmaganiu się z trudami życia małżeńskiego i rodzinnego²⁵. Ze względu na wielką moc słowa Bożego w życiu człowieka wierzącego i jego rodziny duszpasterz powinien zachęcać narzeczonych do posiadania egzemplarza Pisma Świętego, do jego regularnego czytania i rozważania. Okazją do ukazywania jego mocy są niedzielne homilie oraz rekolekcje, a także katechezy organizowane z okazji chrztu dzieci, Pierwszej Komunii Świętej i bierzmowania. Wszystkie one powinny ukazywać wartość słowa Bożego i jego znaczenie w życiu małżeńskim i rodzinnym. Słuchanie słowa Bożego prowadzi do spotkania z Chrystusem Eucharystycznym, a bez Eucharystii nie ma chrześcijaństwa.

Wierzący katolik, który pragnie być i pozostać osobiście związany z Chrystusem, postrzega Eucharystię jako misterium głębokiego zjednoczenia. Uczestnictwo w Eucharystii jest dla wszystkich warunkiem życiodajnej więzi z Chrystusem, zgodnie z Jego słowami: „»Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: Jeżeli nie będziecie pożywać ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi jego, nie będziecie mieć życia w sobie (...)«” (J 6, 53). Dlatego ludzie wierzący są zaproszeni do intensywnego życia eucharystycznego²⁶. Eucharystia urzeczywistnia się w pełni, gdy wierni przystępują wspólnie do Stołu Pańskiego, aby karmić się owocami Najświętszej Ofiary. Jedność z Chrystusem Eucharystycznym jest darem i łaską, sprawia, że stajemy się również w Nim jednością Ciała Kościoła. Eucharystia nadaje szczególny wymiar miłości łączącej mężczyznę i kobietę w sakramentalnym związku małżeńskim. Dlatego Benedykt XVI podkreślał, że „Eucharystia wzmacnia w sposób niewyczerpany jedność i nierozzerwalną miłość każdego chrześcijańskiego małżeństwa. W nim, na mocy sakramentu, węzeł małżeński jest wewnętrznie powiązany z jednością eucharystyczną Chrystusa-Oblubieńca z Kościołem-Oblubienicą”²⁷.

Kościół powinien stale przypominać małżonkom i ich rodzinom fundamentalne znaczenie Eucharystii w codziennym życiu. Chodzi przede wszystkim o uczestnictwo we mszy świętej niedzielnej i świątecznej. Jan Paweł II, komentując obowiązek udziału

²⁵ VD 85.

²⁶ Jan Paweł II, *Duchowość świeckich*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 2 (160), s. 46.

²⁷ SC 27.

wiernych we mszy świętej, zauważa, że w wypełnianiu kapłaństwa powszechnego stanowi ona najwyższy akt kultu, równie ważny jak sakramentalna ofiara mszy świętej w spełnianiu przez kapłanów ich kapłaństwa służebnego²⁸. Uczestnictwo to winno być dla ludzi wierzących źródłem zarówno życia duchowego, jak i apostolskiego. Jan Paweł II mówił: „Błogosławieni ci, którzy oprócz Mszy świętej i Komunii niedzielnej czują również potrzebę częstego przystępowania do Komunii świętej, co zaleca tylu świętych, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, w których coraz bardziej rozwija się apostołat świeckich”²⁹. W innym miejscu czytamy: „Chleb eucharystyczny czyni z różnych członków wspólnoty rodzinnej jedno ciało, objawienie szerszej jedności Kościoła i uczestnictwo w niej; uczestnictwo w Ciele »wydanym« i Krwi »przelanej«. Chrystus staje się niewyczerpanym źródłem apostolskiego dynamizmu rodziny chrześcijańskiej”³⁰.

Małżonkowie powinni starać się na co dzień żyć w łączności z Chrystusem przez trwanie w łasce uświęcającej; powinni starać się uczestniczyć we mszy świętej, przystępować do komunii świętej pierwszopiątkowej, a także brać udział w adoracji Najświętszego Sakramentu. Zaleca się, by obchodom urodzin czy imienin członków rodziny, a także wszelkich rocznic, jubileuszy, towarzyszyła msza święta. Należy także pamiętać o okresowej mszy świętej w domach rodzinnych chorych, skupiającej członków rodziny i sąsiadów. Istotną kwestią jest włączanie całej rodziny w przeżywanie roku liturgicznego, od Adwentu poprzez Wielki Post i Wielkanoc. Pomocą mogą też służyć pielgrzymki do miejsc świętych.

Osoby żyjące w sakramentalnym związku małżeńskim mają dążyć do zbawienia poprzez swoje życie małżeńskie i rodzinne. W drodze do świętości ważną rolę odgrywa sakrament pokuty. Za sprawą łaski, jaką jest sakrament małżeństwa, para zyskuje siłę do tego, aby bez względu na życiowe okoliczności kroczyć razem, ignorując takie negatywne zjawisko, jakim jest „kultura tymczasowości”, dzieląca na kawałki ludzką egzystencję³¹. Skutkiem tej łaski jest możliwość odpowiedzialnego pokonywania przez małżeństwo rozmaitych trudności, ponieważ Boży dar sprawia, że może być przez nich wypełniana właściwa rola przed Stwórcą i w odniesieniu do społeczeństwa. Równocześnie małżonkowie zyskują wsparcie, aby z odwagą iść do przodu. Nie jest to wykonalne

²⁸ Jan Paweł II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 2 (160), s. 48.

²⁹ Jan Paweł II, *Duchowość świeckich*, dz. cyt., s. 46.

³⁰ FC 57.

³¹ Franciszek, *Każdego dnia odbudowujemy pokój w rodzinie*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 34 (2013), nr 12 (358), s. 10–11.

bez Chrystusa³².

W swych wystąpieniach papież Franciszek uwypukla znaczenie matki jako osoby dającej nowe życie. Jest ona odpowiedzialna zarówno za formację duchową, jak i ludzką, co jest niezwykle istotne dla całości człowieczej egzystencji. Papież dostrzega przy tym takie kwestie jak niedocenianie rodzicielek we współczesnym społeczeństwie (ma to skalę globalną) oraz swego rodzaju wykorzystywanie ich gotowości do tego, aby poświęcić się wychowaniu dziecku, co przekłada się na oszczędności w państwowych wydatkach socjalnych, podczas gdy powinny one zyskać daleko idącą pomoc³³. Jedną z istotnych cech macierzyństwa jest otwartość na innego człowieka. Dla papieża Franciszka matka to „antidotum” na egoistyczny indywidualizm. Ma ona swoistą misję, której poświęca całe życie. Odwołując się do tego elementu, Ojciec Święty przywołał fragment homilii pogrzebowej, którą wygłosił arcybiskup San Salvadoru, Oskar Arnulfo Romero. Stwierdził on m.in., iż oddanie życia to nie tylko zostanie zabitym, ale to także poświęcanie się w codziennej egzystencji, w spokoju codziennych wydarzeń, w modlitwie oraz milczeniu³⁴. Matka powołana jest, by dawać życie w jego wielu aspektach, stąd też musi zostać wyeksponowana jej społeczna funkcja, ponieważ to matkom zawdzięczamy humanizację społeczeństwa przez świadectwo najgłębszych wartości. Mowa tu m.in. o czułości, sile moralnej, poświęceniu, pobożności i praktykowaniu wiary, która wyróżnia się tak potrzebnym, prostym i głębokim ciepłem. Opisana misja stanowi część macierzyńskiej posługi Kościoła i Maryi.

Franciszek akcentuje również nieodzowność aktywnego uczestnictwa ojca w życiu rodziny, mówiąc o tym, iż musi on stanowić jedność ze swą żoną, albowiem jest ona jego towarzyszką życia wraz z cieniami i blaskami towarzyszącymi ich wspólnej egzystencji. Podstawowe zadanie, jakie winien spełnić chrześcijański ojciec, to ukształtować „mądre serce” u dziecka³⁵. Jest to możliwe do wykonania za sprawą głębokiej, a jednocześnie dyskretnej miłości, surowości oraz stanowczości, niwelowania błędnych uczuć i pretensji. Proces ten jest jak najdalszy od kontrolowania niszczącego dziecięcą osobowość, upokarzającego i budzącego lęk. Ojciec powinien być miłosierny, lecz nie

³² Tamże, s. 12.

³³ Franciszek, *Hymn do matek*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 36 (2015), nr 2 (369), s. 52.

³⁴ Tamże, s. 52.

³⁵ Franciszek, *Czego uczy ojciec*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 36 (2015), nr 3–4 (370), s. 34–35.

„słaby, sentymentalny, uległy”³⁶. Wzorem jest ojciec z przypowieści o synu marnotrawnym – przebaczący, ale niestroniący od dyscyplinowania, jeśli jest taka potrzeba. Musi przy tym zapewnić swym dzieciom odpowiednią ochronę i w tym celu nie szczędzić sił i środków. Aby wypełnić w sposób satysfakcjonujący swe obowiązki, konieczne musi się zwrócić o Boże wsparcie, za sprawą którego uzyska odwagę, która jest niezbędna do realizowania powołania. Realizacja Bożego projektu obejmującego małżeństwo i rodzinę jest narażona na liczne niebezpieczeństwa. Ojciec Święty mówi o konkretnych zagrożeniach generowanych przez współczesną cywilizację (jest to szczególnie istotne w kontekście zwracania się do młodego pokolenia). Istotne jest, aby rozgraniczyć trudności oraz niebezpieczeństwa stanowiące efekt powszechnie obecnych tendencji w danych społeczeństwach oraz postępowań prawnych i ideologicznych, które przyczyniają się zarówno do osłabiania rodzinnych więzi, jak i zdolności do trwania w wierze. Stąd też zalecane jest właściwe zdiagnozowanie problemów, ponieważ wówczas możliwe stanie się ich przewyciężenie i powrót rodziny do wypełniania zadań, które są jej przypisane, przy jednoczesnym wzmocnieniu motywacji do wysiłku i starań. Dlatego też w papieskim nauczaniu można odnaleźć słowa nadziei i ścieżkę wyjścia z trudnej sytuacji³⁷. Aby nią iść, konieczne jest przyjęcie jednoznacznego stylu życia zakorzenionego w modlitwie.

Papież Franciszek przestrzega przed postawą określaną mianem „mentalności światowej”, obarczonej takimi przywarami jak indywidualizm, konsumpcjonizm oraz hedonizm. W obliczu tych niebezpieczeństw obowiązkowe jest skoncentrowanie się na wartościach generowanych przez życie małżeńskie i rodzinne oraz na wartościach wiary, która jest przeżywana za pośrednictwem cierpienia, radości, zgody i miłości. W szczególności misja ewangelizacyjna powierzona małżeństwu i rodzinie jest skierowana do osób, które są daleko od Kościoła i Boga, osądzone i potępiane. W stosunku do nich trzeba podjąć działania zmierzające do umocnienia ich zgody i jedności, należy udzielać im wsparcia duchowego i materialnego. Źródłem siły jest w tych przypadkach bogata duchowość³⁸.

³⁶ Tamże, s. 35.

³⁷ P. Sawa, *Nauczanie papieża Franciszka o rodzinie w kontekście jej powołania do ewangelizacji i wychowania*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1 (2016), s. 64.

³⁸ Tamże, s. 64.

4.2. KSZTAŁTOWANIE SOLIDARNOŚCI MIĘDZYPOKOLENIOWEJ

Młodzi w Kościele są wezwani do budowania cywilizacji miłości. Nie mogą stać obojętnie wobec szerzącej się niesprawiedliwości, globalnego głodu, deptania elementarnych praw ludzkich, zabijania i znęcania się nad człowiekiem. Dlatego Jan Paweł II zachęcał młodych do nieustannej walki ze złem w celu budowania cywilizacji miłości i braterstwa. Człowiek zakorzeniony w Bogu jest w stanie przemienić świat, przeobrazić go, uczynić bardziej ludzkim³⁹. Papież zwracał uwagę młodych na odkrywanie piękna otaczającej przyrody, bogactwa dzieł ludzkości na różnych płaszczyznach. Nade wszystko uwrażliwiał ich na budowanie relacji międzyludzkich, koleżeńskich i przyjacielskich⁴⁰. To wszystko stanowi przestrzeń kształtowania dobra, rozwoju człowieczeństwa, przemiany świata w pokoju.

Benedykt XVI podczas XXIII Światowych Dni Młodzieży zadał ludziom młodym następujące pytania: „Co wy pozostawicie następnemu pokoleniu? Czy budujecie wasze życie na solidnych fundamentach, czy budujecie coś, co przetrwa? Czy przeżywacie wasze życie w sposób, który otwiera przestrzeń dla Ducha pośrodku świata, który chce zapomnieć Boga lub nawet odrzuca Go w imię źle pojętej wolności? W jaki sposób wykorzystujecie dary, jakie otrzymaliście, »moc«, którą Duch Święty jest gotów uwolnić w was nawet teraz? Jaką spuściznę pozostawicie młodym ludziom, którzy nadejdą po was? Czego dokonacie?”⁴¹.

Papież podkreślał, że umocnieni Duchem i bogactwem wizji wiary młodzi chrześcijanie są wzywani do budowania świata, w którym dar życia od Boga jest przyjmowany z radością, szacunkiem i troską – a nie jest odrzucony, traktowany ze strachem czy niszczoney. „Nowa era, w której miłość nie jest chciwa czy samolubna, lecz czysta, wierna i prawdziwie wolna, otwarta na innych, pełna szacunku dla ich godności, poszukująca dobra, promieniejąca radością i pięknem. Nowa era, w której nadzieja uwalnia nas od powierzchowności, apatii i samofascynacji, które tłumią nasze dusze i zatrująwią związki międzyludzkie. Drodzy młodzi przyjaciele, Pan zaprasza was, abyście byli pro-

³⁹ LdM 16.

⁴⁰ Tamże, nr 14.

⁴¹ Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 29 (2008), nr 9 (306), s. 29.

rokami tej nowej ery, posłańcami Jego miłości, przyciągając ludzi do Ojca i budując przyszłość w nadziei dla całej ludzkości”⁴².

Benedykt XVI przyznawał, że świat potrzebuje odnowy, a współczesne społeczeństwa, choć ciesząc się materialnym dobrobytem, zmagają się z duchową pustynią, wewnętrzną pustką, nieokreślonym lękiem, poczuciem desperacji. „Ilu z naszych rówieśników buduje popękane i puste cysterny (Jr 2,13) w rozpaczliwym poszukiwaniu znaczenia – ostatecznego znaczenia, jakie tylko miłość może przynieść? Jest to wielki i uwalniający dar, który daje nam Ewangelia: odkrywa naszą godność jako mężczyzn i kobiet, stworzonych na obraz i podobieństwo Boga. Odkrywa subtelne wołanie ludzkości, która ma znaleźć spełnienie w miłości. Ujawnia prawdę o człowieku i prawdę o życiu”⁴³. Jednak papież widział również i to, że Kościół potrzebuje odnowy. „Potrzebuje waszej wiary, waszego idealizmu i waszej hojności tak, aby zawsze był młody Duchem (KDK 4)!”⁴⁴.

Młody człowiek potrzebuje troski o rozwój duchowy, który wyraża się przede wszystkim przez wzrastanie w miłości braterskiej, wielkodusznej, miłosiernej. Święty Paweł wyraził to następującymi słowami: „Pan niech (...) spotęguje miłość waszą nawzajem do siebie i do wszystkich” (1Tes 3,12). Papież Franciszek pisze, że to „Duch Święty chce nas pobudzić do wyjścia z naszego świata, wzięcia w ramiona innych z miłością i starania się o ich dobro. Z tego względu zawsze lepiej przeżywać wiarę razem i wyrażać naszą miłość w życiu wspólnotowym, dzieląc z innymi młodymi nasze uczucia, czas, wiarę i nasze niepokoje”⁴⁵.

Wydaje się oczywiste, że w świecie pełnym przemocy i egoizmu ludzie młodzi mogą być narażeni na ryzyko zamknięcia się w małych grupach. Pozbawiają się w ten sposób wyzwań życia w społeczeństwie, które stawia nowe zadania i rodzi wiele potrzeb. „Zapominają, że powołaniem świeckich jest przede wszystkim miłość społeczna i miłość polityczna: jest to konkretne zaangażowanie, wychodzące z wiary, na rzecz budowy nowego społeczeństwa, by żyć pośród świata i społeczeństwa, aby ewangelizować

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ ChV 164.

jego różne instancje, by wzrastały pokój, współistnienie, sprawiedliwość, prawa człowieka, miłosierdzie, a tym samym poszerzało się królestwo Boże na świecie”⁴⁶.

Papież Franciszek prosi ludzi młodych, aby budowali przyjaźń społeczną, poszukiwali dobra wspólnego. Jak zaznacza, „wrogość społeczna niszczy. Rodzina ulega zniszczeniu przez wrogość. Kraj jest niszczonej przez wrogość. Świat jest niszczonej przez wrogość. Zaś największą wrogością jest wojna. W dzisiejszych czasach widzimy, że świat jest niszczonej przez wojnę. Bo nie potrafią usiąść i porozmawiać”. I wzywa: „Bądźcie zdolni do tworzenia przyjaźni społecznej”⁴⁷. Ojciec Święty jednak zauważa, że to nie jest łatwe, wymaga rezygnacji z różnych planów i umiejętności dialogu z innymi. Jeśli jednak młody człowiek podejmie to wyzwanie w trosce o dobro wspólne, urzeczywistnia się w jego życiu droga poszukiwania tego, co łączy, a nie tego, co dzieli. To właśnie dzięki tej umiejętności możliwe jest budowanie wspólnej płaszczyzny porozumienia pomimo różnic. Jest to zadanie trudne do realizacji, ale możliwe. Jak mówi papież, ludzie młodzi mogą mieć odwagę, by przeżywać go z pasją⁴⁸.

Synod biskupów o młodych potwierdził, że „szczególną cechą dzisiejszej młodzieży jest zaangażowanie społeczne, chociaż przybiera ono inne formy niż w pokoleniach poprzednich. Obok niektórych osób obojętnych religijnie, wielu innych gotowych jest zaangażować się w inicjatywy wolontariatu, aktywną postawę obywatelską i solidarność społeczną. Trzeba im towarzyszyć i wspierać, aby ujawniły się talenty, umiejętności i kreatywność młodych, oraz zachęcać ich do brania odpowiedzialności. Zaangażowanie społeczne i bezpośredni kontakt z ubogimi pozostają fundamentalną okazją do odkrywania lub pogłębiania wiary i rozeznawania swojego powołania. (...) Dostrzeżono również gotowość zaangażowania politycznego na rzecz budowy dobra wspólnego”⁴⁹.

Przykładem takiego zaangażowania są ruchy młodzieżowe w parafiach czy szkołach. Grupy studenckie towarzyszą osobom starszym i chorym, odwiedzają dzielnice biedy i miejsca, gdzie chronią się bezdomni. Młodzi widzą, że dzięki tym działaniom więcej otrzymują, niż dają, bo wiele się uczą i dojrzewają, kiedy odważą się nawiązać kontakt z cierpieniem innych. Doświadczają, że w ubogich jest ukryta mądrość, a oni

⁴⁶ Tamże, nr 168.

⁴⁷ Tamże, nr 169.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ MWRP 46; <https://episkopat.pl/dokument-koncowy-synodu-biskupow-mlodzi-uczestnikami-i-wspoltworcami-zgromadzenia> (20.05.2020).

sami za pomocą prostych słów mogą pomóc w odkrywaniu wartości, które społeczeństwo dawno przestało dostrzegać⁵⁰.

Dobrze byłoby, gdyby ta energia społeczna była wykorzystywana nie tylko do działań sporadycznych, ale w sposób stały, z jasnymi celami i dobrą organizacją, która pomogłaby w zaangażowaniu w sposób ciągły i dzięki temu bardziej skuteczny. Warto, by studenci organizowali się w grupy interdyscyplinarne, aby wykorzystać swoją wiedzę do rozwiązywania problemów społecznych, a w wypełnianiu tego zadania mogą ściśle współpracować z rówieśnikami z innych Kościołów lub innych religii⁵¹.

Papież Franciszek zachęca ludzi młodych do podjęcia tego zaangażowania, ponieważ wierzy, że ich młode serca pragną budować lepszy świat. „Śledzę wiadomości ze świata i widzę, że bardzo wielu młodych w wielu częściach świata wyszło na ulice, żeby wyrazić pragnienie cywilizacji bardziej sprawiedliwej i braterskiej. Są to młodzi, którzy chcą być twórcami przemian! Proszę was, nie pozwólcie, aby inni byli twórcami przemian! Wy jesteście tymi, którzy mają przyszłość! Przez was przyszłość wkracza w świat. Proszę was, abyście byli twórcami tych przemian. Nie przedstawajcie pokonywać apatii, ofiarując chrześcijańską odpowiedź na niepokoje społeczne i polityczne, jakie pojawiają się w różnych częściach świata. Proszę was, abyście byli budowniczymi świata, byście podjęli pracę na rzecz lepszego świata. Droga młodzieży, proszę was, nie patrzcie na życie »z balkonu«, zaangażujcie się w nie – Jezus nie stał na balkonie, zanurzył się w życiu. Zanurcie się w nim, jak to uczynił Jezus”⁵². Franciszek prosi przede wszystkim o to, aby w ten czy inny sposób młodzi walczyli o dobro wspólne, byli sługami ubogich, byli czynnymi uczestnikami rewolucji miłości i służby, zdolnymi do przeciwstawienia się patologiom konsumpcyjnego i płytkiego indywidualizmu. Poprzez swoją kreatywność, miłosierdzie i nadzieję, która w nich jest, mogą sprawić, że życie będzie wzrastać⁵³.

W Manili Jan Paweł II zwrócił uwagę na sytuacje, które są źródłem ogromnych frustracji i cierpień w wielu rodzinach na całym świecie. Papież dostrzega następujący problem: „Rodzice i starsi czują nieraz, że stracili z wami kontakt, i są tym zaniepokojeni, tak jak martwili się Maryja i Józef, kiedy spostrzegli, że Jezus zgubił się w Jerozo-

⁵⁰ ChV 171.

⁵¹ Tamże, nr 172.

⁵² Franciszek, *Jesteście polem Bożej wiary. Przemówienie podczas czuwania w ramach XXVIII Światowego Dnia Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 34 (2013), nr 8–9 (355), s. 16.

⁵³ ChV 173.

limie. Z naszej winy wielu starszych rodziców odczuwa osamotnienie. (...) Nieraz jesteście bardzo krytyczni wobec świata dorosłych – ja sam byłem taki jak wy – a czasem oni są bardzo krytyczni wobec was – to też jest prawdą. Nie ma w tym nic nowego i czasem ta krytyka ma realne podstawy. Pamiętajcie jednak zawsze, że zawdzięczacie swoim rodzicom życie i wychowanie. Pamiętajcie o długu, jaki macie wobec swoich rodziców, i o czwartym przykazaniu, które bardzo zwięźle wyraża nakazy sprawiedliwości wobec nich⁵⁴. Zwraca też uwagę, że w większości przypadków rodzice zadbali o ich wykształcenie, „nie szcędząc ofiar”. To dzięki rodzicom zostali wprowadzeni w dziedzictwo kulturowe i społeczne ich wspólnot i ojczyzny.

Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Santiago de Compostela przytoczył słowa Chrystusa: „Kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą” (Mt 20,26). Zdaniem Ojca Świętego słowa te objawiają ważne kryterium wielkości osoby ludzkiej. Świat głównie zwraca uwagę na kryterium znaczenia, władzy. Chodzi o władzę ekonomiczną, by innych uzależniać, władzę nad kulturą, by manipulować sumieniami. „Duch tego świata” podpowiada, by tej władzy używać, a nawet nadużywać. „Czy to znaczy, że władza sama w sobie jest czymś złym? Czy to znaczy, że ekonomia – inicjatywa ekonomiczna – sama w sobie jest czymś złym? Nie. Żadną miarą. Jedno i drugie może być także sposobem służenia. To jest duch Chrystusa, prawda Ewangelii. Tę prawdę i tego ducha wyraża w tutejszym sanktuarium Apostoł Jakub, który – jak widzieliśmy ze słów jego matki – „chciał być pierwszym”, ale – patrząc na Chrystusa – stał się sługą⁵⁵.

Zdaniem Ojca Świętego, „duch tego świata” odzywa się w każdym człowieku, jednak w żadnym przypadku nie można temu duchowi ulegać; trzeba pamiętać, że „być wielkim” to znaczy „służyć”. W związku z tym Jan Paweł II pytał młodzież: „Czy czujecie w sobie moc Pana, aby wziąć na swoje ramiona ofiary, cierpienia i »krzyże«, przytłaczające młodych ludzi, którzy nie potrafią odnaleźć sensu życia, którzy są manipulowani przez władzę, pozbawieni pracy, głodni, owładnięci przez narkotyki i przemoc, zniewoleni przez wszechobecny erotyzm?”⁵⁶. Papież wyjaśniał, że ta służba to nie tylko postawa humanitarna. Wspólnota uczniów Chrystusa to nie agencja wolontariatu

⁵⁴ Jan Paweł II, „*Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam*” (J 20,21). *Homilia podczas Mszy św. kończącej X Światowy Dzień Młodzieży – Manila 1995*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005)*, dz. cyt., s. 37.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

i pomocy społecznej. Taka służba ograniczałaby się do horyzontu „ducha tego świata”⁵⁷.

Ojciec Święty zauważa, że chodzi tu o coś znacznie większego. Radykalizm, jakoś i przeznaczenie służby, do której wszyscy są wezwani, wchodzi w zakres tajemnicy odkupienia człowieka. Człowiek został stworzony, powołany i przeznaczony najpierw i przede wszystkim do tego, by służyć Bogu, na obraz i podobieństwo Chrystusa, który będąc Panem całego stworzenia, centrum kosmosu i dziejów, objawił swą królewską godność przez posłuszeństwo aż do śmierci i został otoczony chwałą w zmartwychwstaniu (por. KK 36). Królestwo Boże urzeczywistnia się poprzez tę posługę, która jest pełnią i miarą wszelkiej ludzkiej służby. Nie działa za pomocą ludzkich środków, takich jak władza, przemoc czy pieniądze⁵⁸.

Jan Paweł II dedykował młodzieży słowa św. Pawła: „Miłość niech będzie bez obudy! Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem! W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugich wyprzedzajcie! Nie opuszczajcie się w gorliwości! Bądźcie płomiennego ducha! Pełnijcie służbę Panu! Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie – wytrwali! Zarządzajcie potrzebom świętych! Przestrzegajcie gościnności!” (Rz 12,9–13). Jan Paweł II prosił też ludzi młodych, aby pozwolili się porwać Chrystusowi. „Tylko Chrystus jest Drogą, Prawdą i Życiem, jak obwieszcza – ze wspaniałą ewangeliczną zwięzłością – hasło Międzynarodowego Dnia Młodzieży w Santiago de Compostela. Przystępujcie do ołtarza, aby złożyć jako chleb i wino waszą młodość, całe to szukanie prawdy, dobra i piękna, które jest waszym udziałem. Cały wasz twórczy niepokój. Wszystkie cierpienia młodych serc”⁵⁹.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

4.3. POMOC SŁABSZYM I POTRZEBUJĄCYM

„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy” (Mt 22,37–40).

Te dwa przykazania są najważniejszym prawem dla ludzi wierzących w Chrystusa. Każde z nich ma swoją wagę i obu należy przestrzegać. Jezus jednak stawia je obok siebie, aby wyraźnie ukazać, że są ściśle powiązane: nie można zachować jednego, nie przestrzegając drugiego. „O ich nierozzerwalnej jedności Jezus świadczy słowem i życiem: zwieńczeniem Jego misji jest Krzyż odkupienia, znak Jego niepodzielnej miłości do Ojca i do ludzkości”⁶⁰.

Jan Pawła II uważał, że aby przekonać się czy naprawdę kocha się Boga, trzeba uzmysłowić sobie czym jest miłość do bliźniego. Natomiast żeby ocenić jakość swej miłości do bliźniego, należy zastanowić się, czy naprawdę kocha się Pana Boga, gdyż ten, „kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1J 4,20)⁶¹. W liście apostolskim *Tertio Millennio Adveniente* papież wzywa chrześcijan, aby byli otwarci na ludzi ubogich i odepchniętych⁶². Jezus wzywa bowiem do miłości ubogich, którzy ze względu na swoją bezbronność potrzebują szczególnej opieki. Przykazanie miłości otwiera człowieka w stronę Boga i w stronę bliźniego. Miłość jest „więzią doskonałości” (Kol 3,14). Dlatego wezwanie do miłości jest największym przykazaniem, jest pierwszym wśród wszystkich przykazań (Mt 22,38). W tym przykazaniu zawierają się inne przykazania i w nim się wyrażają.

Miłość jest wezwaniem do poszanowania osoby bliźniego. Chrystus w przykazaniu miłości nakazuje świadczyć bliźniemu to dobro, które człowiek sam chciałby otrzymać. Człowiek ma patrzeć na drugiego człowieka z miłością. „Ewangelia potwierdza to na każdym kroku. Człowiek młody powinien odznaczać się wrażliwością na cudze cierpie-

⁶⁰ VS 14.

⁶¹ Jan Paweł II, „Ojciec miłuje was” (por. J 16,27). *Orędzie na XIV Światowy Dzień Młodzieży 1999*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 20 (1999), nr 3 (211), s. 5.

⁶² TMA 51.

nie, nieszczęście, na wszelkie zło, które dotyka bliźniego. Miłosierdzie nie jest postawą bierną, lecz zdecydowanym, zrodzonym z wiary działaniem na rzecz potrzebujących”⁶³.

Jan Paweł II apelował do ludzi młodych, aby oddawali swe życie w służbie dla braci. Winno się ono stać darem i ofiarą złożoną dla innych. Dlatego powinni ochotnie oddać posiadane talenty na służbę bliźnim, zwłaszcza najbardziej potrzebującym⁶⁴. Jak w innym miejscu zauważał papież, wiele osób przeżywa dziś dramat zamykania się w swoim egoizmie. Są to ludzie, którzy nie czują się zmobilizowani tym wielkim zadaniem poszukiwania większej sprawiedliwości, budowania sprawiedliwszego, a przez to coraz bardziej ludzkiego społeczeństwa⁶⁵, lecz „zadufani w swoje bogactwo zamykają się w duchowej ślepoty i skazują się na wykluczenie z królestwa Bożego”⁶⁶. Podporządkowanie bogactwa sprawie królestwa Bożego jest podstawą dokonanej przez Kościół opcji preferencyjnej na rzecz ubogich⁶⁷.

W encyklice społecznej *Sollicitudo rei socialis* Ojciec Święty podejmował tematykę stale narastającej, rażącej dysproporcji w dystrybucji dóbr dostępnych człowiekowi. Opcję na rzecz ubogich rozumiał jako szczególną formę pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej. Potwierdza ją cała tradycja Kościoła⁶⁸. Opcja ta odnosi się do wszystkich chrześcijan i stosuje do stylu ich życia, do ich decyzji, które powinni podejmować w odniesieniu do własności i jej użytkowania. „Miłość preferencyjna oraz decyzje, do jakich ona pobudza, winny obejmować rzesze głodujących, żebrzących, bezdomnych, pozbawionych pomocy lekarskiej, a nade wszystko niemających nadziei na przyszłość”⁶⁹. Co ta opcja oznacza dla ludzi młodych? „Oznacza ona umiłowanie człowieka, okazywanie mu, nawet za cenę wyrzeczeń, swojej solidarności i pomocy, dzielenie się z nim owocami swojej pracy, aby mógł być bardziej człowiekiem. Chry-

⁶³ Jan Paweł II, *Program ośmiu błogosławieństw*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 3 (63), s. 18.

⁶⁴ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, dz. cyt., s. 25.

⁶⁵ Jan Paweł II, *Nowy świat powstać musi w Imię Boga i w imię człowieka. Przemówienie do mieszkańców*, San Salvador da Bahia 6 VII 1980, [w:] Jan Paweł II, *Dziela zebrane*, Kraków 2009, t. XII, s. 410–415.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie w Faveli Vidigal*, Rio de Janeiro, 2 VII 1980, <http://idziemy.pl/kosciol/2-vii-1980-pierscien-dla-biednych/>

⁶⁷ Zob. Ł. Samiec, *Maryja i „preferencyjna opcja na rzecz ubogich”*, Kraków 2019.

⁶⁸ SRS 42.

⁶⁹ Tamże.

stus oczekuje tego dowodu miłości do człowieka, gdyż pragnie dla niego coraz większej godności w wymiarze ludzkim i duchowym”⁷⁰.

Chrześcijanin powinien reagować na każdy przejaw ubóstwa postawą pełną miłości i chęcią niesienia pomocy. Pomoc ta powinna się objawiać na płaszczyźnie ekonomicznej, społecznej i politycznej. Jest to ogromne wyzwanie, gdyż jest coraz więcej ludzi cierpiących z powodu braku możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb. Ludzie dobrej woli powinni nie tylko pomagać ubogim, ale potrafić przewidywać i zapobiegać przyczyną takiej sytuacji⁷¹.

Papież uważa, że: „Egoizm odbiera nam słuch i mowę, miłość otwiera oczy i rozszerza serce, pozwala nam wnieść nasz niepowtarzalny i niezastąpiony wkład w dzieło, dzięki tysięcznym gestom wielu innych braci, często nieznanym i dalekim, tworzy w świecie wielką mozaikę miłości, zdolną odmienić bieg historii”⁷². Przypominał, że wbrew „złudnym i kłamliwym obietnicom mocy tego świata”, ludzka wolność nie jest „całkowitą autonomią, zerwaniem wszelkich więzów z Bogiem jako Stwórcą i Ojcem, proklamacją samowystarczalności, która sprawia, że jesteśmy bezbronni wobec własnych ograniczeń i słabości, samotni w więzieniu egoizmu, zniewoleni przez »ducha tego świata«, skazani na »niewolę zepsucia« (Rz 8,21)”⁷³.

Ojciec Święty nauczał, że dobra tego świata są przeznaczone dla wszystkich. W orędziu na XIV Światowy Dzień Młodzieży wzywał młodzież, aby okazując solidarność i gotowość dzielenia się dobrami, podejmowali konkretne inicjatywy na rzecz najuboższych: „Włączajcie się aktywnie w programy, w których wasi rówieśnicy w różnych krajach realizują praktycznie zasadę braterstwa i solidarności: jest to jeden ze sposobów, aby »oddać« Bogu, obecnemu w ubogich, przynajmniej część z tego, czym On obdarzył was hojniej niż innych. Może to też być widzialny znak podjętej przez was fundamentalnej decyzji, aby całe swoje życie skierować zdecydowanie ku Bogu i braciom”⁷⁴.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Jest wśród was Chrystus Zmartwychwstały*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 2 (62), s. 10.

⁷¹ SRS 38.

⁷² Jan Paweł II, „*Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowo życia wiecznego*” (J 6, 68), dz. cyt., s. 8–10.

⁷³ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży, Santiago de Compostela – Monte del Gozo*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978–2005)*, dz. cyt., s. 217–223.

⁷⁴ Jan Paweł II, „*Ojciec miłuje was*” (por. J 16,27), dz. cyt., s. 5–9.

Jan Paweł II wzywa do szczególnej wrażliwości wobec słabych i potrzebujących. Mówi o tym, że Jezus jest obok nas, często jako najubożsi. W każdym miejscu, gdzie człowiek cierpi jest Jezus. Papież prosił, by w imieniu Jezusa ocierać łzy i przypominać każdemu samotnemu człowiekowi, że nie będzie sam, jeśli złoży w Nim swoją nadzieję (por. Mt 25,31–46)⁷⁵. Chrystus jest w każdym człowieku, szczególnie w cierpiącym. Każdy żyje wśród cierpiących – niekoniecznie fizycznie, także cierpiących na samotność, porzucenie, lekceważenie, wyśmianie. „Pamiętając o słowach Nauczyciela: „»Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie« (Mt 25,35–36), chrześcijanie są wezwani, by wprowadzać w czyn „przykazanie nowe” (J 13,34)”⁷⁶.

Jan Paweł II podczas VIII Światowych Dniach Młodych powiedział, że „wspaniały świat – który Ojciec tak bardzo umiłował, że posłał Syna swego Jednorodzonego, aby go zbawić (por. J 3,17) – jest teatrem niekończących się zmagania o naszą godność i tożsamość istot wolnych i duchowych”⁷⁷. Nazywając Światowe Dni Młodych świętem życia, papież wyrażał pragnienie, aby spotkanie w Denver, poświęcone refleksji na temat życia, przyczyniło się do pogłębienia w świadomości ludzi młodych wartości i nienaruszalności prawa osoby ludzkiej, a przede wszystkim prawa do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci⁷⁸.

Jan Paweł II oczekiwał od ludzi młodych nade wszystko zdecydowanego świadectwa miłości do życia jako daru Bożego; miłości, która musi ogarniać każde życie od początku do końca i sprzeciwiać się wszelkim próbom uczynienia człowieka władcą życia bliźnich – nienarodzonych czy bliskich już śmierci, niepełnosprawnych czy słabych. Ojciec Święty mówił: „Was, młodych, którzy instynktownie i odruchowo wyrażacie swoją »wolę życia« w marzeniach i nadziejach, proszę, byście się stawali »prorokami życia«. Bądźcie prorokami słowem i czynem, buntując się przeciw cywilizacji egoizmu, która często traktuje człowieka jako narzędzie zamiast jako cel, depcząc jego godność i uczucia w imię korzyści materialnej; bądźcie prorokami, pomagając w kon-

⁷⁵ Jan Paweł II, „*Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie*” (por. J 1,38–39), dz. cyt., s. 4–7.

⁷⁶ Jan Paweł II, „*Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowo życia wiecznego*” (J 6, 68), dz. cyt., s. 8–10.

⁷⁷ Jan Paweł II, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny*” (Łk 1,49), dz. cyt., s. 362.

⁷⁸ Tamże, s. 360nn.

kretny sposób tym, którzy was potrzebują i którzy bez waszej pomocy mogliby ulec pokusie rozpaczy”⁷⁹.

Papież uwrażliwiał młodych na bolesną prawdę, jaką jest śmierć niewinnych⁸⁰. „W naszym stuleciu, jak nigdy przedtem w dziejach, »kultura śmierci« przybrała społeczne i instytucjonalne pozory legalności, które mają usprawiedliwić najstraszliwsze zbrodnie przeciw ludzkości: ludobójstwo, »ostateczne rozwiązania«, »czystki etniczne« oraz masowe »odbieranie życia istotom ludzkim jeszcze przed ich narodzeniem lub przed nadejściem śmierci naturalnej«. »Władca tego świata« (J 12,31) i »ojciec kłamstwa« (J 8,44) nieustannie próbuje wyrwać z ludzkiego serca poczucie wdzięczności i szacunku wobec tego pierwotnego, niezwykłego i fundamentalnego daru Bożego: ludzkiego życia. Dzisiaj ta walka staje się coraz bardziej otwarta”⁸¹. Papież ubolewał nad tym, że we współczesnym świecie „kultura śmierci” próbuje zapanować nad myśleniem człowieka, zwłaszcza młodego.

W myśleniu współczesnego człowieka często brakuje odniesienia do prawa Bożego. Przyjmuje się istnienie praw, które pozbawione są jakiegokolwiek trwałej podstawy ze względu na brak odniesienia do obiektywnej prawdy. W wielu środowiskach ludzie utracili rozeznanie dobra i zła. Atakowana jest rodzina, podważa się świętość życia ludzkiego. Na największe niebezpieczeństwa narażeni są najsłabsi członkowie społeczeństwa: nienarodzeni, dzieci, chorzy, niepełnosprawni, starcy, ubodzy i bezrobotni, imigranci i uchodźcy, mieszkańcy Południa⁸². Życie ludzkie jest zagrożone we wszystkich okresach swego rozwoju, dlatego wymaga wzmożonego wysiłku wszystkich ludzi dobrej woli. Nikt od tego obowiązku nie jest zwolniony. Brak zaangażowania się w służbę życiu, zamykanie na dar ludzkiego życia, obojętność na los nienarodzonych dzieci i skazywanych na eutanazję – to poważny grzech zaniedbania.

Obecnie wielkim wyzwaniem, sprawą wręcz fundamentalną, jest tworzenie kultury życia. Powinni ją budować wszyscy – stowarzyszenia, instytucje, media, a także państwo tworząc odpowiednie prawo. Od publicznej aktywności ogółu społeczeństwa zależy los wielu nienarodzonych dzieci. Chrześcijanie są wezwani do tego, by przywrócić życiu najwyższą rangę. Działanie te należy zacząć od rodziny, gdyż tylko wychowanie

⁷⁹ Jan Paweł II, „*Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowo życia wiecznego*” (J 6,68), dz. cyt., s. 9.

⁸⁰ Por. DeV 57.

⁸¹ Jan Paweł II, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny*” (Łk 1,49), dz. cyt., s. 362.

⁸² Tamże s. 363.

rodzinne, wsparte wysiłkami państwa, może stworzyć właściwy klimat szacunku dla życia. Nikt nie powinien wysmiewać czy degradować rodzin wielodzietnych, które – nieraz doświadczając ubóstwa – podejmują trud wychowania swoich dzieci. Nikt nie powinien doradzać żadnej kobiecie „przerwania” ciąży. W dyskusjach na temat aborcji wyraźnie trzeba opowiadać się za prawem do życia poczętych dzieci.

Wdzięczność za dar życia i zdrowia powinna być cechą wyróżniającą uczniów Chrystusa w społeczeństwach, w których żyją. Winna ona wyrażać się troską o życie oraz zdrowie własne i bliźnich. Wdzięczność za dar życia winna być skierowana przede wszystkim pod adresem rodziców, którzy nie bali się podjąć odpowiedzialnego trudu ojcostwa i macierzyństwa, a także tych, którzy od lat działają na rzecz ochrony życia nienarodzonych. Ta wdzięczność powinna przekładać się również na realną pomoc dzieciom z niepełnosprawnościami i chorymi, ich opiekunom i tym, którzy im służą. Dotyczy to także osób starszych i nieuleczalnie chorych. Duchowe i materialne wspieranie tych, którzy pracują w hospicjach, w domach samotnej matki, w ośrodkach dla narkomanów i chorych na AIDS, to chrześcijański obowiązek i konkretny wyraz kultury wdzięczności za życie.

Nade wszystko potrzebne jest wychowanie młodego pokolenia do poszanowania świętości życia ludzkiego. Żłudne jest przekonanie, że można budować prawdziwą kulturę ludzkiego życia, nie pomagając młodemu w pojmowaniu i przeżywaniu płciowości, miłości i życia zgodnie z ich prawdziwym przeznaczeniem i w ścisłej współzależności. Banalizacja płciowości jest jednym z głównych czynników, które stoją u źródeł pogardy dla rodzącego się życia. Tylko prawdziwa miłość potrafi strzec życia. Nie można uchylać się od obowiązku zapewnienia wychowania do płciowości i miłości, a także do czystości jako cnoty, która sprzyja osiągnięciu osobowej dojrzałości i uzdalnia do poszanowania czystości ciała.

Na obecnym etapie dziejów w ręce młodych włożone zostało wyzwalające orędzie Ewangelii Życia. Zadaniem ludzi młodych jest powiedzenie „tak”, które Kościół mówi życiu w sposób konkretny i skuteczny. Tej kwestii trzeba poświęcić wszystkie siły, inteligencję, umiejętność, entuzjazm i męstwo. Zdaniem papieża, walka będzie trwać długo i wymagać będzie udziału każdego człowieka. Tylko nie wolno lękać się! „Biada wam, jeśli nie zdołacie obronić życia. Kościół potrzebuje waszej energii, waszego entuzjazmu, waszych młodzieńczych ideałów, aby przeniknąć całą tkankę społeczną Ewangelią

Życia, która przekształci ludzkie serca i struktury społeczne, tak aby powstała cywilizacja prawdziwej sprawiedliwości i miłości”⁸³.

Papież mówił dalej: „Potrzebna jest wytężona troska o ludzi, którzy nie potrafią odnaleźć sensu życia, którzy są manipulowani przez władzę, pozbawieni pracy, głodni, owładnięci przez narkotyki i przemoc, zniewoleni przez wszechobecny erotyzm”⁸⁴. Trzeba, aby ludzie młodzi przeniknięci mocą miłującego Boga całą swoją młodzieńczą energię skierowali ku budowaniu cywilizacji miłości. „Wiedzeni »zmysłem wiary« powinni iść równocześnie za głosem tego, co w sercu ludzkim jest najgłębsze i najszlachetniejsze. W sercu i w sumieniu. Stanowi to o wewnętrznej prawdzie człowieka, o jego godności”⁸⁵.

Światowe Dni Młodych stanowią wielkie zgromadzenie ludzi wierzących, doświadczających zapału i radości płynących z miłości Boga, który wzywa do jedności i solidarności, który zaprasza do przyjaźni. Podczas tych wyjątkowych dni w sposób żywy i czynny winna wyrazić się więź z młodymi ludźmi, którzy cierpią z powodu bezrobocia, żyją w biedzie i samotności, czują się zepchnięci na margines lub niosą ciężki krzyż choroby. Ta przyjaźń powinna objąć także tych, którzy nie wyznają wiary religijnej. Miłość pomaga wszystkim odnaleźć drogę nawrócenia.

Boża miłość „w najwyższym stopniu” musi pobudzać młodzież do reakcji głód i wojnę, na ogromne dysproporcje między bogactwem i biedą, na działania wymierzone przeciwko prawom człowieka oraz na manipulowanie jego godnością. „Jest rzeczą konieczną – bardziej dzisiaj niż kiedykolwiek dotąd – aby wielkie osiągnięcia naukowe i technologiczne naszej epoki, kierowane rozumnie i zgodnie z zasadami etyki, prowadziły ku dobru całego człowieka i wszystkich ludzi. Powaga, pilność i złożoność aktualnych problemów i wyzwania wymagają od nowych pokoleń umiejętności i kompetencji w najprzeróżniejszych dziedzinach; jednakże ponad sferą interesów i niepełnych wizji świata trzeba zawsze stawiać integralne dobro człowieka, stworzonego na obraz Boży i powołanego do życia wiecznego”⁸⁶.

⁸³ Tamże s. 364.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży*, dz. cyt., s. 21.

⁸⁵ Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1J 4,16), dz. cyt., s. 284.

⁸⁶ Tamże.

Młodzi ludzie wierzący w Chrystusa powinni stać się budowniczymi nowej cywilizacji, wznoszonej w duchu solidarności⁸⁷. Jak pisał papież, miłość wzajemna – bez uprzedzeń, zapominająca urazy, bezinteresowna – jest w stanie zadziwić świat, zmusić do myślenia, zainspirować, pociągnąć do Chrystusa, ku wierze. „Taka miłość jest zadaniem ludzi wierzących, ona bowiem jako jedyna jest w stanie zamienić podziały w braterstwo, wyobcowanie w przyjaźń, skłócenie w zgodę”⁸⁸.

Jan Paweł II mówił ludziom młodym, że Jezus uczy ich, aby spotykali Go w innych, w pierwszym rzędzie w oszpeconym obliczu człowieka ubogiego⁸⁹. Przypominał, że Matka Teresa z Kalkuty lubiła rozdawać swoje „wizytówki”, na których było napisane: „Owoce ciszy jest modlitwa; owocem modlitwy jest wiara; owocem wiary miłość; owocem miłości służba; owocem służby pokój”. Ojciec Święty wprost mówił, że jest to droga spotkania z Jezusem. „»Zapewniam was: Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie« (Mt 25,40). Świat pilnie potrzebuje wielkiego prorockiego znaku braterskiej miłości! Nie wystarczy przecież »mówić« o Jezusie; trzeba również w jakiś sposób pozwolić Go »zobaczyć« przez wymowne świadectwo własnego życia”⁹⁰.

Obecnie wolontariat chrześcijański jest jedną z koniecznych form świadczenia o tym, że w Jezusie Bóg powołuje i uzdalnia do miłości braci i sióstr. Na ten aspekt wskazał Jan Paweł II w swoim przemówieniu do przedstawicieli wolontariatu międzynarodowego w styczniu 1981 roku: „Jak można nie zachwycać się tym, że we wspólnotach chrześcijańskich rozwijają się grupy wolontariuszy, które pragną służyć braciom, by w ten sposób budować bardziej sprawiedliwy i ludzki świat. Wolontariat stanowi bowiem znak i wyraz ewangelicznej miłości, która jest bezinteresownym darem z siebie samego – darem ofiarowanym bliźnim, zwłaszcza tym najuboższym i potrzebującym”⁹¹. Wolontariat jest uznawany w Kościele również jako oryginalna, a przede wszystkim wiarygodna forma apostołstwa świeckich. W adhortacji posynodalnej *Christifideles laici* Jan Paweł II napisał: „Wolontariat przeżywany w jego prawdzie, jako bezinter-

⁸⁷ Jan Paweł II, „*Nauczycielu – gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie*” (por. J 1,38–39), dz. cyt., s. 4–7.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Por. NMI 16.

⁹⁰ Jan Paweł II, „*Chcemy ujrzeć Jezusa*” (J 12,21), *Orędzie na XIX Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek, *Do młodzieży (1979–2015)*, dz. cyt., s. 156–157.

⁹¹ Jan Paweł II, *Służba ochotnicza jest znakiem ewangelicznej miłości bliźniego*. Do Federacji Chrześcijańskich Organizacji Ochotniczej Służby Międzynarodowej, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie 1981, IV, 1*, Pallottinum – Poznań 1989, s. 97–98.

sowne słuzenie ludziom, zwłaszcza najbardziej potrzebującym i zapomnianym przez struktury opieki społecznej, należy określić jako ważny wyraz apostołstwa, w którym świeccy mężczyźni i kobiety pełnią rolę pierwszoplanową”⁹².

Dzisiaj nie wystarczą doraźne akcje charytatywne nastawione na likwidację skutków biedy. Potrzeba profesjonalnych działań zmierzających do usuwania przyczyn wszelkiego rodzaju ubóstwa. Jan Paweł II tak mówił do młodzieży z włoskiej Caritas we wrześniu 1979 roku: „Trzeba będzie otworzyć młodym perspektywy wolontariatu miłości, który zastąpi niespójną i tymczasową spontaniczność funkcjonalnością i ciągłością mądrze zorganizowanej służby, rozumianej nie tylko jako zaspokojenie natychmiastowych potrzeb, lecz raczej jako zaangażowanie skierowane na przemianę przyczyn, które tkwią u źródła takich potrzeb (...). Wolontariusze, odpowiednio przygotowani, będą naturalnymi animatorami procesu przywracania odpowiedzialności społecznej, co pozwoli przeanalizować struktury prowadzące do odsunięcia człowieka na margines, promować sprawiedliwe prawa i tworzyć bardziej zadowalające relacje międzyludzkie”⁹³.

Dla wielu świadomych chrześcijan działalność w strukturach charytatywnych Kościoła stanowi formę odnalezienia swojego miejsca we wspólnocie wierzących oraz świadectwo poważnego traktowania Ewangelii⁹⁴. Współcześnie wiele młodych osób deklaruje, że poprzez wolontariat chce mieć możliwość „sprawdzenia się”. Szczególnie dotyczy to wolontariatu trudnego, wymagającego, na przykład wyjazdu w rejon klęsk żywiołowych i wojen. Wolontariat bywa traktowany jako czas stażu bądź próby charakteru przed podjęciem podobnych zadań w pracy zawodowej. Zdarza się, że działalność ta jest traktowana w kategoriach możliwości zrealizowania zainteresowań bądź rozwoju osobowości⁹⁵.

Papież Jan Paweł II tak opisywał rolę wolontariatu w życiu młodego człowieka: „Wśród dzisiejszej młodzieży rozwijają się żywo różne formy wolontariatu, dostosowane do najtrudniejszych i zaniedbanych dziedzin życia naszego społeczeństwa. Stwarza on szczególnie ważne perspektywy wychowawcze, ponieważ pobudza i daje oparcie

⁹² ChL 41.

⁹³ Jan Paweł II, *Słowo Boże w świadectwie miłosierdzia*. Do uczestników Zjazdu Diecezjalnych Zrzeszeń „Caritas” we Włoszech, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie 1979, II, 2*, Pallottinum - Poznań 1992, s. 166.

⁹⁴ Por. T. Kamiński, *Praca socjalna i charytatywna*, Warszawa 2004, s. 70.

⁹⁵ Tamże, s. 71.

młodzieży w wyborze bardziej bezinteresownego stylu życia, większego otwarcia i okazywania konkretnej solidarności z ubogimi”⁹⁶.

4.4. UDZIAŁ W ŻYCIU SPOŁECZNYM

Świeccy mają prawo a zarazem obowiązek włączenia się w sprawy świata. Winni to czynić indywidualnie i zespołowo. Jednakże mówiąc o zadaniach świeckich w porządku doczesnym, trzeba pamiętać, że „Kościół, z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną ani nie wiąże się z żadnym systemem politycznym, lecz jest znakiem i zabezpieczeniem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej” (KDK 76). Kościół nie występuje także jako konkurent czy partner, lecz jako stróż porządku politycznego, jako sumienie krytyczne⁹⁷. Kościół nie jest też partią polityczną i nie identyfikuje się z żadną partią polityczną, jest ponadpartyjny, otwarty na wszystkich ludzi dobrej woli. Żadna partia polityczna nie ma prawa go reprezentować⁹⁸.

Sobór Watykański II przypomina, jak ważne jest, żeby – zwłaszcza w społeczeństwach pluralistycznych – doceniano właściwy stosunek między wspólnotą polityczną a Kościołem i by jasno rozróżniano to, co czynią wierni, czy to poszczególni, czy stowarzyszeni, we własnym imieniu jako obywatele, kierujący się głosem sumienia chrześcijańskiego (KDK). Ważnym zadaniem dla ludzi wierzących jest głoszenie „Ewangelii pracy”, którą Jan Paweł II omówił w encyklice *Laborem exercens*. Zakłada ona intensywne i dynamiczne duszpasterstwo ludzi pracy, które dzisiaj jest bardziej potrzebne niż dawniej, o wiele trudniejsze, i wymaga od duszpasterzy wielkiego wysiłku.

Ludzi świeccy są rzeczywistymi członkami Kościoła. Zostali oni przez chrzest włączeni do tej wspólnoty Chrystusowej, dlatego tworzą ją i są za nią współodpowiedzialni. Dzięki temu stali się członkami Ludu Bożego, są oni uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusa. Są więc wezwani do działania „jako

⁹⁶ PdV 9.

⁹⁷ Jan Paweł II, *Kościół na polskiej ziemi wobec nowych zadań*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 2 (150), s. 22.

⁹⁸ Tamże.

członki mistycznego Ciała Chrystusa, a w Nim jako przybrane dzieci Boże”⁹⁹. Jan Paweł II wzywa chrześcijan, aby byli chrześcijanami nie tylko z nazwy¹⁰⁰ i przypomina słowa Chrystusa: „Niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5,16). Świecki chrześcijanin ma być solą ziemi i światłem świata wszędzie tam, gdzie żyje.

Życie wspólnoty politycznej posiada właściwą sobie autonomię (KDK 36). Autonomia ta nie może być jednak pozbawiona fundamentów moralnych. Bez zdrowych zasad będzie prowadzić do degeneracji w życiu społecznym, do pogwałcenia godności i praw osoby ludzkiej. Zdaniem Ojca Świętego trzeba przywrócić polityce wymiar służby człowiekowi i społeczeństwu. Podkreśla on, że polityka nie może być bezwzględną walką o władzę czy też egoistycznym szukaniem własnych, partykularnych interesów, ale szukaniem dobra bliźniego (por. 1 Kor 10,24). Służba ta powinna być kompetentna i skuteczna. Ważne jest, aby działalność polityków była jawna i czysta, zgodnie z tym, czego ludzie od nich wymagają¹⁰¹. Założenia te pobudzają do otwartej woli i przezwyćiężania pokusy nieuczciwości, kłamstwa, bogacenia się kosztem społeczeństwa, stosowania niejasnych środków dla utrzymania władzy¹⁰².

Prawo i obowiązek bycia uczestnikiem życia politycznego dotyczy wszystkich. Forma w jakiej będzie ten udział, płaszczyzny, na jakich one się dokonują, zadania i odpowiedzialność mogą być bardzo różne i wzajemnie się uzupełniać¹⁰³. Ważne jest jednak to, że działalność polityczna nie powinna być terenem zaangażowania każdego obywatela a tych, którzy są do tego powołani. Według Soboru Watykańskiego II do tego są powołani „ci, którzy posiadają talent do działalności politycznej lub mogą się do niej nadać” (KDK 75). Sobór przestrzega katolików przed tym, by nie traktowali polityki jako jednej z form robienia kariery, lecz jak służbę.

Zbyt ni krytycyzm nie usprawiedliwia sceptycyzmu i nieobecności katolików w sprawach publicznych. Ojciec Święty tak o tym mówił: „Ani oskarżenia o karierowiczostwo, o kult władzy, o egoizm i korupcję, które nierzadko kierowane są

⁹⁹ Jan Paweł II, *Charakter świecki właściwy laikotowi*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 1 (159), s. 44.

¹⁰⁰ Jan Paweł II, *Chrześcijanie w pełnym tego słowa znaczeniu*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 12 (1991), nr 5 (132), s.14.

¹⁰¹ ChL 42.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Tamże; Jan Paweł II, *W służbie wspólnego dobra*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 9 (70), s. 18.

pod adresem ludzi wchodzących w skład rządu, parlamentu, klasy panującej czy partii politycznej, ani dość rozpowszechniony pogląd, że polityka musi być terenem moralnego zagrożenia, bynajmniej nie usprawiedliwiają sceptycyzmu i nieobecności chrześcijan w sprawach publicznych”¹⁰⁴. Można więc powiedzieć, że udział katolików świeckich w polityce jest ich prawem, ale także obowiązkiem. Należy jednak podkreślić, że opcje polityczne katolików powinny być zgodne z ewangelicznym systemem wartości¹⁰⁵. W adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*, papież pisze: „Kościół uznaje za godną pochwały i szacunku pracę tych, którzy dla posługi ludziom poświęcają swoje siły dobru państwa i podejmują się tego trudnego obowiązku” (KDK 58). Zadaniem katolików jest ożywanie świadomości, iż działalność polityczna jest służbą społeczną wynikającą ze współuczestniczenia we wspólnocie kościelnej.

Zadaniem ludzi wierzących jest również angażowanie się w rozwój gospodarczy. Wymaga tego poszanowanie osoby i takich wartości jak sprawiedliwość, solidarność i miłość. Sobór stwierdza: „Także w życiu gospodarczo-społecznym trzeba uszanować i podnosić godność osoby ludzkiej, pełne jej powołanie i dobro całego społeczeństwa. Człowiek bowiem jest twórcą, ośrodkiem i celem życia gospodarczo-społecznego” (KDK 63). Im bardziej życie gospodarcze będzie stawiało w swoim centrum godność człowieka, tym skuteczniej będzie się ono przyczyniało do powstawania ludzkiego oblicza świata¹⁰⁶. Dlatego Kościół musi przypominać – mówił papież Jan Paweł II – iż rozwoju nie należy pojmować w sensie gospodarczym, lecz w sensie integralnie ludzkim¹⁰⁷.

Kościół nie przestaje być rzecznikiem sprawiedliwości i miłości społecznej oraz obrońcą tych wszystkich, którzy są boleśnie doświadczani niesprawiedliwością społeczną. Kościół jest świadomy tego, że same prawa rynku nie wystarczą. Co więcej, zwracają się one przeciw człowiekowi, gdy nie uwzględni się norm moralnych, które stanowią podstawę całej ekonomii¹⁰⁸. Dlatego ludzie świeccy powinni starać się współpracować z wszystkimi ludźmi dobrej woli, na rzecz przywrócenia priorytetu etyki przed techniką¹⁰⁹.

¹⁰⁴ ChL 42.

¹⁰⁵ Jan Paweł II, *Kościół na polskiej ziemi wobec nowych zadań*, dz. cyt., s. 22.

¹⁰⁶ Jan Paweł II, *W drodze ku jedności i człowiekowi*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 9–10 (166), s. 14.

¹⁰⁷ CA 29 oraz SRS nr 29–31.

¹⁰⁸ Jan Paweł II, *Kościół na polskiej ziemi wobec nowych zadań*, dz. cyt., s.21.

¹⁰⁹ ChL 43.

Od świeckich Jan Paweł II wymagał, by wykonywali swoją pracę z zawodową kompetencją, uczciwością i w duchu chrześcijańskim, traktując ją jak drogę do osobistego uświęcenia¹¹⁰. Mówiąc o tym, powoływał się na wskazania Soboru Watykańskiego II, które przypominają, że „przez swoją pracę człowiek łączy się ze swoimi braćmi i służy im, może praktykować szczerą miłość i współdziałać w doskonaleniu rzeczy stworzonych przez Boga. Co więcej, winniśmy nabrać przekonania, że przez pracę składaną Bogu w ofierze człowiek łączy się z dziełem zbawczym Jezusa Chrystusa, który pracując własnymi rękami w Nazarecie, nadał pracy znamienitą godność” (KDK 67)¹¹¹.

W dzisiejszych czasach fundamentalnego znaczenia nabiera posługa Kościoła wobec ludzkiej kultury, która zwłaszcza współcześnie odznacza się oderwaniem od wiary chrześcijańskiej. Kultura współczesna często zatracza duchowy swój wymiar i znajduje się w służbie wszechobecnego materializmu.. „Rozdźwięk między Ewangelią a kulturą jest bez wątpienia dramatem naszych czasów, jak był nim także w innych epokach. Dlatego trzeba dołożyć wszelkich starań i zabiegów, żeby zewangelizować troskliwie ludzką kulturę czy raczej same kultury”¹¹². Kultura stanowi niezbędne środowisko życia i rozwoju człowieka oraz całych społeczeństw i narodów¹¹³, dlatego zadaniem świeckich chrześcijan jest wnoszenie wkładu w rozwój ludzkiej kultury i wszystkich jej wartości¹¹⁴.

Zaangażowanie społeczne wyraża się w tworzeniu i przekazywaniu kultury. Jest to jedno z najważniejszych zadań ludzkiego współżycia i społecznego rozwoju. Jan Paweł II wyraźnie zaznaczał, że punktem orientacyjnym kultury jest człowiek – taki, jakiego umiłował i jakiego stworzył Bóg, ze swoimi ludzkimi i duchowymi wartościami, ze swymi potrzebami i swą rzeczywistością historyczną, z bogatą tradycją. To dziedzictwo wartości nie jest wolne od niejasności i błędów. Może też podlegać manipulacji dla celów niezgodnych z godnością człowieka¹¹⁵.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ Por. LE 24–27.

¹¹² EN 20.

¹¹³ Jan Paweł II, *Kościół na polskiej ziemi wobec nowych zadań*, dz. cyt., s.20.

¹¹⁴ Jan Paweł II, *Zadania świeckich w porządku doczesnym*, [w:] *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II: Kościół*, Kraków – Ząbki 1999, s. 344.

¹¹⁵ Jan Paweł II, *Zaproponujcie światu model cywilizacji chrześcijańskiej*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 2 (62), s. 14.

Ojciec Święty zachęcał świeckich do udziału w rozwoju kultury, gdyż odrywa się ona częstokroć nie tylko od wiary chrześcijańskiej, ale wręcz od wartości ludzkich. Jeśli zaś chodzi o naukę i technikę, to – według jego oceny – są one często niezdolne do udzielenia odpowiedzi na dobro i prawdę. Dlatego też świeccy winni być obecni w uprzywilejowanych ośrodkach kultury, jakimi są szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej i humanistycznej refleksji¹¹⁶. Celem obecności świeckich w tych ośrodkach jest nie tylko ich uznanie i ewentualne prostowanie mylnych sądów i ocen, ale ubogacenie wszelkich przejawów kultury skarbem Ewangelii i elementami chrześcijaństwa, którym tak wiele zawdzięcza cywilizacja, nie tylko europejska.

To, co Sobór Watykański II powiedział o relacji między Ewangelią i kulturą, jest dla wierzących ważną wskazówką, aktualną i przynaglającą do działania: „Dobra Nowina Chrystusa odnawia ustawicznie życie i kulturę upadłego człowieka oraz zwalcza i usuwa błędy i zło, płynące z ciągle grożącego człowiekowi zwodzenia przez grzech. Nieustannie oczyszcza i podnosi obyczaje ludów (...). W ten sposób Kościół, wypełniając własne zadanie, tym samym pobudza i nakłania do kultury życia osobistego i społecznego i działalnością liturgiczną wychowuje człowieka do wewnętrznej wolności” (KDK 58). Ludzie wierzący, obecni w różnych dziedzinach wiedzy, twórczości artystycznej, myśli filozoficznej, badań historycznych itd., ubogacają je o aspekty duchowy, wpływającą z wiary¹¹⁷.

Młodzi ludzie są aktywnymi uczestnikami i twórcami społecznej odnowy¹¹⁸, dlatego nie powinni oni zamykać oczu na problemy zewnętrznego świata. Stawianie na młodzież jest rzeczą dobrą i pożądaną zwłaszcza w życiu społecznym. W interesie pokojowego współistnienia jest to, aby młodzież miała szansę dokonywać ważnych wyborów etycznych i moralnych. Ludzie młodzi nie potrafią dostrzec wszystkich trudności życia politycznego, narodowego i międzynarodowego. Nie posiadają też potrzebnego doświadczenia, które mają ludzie dorośli. Dodatkowo mają też swoje pokusy i słabości. Często są gwałtowni, mogą chcieć uciec przed konkretną odpowiedzialnością. Nie można używać wobec nich demagogii, lecz należy brać pod uwagę wszystkie ich

¹¹⁶ ChL 44.

¹¹⁷ Jan Paweł II, *Zadania świeckich w porządku doczesnym*, dz. cyt., s. 346.

¹¹⁸ MWRP 52.

uprawnione aspiracje. Oni przecież w niedalekiej przyszłości będą twórcami życia społecznego w świecie¹¹⁹.

Odnowa świata wymaga wielkiego wysiłku, często wręcz poświęceń, by budować cywilizację miłości. To wymaga wielu zmagania ze złem oraz oparcia się na takich wartościach jak miłość, wolność, dobro, solidarność. Tylko te wartości mogą skutecznie przyczynić się do budowania sprawiedliwszego społeczeństwa. Zadanie to należy między innymi do szkoły, gdzie młodzi ludzie mają nabierać sprawności intelektualnych, technicznych i praktycznych. To powinno sprawiać, że będą społecznie użyteczni. Poprzez wychowanie młodzi ludzie uczestniczą w określonej kulturze narodu. Młodzież nie może się wobec tego dziedzictwa zachować biernie. Musi uczynić wszystko, aby duchowe dziedzictwo przejąć, potwierdzić, utrzymać i rozwinąć. W centrum kultury, niejako na co dzień, znajduje się język. Stanowi on podstawowy wyraz społecznej więzi z innymi ludźmi¹²⁰.

Młodzi ludzie odczuwają boleśnie fakt, że setki tysięcy ludzi żyją w skrajnej nędzy, wręcz umierają z głodu, gdy równocześnie zawrotne sumy przeznaczają się na produkcję broni nuklearnej. Mają oni uzasadnione racje, by pytać, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego doprowadzono do takiego stanu zagrożenia ludzkości na ziemskim globie? Dlaczego tak wielki postęp ludzkości w zakresie nauki i techniki w tylu miejscach obraca się przeciwko człowiekowi? Pytają, co należy zrobić, aby zahamować proces zbrojenia się świata, aby przeciwstawić się pogardzie człowieka, deptaniu jego godności i nieposzanowaniu jego praw.

Młodym ludziom powinno przyświecać pragnienie prawdziwego braterstwa, bez podziałów i dyskryminacji. To oni podejmują trud budowania pokoju na ziemi. Jan Paweł II zachęca młodzież, by włączyła się w to dzieło, gdyż posiada wiele możliwości działania na rzecz pokoju. Zdaniem papieża, możliwości te opierają się na wyraźnie określonych zdolnościach do opartego na dobrej woli sądzenia prawdy w sobie i innych oraz na pragnieniu sprawiedliwości, rządzącym się szacunkiem dla innych, wobec ich odmienności, wobec ich najważniejszych spraw¹²¹. W ten sposób młodzi przygotowują się do jutra, kiedy to sami w sposób odpowiedzialny będą decydować o pokoju na zie-

¹¹⁹ Jan Paweł II, *Wzajemność, solidarność, współpraca. Noworoczna audyencja dla Korpusu Dyplomatycznego*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 1 (61), s. 12.

¹²⁰ LdM 11.

¹²¹ Jan Paweł II, *Kościół głosi młodym orędzie pełnego wyzwolenia*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 1 (1980), nr 8, s. 12–13.

mi¹²². Mogą to czynić w sferze języka, kiedy odrzucają i wyrzekają się tego, co jest niewłaściwe, bezproduktywne, jeśli nie wręcz przeciwne pokojowi, wprowadzają w obieg słowa pochodzące ze słownika pokoju, dają im wiarę czy powołują się na nie. Mogą to czynić także w sferze wyobraźni, w pomysłowych inicjatywach, poprzez gesty pokojowe, inicjatywy kulturalne i artystyczne. Wreszcie mogą to czynić, zaprawiając się do obowiązków zawodowych i obywatelskich, opartych na kompetencji, która doprowadzi ich do osiągnięcia stanowisk związanych z coraz większą odpowiedzialnością w ramach społeczeństwa¹²³.

Na koniec trzeba przyznać, że nie brakuje świadectw składanych przez rzesze młodych ludzi obdarzonych silną osobowością, jakiej „nasze czasy gwałtownie się domagają” (KDK 31), młodych, którzy „co prędzej pragną mieć udział w życiu społecznym” (KDK 31) i realizują apostołskie ideały, prowadząc odpowiedzialną działalność we wszystkich dziedzinach swego młodzieńczego życia (DA 12).

¹²² Jan Paweł II, *W służbie wspólnego dobra*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 9 (70), s. 18.

¹²³ Jan Paweł II, *Pokój i młodzi idą razem*, dz. cyt., s. 171.

ROZDZIAŁ V

USTAWICZNA MŁODOŚĆ KOŚCIOŁA

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, że „Kościół znajduje swój początek i swoje wypełnienie w odwiecznym zamyśle Boga. Był przygotowany w Starym Przymierzu wraz z wybraniem Izraela jako ludu Bożego będącym znakiem przyszłego zjednoczenia wszystkich narodów. Założony przez słowa i czyny Jezusa, został urzeczywistniony przede wszystkim za pośrednictwem Jego odkupieńczej Męki i Jego Zmartwychwstania. Został następnie ukazany jako misterium zbawienia przez wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy¹.

Jezus Chrystus jest więc twórcą Kościoła i Jego mocą. To On oświeca jego członków i prowadzi do zbawienia. W Jezusie wszyscy członkowie Kościoła mogą odnaleźć wieczne szczęście. On sprawia, że Kościół się nie starzeje, bo żyje Chrystusową młodością. Prawdę tę wyraził Sobór Watykański II, który stwierdził, że „bogaty w długą przeszłość, zawsze w niej żyjący, zmierzając ku ludzkiej doskonałości w czasie i ku ostatecznemu zamysłowi historii i życia, jest on prawdziwą młodością świata”. W Kościele można spotkać Chrystusa „towarzysza i przyjaciela młodych”².

Z kolei papież Franciszek w adhortacji *Christus vivit* pisze: „Bycie młodym jest nie tyle okresem życia, ile stanem serca. Dlatego też instytucja tak wiekowa jak Kościół może się odnawiać i stawać młodą na różnych etapach swojej długiej historii. W rzeczywistości, w swoich najbardziej tragicznych chwilach, czuje wezwanie, by powrócić do istoty pierwszej miłości”³.

Nie można więc Kościoła postarzać, zakotwiczać w przeszłości, zatrzymać, unieruchomić. Papież Franciszek powiedział, że „Kościół jest młody, kiedy jest sobą, gdy otrzymuje coraz to nowe siły płynące ze słowa Bożego, z Eucharystii, z obecności Chrystusa każdego dnia. Jest młody, kiedy potrafi powracać do swojego źródła”⁴.

Jak podkreśla Ojciec Święty, ludzie młodzi pomagają Kościołowi zachować młodość. Ich entuzjazm, chęć zmiany świata, poszukiwanie własnej drogi, pragnienie opar-

¹ *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Jedność, Kielce 2005, nr 149; Por. KKK 778.

² Sobór Watykański II, *Orędzie do ludzkości: Do młodych* (8 grudnia 1965), dz. cyt., s. 18.

³ ChV 34.

⁴ Tamże, nr 35.

cia życia na trwałych wartościach i odwaga stawiania najważniejszych pytań chronią Kościół przed – według słów papieża – zepsuciem, zamknięciem, przeobrażeniem w niezrozumiałą dla innych sektę. Radykalizm młodości mobilizuje Kościół, by „był uboższy i zdolny do świadectwa, do bycia blisko najmniejszych i odrzuconych, aby walczył o sprawiedliwość i pozwolił z pokorą zadawać sobie pytania”. Młodzi wnoszą do Kościoła piękno młodości, gdy rozbudzają zdolność „radowania się z tego, co rozpoczyna, bezpowrotnego oddania się, odnowienia i ponownego wyruszenia po nowe zdobycze”⁵.

Młodzi jednak nie tylko stawiają Kościołowi wymagania, ale sami zobowiązani są do tego, by pracować nad sobą, by przezwyciężać własne słabości i ograniczenia (par. 1). Muszą też pamiętać, że to Duch Święty jest źródłem odnowy chrześcijan, a więc także ich wewnętrznej przemiany (par. 2). Ta odnowa jest zadaniem całej wspólnoty Kościoła, gdyż *Ecclesia semper reformanda (accomodata renovatio)* (par. 3).

5.1. PRZEWYCIEŻENIE WŁASNYCH SŁABOŚCI I OGRANICZEŃ

Współczesny świat oferuje ludziom młodym nie tylko pokusy, stawia także przed nimi poważne trudności. Ich źródłem jest zarówno otaczająca młodych rzeczywistość, jak i wewnętrzne blokady i ograniczenia, które nie pozwalają, by rozwinęły się w nich dary, jakie dał im Pan Bóg, ich osobiste i wyjątkowe zdolności. Papież Franciszek zwraca się do młodego człowieka jak przewodnik, który mobilizuje do wysiłku: „Nie pozwól, by skradziono ci nadzieję i radość, aby cię oszołomiono, chcąc użyć cię jako niewolnika do własnych interesów. Odważ się być kimś więcej, ponieważ twoje życie jest ważniejsze niż cokolwiek innego. Nie musisz posiadać ani udawać. Możesz stać się tym, czym Bóg, twój Stwórca, wie, że jesteś, jeśli przyznasz, że jesteś powołany do

⁵ Sobór Watykański II, *Orędzie do ludzkości: Do młodych* (8 grudnia 1965), dz. cyt., s. 18.

wielkich rzeczy. Przyzywaj Ducha Świętego i idź z ufnością do wielkiego celu: świętości. W ten sposób nie będziesz kserokopia. Będziesz w pełni sobą samym”⁶.

Wcześniej Benedykt XVI radził młodym, aby odkrywali projekt życia, który może sprawić, że będą w pełni szczęśliwi. Zachęcał do tego, aby stanąć w postawie słuchania Boga, który ma swój plan miłości dla każdego z nich, i z ufnością pytać: „Panie, jaki jest Twój plan Stwórcy i Ojca wobec mojego życia? Jaka jest Twoja wola? Pragnę ją wypełnić”. Papież zapewniał: „Bądźcie pewni, że wam odpowie. Nie bójcie się Jego odpowiedzi! Bóg jest większy od waszego serca i zna wszystko” (1J 3,20)!⁷. Ojciec Święty roztaczał przed młodymi odbiorcami orędzia perspektywę, która jest do osiągnięcia, jeśli tylko będą tego chcieli: „Przyszłość jest w waszych rękach, ponieważ dary i bogactwa, które Pan ukrył w sercu każdego z was, uformowane przez spotkanie z Chrystusem, mogą przynieść światu prawdziwą nadzieję! To wiara w Jego miłość, czyniąc was mocnymi i wspaniałomyślnymi, da wam odwagę, by ze spokojem stawić czoło drodze życia i podjąć zadania rodzinne i zawodowe”⁸.

Bycie młodym to nie tylko pogoń za przemijającymi przyjemnościami i powierzchownymi sukcesami. Papież Franciszek radzi: „Jeśli jesteś młody wiekiem, ale czujesz się słaby, zmęczony lub rozczarowany, proś Jezusa, aby cię odnowił. Z Nim nie brakuje nadziei. To samo można uczynić, jeśli czujesz się pogrążony w wadach, złych nawykach, egoizmie lub chorobliwej wygodzie. Jezus, pełen życia, chce ci pomóc, aby bycie młodym było warte zachodu. W ten sposób nie pozbawisz świata swego wkładu, który tylko ty możesz wnieść, będąc wyjątkowym i niepowtarzalnym, bo takim jesteś”⁹.

Naturalną cechą młodych ludzi jest radość życia. Papież Benedykt XVI w poświęconym radości orędziu na XXVII ŚDM w 2012 roku zwracał uwagę na fakt, że źródłem prawdziwej, nieprzemijającej radości jest Chrystus. Ojciec Święty opowiadał o niej, jak o sztuce mądrego, pełnego wdzięczności życia: „Każdy dzień pełen jest niezliczonych prostych radości, które są darem Pana: radość życia, radość z piękna przyrody, radość z dobrze wykonanej pracy, radość pomagania innym, radość miłości szczerzej i czystej. Jeśli uważnie patrzymy, możemy dostrzec wiele innych powodów do radości. Istnieją piękne chwile życia rodzinnego, wspólnej przyjaźni, odkrycia swoich talentów i sukce-

⁶ ChV 107.

⁷ Benedykt XVI, „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10,17), dz. cyt., s. 4–7.

⁸ Tamże.

⁹ ChV 109.

sów, uznania ze strony innych, zdolności wyrażania siebie i świadomości, że jesteśmy rozumiani, że jesteśmy użyteczni dla innych. Jest też radość z powodu uczenia się nowych rzeczy, odkrycia nowych wymiarów dzięki podróżom i spotkaniom, możliwości czynienia planów na przyszłość. Także doświadczenie czytania dzieła literackiego, podziwiania arcydzieła sztuki, słuchania i grania muzyki lub zobaczenia filmu może w nas budzić prawdziwą radość”¹⁰.

Ojciec Święty uwrażliwiał młodych, że życie wypełnione głęboką radością jest darem Stwórcy. „Bóg jest komunią wiecznej miłości, nieskończoną radością, która nie jest zamknięta w sobie, ale rozprzestrzenia się, aby objąć tych wszystkich, których miłuje Bóg i którzy Go miłują. Trzeba szukać radości w Panu, bowiem radość jest owocem wiary, jest rozpoznawaniem co dzień Jego obecności, Jego przyjaźni: »Pan jest blisko« (Flp 4,5). Polega ona na złożeniu w Nim naszej ufności, na wzrastaniu w poznaniu i umiłowaniu Go”¹¹.

Bóg pragnie, aby ludzie młodzi byli szczęśliwi, dlatego daje im konkretne wskazania na drogę życia, czyli przykazania. Jeśli będą ich przestrzegać, odnajdą drogę do życia i szczęścia. Jak podkreślał papież, na pierwszy rzut oka mogą się one wydawać zbiorem zakazów i przeszkodą dla upragnionej wolności. Jeśli jednak rozważane są dokładnie, w świetle orędzia Chrystusa, łatwo dostrzec, że stanowią zbiór istotnych i wartościowych zasad, które prowadzą do szczęśliwego życia, zgodnego z Bożym planem¹².

Okres młodości nie jest czasem bierności i nieudolnych eksperymentów. Młodość oznacza podejmowanie ciągle na nowo wysiłku w dążeniu do wzniosłych celów, nawet jeśli trzeba podjąć wyrzeczenia i ponieść ofiary. Młodość to obserwacja otaczającego świata, nie zamykanie oczu na to co ważne, a także odrzucanie hipokryzji w imię prawdy. To czas otwarcia na ludzi i nie uciekania od odpowiedzialności. Nie można marnować młodości na poszukiwanie egoistycznych przyjemności, lecz wypełniać ją służbą drugiemu człowiekowi. „Wobec przeszłości młodzież jest terażniejszością, wobec przy-

¹⁰ Benedykt XVI, „Radujcie się zawsze w Panu!” (Flp 4,4). Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży 2012, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 33 (2012), nr 5 (343), s. 9–13.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 10.

szłości nadzieją i obietnicą nowości, wobec terażniejszości musi być twórcza i dynamiczna”¹³.

Wobec zła młodzi stawiają pytanie o właściwą drogę. Odpowiedź jest trudna, ale jedyna właściwa. Tylko Bóg jest dobry! Tylko Bóg jest miłością¹⁴. Młodzi szukają Boga, gdy są świadomi tej prawdy, gdyż intuicyjnie wiedzą, że w Nim jest sens i możliwość zrozumienia samych siebie. Bez odniesienia do Boga zło zaczyna nazywane być dobrem, a dobro zostaje zdyskwalifikowane¹⁵. Bóg wzywa człowieka do uczestnictwa w swoim życiu, człowiek ma wpisana w siebie otwartość na Boga, choć często jest ona zagłuszona to tylko w Nim może on odnaleźć pełnię życia¹⁶.

Najbardziej charakterystycznym opisem spotkania Chrystusa z człowiekiem młodym jest fragment Ewangelii św. Marka (Mk 10,17–22). Ten sam opis znajduje się u św. Mateusza (Mt 19,16–22) oraz św. Łukasza (Łk 18,18–23). Do Chrystusa przychodzi młody człowiek z pytaniem: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (Mk 10,17). W Ewangeliach są jeszcze inne miejsca, gdzie Jezus spotyka się z młodymi, np. wskrzeszenie córki Jaira (Łk 8, 49–56) oraz młodzieńca z Naim (Łk 7,11–17). Jednakże rozmowa Jezusa z młodym człowiekiem (Mk 10,17–22) ma charakter najbardziej uniwersalny i ponadczasowy, dlatego stała się kanwą papieskiego listu do młodych całego świata *Parati semper* (łac. ’zawsze gotowi’). Wszystkie elementy zawierają głęboką prawdę o ludzkiej młodości i dlatego ważne jest, by młodzi chrześcijanie je poznali¹⁷.

Dla młodego człowieka Jezus powinien być najważniejszym, stałym punktem odniesienia dla myśli, decyzji, zaangażowania w sprawę dobra¹⁸. Dlatego młodzi są wezwani do tego, by szukać i stale przyjmować Go. To prawda, że Chrystus stawia wymagania, nie zadowala się przeciętnością, jednak jest On jedyną drogą, która prowadzi do Ojca (J 14,6), i ten, kto za Nim idzie, nie będzie chodził w ciemności (J 8,12). To On nadaje sens życiu i jest źródłem radości. Przyjąć Chrystusa, oznacza przyjąć Jego orę-

¹³ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 6 (1985), nr 1 (61), s. 24.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ ChL 4.

¹⁶ PP 16.

¹⁷ LdM 2.

¹⁸ Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, dz. cyt., s. 25.

dzie głoszone przez Kościół. Trzeba żyć życiem, które dał człowiekowi poprzez Krzyż i Zmartwychwstanie¹⁹.

Młodość jest bezcennym etapem w życiu człowieka, kiedy decyduje się jego przyszłość i droga powołania. Jest czasem odkrywania ludzkiego „ja”. Przed młodym człowiekiem odsłania się wówczas stopniowo potencjalność konkretnego człowieczeństwa, w której zawiera się projekt całego życia. Życie samo jest realizacją tego projektu. Młodość jest czasem bogatym w odkrywanie, planowanie, wybieranie i podejmowanie pierwszych własnych decyzji²⁰. Nie są to decyzje znaczące wyłącznie dla przyszłych losów młodego człowieka. Mają one znaczenie społeczne. W związku z tym człowiek młody, myśląc o projekcie swojego życia, nie może nie pytać, co ma czynić, aby życie posiadało pełną wartość i sens. Pytanie to świadczy o dynamice rozwoju ludzkiej osobowości.

W świadomości moralnej człowieka młodego ukryte jest dążenie do „czegoś więcej”. To dążenie znajduje swój wyraźny punkt odniesienia w Ewangelii. Chrystus w rozmowie z młodym człowiekiem mówi: „Jeżeli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj wszystko, co posiadasz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną” (Mt 19,21). Młodzi ludzie należący do Kościoła są powołani do świętości. Każde powołanie chrześcijańskie odpowiada na wezwanie Chrystusa „Pójdź za Mną!”. Przejawia się ono na różnych drogach i w różnych etapach życia. Na różne sposoby można też stawać się naśladowcą Chrystusa, zabiegając o przeobrażenie całej doczesności w duchu Ewangelii (KDK 43). Chrześcijanin to człowiek powołany do świętości, a normą jego życia jest sam Chrystus: „Postępowanie Jezusa i Jego słowa, Jego czyny i Jego nakazy stanowią moralną regułę życia chrześcijańskiego”²¹.

Jak zauważał twórca Światowych Dni Młodzieży, powołanie do świętości powinno być punktem odniesienia w nauczaniu o znaczeniu sakramentów chrztu i bierzmowania. W tych sakramentach znajduje się podstawowy depozyt życia i powołania chrześcijańskiego²². Od nich prowadzi droga do Eucharystii, która zawiera pełnię powołania sakramentalnego obdarowania chrześcijanina. Dla kształtowania osobowości chrześcijań-

¹⁹ Tamże.

²⁰ A. Spalek, *Dobro i rozwój człowieka idea Światowych Dni Młodzieży*, „Studia Katechetyczne”, 11 (2015), s. 47–66.

²¹ Jan Paweł II, *Powołanie świeckich do świętości*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 15 (1994), nr 1 (159), s. 47.

²² LdM 7.

skiej wielkie znaczenie ma również sakrament pokuty i pojednania²³. Kościół wychowuje do uczestnictwa w tajemnicy Chrystusa. Jest to tajemnica Odkupienia, czyli Przymierza, które Bóg zawarł z człowiekiem „we Krwi”, czyli w ofierze Syna swego, Jezusa Chrystusa.

Nie ulega wątpliwości, że podstawowym miejscem wychowania człowieka jest rodzina. W wychowaniu bierze udział także szkoła. Każdy człowiek jest wezwany do samowychowania, wdrażać do tego może go wychowanie w rodzinie i w szkole. Samowychowanie wymaga od człowieka umiejętnego korzystania z daru wolności. Jan Paweł II poucza, że prawdziwie wolnym „to znaczy umieć używać swej wolności w prawdzie”. Wyjaśnia również, że być wolnym nie oznacza czynić wszystkiego na co mam ochotę, a właśnie zdyscyplinowanie i umiejętność podejmowania słuszych wyborów²⁴. Z kolei właściwe używanie wolności wymaga prawego sumienia, poczucia odpowiedzialności, otwarcia się na drugiego człowieka²⁵.

Samowychowanie nie wiąże się tylko z przyszłością człowieka, lecz dotyczy także jego teraźniejszości. Procesowi samowychowania przeszkadza przesadny krytycyzm, który łatwo przeradza się w cynizm. Pokusą stanowią różnego rodzaju rozrywki, które odciągają od poważnego zaangażowania w życie. Sprzyja to postawie bierności, egoizmu i izolacji. Inną pokusą są reklamy, które bazują na ludzkich potrzebach i pragnieniach, ale tych najprostszych, nie wymagających podejmowania wysiłku.

W orędziu na Światowy Dzień Pokoju Jan Paweł II przestrzegał młodych: „Niektórzy z was mogą odczuwać pokusę ucieczki od odpowiedzialności: ucieczki w złudny świat alkoholizmu i narkotyków, przelotne związki nieprowadzące do małżeństwa i założenia rodziny, w obojętność, cynizm, a nawet w gwałt. Strzeżcie się zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub wypaczenia waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia”²⁶.

W koncepcji wychowania kreślonej przez Jana Pawła II twórcą swego życia jest sam człowiek, który powinien kierować sobą w sposób świadomy i celowy. Projekt ten realizuje się już w młodości, ponieważ poprzez pracę, wykształcenie, a szczególnie

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, nr 5.

²⁶ Jan Paweł II, *Pokój i młodzi idą razem. Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju*, [w:] Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1985, s. 174.

przez samowychowanie człowiek tworzy własne życie, budując fundament dalszego rozwoju osobowości.

5.2. DUCH ŚWIĘTY ŹRÓDŁEM ODNOWY CHRZEŚCIJAN

Z woli Ojca Świętego rok 1998 był poświęcony Duchowi Świętemu, Jego obecności i działaniu wewnątrz Kościoła²⁷. W związku z obchodami Światowych Dni Młodzieży Jan Paweł II zaprosił młodzież całego świata, aby wraz z całym Kościołem wpatrywali się w Ducha Świętego, który jest odnowicielem świata (por. Ps 104 [103], 30). Kościół nie może się przygotować do roku 2000 w inny sposób, jak tylko w Duchu Świętym. „To, co w »pełni czasów« dokonało się za Jego sprawą, może też tylko za Jego sprawą wyłonić się z pamięci Kościoła. Duch Święty uobecnia w Kościele wszystkich epok i na każdym miejscu jedyne Objawienie przyniesione ludziom przez Chrystusa, czyniąc je żywym i skutecznym w duszy każdego człowieka”²⁸. Co więcej, Ojciec Święty zaproponował, aby przed XIII ŚDM młodzi uczynili przedmiotem refleksji i modlitwy słowa Jezusa: „Duch Święty nauczy was wszystkiego” (por. J 14,26)²⁹.

Według papieża współczesna epoka zdaje się zdezorientowana i zagubiona; czasem można wręcz odnieść wrażenie, że nie zna granicy między dobrem i złem; na pozór odrzuca Boga, bo Go nie zna lub o Nim zapomniała. W tej sytuacji ważne jest, aby się udać w duchu do Wieczernika i tam przeżyć na nowo tajemnicę Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2,1–11), „pozwolić się nauczać” Duchowi Bożemu, poddając się ulegle i pokornie Jego przewodnictwu, by przyswoić sobie tę „mądrość serca” (Ps 90 [89],12), która jest podporą i pokarmem naszego życia³⁰.

Wierzyć znaczy widzieć rzeczy tak, jak widzi je Bóg, mieć udział w Bożej wizji świata i człowieka, zgodnie z tym, co czytamy w Psalmie: „w Twej światłości oglądamy światłość” (Ps 36 [35], 10). To „światło wiary” pochodzi od Ducha Świętego.

²⁷ Jan Paweł II, „*Duch Święty, On was wszystkiego nauczy*” (J 14, 26). *Orędzie na XIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 19 (1998), nr 2 (200), s. 5.

²⁸ TMA 44.

²⁹ Jan Paweł II, „*Duch Święty, On was wszystkiego nauczy*” (J 14, 26). *Orędzie na XIII Światowy Dzień Młodzieży*, s. 4.

³⁰ Tamże.

W liturgicznej sekwencji na Pięćdziesiątnicę Kościół modli się: „Światłości najwyższa, serc wierzących wnętrza poddaj Twej potędze”. Jezus z naciskiem podkreśla tajemniczą naturę Ducha Świętego: „Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąży. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha” (J 3,8). Jezus mówi swoim uczniom, że Duch Święty może ich doprowadzić do „całej prawdy” (J 16,13)³¹. To Duch Święty przygotowuje i otwiera serca, aby przyjęły tę wieść. To On podtrzymuje przy życiu doświadczenie zbawienia, to On pomaga wzrastać w radości, jeżeli człowiek pozwoli Mu działać³².

Papież Franciszek w adhortacji *Christus vivit* prosi młodzież, by każdego dnia przyzywała Ducha Świętego, aby nieustannie odnawiała doświadczenie wspaniałej wieści. „Dlaczego nie? Niczego nie stracisz, a On może zmienić twoje życie, może je oświecić i nadać mu lepszy kurs. Nie okalecza cię, nic ci nie zabiera, a wręcz przeciwnie – pomaga ci znaleźć to, czego potrzebujesz w najlepszy sposób. Czy potrzebujesz miłości? Nie znajdziesz jej w rozpuście, wykorzystując innych, posiadając innych lub panując nad nimi. Znajdziesz ją w sposób, który naprawdę cię uszczęśliwi. Czy szukasz intensywności? Nie przeżyjesz jej, gromadząc przedmioty, wydając pieniądze, rozpaczliwie goniąc za sprawami tego świata. Przyjdzie w znacznie piękniejszy i bardziej zadowalający sposób, jeśli dasz się prowadzić Duchowi Świętemu”³³.

Duch Święty jest źródłem najlepszej młodości, bo kto pokłada ufność w Panu, „podobny jest do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi; nie obawia się, gdy nadejdzie upał, bo zachowa zielone liście” (Jr 17,8). Podczas gdy „chłopcy się męczą i chwieją” (Iz 40,30), ci zaś, którzy pokładają ufność w Panu, „odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły; biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą” (Iz 40, 31)³⁴. Po zmartwychwstaniu Chrystus rozgrzewa serca uczniów. „Czy serce nie pałało w nas?” (Łk 24,32) – pytają uczniowie w drodze do Emaus. Chrystusowe słowo oświeca, dzięki czemu mogą powiedzieć: „Pan mój i Bóg mój!” (J 20,28). Ono także uwalnia ich od wątpliwości, smutku, zniechęcenia, lęku, grzechu³⁵.

W okresie publicznej działalności Jezusa na ograniczonym obszarze najwyżej kilka tysięcy osób mogło być świadkami Jego działalności. Chrystus podczas ziemskiego

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ ChV 131.

³⁴ Tamże, nr 133.

³⁵ Tamże.

pobytu spieszył się, miał świadomość mijającego czasu: „Dla Mnie stosowny czas jeszcze nie nadszedł” (J 7, 6); „Jeszcze przez krótki czas przebywa wśród was światłość” (J 12, 35). Po zmartwychwstaniu Jego relacja z czasem jest już inna, a Jego obecność trwa: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Ta przemiana obecności Pana i Zbawiciela, jej głębi, rozległości i trwałości jest dziełem Ducha Świętego.

Gdy ludzie zapraszają zmartwychwstałego Jezusa do swojego życia daje im swojego Ducha (por. J 20, 22), dokonując w nich całkowitej przemiany. Szczególnie wyrazisty jest tu przykład Pawła. Światłość, która oślepiła go na drodze do Damaszku sprawiła, że stał się człowiekiem bardziej wolnym, niż był kiedykolwiek przedtem; wolnym prawdziwą wolnością daną mu przez Żyjącego, przed którym upadł na ziemię (por. Dz 9, 1–30). To doświadczenie pozwoliło mu napisać do chrześcijan Rzymu: „Teraz zaś, po wyzwoleniu z grzechu i oddaniu się na służbę Bogu, jako owoc zbieracie uświęcenie. A końcem tego - życie wieczne” (Rz 6, 22)³⁶.

Dzieło, które Jezus wraz z jego uczniami, zostaje dopełnione przez dary Ducha Świętego. Wiara apostołów na początku była chwiejna i niedoskonała, później stała się mocna i przyniosła owoce. Dzięki niej mogli przywracać zdrowie (por. Dz 3, 1–10) i wypędzać duchy nieczyste (por. Dz 5, 16). Ci sami apostołowie wcześniej bali się ludu i władzy, nie potrafili stawić czoła ludowi, po zesłaniu Ducha Świętego odważnie dyskutują z Sanhedrynem i nie boją się głosić Chrystusa (por. Dz 4, 1–14). Piotr, który ze strachu zaparł się trzykrotnie Jezusa (por. Mk 14, 66–72), teraz zachowuje się jak „skała” (por. Mt 16, 18). Także inni potrafią teraz być „jednym duchem i jednym sercem” i wszystko mają wspólne (por. Dz 4, 32). Ci, którzy z wielkim trudem i tak niedoskonale uczyli się od Jezusa modlić, kochać i być misjonarzami, teraz naprawdę się modlą, naprawdę kochają, naprawdę wyruszają na misje jako prawdziwi apostołowie.

Duch Święty pomaga dokonywać nieodwołalnych wyborów mimo lęku przed porażką, stawiać czoło niebezpieczeństwom i pokonywać bariery między kulturami, aby głosić Ewangelię, pracować nieustraszenie na rzecz nieustannej odnowy Kościoła i nie osądzać braci³⁷. W liście do chrześcijan Koryntu św. Paweł uwypukla jedność Kościoła Bożego i porównuje ją do organicznej jedności ludzkiego ciała, złożonego z wielu różnych członków.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

Jan Paweł II zwracał się do młodych: „Wy, droga młodzieży, przeżywacie cenne doświadczenie Kościoła – z całym jego bogactwem i różnorodnością – za każdym razem, gdy się gromadzicie, zwłaszcza zaś w liturgii eucharystycznej. To Duch Święty sprawia, że ludzie się wzajemnie rozumieją i akceptują, że rozpoznają się jako dzieci Boga, zmierzające do tego samego celu, czyli życia wiecznego, że mówią tym samym językiem mimo podziałów kulturowych i rasowych. Uczestnicząc czynnie i ofiarnie w życiu parafii, w działalności ruchów i stowarzyszeń, będziecie mogli doświadczyć, że charyzmaty Ducha Świętego pomagają wam spotkać Chrystusa, pogłębić zażyłość z Nim, tworzyć komunie Kościoła i cieszyć się nią”³⁸.

Ojciec Święty przypominał o podziałach chrześcijan, podkreślając znaczenie ekumenizmu, który powinien stanowić jedno z priorytetowych i najpilniejszych zadań chrześcijańskiej wspólnoty. To właśnie młodzieży powierza troskę o jedność i nadzieję jako zadanie i zobowiązanie³⁹.

Duch Święty jest tym, który pobudza w Kościele misję ewangelizacyjną. Jezus przed wniebowstąpieniem powiedział do apostołów: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). Od tamtej chwili przy pomocy Ducha Świętego uczniowie Chrystusa nieustannie przebywają drogi świata, aby głosić dobrą nowinę ludziom.

Duch Święty sprawia, że ciągle aktualne jest odwieczne przykazanie, jakie Bóg dał swojemu ludowi: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,2). Świętość wciąż wydaje się ludziom celem nie do osiągnięcia przez osoby, które nie są wyjątkowe lub zupełnie oderwane od tego świata. „W rzeczywistości świętość jest darem i zadaniem zakorzenionym w chrzcie i bierzmowaniu, powierzonym wszystkim członkom Kościoła w każdej epoce. Jest darem i zadaniem dla świeckich, tak samo jak dla zakonników i kapłanów, w sferze prywatnej oraz w działalności publicznej, w życiu zarówno jednostek, jak rodzin i wspólnot”⁴⁰.

W każdym powołaniu i misji człowieka dary Ducha Świętego są podstawą. „Z daru Ducha Świętego czerpie też pokarm wiele innych posług – chrześcijańskie szkolnictwo i katecheza, opieka nad chorymi i ubogimi, troska o postęp cywilizacyjny człowieka

³⁸ Tamże.

³⁹ TMA 34.

⁴⁰ Tamże.

i działalność charytatywna – których celem jest budowanie wspólnoty i kierowanie jej życiem. (...) Nikt zatem nie może uchylić się od obowiązku codziennego poszukiwania drogi, na której Bóg sam wychodzi mu na spotkanie”⁴¹.

Życie chrześcijanina nie polega tylko na trosce o rozwój duchowy, oczywiście życie modlitwą stanowi solidny fundament i pomaga w podejmowaniu właściwych decyzji. W procesie rozeznania powołania pomocny jest kierownik duchowy. Warto, by młody człowiek miał osobę, która będzie potrafiła nie tylko wysłuchać go, ale będzie również kompetentna oraz mającą aprobatę Kościoła. Kierownik duchowy powinien pomóc rozeznawać natchnienia Ducha Świętego i wybierać dobrą drogę. Tę wolność należy zawsze zdobywać pośród duchowych zmagania (por. Ef 6,13–17), wytrwale i konsekwentnie ją realizować.

Życie duchowe, które tworzy więź między człowiekiem a miłością Bożą i kształtuje w chrześcijaninie wizerunek Jezusa, może stać się lekarstwem na chorobę współczesnej epoki, nadmiernie rozwiniętej pod względem racjonalno-technicznym, a nie dość wrażliwej na człowieka, na jego oczekiwania i na jego tajemnicę. Dlatego – jak postulował papież – pilną potrzebą staje się odbudowa świata życia wewnętrznego, którego źródłem jest Duch Święty. „To życie wewnętrzne musi być wystarczająco silne, aby mogło przetrwać różnorakie sytuacje, w których trzeba dochować wierności określonej wizji, a nie ulec presji otoczenia”⁴². Należy przy tym mieć świadomość różnorodnych niebezpieczeństw, związanych m.in. z tzw. nową duchowością, budowaną na wierze w Boga⁴³.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ J. Mariański, *Nowa duchowość jako megatrend społeczno-kulturowy*, [w:] *Małe miasta: duchowość pozakanoniczna*, (red. M. Zemło), Białystok 2020, s. 54.

5.3. ECCLESIA SEMPER REFORMANDA (ACCOMODATA RENOVATIO)

Hasło *Ecclesia reformata et semper reformanda* (łac. „Kościół reformowany i stale się reformujący”) zawiera w sobie wezwanie do odnowy Kościoła, który – jeśli się nie reformuje – traci swoją żywotność. Wystarczy przyjrzeć się uważnie dotychczasowej historii Kościoła, by zauważyć, że zdarzały się, nazbyt często, sytuacje, w których ludzie nie działali zgodnie z wolą Chrystusa. Często doczesne interesy przesłaniały im to, co dla chrześcijan powinno być najważniejsze. Wydarzenia te uczą, że jeśli chce się reformować Kościół, trzeba zachować maksimum ostrożności.

Dziś wiele mówi się o konieczności wprowadzania zmian w Kościele. Kościół to dynamiczna rzeczywistość, która nieustannie potrzebuje reformowania, by funkcjonować w konkretnej rzeczywistości. Kościół to ludzie, którzy nie żyją przecież w jakimś wirtualnym świecie, ale w konkretnych realiach. Kultura, ewolucja poglądów – to wszystko w jakiś sposób ich determinuje. Nie w tym rzecz, by do tego wszystkiego dopasowywać naukę Kościoła. Chodzi o to, by znaleźć porozumienie z otaczającym światem. Kościół musi nieustannie uczyć się dialogu z ludźmi, wśród których przyszło mu trwać⁴⁴.

Cały czas trzeba jednak pamiętać, że najważniejsza jest troska o jedność w Kościele. W związku z tym reformowanie Kościoła może okazać się korzystne dla niego, ale tylko wtedy, gdy będzie się dokonywało w zgodzie z nim samym. Każdy człowiek ochrzczony ma określone zadanie w Kościele. Nie ma sensu próbować wyręczać kogoś w zadaniach, które ma do wykonania. Obecnie jest wielu „reformatorów”, którzy chcieliby naprawiać Kościół wbrew jego woli. Niestety, to rodzi tylko niepotrzebne podziały w i tak już osłabionej wspólnoty. Potrzebna jest więc świadomość wspólnoty, która potrafi żyć razem mimo poczucia, że nie we wszystkim się zgadza. Potrzeba wspólnoty ludzi, którzy mają różną wrażliwość, różne charyzmaty, różne umiejętności, ale łączą ich wiara w Jezusa Chrystusa i nadzieja, że kierując się miłością, osiągną zbawienie i życie wieczne⁴⁵.

⁴⁴ J. Drzymała, *Ecclesia semper reformanda*, <https://www.gosc.pl/doc/997437.Ecclesia-semper-reformanda> (20.04.2020)

⁴⁵ Tamże.

Jak zachęcał Jan Paweł II, „w waszych parafiach, ruchach i wspólnotach bądźcie przyjaźni jedni wobec drugich, aby wzrastała jedność między wami. To właśnie, pomimo mrocznego muru często wznoszonego przez grzechy ludzi, będzie widzialnym znakiem obecności Chrystusa w Kościele”⁴⁶.

Świadomość przynależności do Kościoła zawsze domagała się od wierzących odpowiedzialności i autentycznego świadectwa wiary w Kościół powszechny, wyznawanej w każdym *Credo*. Wydaje się jednak, że obecne czasy specyficznym weryfikują tę świadomość i osobistą wiarę, gdyż Kościół coraz mocniej poddawany jest krytyce, pouczeniom, a nawet staje się obiektem otwartej wrogości. Postawy te dosyć często są powodowane brakiem troski o wspólnotę wiary i niepełnym zrozumieniem rzeczywistości Kościoła, której istotą jest fakt, że poprzez ludzką zewnętrzność uobecnia on Boga w świecie. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi: „Kościół jest równocześnie widzialny i duchowy, jest społecznością hierarchiczną i Mistycznym Ciałem Chrystusa. Jest »jeden«, utworzony z elementu ludzkiego i elementu Boskiego. To czyni go tajemnicą, którą może przyjąć tylko wiara”⁴⁷. Jednak „krzykliwość oskarżeń i krytyk, ich rażąca jednostronność i ciasnota, same z siebie skłaniają do pogłębionej refleksji nad tajemnicą Kościoła, nad próbą jej uchwycenia i jej przeżywaniem”⁴⁸. Stąd też rodzi się potrzeba rzeczowego, a nie emocjonalnego ukazania tego, co jest możliwe i co powinno podlegać ciągłej odnowie w tej Bosko-ludzkiej wspólnotcie⁴⁹.

Kościół Jezusa Chrystusa jest rzeczywistością historyczną i ponadhistoryczną, ma więc wymiar ludzki, wchodzi w historię świata. Z drugiej jednak strony, ma wymiar boski, prowadzi swoich wiernych do pełni życia. To życie Boże już teraz jest obecne w nim i proponowane każdemu człowiekowi w takim wymiarze, w jakim zdolny jest je przyjąć. Jednakże swoją pełnię może osiągnąć w eschatologicznej przyszłości. Można więc powiedzieć, że znajduje się pomiędzy tym, co było „już”, czyli zrealizowaną przez Chrystusa rzeczywistością zbawczą, a tym, co możemy określić „jeszcze nie” – w pełni obecną we wszystkich swoich owocach dla każdego z nas⁵⁰. Sobór Watykański II zauważa, że Kościół Jezusa Chrystusa jest ciągle w drodze, dlatego określa go mianem pielgrzymującego Ludu Bożego, mówiąc o nim za św. Augustynem, że „wśród prześla-

⁴⁶ Jan Paweł II, „*Chcemy ujrzeć Jezusa*” (*J 12,21*), dz. cyt., s. 14.

⁴⁷ KKK 779.

⁴⁸ M. Grabowski, *O świadomości Kościoła dzisiaj*, „W drodze”, 6 (1995), s. 17.

⁴⁹ M. Rojek, *Ecclesia semper reformanda*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej”, 3 (1996), s. 25.

⁵⁰ Tamże, s. 26.

dowań świata i pociech Bożych zdąży naprzód w pielgrzymce” (KK 8). Stan pielgrzymowania charakteryzuje brak doskonałości, brak pełni, którą pielgrzym pragnie osiągnąć. W związku z tym trzeba mieć ciągłą świadomość prawdy, że Kościół jest nie tylko wspólnotą świętych, ale że do niego należą też i grzesznicy, a także w nim jako takim istnieją słabości i sytuacje bardziej czy mniej związane z grzechem jego członków⁵¹. Dlatego musi się on ciągle odnawiać i można do niego odnieść znane słowa *Ecclesia semper reformanda*⁵². Oznacza to, że Kościół zawsze jest w potrzebie odnowy, gdyż oprócz wymiaru boskiego, swojej świętości, wciąż ma przemijający ludzki wymiar, osadzony w kontekście grzechu, i właśnie w tym wymiarze potrzebuje stałego reformowania⁵³.

Jak już wspomniano, Kościół jest rzeczywistością historyczną, która go w określony sposób warunkuje. Jednak jego jedynym miarodajnym źródłem jest Objawienie Boże. Świadomość tego faktu określa kierunek odnowy Kościoła, który nie może dostosowywać się automatycznie do żądań współczesnego świata. Prawdziwa reforma Kościoła dąży do odszukiwania pośród różnych „naleciałości czasowych” czystego, pierwotnego obrazu chrześcijaństwa. Zwykła „modernizacja” Kościoła utrudnia i osłabia działanie mocy Dobrej Nowiny, którą Kościół musi wciąż głosić⁵⁴.

Urzeczywistnienie zbawczego posłannictwa Kościoła ma dwa wymiary, czyli diwinizację i humanizację. Diwinizacja to przebóstwienie człowieka polegające na coraz pełniejszym oddawaniu się człowieka Bogu, aż do ostatecznego zjednoczenia z Nim w życiu przyszłym. Kościół więc w ramach zbawczej misji dokonuje swoistej apoteozy człowieka, czyniąc to mocą łaski Bożej, której jest narzędziem i szafarzem. Tylko Bóg może *przebóstwić* człowieka, dopuszczając go do uczestnictwa w swoim własnym życiu. Sam człowiek nie może czynić siebie bogiem⁵⁵.

⁵¹ Por. Y. Congar, *La Chiesa: approccio o ostacolo*, [w:] *Probierni e prospettive di Teologia Dogmatica*, (red. K.H. Neufeld), Brescia 1983, s. 242–244; W. Loser, *Heiligkeit und Sündigkeit der Kirche*, [w:] *Lexikon der katholischen Dogmatik*, (red. W. Beinert), Freiburg im Breisgau 1987, s. 248.

⁵² Por. P. Neuner, *Ekklesiologie. Die Lehre von der Kirche*, [w:] *Glaubenszugänge, Lehrbuch der Katholischen Dogmatik*, (red. W. Beinert), t. II, Paderborn 1995, s. 519. Należy zaznaczyć, że posługujemy się dwoma pojęciami: „reforma” i „odnowa” w sposób zamienny (DE 6). Zob. K. Wojtyła, *Wstęp ogólny*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 17.

⁵³ Por. H. Kung, *Kirche*, [w:] *Handbuch Theologischer Grundbegriffe*, (red. H. Fries), t. I, München 1962, s. 823, 826–827.

⁵⁴ Por. J. Ratzinger, *Służyć prawdzie. Myśli na każdy dzień*, (tłum. A. Warkotsch), Wrocław 1986, s. 193.

⁵⁵ T. Borutka, *Spoleczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie*, Kraków 2004, s. 31.

W ramach swojej misji zbawczej Kościół ma także obowiązek humanizować życie ludzkie, sprawiać, by było bardziej godne człowieka także pod względem materialnym. Niektórzy teologowie twierdzą nawet, że ten drugi element misji Kościoła w pewnych przypadkach może być traktowany jako pierwszy. W istotnym porządku rzeczy diwinizacja warunkuje zawsze humanizację. Im człowiek bardziej zbliża się do Boga, tym bardziej staje się człowiekiem. W porządku egzystencjalnym, istnieniowym, mogą jednak pojawiać się – i faktycznie pojawiają się – sytuacje, w których najpierw trzeba zapewnić przynajmniej pewne minimum egzystencji godnej człowieka, aby mógł się on na Boga otworzyć i do Boga zbliżyć⁵⁶.

Zarówno przebóstwienie człowieka, jak i jego uczłowieczenie zależne są od Boga i od współpracy człowieka z łaską Bożą. Kościół pełni tu rolę pośrednika i jednocześnie orędownika ludzkości przed Bogiem. Występuje więc zarówno w imieniu Boga, jak też w imieniu ludzi. Ta podwójna *reprezentacja*, która z woli Chrystusa jest udziałem Kościoła, stanowi też źródło ustawicznych napięć w Kościele, wynikających z faktu, iż *reprezentowanie* ludzkości przed Bogiem może być niewłaściwie odczytane i rozumiane. Ponieważ Kościół został założony przez Boga, bardziej też musi słuchać Boga niż ludzi (por. Dz 5,29). Winien więc kierować się *zmysłem wiary* (*sensus fidei*), który jest dziełem łaski Bożej, a nie *zmysłem wiernych* (*sensum fidelium*), nawet gdyby ten cieszył się powszechnym uznaniem⁵⁷.

Historia Kościoła wskazuje jednak na istotny związek między potrzebą odnowy a soborami, czego przykładem jest ostatni Sobór Watykański II. To on uznał, że Kościół potrzebuje odnowienia i jest na nie otwarty: „Do pielgrzymującego Kościoła kieruje Chrystus wołanie o nieustanną reformę, której Kościół, rozpatrywany jako ziemską i ludzką instytucją, wciąż potrzebuje” (DE 6). To właśnie z tego soboru pochodzi stwierdzenie *Ecclesia semper reformanda*, które ukazuje wolę reform i ciągłego nastawienia na doskonalenie⁵⁸. Odnowa jest istotnym elementem Kościoła; wyraźnie uczy o tym *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*. „Kościół obejmujący w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje” (KK 8). Wspomniany Sobór Waty-

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Por. A. Skowronek, *W trzydziestolecie „Dekretu o ekumenizmie”*, „Ateneum Kapłańskie”, 86 (1994), z. 1, s. 34.

kański II zatroszczył się o reformę i zainicjował odnowę wielu dziedzin życia Kościoła w wymiarze powszechnym i lokalnym⁵⁹.

Jak zauważał Jan Paweł II, potrzeba odnowienia i reformy Kościoła zawiera w sobie najpierw świadomość tego, co jego członków oddziela od Ducha Chrystusa i od Jego Ewangelii. A są to podziały zdecydowanie przeciwne woli Chrystusa i stanowiące dla świata okazję do zgorzenia, jest to przyzwolenie (różne w różnych okresach) na stosowanie w obronie prawdy metod nacechowanych nietolerancją, a nawet przemocą. Należy tutaj włączyć także sprawy z Kościoła chwili obecnej, takie jak zjawisko obojętności religijnej, uleganie atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego, przejawy głębokiej niesprawiedliwości i nierówności społecznej⁶⁰.

Sobór Watykański II stawia wyraźnie i z wielką intensywnością pytanie: „Kościele, kim jesteś?”. Papież Paweł VI, zastanawiając się w encyklice *Ecclesiam suam* z 1964 roku nad naturą i misją Kościoła, jasno mówi o potrzebie głębszego wniknięcia w jego tajemnicę, gdyż oblicze Kościoła „nie będzie nigdy tak doskonałe, tak piękne, święte i promienne, by można było orzec, iż w pełni odpowiada pierwotnej myśli swego Założyciela”⁶¹. Stanowisko to zakłada stałą konieczność odnowy Kościoła w jego historycznym czasie i „naprawy tych błędów, których dopuścili się jego członkowie, a które mu jakby w zwierciadle jego wzoru – Chrystusa wytyka i piętnuje jego własne sumienie”⁶².

Papież zachęcał, by członkowie Kościoła dobierali odpowiednie środki do przeprowadzenia takiej odnowy⁶³. Krytyczne stwierdzenia kierowane pod adresem Kościoła, nawet gdy są wysuwane z uprzedzeniem i nie w pełni odpowiadają prawdzie, są wezwaniem do próby obiektywnej refleksji nad zagadnieniem reformy Kościoła i należy je przemyśleć w kontekście pełnej prawdy o Kościele⁶⁴.

We współczesnym świecie żywe jest pragnienie postępu społecznego, który staje się sprawą zasadniczą i charakteryzuje ciągłymi zmianami. Często jest on określany umiejętnością sprawnego dopasowania się do istniejącej sytuacji, co jest właściwie równoznaczne z brakiem stałych norm postępowania. W takich okolicznościach rzeczywistość Kościoła, który głosi raz objawioną, stałą Bożą prawdę, zobowiązując swo-

⁵⁹ TMA 19.

⁶⁰ Tamże, nr 33–36.

⁶¹ ES 10.

⁶² Tamże.

⁶³ Por. K. Meissner, *Zapomniana encyklika Wielkiego Papieża*, „W drodze”, 11 (1995), s. 70.

⁶⁴ M. Rojek, *Ecclesia semper reformanda*, dz. cyt., 29.

ich członków do bezwarunkowego jej przyjęcia aktem wiary w całości zsyntezowanej w *Credo* i świadczenia o niej w życiu codziennym, jakby nie pasuje do mentalności tego świata⁶⁵.

Niestety, obecnie rozwija się tzw. selektywizm religijny, czyli wybiórcze traktowanie religii. Człowiek przyjmuje jedynie te elementy życia religijnego, które są łatwe do przyjęcia i które mu odpowiadają; sam decyduje, w co będzie wierzył. Nie pyta, czy coś jest „logiczne”, nie szuka uzasadnień dla swej wiary, ale idzie za tym, co „psychologiczne”, co poniekąd jest na jego miarę. Innym zjawiskiem, często występującym razem z prywatyzacją wiary i jej selektywizmem, jest sielankowość. W religii szuka się nie trwałego duchowego oparcia, ale emocjonalnej satysfakcji, przyjemnych doznań lub doraźnego pocieszenia. Następstwem tego jest zanik religijności związanej z Krzyżem, a poszerzenie zasięgu religii bez Krzyża i cierpienia. W religii nie liczy się to, co cenne, choć trudne, wymagające ofiary i poświęcenia, a jedynie to, co wygodne, przyjemne, krzepiące – to z jednej strony, a drugiej, tak na wszelki wypadek – to, co daje pewne gwarancje na przyszłość. Mówimy tu o idącej często w parze z sielankowością horyzontalizacji religii.

Religia, wiara, chrześcijaństwo traktowane są nie jako droga do Boga i szczęścia wiecznego, lecz jako środek etycznego urzędowania się na ziemi w taki sposób, aby nie narazić się Bogu, gdyż Jego kara mogłaby zniweczyć nasze zamysły i plany, ale też nie namęczyć się, nie natrudzić, nie nadwężyć zanadto. Pokusa urzędowania się w świecie jest tak silna, że człowiek zapomina nawet o nieuchronności śmierci, a krzątanina i podejmowane zabiegi bez reszty go absorbują, tak że nie ma już czasu na kontemplację i wyciszenie duchowe, żyje w ciągłym zgiełku, hałasie, krzyku i wrzawie, nieustannym pośpiechu, który jest złym doradcą, czego jedynym konkretnym rezultatem są dysonanse wewnętrzne oraz zeświecczenie zbawienia, ograniczenie go do doczesności.

Wszystko to prowadzi – z jednej strony – do całkowitej subiektywizacji doświadczenia religijnego oraz zarzucania praktyk religijnych przez ludzi ochrzczonych, którzy nie wyrzekli się jeszcze wiary, ale pozostają na marginesie Kościoła⁶⁶, z drugiej zaś – do kierowania przeciw ortodoksji dogmatycznej, wierności etyce chrześcijańskiej i w ogóle wszystkim pozostającym w wierze, zarzutu fundamentalizmu. Na tym tle wy-

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Zob. I. Tokarczuk, *Problem sekularyzacji w aspekcie duszpasterskim*, [w:] *Odpowiedzialni za świat*, (red. Z. Walkiewicz), Poznań–Warszawa 1982, ss. 94–104.

rażnie widać, że prawdą jest, iż obecnie, „w przeciwieństwie do dawnych czasów odrzucenie Boga czy religii lub odciąganie od nich nie jest już czymś niezwykłym i wyjątkowym; dziś bowiem przedstawia się to nierzadko jako coś, czego wymaga postęp naukowy lub jakiś nowy humanizm. To wszystko w wielu krajach znajduje wyraz nie tylko w poglądach filozofów, lecz także obejmuje w szerokim zakresie literaturę, sztukę, interpretację nauk humanistycznych i historii, a nawet ustawy państwowe, tak że wielu przeżywa z tego powodu niepokój” (KDK 7). O ile XIX-wieczny sekularyzm i ateizm miały głównie podłoże praktyczne, dzisiaj szuka się dla niego także uzasadnień teoretycznych.

Precyzyjną i trafną diagnozę takiego stanu rzeczy stawiał kard. Joseph Ratzinger: „Ileż »powiewów nauki« przyniosły nam ostatnie dziesięciolecia, ileż nurtów ideowych, ileż modnych kierunków myślowych... Były one często niczym wzburzone fale, które popychały myślenie wielu chrześcijan niczym małą łódkę z jednej skrajności w drugą: od marksizmu do liberalizmu, aż po libertynizm; od kolektywizmu po radykalny indywidualizm; od ateizmu do mglistego mistycyzmu religijnego; od agnostycyzmu do synkretyzmu i tak dalej. Każdego dnia powstają nowe sekty i urzeczywistnia się to, co mówi św. Paweł na temat »oszustwa ze strony ludzi i przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu« (Ef 4,14). Wyznawanie jasno określonej wiary, zgodnej z *Credo* Kościoła, jest często określane jako fundamentalizm. Natomiast relatywizm, to znaczy poddawanie się »każdemu powiewowi nauki«, jawi się jako jedyna postawa godna współczesnej epoki. Tworzy się swoista dyktatura relatywizmu, który niczego nie uznaje za ostateczne i jako jedyną miarę rzeczy pozostawia tylko własne »ja« i jego zachcianki”⁶⁷.

Niestety, Kościół niektórym ludziom kojarzy się wciąż ze zniewoleniem i narzucaniem różnych często trudnych do spełnienia nakazów. Te odczucia są formułowane w ramach sprzeciwu przeciwko instytucji Kościoła w imię obrony własnej i nie do końca właściwie rozumianej wolności⁶⁸. Stąd też pojawiają się naciski na Kościół, by dokonał reformy swojej nauki i swoich struktur zgodnie z oczekiwaniami tych, którzy widzą w nim raczej instytucję usługową zaspokajającą potrzeby religijne i pewne zewnętrzne

⁶⁷ J. Ratzinger, *Ku dojrzałości wiary w Chrystusa*. Homilia podczas Mszy św. „pro eligendo Romano Pontifice”, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 26 (2005), nr 6 (274), s. 30.

⁶⁸ Por. J. Bolewski, *Kościół i wolność*, „Powściągliwość i Praca”, 3 (1993), s. 360.

formy kultowe⁶⁹. Kościół musi mieć świadomość tych nieuzasadnionych pragnień i oczekiwań ze strony wielu ludzi, aby realizując dzieło odnowy nie utracił swojej tożsamości i nie zagubił tego, co dla niego jest najistotniejsze, ale jednocześnie próbował wchodzić w – często bolesny i wymagający odwagi – dialog ze współczesnym światem⁷⁰. Dziś wciąż dominuje pojmowanie Kościoła jako instytucji. Zawężając jego rzeczywistość tylko do tej płaszczyzny, zapomina się o tym, że jego istota kryje się we wspólnocie wiary wyrażającej się w podstawowym związku z Bogiem⁷¹.

Ks. Marian Rojek zauważa, że wszelka dyskusja na temat odnowienia Kościoła powinna wypływać z głębokiej miłości do niego i z obowiązku *sentire cum Ecclesia*. Jednocześnie trzeba być świadomym tego, czego można od Kościoła oczekiwać, a jakich nadziei spełnić on nie może, gdyż nie jest to jego misją na tym świecie⁷². Kościół zdaje sobie sprawę z tego, że w swoim działaniu ewangelizacyjnym musi szukać współczesnego człowieka charakteryzującego się szczególnym pragnieniem, „poczuciem wolności, dojrzałością i wolą współodpowiedzialnego uczestnictwa”⁷³. Jednak zarazem wie o tym, że nie może dopasowywać swojej wiary do aktualnych gustów i potrzeb ludzkich, kierując się pragnieniem większej pozornej efektywności⁷⁴.

Ludzkie pragnienia, by w rzeczywistość Kościoła wprowadzić zasadę demokratyzacji, charakterystyczną dla innych współczesnych społeczności, nie biorą pod uwagę podstawowej prawdy, że „w Kościele suwerennym nie jest lud, lecz Chrystus, który przez powołanie Dwunastu ustalił zasadniczą strukturę urzędu w Kościele”⁷⁵. Papież Paweł VI zauważał, że odnowa Kościoła nie polega przede wszystkim na dostosowaniu swoich poglądów i obyczajów do obyczajów świeckich i skłonności tego świata, jest to wprawdzie bardzo nęcące, a dla wielu ludzi, których wiara w Boga została zachwiana, wydaje się nie tylko konieczne, ale i roztropne, lecz w efekcie pragnienia takie są nie-

⁶⁹ V. Messori, *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, (tłum. Z. Oryszyn, J. Chrapek CSMA), Michalineum, Kraków–Warszawa–Struga 1986, s. 45–46.

⁷⁰ Por. I. Bokwa, *Teologiczna fenomenologia Kościoła*, „Powściągliwość i Praca”, 10 (1994), s. 84.

⁷¹ M. Rojek, *Ecclesia semper reformanda*, dz. cyt., 29.

⁷² Tamże.

⁷³ Por. L. Orsy, *Dzisiejsze problemy Kościoła*, „Powściągliwość i Praca”, 12 (1994), s. 312–313.

⁷⁴ H. Juros, *Nowe zadania Kościoła w Polsce*, „Powściągliwość i Praca”, 1 (1993), s. 15.

⁷⁵ Por. I. Bokwa, *Teologiczna fenomenologia Kościoła*, dz. cyt., s. 81.

bezpieczne dla życia członków Kościoła⁷⁶. Kościół nie może nigdy zapomnieć, że powinien być na świecie, ale nie z tego świata⁷⁷.

Sobór Watykański II przypomina, że w Kościele potrzebne jest ciągle nawrócenie w wymiarze jednostkowym i wspólnotowym. Z kolei Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint* napisał, że ma pełną świadomość swej ludzkiej słabości i potrzeby nawrócenia, dlatego modli się o nawrócenie, które niezbędne jest „Piotrowi”, aby mógł jak najlepiej służyć braciom. Pisał: „Serdecznie proszę, aby modlitwę tę podjęli wierni Kościoła katolickiego i wszyscy chrześcijanie. Niech wszyscy modlą się wraz ze mną o to nawrócenie”. Zachęcał do zastanowienia się „nad osobistym nawróceniem pasterzy i wiernych oraz nad prawdziwym nawróceniem wspólnotowym samego Kościoła. Tutaj znajduje swój fundament wielka idea reformy Kościoła”⁷⁸. Potrzeba odnowy musi być stale obecna w Kościele. Sobór wyraźnie zaznacza, że „każda odnowa Kościoła z istoty swej polega na wzroście wierności jego powołaniu” (DE 6), że dotyczy zaniedbanych spraw w „dziedzinie zasad obyczajowych, kościelnego ustawodawstwa czy sposobu wyrażania doktryny” (DE 6).

Prawdziwa reforma Kościoła winna zauważyć i docenić istnienie w Kościele potrzeby dialogu wewnątrz wspólnoty, poczynając już od najbardziej podstawowych jej struktur. Przypomniał o tym Jan Paweł II w przemówieniu do biskupów polskich z okazji ich wizyty *ad limina apostolorum*, mówiąc, że „wierni świeccy, należycie uformowani, winni poczuć się rzeczywistymi podmiotami w życiu Kościoła. Zakłada to tak z ich strony, jak i ze strony duchowieństwa, potrzebę zmian we wzajemnych relacjach, umiejętność współpracy, postawę cierpliwego dialogu, służby i obustronnego zaufania”⁷⁹.

Odnowa Kościoła winna przejawiać się także w zakresie misji ewangelizacyjnej⁸⁰. Ostatnio świadomość Kościoła katolickiego została zdominowana przez rzeczywistość nowej ewangelizacji, do której wzywał papież Jan Paweł II⁸¹. Nową ewangelizację należy więc kierować do ludzi, którzy byli wierzący, ale z różnych przyczyn wiarę tę utra-

⁷⁶ ES 48.

⁷⁷ Tamże, nr 49.

⁷⁸ Jan Paweł II, *Encyklika „Ut unum sint” o działalności ekumenicznej*, Watykan 1995, nr 4.

⁷⁹ Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizacyjną. Przemówienie do I grupy Biskupów*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 2 (150), s. 16.

⁸⁰ K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja – nowe zadanie Kościoła*, „Powściągliwość i Praca”, 5 (1994), s. 29, (ss. 25–37).

⁸¹ TMA 21.

cili. Kiedyś przyjęli chrzest, ale nie pogłębili swojej wiary i zatarcili jej istotny sens. Trzeba ją także kierować do chrześcijan, u których dostrzegalny jest rozdźwięk między wyznawaną wiarą a życiem. Bardzo często można stwierdzić, że w świadomości takich ludzi Kościół funkcjonuje jedynie jako instytucja społeczna, co wskazuje na nieznamość i niezrozumienie jego rzeczywistości.

Joseph Ratzinger podkreślał, że nowa ewangelizacja wcale nie oznacza głoszenia jakiejś nowej Ewangelii, gdyż ta jest jedna i niezmienna. Powinna być natomiast przede wszystkim mówieniem o Bogu, który przychodzi do nas w Chrystusie, a nie tylko przepowiadaniem dogmatów wiary i kościelnych przepisów. Mówienie z entuzjazmem o Bogu musi być jednak połączone ze świadectwem o Tym, którym się żyje, i ma wynikać ze świadomości, że tylko On jest siłą zwiastujących Dobrą Nowinę, dlatego też sam Kościół musi podjąć dzieło autoewangelizacji⁸². Okazuje się, że chrześcijanie bardzo powierzchownie znają naukę Jezusa Chrystusa. Wprawdzie jeszcze przyznają się do wspólnoty wierzących, ale często są jego członkami tylko zewnętrźnie, bez owocu przemiany wewnętrznej, do jakiej prowadzi prawdziwe poznanie Boga⁸³. A przecież Sobór Watykański II wzywa cały Kościół do odnowy wewnętrznej i wyraźnie uczy, że wszyscy wierni mają głosić orędzie zbawcze, „ponieważ cały Kościół jest misyjny i dzieło ewangelizacji jest podstawowym zadaniem Ludu Bożego” (DM 35).

Nowa ewangelizacja ma odnosić się nie tylko do nowych metod i środków oddziaływania, co winno być związane z formą i językiem czytelnym dla współczesnego człowieka, ale wymaga także istotnego przeorientowania dotychczasowego duszpasterstwa z masowego na bardziej indywidualne. Współczesny człowiek potrzebuje czegoś więcej niż tylko procesje, odpusty, wielkie uroczystości ogólnokościelne i manifestacje patriotyczne. Człowiek współczesny musi się najpierw „dogadać” z Bogiem. Potrzeba mu więc kierownictwa duchowego, formacji sumienia, formacji duchowej i intelektualnej w świetle ewangelicznych wartości.

Papież Franciszek w adhortacji *Christus vivit* zwraca uwagę na środowisko cyfrowe, które obejmuje coraz szersze kręgi ludzi⁸⁴. Nie chodzi już tylko o używanie narzędzi komunikacji, ale o życie w kulturze głęboko skomputeryzowanej, która ma silny wpływ na pojęcia czasu i przestrzeni, na postrzeganie siebie, innych i świata, na sposób

⁸² Por. J. Ratzinger, *Trzeba mówić więcej o Bogu*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 13 (1992), nr 1 (137), s. 18–19.

⁸³ M. Rojek, *Ecclesia semper reformanda*, dz. cyt., 29.

⁸⁴ ChV 86.

komunikowania, uczenia się, zdobywania informacji, nawiązywania relacji z innymi. Prowadzi to do faworyzowania obrazu, a nie słuchania i czytania, co niewątpliwie wpływa na sposób uczenia się i rozwój zmysłu krytycznego⁸⁵.

Obecnie funkcjonuje nowy sposób komunikowania się i tworzenia więzi, będących „miejscem, w którym młodzi ludzie spędzają dużo czasu i łatwo się spotykają, nawet jeśli nie wszyscy mają do nich równy dostęp, szczególnie w niektórych regionach świata. Daje to możliwość dialogu, spotkań i wymiany między ludźmi, a także dostępu do informacji i wiedzy. Świat cyfrowy może ułatwiać obieg niezależnych informacji, pozwalający na skuteczną ochronę osób doświadczających różnych niesprawiedliwości, poprzez ujawnianie przypadków łamania ich praw. Sieci internetowe i społecznościowe stanowią obecnie nieodzowną przestrzeń dla zaangażowania ludzi młodych w działania duszpasterskie”⁸⁶.

Papież Franciszek stwierdza, że aby zrozumieć to zjawisko w pełni, należy uznać, iż podobnie jak cała ludzka rzeczywistość, jest ono naznaczone ograniczeniami i brakami⁸⁷. Niewłaściwe jest łączenie komunikacji z samym tylko kontaktem wirtualnym. W rzeczywistości „środowisko cyfrowe jest także obszarem samotności, manipulacji, eksploatacji i przemocy, aż do skrajnego przypadku *dark web*. Media cyfrowe mogą narazić na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich. Za pośrednictwem mediów społecznościowych upowszechniają się nowe formy przemocy, takie jak cyberprzemoc. Internet jest również kanałem rozpowszechniania pornografii i wykorzystywania osób w celach seksualnych lub hazardu”⁸⁸.

Należy pamiętać, że „w świecie cyfrowym działają ogromne interesy ekonomiczne, zdolne do posługiwania się formami kontroli zarówno subtelnymi, jak i inwazyjnymi, tworząc mechanizmy manipulowania sumieniami i procesem demokratycznym. Działalność wielu platform internetowych często polega na zachęcaniu do spotkań osób podobnie myślących, utrudniając konfrontację między zróżnicowanymi stanowiskami. Te zamknięte obiegi ułatwiają rozpowszechnianie fałszywych informacji i wiadomości, podsycając uprzedzenia i nienawiść. Rozpowszechnianie *fake news* jest wyrazem kultu-

⁸⁵ Franciszek, *Discorso del Santo Padre Francesco alla Curia Romana per gli Auguri di Natale*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2019/december/documents/papa-francesco_20191221_curia-romana.html (16.05.2021).

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ ChV 88.

⁸⁸ MWRP 23.

ry, która zatraciła poczucie prawdy i nagina fakty do interesów partykularnych. Reputacja ludzi jest zagrożona poprzez procesy doraźne, prowadzone *online*. Zjawisko to dotyczy także Kościoła i jego pasterzy⁸⁹.

W dokumencie przygotowanym przed synodem przez 300 młodych ludzi z całego świata czytamy, że „relacje z innymi w internecie mogą stawać się nieludzkie. Wirtualne przestrzenie czynią nas ślepyi na kruchość drugiego człowieka i odbierają nam możliwość dokonania autorefleksji. Problemy takie jak pornografia zaburzą u młodego człowieka postrzeganie ludzkiej seksualności. Używana w taki sposób technologia kreuje złudną równoległą rzeczywistość, która deprecjonuje godność osoby ludzkiej⁹⁰. Zanurzenie w świecie wirtualnym – zauważa papież Franciszek – spowodowało swoistą „migrację cyfrową”, czyli dystansowanie się od rodziny, od wartości kulturowych i religijnych, co prowadzi do samotności. Młodzi ludzie stają dzisiaj przed nowym wyzwaniem, którym jest interakcja ze światem realnym i wirtualnym. Można powiedzieć, że należy do pierwszego pokolenia, które dokonuje syntezy między tym, co osobiste, a tym, co jest globalne. Wymaga to dużych umiejętności, by udało jej przejść bezpiecznie od kontaktu wirtualnego do zdrowej komunikacji⁹¹.

Dzisiaj Kościół szczególnie musi sobie uświadomić, że do jego priorytetowych zadań należy troska o życie duchowe swoich wiernych⁹². Tylko droga odnowy zgodna z katolickim duchem mądrości zawartej w stwierdzeniu *Ecclesia semper reformanda* uczyni Kościół bardziej wiarygodnym wobec zagubionego współczesnego człowieka. Potrafi ona ożywić działanie Kościoła i oczyścić jego ludzkie oblicze oraz stanie się w pełni owocna, gdy będzie ściśle związana z mocą i łaską Ducha Świętego⁹³.

Papież Franciszek w adhortacji *Christus vivit*, która stanowi swoiste *vademecum* nauczania Kościoła na temat młodzieży, zauważa, że Kościół daje się odnowić. Zachęca do modlitwy o to, aby uwolnić się od tych, którzy chcą go postarzyć, zakotwiczyć w przeszłości, zatrzymać, unieruchomić; aby uwolnić się od pokusy uwierzenia, że jest młody, bo godzi się na wszystko, co oferuje mu świat, wierząc, że w ten sposób się odnawia, ponieważ ukrywa swoje orędzie i wtapia się w otoczenie. „Kościół jest młody, kiedy jest sobą, gdy otrzymuje coraz to nowe siły płynące ze słowa Bożego, z Eucharystii

⁸⁹ Tamże, nr 24.

⁹⁰ *Dokument Spotkania Przesynodalnego Młodych*, Rzym (24 marca 2018), I, 4.

⁹¹ ChV 90.

⁹² K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja – nowe zadanie Kościoła*, dz. cyt., s. 213.

⁹³ M. Rojek, *Ecclesia semper reformanda*, dz. cyt., 37.

stii, z obecności Chrystusa każdego dnia. Jest młody, kiedy potrafi powracać do swojego źródła”⁹⁴.

Jednocześnie papież przestrzega członków Kościoła i prosi, aby nie byli „dziwakami” dla świata. „Wszyscy powinni móc widzieć w nas braci i bliskich, jak Apostołowie, którzy »cieszyli się życzliwością całego ludu« (por. Dz 2,47; 4,21.33; 5,13). Trzeba mieć odwagę, by być innymi, aby ukazywać innym marzenia, jakich nie oferuje ten świat, by dawać świadectwo piękna wielkoduszności, służby, czystości, męstwa, przebaczenia, wierności w małżeństwie, modlitwy, walki o sprawiedliwość i dobro wspólne, miłości do ubogich, przyjaźni społecznej”⁹⁵.

Ojciec Święty uczy też, że „Kościół Chrystusowy zawsze może ulec pokusie zatracenia entuzjazmu, gdy nie słucha już wezwania Pana do ryzyka wiary, do dawania z siebie wszystkiego, nie zważając na zagrożenia, a także dlatego, że ponownie poszukuje fałszywych zabezpieczeń doczesnych”. Jak już wielokrotnie powtarzali – zarówno Franciszek, jak i jego poprzednicy – ludzie młodzi mogą pomóc Kościołowi, by pozostał młody. Ta młodość Kościoła wyraża się w jego ubóstwie i zdolności do świadectwa, do bycia blisko wykluczonych i najsłabszych oraz w odwadze walki o sprawiedliwość⁹⁶. Młodzi wnoszą do Kościoła piękno, gdy rozbudzają zdolność „radowania się z tego, co rozpoczyna, bezpowrotnego oddania się, odnowienia i ponownego wyruszenia po nowe zdobycze”⁹⁷. Tym, co tworzy warunki do tego, by Kościół był miejscem dialogu i fascynującym świadectwem braterstwa, jest – według Franciszka – bliskość⁹⁸. Dlatego warto stworzyć w Kościele więcej przestrzeni, w których zabrzmiał głos młodzieży: „Wysłuchanie umożliwia wymianę darów w atmosferze empatii. (...) Jednocześnie umożliwia takie głoszenie Ewangelii, które naprawdę dociera do serca w sposób przekonujący i owocny”⁹⁹.

Ojciec Święty podkreśla, że Kościół powinien być bardziej wrażliwy na znaki czasu. „Jeśli dla wielu młodych Bóg, religia i Kościół wydają się pustymi słowami, to są oni wrażliwi na osobę Jezusa, gdy jest ona przedstawiana w atrakcyjny i skuteczny sposób”¹⁰⁰. Dlatego konieczne jest, aby Kościół nie był zbyt skoncentrowany tylko na sobie

⁹⁴ ChV 35.

⁹⁵ Tamże, nr 36.

⁹⁶ Tamże, nr 37.

⁹⁷ Sobór Watykański II, *Orędzie do ludzkości: Do młodych* (8 grudnia 1965), dz. cyt., s. 18.

⁹⁸ MWRP 1.

⁹⁹ Tamże, nr 8.

¹⁰⁰ Tamże, nr 50.

samym, ale aby przede wszystkim na Jezusie Chrystusie. Ze względu na to, powinien uznać, że pewne konkretne kwestie powinny się zmienić. W tym celu musi także poznać wizję, a nawet krytykę ludzi młodych¹⁰¹. Na synodzie przyznano, że wielu ludzi młodych nie uznaje Kościoła za swoją wspólnotę. Są nawet tacy, którzy jego obecność odczuwają jako uciążliwą, a nawet irytującą. Taka postawa ma niekiedy swoje przyczyny w skandalach seksualnych i ekonomicznych; nieprzygotowaniu kapłanów do pracy z młodzieżą, w braku ich staranności w głoszeniu słowa Bożego¹⁰².

We wspomnianej adhortacji czytamy, że „nawet jeśli są młodzi, którzy cieszą się, widząc Kościół, który daje się poznać jako pokornie pewny swoich darów i zdolny do dokonywania szczerzej i braterskiej krytyki, to inni ludzie młodzi domagają się Kościoła, który by więcej słuchał, który by nie osądzał nieustannie świata. Nie chcą widzieć Kościoła milczącego i nieśmiałego, ani też zawsze walczącego o dwa lub trzy tematy, będące jego obsesją. Aby być wiarygodnym dla młodych, Kościół musi niekiedy odzyskać pokorę i po prostu słuchać, rozpoznać w tym, co mówią inni, światło, które może mu pomóc w lepszym odkryciu Ewangelii. Kościół w defensywie, tracący pokorę, który przestaje słuchać, nie pozwala na podawanie w wątpliwość, traci młodość i zamienia się w muzeum. Jak w ten sposób może przyjąć marzenia młodych? Chociaż posiada on prawdę Ewangelii, nie oznacza to, że w pełni ją rozumiał; raczej musi zawsze wzrastać w zrozumieniu tego niewyczerpalnego skarbu”¹⁰³.

Co więcej, papież zauważa, iż Kościół nadmiernie lękliwy i przywiązany do struktur może być niechętny jakiegokolwiek krytyce. Tymczasem Kościół powinien reagować, na uzasadnione żądania ludzi młodych, upominających się o większą sprawiedliwość i równość¹⁰⁴. Należy w tym miejscu nadmienić, że synod chciał odnowić zaangażowanie Kościoła w „zwalczanie wszelkiej dyskryminacji i przemocy ze względu na płeć”¹⁰⁵. Kościoła, który pozostaje młody pozwala stawiać sobie wyzwania oraz zachowuje wrażliwość na sprawy ludzi młodych¹⁰⁶.

W związku z potrzebą odnowy Kościoła rodzi się konieczność pogłębienia wśród młodzieży świadomości prawdy o Kościele. W Orędziu na V Światowy Dzień Młodzie-

¹⁰¹ ChV 39.

¹⁰² MWRP 53.

¹⁰³ ChV 41.

¹⁰⁴ Tamże, nr 42.

¹⁰⁵ MWRP 150.

¹⁰⁶ ChV 42.

ży w roku 1990 papież mówi o tym, że nie jest to wybór przypadkowy, gdyż pomiędzy Chrystusem a Kościołem istnieje organiczna więź, ścisła i głęboka. „Chrystus żyje w Kościele, który jest tajemnicą Chrystusa żyjącego i działającego pośród nas. Wy (...) jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami» (1Kor 12,27)”¹⁰⁷.

W nawiązaniu do biblijnego obrazu (por. Jr 2, 21; Iz 5, 1–7) Jan Paweł II stwierdza, że Kościół jest winnicą założoną przez Pana, winnicą szczególnie przezeń umiłowaną. Chrystus wyjaśnia podstawową zasadę życia tej winnicy nazywając siebie winnym krzewem, a członków Kościoła latoroślami (J 15, 5). Papież te właśnie słowa Chrystusa ustanowił tematem VI Światowego Dnia Młodzieży, wyrażając tym samym jak ważne jest dla niego, aby młodzi ludzie byli istotną częścią Kościoła, a więc winnicy Pana. Przez chrzest święty człowiek zostaje wszczepiony w Chrystusa i stał się Jego latoroślą. W związku z tym powinien nieustannie pogłębiając komunij z Chrystusem poprzez słuchanie Jego słowa, uczestnictwo w Eucharystii i przez sakrament pojednania, a także przez codzienną modlitwę. Jezus mówi: »Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić« (J 15,5)”¹⁰⁸.

Papież kontynuował swoje rozważanie: „Być żywą latoroślą w Kościele – winnicy oznacza także podejmować obowiązki we wspólnocie Kościoła i w społeczeństwie. Jasno ujmuje to Sobór Watykański II: »Podobnie jak w organizmie żywym żaden członek nie zachowuje się całkiem biernie, ale uczestnicząc w życiu ciała, bierze równocześnie udział w jego działaniu, tak i w ciele Chrystusa, którym jest Kościół, całe ciało ‘według zakresu działania właściwego każdemu członkowi przyczynia sobie wzrostu’ (Ef 4,16)« (DA 2)”¹⁰⁹.

Kościół jest powołany przez Pana Jezusa do podejmowania wysiłku ewangelizacyjnego, gdyż jako wspólnota jest miejscem, gdzie każdy ma własne miejsce i własne zadanie. Dotyczy to zwłaszcza ludzi młodych, gdyż potrzeba ich w sposób szczególny - potrzeba ich energii, autentyczności, pełnej entuzjazmu woli wzrastania, świeżości wiary. Ojciec Święty zachęca, aby nie bali się oddawać swoich talentów w służbę Kościołowi oraz aby zajmowali w Nim miejsce nie tylko biernych odbiorców, ale przede wszystkim aktywnych uczestników jego misji¹¹⁰.

¹⁰⁷ Jan Paweł II, „*Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami*” (J 15,5). *Orędzie na V Światowy Dzień Młodzieży*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie), 10 (1989), nr 10–11 (116), s. 32.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ ChL 46.

Warto zaznaczyć, że Kościół na pozór abstrakcyjny i odcieleśniony jest tak naprawdę, zupełnie przeciwnie, rzeczywistością bardzo realną i konkretną. Obrazuje to wspólnota diecezjalna, która skupia się wokół następcy apostołów, biskupa. Aby to zrozumieć, młodzi ludzie muszą patrzeć na Kościół jako na „wspólnotę wspólnot”, która urzeczywistnia się na parafii, a także we wszystkich wspólnotach w niej działających. Uczestnictwo w światowych spotkaniach młodych i działanie w lokalnych wspólnotach pomaga młodym ludziom czerpać zapał do wnoszenia radości do Kościoła. „Ludzie młodzi muszą być żywymi, przynoszącymi owoce latoroślami tego właśnie Kościoła, to znaczy świadomymi i odpowiedzialnymi uczestnikami jego misji. Powinni więc przyjąć ten Kościół w całym jego duchowym bogactwie; przyjąć go w osobach biskupów, kapłanów, zakonników, a także braci w wierze, przyjąć go z wiarą i z synowską miłością”¹¹¹.

Jan Paweł II w nawiązaniu do obchodzonych w Częstochowie w 1991 roku VI Światowych Dni Młodych mówił, że stały się miejscem nowego Zesłania Ducha Świętego, nowym Wieczernikiem, którego szeroko otwarte drzwi są zwrócone ku trzeciemu tysiącleciu. Dzięki temu znowu świat mógł zobaczyć Kościół młody i misyjny, Kościół pełen radości i nadziei, Kościół złożony z młodych, którzy przybyli ze wszystkich stron świata, by przez Ducha Świętego zjednoczyć się więzami modlitwy. To było, zdaniem Ojca Świętego, historyczne wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla historii zbawienia, które rozpoczęło nowy etap na drodze ewangelizacji, której młodzi ludzie są protagoni-
stami¹¹².

Podsumowując, warto jeszcze raz zacytować Ojca Świętego, który zainicjował to wielkie wydarzenie: „Czyż można nie wielbić Boga za liczne owoce w życiu poszczególnych osób i całego Kościoła, jakie wydały Światowe Dni Młodzieży, które w ostatnich latach naszego stulecia wyznaczały rytm wędrówki młodych chrześcijan ku nowemu tysiącleciu?”¹¹³.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16,15), dz. cyt., s. 5–7.

¹¹³ Jan Paweł II, „*A słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas*” (J 1,14), dz. cyt., s. 19.

ZAKOŃCZENIE

Tym co wyróżnia pontyfikat Jana Pawła II (1978–2005) jest niewątpliwie troska o młodych i bliskość, jaką im okazywał. Widać to było zarówno w bezpośrednich kontaktach indywidualnych, jak również podczas licznych zainicjowanych przez niego wydarzeń duszpasterskich, których celem było zbliżenie młodych do Boga i Kościoła. Taki charakter miały Światowe Dni Młodzieży, które na stałe wpisały się w pontyfikat papieża Polaka. Tę cenną inicjatywę przejęli jego następcy: papież Benedykt XVI (2005–2013) i Franciszek (od 2013).

Światowe Dni Młodzieży stały się nie tylko wydarzeniem religijnym, ale znaczącym fenomenem kulturowym. One zrodziły się z autentycznej duszpasterskiej troski o młode pokolenie. Papież chciał towarzyszyć młodym w odkrywaniu odpowiedzi na fundamentalne pytanie o sens życia. Zasadniczym celem Światowych Dni Młodzieży było skoncentrowanie wiary i życia młodego człowieka wokół osoby Jezusa Chrystusa. To On powinien stać się trwałym punktem odniesienia dla każdego człowieka młodego. Istnieje więc pilna potrzeba, aby młody człowiek odkrył, poznał, ukochał Chrystusa i z Nim nawiązał osobistą relację.

Wielką wartością ŚDM jest to, że oddziałują wychowawczo na ludzi młodych. Wspierają ich integralny rozwój i ukierunkowują na dobro. Są odpowiedzią na ich potrzeby, odsłaniają przed uczestnikami możliwy do osiągnięcia ideał życia z Bogiem. Stanowią też pomoc w odkrywaniu sensu egzystencjalnego. Światowe Dni Młodzieży stwarzają dobrą okazję do kształtowania moralności ludzkiej i religijnej w sposób bardziej atrakcyjny dla młodych niż poprzez zakazy i nakazy. Takie potraktowanie młodzieży – jej sytuacji, problemów i możliwości wraz z wezwaniem do podjęcia działania – stanowi zachętę do rozwoju osobowego w poczuciu odpowiedzialności za siebie, innych ludzi i otaczający świat.

Z okazji Światowych Dni Młodzieży papież publikuje co roku orędzia, w których omawiają temat najbliższego spotkania i wskazują konkretne zadania, związane z potrzebą przygotowania do ich dobrego i owocnego przeżycia. W czasie światowych spotkań z młodymi wygłaszają przemówienia i homilie, które mają być inspiracją do pracy nad sobą. Wspomniane przesłania ukazują integralną wizję rozwoju człowieka i chrześcijanina. Stawiają wysokie wymagania, ale jednocześnie pomagają w odważnym kroczeniu ku Bogu, ku Chrystusowi.

W centrum papieskich wypowiedzi jest głoszenie Chrystusa, który człowiekowi pozwala się odnaleźć, poznać, kontemplować i naśladować. Naśladowanie Chrystusa ma doprowadzić człowieka do zbawienia, które jest celem kerygmatu. Nastawienie na Chrystusa pozwala młodym wybrać właściwy kierunek osobistego rozwoju. Wybór Boga staje się więc najlepszym programem rozwoju moralnego. Chociaż wydarzenie to adresowane jest do młodych całego świata, można je odbierać bardzo osobiście, ma też charakter uniwersalny, bo w jego treściach odnajdą się nie tylko ludzie młodzi.

Biorąc pod uwagę znaczenie Światowych Dni Młodzieży w życiu Kościoła, podjęto próbę opracowania zagadnienia dotyczącego wizji Kościoła w papieskich orędziach i przemówieniach na Światowe Dni Młodzieży. Temat ten okazuje się naukowo ważny i potrzebny pod względem pastoralnym. Wpisuje się w zakres katolickiej nauki społecznej.

Analizując uważnie przesłania papieskie, możemy dostrzec w nich nowe elementy, istotne dla eklezjologii. Do nich należy dowartościowanie, obok *Magisterium*, *Ministerium* Kościoła. Oczywiście, że *Magisterium* jest ważne w misji współczesnego Kościoła, ale aktualną potrzebą jest większe i lepsze rozumienie istoty Kościoła. Współcześnie wierzący, nie rozumiejąc tajemnicy Kościoła, zatracają jego prawdziwy obraz. Ważne jest ze względu na aktualne problemy świata ukazanie Kościoła jako wspólnoty miłosierdzia. Miłosierdzie jest znakiem rozpoznawczym dla Kościoła i tego od wspólnoty wierzących oczekuje współczesny świat. W misji Kościoła niezwykłą rolę do spełnienia mają ludzie młodzi. Oni nie tylko przez chrzest do niego należą, ale są jego przyszłością. Trzeba więc, ażeby ludzie młodzi zdali sobie sprawę z nadziei, jaką Kościół w niej pokłada, a nadzieja to dotyczy spraw podstawowych i uniwersalnych. Mówiąc na temat Kościoła w świetle papieskich przesłań na Światowe Dni Młodzieży, nie sposób nie dostrzec roli, jaką spełnia w nim Matka Najświętsza. To Ona jest najdoskonalszym wzorem dla ludzi wierzących w realizacji ich chrześcijańskiego powołania.

Jak już wspomniano, ludzie młodzi stanowią ważną część wspólnoty Kościoła i mają w nim do spełnienia swoją misję. Warto więc spojrzeć na udział młodzieży w realizacji *martyrii* Kościoła. Realizacja ta wymaga pogłębienia ich wiary poprzez formację intelektualną i duchową. Rzetelna formacja jest podstawą odważnego przekazywania wiary innym. Ten, kto chce głosić Chrystusa, sam musi być z Nim zaprzyjaźniony. W głoszeniu Chrystusa potrzebne jest autentyczne świadectwo wiary polegające na jej zgodności z życiem.

Świadczenie uczniów Chrystusa dało początek głębokiej wierze pierwszych chrześcijan. Apostołowie, którzy na własne oczy zobaczyli Chrystusa zmartwychwstałego, mieli z Nim osobisty kontakt, nie mogli przemilczeć tego niezwykłego doświadczenia. Ukazał się im, aby prawda o Jego zmartwychwstaniu dotarła do wszystkich poprzez ich świadectwo. Zadaniem Kościoła – powołanego przez Chrystusa – jest dalsze prowadzenie tej misji w czasie. Każdy ochrzczony jest powołany do świadczenia słowami i życiem, że Jezus zmartwychwstał, żyje i jest obecny wśród nas. To ludzie młodzi mają obowiązek głoszenia Chrystusa w swoich środowiskach rówieśniczych. To one potrzebują obecności apostołowskiej swoich rówieśników, ich przekonującego świadectwa.

Człowiek wierzący ze względu na własny rozwój duchowy potrzebuje udziału w liturgii Kościoła. Jej celem jest uwielbienie Stwórcy i uświęcenie człowieka. To dokuje się podczas modlitwy. Bez niej nie można sobie wyobrazić życia ucznia Jezusa. Z niej rodzi się styl życia i apostołowskiego działania. Z modlitwą łączy się potrzeba czytania, słuchania i rozważania słowa Bożego. To właśnie ono oświeca serca ludzi wierzących i pobudza ich do właściwego działania w świecie. Równie ważne jest uczestnictwo w życiu sakramentalnym, szczególnie w sakramencie Eucharystii. Oczywiście, że oprócz Eucharystii ważne jest ożywienie i pogłębienie znaczenia sakramentu chrztu, bierzmowania oraz sakramentu pokuty i pojednania. To wszystko prowadzi do uświęcania czasu człowieka wierzącego.

Istotną rolę w życiu ludzi wierzących, szczególnie dla tych, którzy są *nadzieją Kościoła*, pełni *diakonia miłości*. Oznacza ona służebną postawę Kościoła wobec osób potrzebujących. Jej źródłem jest służebna postawa Chrystusa, który stając się człowiekiem, przyjął postać sługi (Flp 2,6), potrafił współczuć ludzkim słabościom (Hbr 4,15) i nieść pomoc potrzebującym. Do takiej postawy wychowywał swoich uczniów i taką postawę prosił swoich wyznawców.

Mówiąc na temat diakonii w świetle przesłań papieskich wygłaszanych podczas Światowych Dni Młodzieży, należy uwypuklić zagadnienie przygotowania ludzi młodych do życia małżeńskiego i rodzinnego, a także potrzebę kształtowania solidarności międzypokoleniowej oraz wymóg pomocy słabszym i potrzebującym. Konieczne jest także zaangażowanie ludzi młodych w życie społecznym, którego są nie tylko uczestnikami, ale także twórcami.

Papież Franciszek powie, że Kościół jest młody, kiedy jest sobą, gdy otrzymuje coraz to nowe siły płynące ze słowa Bożego, z Eucharystii, z obecności Chrystusa każde-

go dnia. Jest młody, kiedy potrafi powracać do swojego źródła. Młodzi przynależący do wspólnoty Kościoła potrzebują troski o przezwyciężanie własnych słabości i ograniczeń. Tylko wierność daje ducha młodości człowiekowi wierzącemu. Sprawcą i źródłem młodości Kościoła jest Duch Święty. On też jest źródłem odnowy zarówno poszczególnych chrześcijan, jak i Kościoła jako wspólnoty. Postulat *Ecclesia semper reformanda (accomodata renovatio)* musi być właściwie rozumiany i realizowany. Należy w tym wysiłku pamiętać o tajemnicy Kościoła, który jest rzeczywistością Bosko-ludzką, co dla każdego człowieka wierzącego oznacza, że winien bardziej słuchać Boga niż ludzi.

Wiele jeszcze pozostaje do zrobienia w dziedzinie wykorzystania wszystkich pastoralnych wskazań dla młodzieży zawartych w przesłaniach papieskich na Światowe Dni Młodzieży. W dalszych badaniach naukowych należy zwrócić uwagę na współczesne uwarunkowania, które nie ułatwiają ewangelizacji środowiska ludzi młodych. Istnieje pilna potrzeba przemyślenia dialogu pastoralnego z ludźmi młodymi oraz przeanalizowania sposobów na uaktywnienie ich w apostołskim działaniu. Należy także zastanowić się nad możliwościami stworzenia lepszych warunków, w których młodzi mogliby wykazać całą żywotność, do jakiej są zdolni.

Należy też zastanowić się nad tym, czy jest możliwy transfer elementów pedagogii papieskiej, urzeczywistnianej podczas światowych spotkań z młodymi, na grunt katechezy pozaszkolnej. Należy także przyjrzeć się temu, na ile nauczanie papieskie skierowane do młodych może stać się inspiracją do budowania nowych środków, form i metod duszpasterstwa młodzieżowego? Wreszcie, w jaki sposób należałoby te treści szerzej włączyć w programy katechetyczne i duszpasterskie, by wspomóc młodego człowieka w jego integralnym rozwoju na drodze do pełni człowieczeństwa?

Odpowiedź na te zagadnienia stanowi pilne wyzwanie dla współczesnych środowisk duszpasterskich i wychowawczych w pracy z młodzieżą. Wciąż istnieje potrzeba ożywienia duszpasterstwa i katechezy szkolnej, by młodzież powróciła do praktykowania Mszy św, niedzielnej i świątecznej i chętnie uczestniczyła w lekcjach religii w szkołach. Brakuje także działań na rzecz umocnienia istniejących wspólnot apostołskich zrzeszających ludzi młodych i odwagi do tworzenia nowych.

BIBLIOGRAFIA

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, (red. A. Jankowski), Poznań 2000.

I. Źródła

1. Orędzia papieskie na Światowy Dzień Młodzieży

Jan Paweł II, „*Abyście umieli zdać sprawę z nadziei, która jest w was*” (1P 3, 15), *Orędzie na I Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 6(1985), nr 1(61), ss. 5-10.

Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1J 4,16), *Orędzie na II Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 7(1986) nr 11-12(85), s. 13.

Jan Paweł II, „*Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...*” (J 2,5), *Orędzie na III Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 9(1988) nr 1(98), s. 5.

Jan Paweł II, „*Jam jest Drogą i Prawdą i Życiem*” (J 14, 6), *Orędzie na IV Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 9(1988), nr12(109), s. 3.

Jan Paweł II, „*Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami*” (J 15,5), *Orędzie na V Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 10(1989), nr 10-11(117), s. 32.

Jan Paweł II, „*Otrzymaliście ducha przybrania za synów*” (Rz 8,15), *Orędzie na VI Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 79-84.

Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię*” (Mk 16, 15), *Orędzie na VII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 13(1992) nr 2(138), ss. 5-7.

Jan Paweł II, „*Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości*” (J 10,10). *Orędzie na VIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 13(1992), nr 10 (146), s. 8.

Jan Paweł II, „*Jak Ojciec Mnie posłał, tak i ja was posyłam*” (J 20, 21), *Orędzie na IX/X Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 15(1994) nr 2(160), ss. 4-5.

Jan Paweł II, „*Panie do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego*” (J 6,68) *Orędzie na XI Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 17(1996) nr 2(180), ss. 8-10.

- Jan Paweł II, „*Nauczycielu - gdzie mieszkasz? Chodźcie, a zobaczycie*” (por. J 1, 38-39), *Orędzie na XII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 17(1996) nr 10(187), s. 4-7.
- Jan Paweł II, „*Duch Święty nauczy was wszystkiego* (por. J 14, 26), *Orędzie na XIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 19(1998) nr 2(200), ss. 4-7.
- Jan Paweł II, „*Ojciec miłuje was*” (por. J 16, 27), *Orędzie na XIV Światowy Dzień Młodzieży 1999*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 20(1999) nr 3(211), ss. 5-9.
- Jan Paweł II, „*Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród was*”, *Orędzie na XV Światowy Dzień Młodzieży 2000*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 20(1999) nr 9-10(216), ss. 16-19.
- Jan Paweł II, „*Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje*” (Łk 9, 23), *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 22(2001) nr 4(232), ss. 5-7.
- Jan Paweł II, „*Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata*” (por. Mt 5, 13-14), *Orędzie na XVII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 22(2001) nr 9(236), ss. 6-8.
- Jan Paweł II, „*Oto Matka twoja*” (J 19, 27), *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 149-153.
- Jan Paweł II, „*Chcemy ujrzeć Jezusa*” (J 12, 21), *Orędzie na XIX Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 154-158.
- Jan Paweł II, „*Przybyliśmy oddać Mu pokłon*” (Mt 2, 2), *Orędzie na XX Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 25(2004) nr 11-12(268), ss. 4-6.
- Benedykt XVI, „*Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce*” (Ps 119 [118], 105), *Orędzie na XXI Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 27(2006), nr 4 (282), ss. 6-7.
- Benedykt XVI, „*Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowałem*” (por. J 13, 34). *Orędzie na XXII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 28 (2007), nr 3(291), ss. 7-10.
- Benedykt XVI, „*Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami*”, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 26(2007), nr 9 (296), s. 25.
- Benedykt XVI, „*Złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym*” (1 Tm, 4. 10), *Orędzie na XXIV Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 30 (2009), nr 4 (312), s. 5.
- Benedykt XVI, „*Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?*” (Mk 10, 17), *Orędzie na XXV Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 31(2010), nr 5(322), s. 4.

- Benedykt XVI, „*Zapущcie korzenie w Chrystusie i na Nim się budujcie, umacniajcie się w wierze*” (por. Kol 2, 7). *Orędzie na XXVI Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 31(2010), nr 10 (326), s. 4-9.
- Benedykt XVI, „*Radujcie się zawsze w Panu!*” (Flp 4, 4), *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 212-221.
- Benedykt XVI, „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*” (Mt 28, 19). *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 34 (2013), nr 1(349), ss. 14-20.
- Franciszek, „*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie*” (Mt 5, 3). *Orędzie na XXIX Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 35 (2014), nr 2 (359), s. 10-13.
- Franciszek, „*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą*” (Mt 5, 8), *Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 242-249; <http://www.kdm.org.pl/news-136.php> (13.01.2021).
- Franciszek, „*Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*” (Mt 5, 7). *Orędzie na XXXI Światowy Dzień Młodzieży*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20150815_messaggio-giovani_2016.html (12.08.2021).
- Franciszek, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny*” (Łk 1, 49). *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Młodzieży*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20170227_messaggio-giovani_2017.html (11.05.2021).
- Franciszek, „*Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga*” (Łk 1, 30). *Orędzie na XXXIII Światowy Dzień Młodzieży*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/youth/documents/papa-francesco_20180211_messaggio-giovani_2018.html (10.07.2021).
- Franciszek, „*Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!*” (Łk 1,38), *Orędzie na XXXIV Światowy Dzień Młodzieży*. (Pierwszy raz w historii, orędzie Ojca Świętego zostało opublikowane w formie krótkiego filmu): <https://diecezjasandomierska.pl/papieskie-oredzie-na-xxxiv-swiatowe-dni-mlodziezy/> (10.08.2021)
- Franciszek, „*Młodzieńcze, tobie mówię wstań*” (por. Łk 7, 14). *Orędzie na XXXV Światowy Dzień Młodzieży*, <https://diecezja.pl/aktualnosci/oredzie-papieża-franciszka-na-xxxv-swiatowy-dzien-mlodziezy/> (11.07.2021).

2. Homilie papieskie

- Jan Paweł II, *Być wielkim – to znaczy służyć. Msza św. na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży w Santiago de Compostela*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 10(1989) nr 8(114), s. 21.
- Jan Paweł II, „*Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie!*” (Mt 21, 9), *Homilia w Niedzielę Palmową (Rzym, 15.04.1984)*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 255-260.
- Jan Paweł II, „*Hosanna (...)! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie!*” (Mt 21, 9), *Homilia w Niedzielę Palmową (Rzym, 31.03.1985)*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 266-270.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży. (Santiago de Compostela – Monte del Gozo, 20.08.1989)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 217-223.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie X Światowego Dnia Młodzieży, (Manila, 15.01.1995)*, [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 384-392; <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/688> (16.08.2020).
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. dla uczestników VI Międzynarodowego Forum Młodzieży (Paryż 23.08.1997)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 322-326.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św., (Kraków 18.06.2002)*, [w:] *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny*, Warszawa 2012, ss. 12-15.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium Krzyża świętego w Mogile - Nowej Hucie*, [w:] *Pielgrzymka do Ojczyzny. Przemówienia i homilie Ojca świętego Jana Pawła II*, Warszawa 1982, ss. 239-244.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas VI Pielgrzymki do Polski, (Sopot 05.06.1999)*, [w:] *Jan Paweł II. Polska 1999. Przemówienia i homilie*, (red. ks. K. Kuźnik CSMA), Marki 1999, ss. 17-18.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte, (Gdańsk, 12.06.1987)*, [w:] *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny*, dz. cyt., s. 479.
- Jan Paweł II, *Homilia dla młodzieży. (Lizbona 14.05.1982)*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 3(1982) nr 8(92), s. 13.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy świętej odprawianej dla świata pracy. (Gdańsk 12.06.1987)*, [w:] *Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny Przemówienia i homilie*, Kraków 2005, s. 494.

- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawianej na Błoniach, (Kraków 10.06.1979)*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 1999, s. 199.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie mszy świętej. (Sopot 05.09.1999)*, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Kraków 2005, s. 1019.
- Jan Paweł II, „*Idźcie na cały świat*” (Mk 16, 15), *Homilia podczas Mszy Św. dla uczestników Międzynarodowego Forum Młodzieży (Denver, 14.08.1993)*, [w:] Jan Paweł II, *Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 344-349.
- Jan Paweł II, „*Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą*”. Homilia na Niedzielę Palmową, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 12(1991) nr 2-3(129), s. 44.
- Jan Paweł II, *Kościół was potrzebuje*. Homilia wygłoszona w Castel Gandolfo do uczestników VII Międzynarodowego Forum Młodzieży 17.08.2000, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 21(2000) nr 10(227), ss. 17-18.
- Jan Paweł II, *Kościół was potrzebuje*. Homilia w czasie Mszy św. dla uczestników VII Międzynarodowego Forum Młodzieży, (Castel Gandolfo, 17.08.2000, [w:] Jan Paweł II, *Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 433-435; „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 21(2000) nr 10(227), ss. 17-18.
- Jan Paweł II, *Maryja wzorem świętości*. Homilia Ojca Świętego podczas Mszy św. na placu św. Piotra, 1 XI 2000 roku, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 22(2001), nr 3 (231), s. 21.
- Jan Paweł II, „*Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam*” (1 J 4, 16), *Homilia w Niedzielę Palmową (Buenos Aires, 12.04.1987)*, [w:] Jan Paweł II, *Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 279-286.
- Jan Paweł II, „*Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?*” (Mk 10, 17), *Homilia podczas Mszy św. dla uczestników V Międzynarodowego Forum Młodzieży (Manila 13.01.1995)*, [w:] Jan Paweł II, *Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 369-373.
- Jan Paweł II, „*Nauczycielu – gdzie mieszkasz?* (J 1, 38), *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XII Światowego Dnia Młodzieży, (Paryż, 24.08.1997)*, [w:] Jan Paweł II *do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 332-337.
- Jan Paweł II, „*Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego*” (J 6, 68), *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XV Światowego Dnia Młodzieży (Rzym 20.08.2000)*, [w:] Jan Paweł II *do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 355-360; <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/707> (11.09.2020).
- Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *W waszych rękach znajduje się orędzie Ewangelii Życia*. Homilia podczas mszy św. kończącej VIII ŚDM, *Cherry Creek State Park*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 14 (1993), nr 11 (157), s. 33.

- Jan Paweł II, „*Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny*” (Łk 1, 49) *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie VIII Światowego Dnia Młodzieży (Denver, 15.08.1993)*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). *Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska A. Piątka), Poznań 2015, ss. 360-367.
- Jan Paweł II, „*Wy jesteście solą ziemi(...) Wy jesteście światłem świata*” (Mt 5, 13.14), *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XVII Światowego Dnia Młodzieży, (Toronto 28.07.2002)*, [w:] Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). *Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 373-376.
- Jan Paweł II, „*Wszyscy, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi*” (Rz 8, 14), *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie VI Światowego Dnia Młodzieży (Jasna Góra, 15.08.1991)*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). *Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 322-329.
- Jan Paweł II, *Życie Eucharystią, dając świadectwo miłości*. Homilia, Rzym 2000, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 21(2000), nr 10(227), s. 24.
- Benedykt XVI, *Aby głosić całemu światu żywą obecność Chrystusa*. Homilia na zakończenie konklawe (20.04.2005), „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 26(2005), nr 6(274), s. 4.
- Benedykt XVI, *Duch otwiera przed umysłem nowe horyzonty*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 29(2008), nr 10-11(307), s. 20.
- Benedykt XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia, Msza Św. na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży, (Kolumbia, 21.08.2005)*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). *Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 477-482; „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 27(2006), nr 9-10(286), ss. 40-41.
- Benedykt XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności, Msza Św. na zakończenie XXIII Światowego Dnia Młodzieży, (Sydney, 20.07.2008)*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). *Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 500-504; „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 29 (2008), nr 9(306), ss. 29-32.
- Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 29(2008), nr 9(306), ss. 25-29.
- Benedykt XVI, *Świat potrzebuje radości, którą rodzi wiara, Msza św. na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży, (Madryt, 21.08.2011)*, [w:] Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). *Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 519-523.
- Benedykt XVI, *W Maryi widzimy nasze ostateczne przeznaczenie*. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia 2010), „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 31(2010), nr 10(326), s. 25.
- Franciszek, *Bez obaw idźcie służyć*, Homilia podczas Mszy Św. na zakończenie XXVIII Światowego Dnia Młodzieży, (Rio de Janeiro 28.07.2013), [w:] Jan Paweł II,

Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 540-543.

Franciszek, *Dobrze, że tu jesteśmy, Homilia podczas Liturgii Słowa*, (Rio de Janeiro 25.07.2013), [w:] *Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek do młodzieży (1978-2015). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska, A. Piątka), Poznań 2015, ss. 529-532.

Franciszek, *Marzyciele o nowej ludzkości, Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XXXI Światowego Dnia Młodzieży, (Campus Misericordiae, 31.07.2016)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/zakonczenie_31072016.html, (12.08.2021).

Franciszek, *Wy, młodzi, jesteście Bożym teraz!, Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XXXIV Światowego Dnia Młodzieży, (Panama, 27.01.2019)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/panama-sdm-zakonczenie_27012019.html (11.06.2021).

3. Inne przemówienia

Jan Paweł II, *Apel milenijny jest nadal programem. Przemówienie do młodzieży w Częstochowie*, [w:] *Jan Paweł II, Musicie od siebie wymagać*, Poznań 1984, ss. 280-283.

Jan Paweł II, *Apostolstwo młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 8(1987) nr 8(93), s. 10.

Jan Paweł II, *Bądźcie chrześcijanami konsekwentnymi i odważnymi*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 12(1991) nr 9-10(136), s. 28.

Jan Paweł II, *Bądźcie dla świata odblaskiem światła Chrystusa. Czuwanie modlitewne na XVII Światowy Dzień Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 23(2002) nr 9(246), ss. 51-52.

Jan Paweł II, *Bierzmowanie w Kościele – wspólnocie kapłańskiej i sakramentalnej*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 13(1992), nr 6(143), s. 38.

Jan Paweł II, *Budowa społeczeństwa opartego na braterstwie. Spotkanie z młodzieżą nigeryjską*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 3(1982), nr 2, s. 5.

Jan Paweł II, *Cel naszego pielgrzymowania: słuchać i spełniać słowo Boże*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 12(1991), nr 8(135), s. 19.

Jan Paweł II, *Chrystus jest odpowiedzią na wasze pytania*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 6(1985), nr 1 (61), ss. 24-25.

Jan Paweł II, *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi. Modlitewne czuwanie w Denver*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 14(1993), nr 11(157), s. 28.

Jan Paweł II, *Doświadczenie prawdy. Przemówienie do młodzieży we Francji 30.05.1980*, [w:] *Nauczanie papieskie 1980*, t. III/1, Poznań – Warszawa 1985, ss. 677-678.

- Jan Paweł II, *Droga, Prawda, Życie. Spotkanie z młodzieżą na Monte del Gozo w Santiago de Compostela (19. IX. 1989)*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 18(1989), nr 10, s. 20.
- Jan Paweł II, *Eucharystia jest „sakramentem siły przebicia”. Spotkanie z młodzieżą, Kraków 10.06.1987*, [w:] Jan Paweł II, *Trzecia pielgrzymka do Polski. Przemówienia. Homilie, 9.VI.1987 – 14.VI.1987*, Kraków 1987, s. 91-96.
- Jan Paweł II, *Głosić Chrystusa na progu nowego tysiąclecia*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 21(2000), nr 3(221), s. 9.
- Jan Paweł II, *Idźcie na poszukiwanie Boga*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 14(1993), nr 11(157), s. 24.
- Jan Paweł II, *Jako apostołowie nowej ewangelizacji budujcie cywilizację miłości. Przemówienia*, Buenos Aires 1987, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 8(1987), nr 6(91), s. 28.
- Jan Paweł II, *Jest wśród was Chrystus Zmartwychwstały*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 6(1985), nr 2(62), s. 11.
- Jan Paweł II, *Jezus nauczyciel naszym wzorem. Przemówienie Ojca Świętego do studentów, pracowników naukowych i administracyjnych Katolickiego Uniwersytetu „Sacro Cuore”*, wygłoszone na Placu św. Piotra 13 kwietnia 2000r., [w:] *Wielki jubileusz roku 2000*, (red. S. Dziwisz, H. Nowacki, S. Nasiorowski, P. Ptasznik), Watykan 2001, s. 220.
- Jan Paweł II, *Kościół młodych*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 15(1994), nr 11(167), s. 37.
- Jan Paweł II, *Ku wspólnemu budowaniu Kościoła*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 15(1994), nr 8(165), s. 22.
- Jan Paweł II, *Macie dać Kościołowi nową młodość. Spotkanie z młodzieżą Szwajcarii Romańskiej*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 7(1984), nr 11, s. 21.
- Jan Paweł II, *„Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!”* Przemówienie do młodzieży w czasie Apelu Jasnogórskiego, Częstochowa 1983, [w:] Jan Paweł II, *Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja!* (Red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy), Watykan 1983, s. 78.
- Jan Paweł II, *Medytacja o Kościele*. Przemówienie w czasie spotkania młodych z Taizé w Rzymie – 30.12.1980, *Nauczanie papieskie 1980*, t. III/2, Poznań – Warszawa 1986, ss. 907-912.
- Jan Paweł II, *Młodzi zwiastunami zbawczej prawdy o Chrystusie. Niedziela Palmowa 12.04.1992*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 13(1992) nr 6(144), s. 6.
- Jan Paweł II, *Nie lękajcie się zawierzyć Chrystusowi*. Przemówienie podczas czuwania modlitewnego w Tor Vergata 19.08.2000, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 21(2000) nr 10(227), s. 20.
- Jan Paweł II, *„Niech mi się stanie według słowa Twego”*. Anioł Pański 22.10.1978, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie I (1978)*, (red. F. Kmiotek), Poznań – Warszawa 1987, s. 17.
- Jan Paweł II, *Powołanie świeckich do świętości*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 15(1994), nr 1(159), s. 47.

- Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*. Rada Wydawnictw KUL, Lublin 1994.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do ludzi morza, Gdynia – Skwer Kościuszki 11 VI 1987*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Trzecia pielgrzymka do Polski 8-14 VI 1987*, Warszawa 1988, s. 101.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej – Warszawa 03.06.1979*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 381-385.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży całego świata, Plac św. Piotra*, <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/705> (15.02.2020).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży, Gdańsk – Westerplatte 12.06.1987*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 407-415.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży, Gniezno 03.06.1979*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 385-388.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży rzymskiej, XVI Światowy Dzień Młodzieży*, <http://www.nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/782/pos/1/haslo/duszpasterstwo%20m%C5%82odzie%C5%BCy> (12.10.2020).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego (Paryż 23.08.1997)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 326-332.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego - Toronto 27.07.2002*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 369-372.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą*, [w:] *Jan Paweł II w Ameryce Środkowej*, Warszawa 1987, ss. 62-63.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizyty apostolskiej w Turynie 13.04.1980*, [w:] *Nauczanie społeczne 1980*, Warszawa 1984, ss. 66-67.
- Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne – Jasna Góra 14.08.1991*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, s. 226.
- Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne – Denver 12.08.1993*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 252-258.
- Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne - Jasna Góra 15.08.1991*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 246-249.
- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO w Paryżu 2 czerwca 1980 r.*, [http://domjp2.pl/pl/article/przemowienie-wygloszone-w-siedzibie-unesco-jan-pawel-ii-paryz-2--czerwca-980\[2000328\].html](http://domjp2.pl/pl/article/przemowienie-wygloszone-w-siedzibie-unesco-jan-pawel-ii-paryz-2--czerwca-980[2000328].html) (17.07.2020).

- Jan Paweł II, *Przesłanie do młodzieży uczestniczącej w Drodze Krzyżowej (Paryż 22.08.1997)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 319-321.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do uczestników V Synodu Biskupów Ukraińskiego Kościoła Katolickiego (29 IX 1987)*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 8 (1987), nr 9-10(95), s. 7.
- Jan Paweł II, *Rozważanie podczas czuwania Maryjnego z Młodzieżą - VI Światowy Dzień Młodzieży (Jasna Góra 12.08.1991)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 232-236.
- Jan Paweł II, *Rozważanie podczas czuwania modlitewnego (Denver, 14.08.1993)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 263-274.
- Jan Paweł II, *Rozważanie podczas czuwania modlitewnego (Manila 14.01.1995)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 289-298.
- Jan Paweł II, *Rozważanie w czasie Apelu Jasnogórskiego, (Częstochowa - Jasna Góra, 18.06.1983)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 397-401.
- Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży przed Apelem jasnogórskim*, [w:] *Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Warszawa 1983, s. 135.
- Jan Paweł II, *Spotkanie rozpoczynające II Światowy Dzień Młodzieży (Buenos Aires 11.04.1987)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 185-193.
- Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą Europy w Loretto*, [w:] *Jan Paweł II, Europa zjednoczona w Chrystusie*, Kraków 2002, ss. 265-269.
- Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą w Caracas*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 6(1985) nr 1(62), ss. 24-25.
- Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą (Santiago de Compostela 19.08.1989)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 206-217.
- Jan Paweł II, *Święto młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 14(1993), nr 5-6(153), s. 24.
- Jan Paweł II, *Świętymi bądźcie. Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży* (red. H. Tomasik), Częstochowa 2002.
- Jan Paweł II, *Tekst przemówienia Papieskiego przekazany młodzieży do refleksji (Paryż 21.08.1997)*, [w:] *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005). Listy, orędzia, przemówienia, homilie* (red. M. Dąbrowska), Poznań 2005, ss. 310-315.
- Jan Paweł II, *Trwajcie w wierze, nadziei i miłości*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 17(1996) nr 9-10(139), s. 28.
- Jan Paweł II, *Trzeba się dzielić bogactwem charyzmatów*, Przesłanie do uczestników seminarium na temat nowych ruchów i wspólnot kościelnych, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 20(1999), nr 9-10(216), s. 27.

- Jan Paweł II, *Tylko Chrystus zaspakaja nasze pragnienie prawdy i szczęścia. Rozważanie przed Anioł Pański 12.04.1992*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 13(1992) nr 6(142), s. 7.
- Jan Paweł II, *Znaczenie Światowych Dni Młodzieży. List do kard. Eduardo Pironio*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 17(1996) nr 7-8(185), ss. 4-5.
- Jan Paweł II, *Życie wewnętrzne Kościoła*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie) 3(1982) nr 6(30), s. 28.
- Benedykt XVI, *Dekalog naszym wspólnym dziedzictwem i zobowiązaniem. Przemówienie w synagodze podczas Światowego Dni Młodzieży*, Kolonia 2005, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 26(2005), nr 10(277), ss. 16-17.
- Benedykt XVI, *W Eucharystii Chrystus żyje wśród nas i dla nas. Msza św. na zakończenie XXIV Kongresu Eucharystycznego we Włoszech*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 26(2005), nr 9(276), s. 8.
- Benedykt XVI, *Eucharystia największym darem. Spotkanie z przedstawicielami środowisk akademickich Rzymu (14 XII 2006)*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 28(2007), nr 2(290), s. 37.
- Benedykt XVI, *Eucharystia skarbem naszego życia*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 27(2006), nr 9-10(286), s. 40.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu*, 22.12.2011, http://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20111222_auguri-curia.html (11.10.2020)
- Benedykt XVI, *Święci zmieniają Kościół i świat, przemówienie Marienfeld 2005*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 25(2005), nr 10(277), s. 25.
- Benedykt XVI, *Wydarzenia minionego roku wskazują drogę ku przyszłości*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 30(2009), nr 2(310), s. 10.
- Franciszek: *Biblia - księgą życia dla każdego*, <http://www.janpawel2.pl/centrumjp2/1929-biblia-ksiga-ycia-dla-kadego> (15.03.2021).
- Franciszek, *„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie”*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 35(2014), nr 2(359), s. 13.
- Franciszek, *Miłosierdzie to imię Boga. Rozmowa z Andream Toriellim*, (tł. J. Ganobis), Kraków 2016.
- Franciszek, *Msza św. w Niedzielę Palmową*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 28(2015), nr 5(371), s. 20.
- Franciszek, *Nic nie usprawiedliwia przelewu bratniej krwi. Przemówienie podczas czuwania modlitewnego z młodzieżą na „Campus Misericordiae” w Brzegach (30 lipca 2016)*, „L'Osservatore Romano”, 7-8(2016), s.25.
- Franciszek, *Przemówienie do młodzieży podczas ceremonii powitania Ojca św., Copacabana (25.07.2013)*. <http://www.kate-chetyka.eu/dodaj-chrystusa.386.html> (12.19.2020).
- Franciszek, *Przemówienie papieża na Błoniach, 20.07.2016*, <http://kdm.org.pl/news-609.php> (02.11.2020).

Franciszek, *Rozważanie papieża przed Anioł Pański na zakończenie uroczystości na Campus Misericordiae*, 31.07.2016, <http://kdm.org.pl/news-609.php> (09.11.2020).

Franciszek, *Słowo papieża wygłoszone podczas Drogi Krzyżowej na Błoniach*, 29.07.2016, tekst wygłoszony, nieautoryzowany, <http://kdm.org.pl/news-609.php> (03.04.2021).

Franciszek, *Spotkanie z polskimi biskupami, Katedra Wawelska*, 27.07.2016, <http://kdm.org.pl/news-609.php> (02.12.2020).

II. Nauczanie Kościoła

1. Nauczanie soborowe

Sobór Watykański II, *Dekret „Ad gentes” o misyjnej działalności Kościoła*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, ss. 414-426.

Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, ss. 563-627.

Sobór Watykański II, *Deklaracja „Gravissimum educationis” o wychowaniu chrześcijańskim*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu „Dei Verbum”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, ss. 525-561.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, ss. 127-265.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska „Gaudium et spes” o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, ss. 537-620.

Sobór Watykański II, *Orędzie do młodych (8 XII 1965)*, „Acta Apostolicae Sedis”, 58(1966), ss. 16-23.

2. Nauczanie papieskie

Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła*, Kraków 2007.

Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini” o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2010.

Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009.

Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est” o miłości chrześcijańskiej*, Watykan 2005.

Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi” o nadziei chrześcijańskiej*, Kraków 2007.

Benedykt XVI, *List apostolski w formie Motu Proprio „Porta Fidei” ogłaszający rok wiary*,
http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu_proprio_20111011_porta-fi_dei_pl.html (27.05.2020).

Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum Caritatis”*, Watykan 2007.

- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate” o powołaniu do świętości we współczesnym świecie*, Watykan 2018.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie*, Watykan 2013.
- Franciszek, *Bulla „Misericordiae vultus” ogłaszająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia*, Watykan 2015.
- Franciszek, *Encyklika „Laudato si” w trosce o wspólny dom*, Watykan 2015.
- Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei” o wierze*, Watykan 2015.
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia”. O miłości chrześcijańskiej*, Watykan 2016.
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Christus vivit” do młodych i całego Ludu Bożego*, Watykan 2019.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae” o katechizacji w naszych czasach*, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa” o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy*, Watykan 2003.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie*, Watykan 1995.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores gregis” o biskupie służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata*, Watykan 2003.
- Jan Paweł II, *Bulla „Incarnationis mysterium” ogłaszająca wielki Jubileusz roku 2000*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 20 (1999), nr 1 (209), nr 2.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, Watykan 1991.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia” o Bożym miłosierdziu*, Watykan 1980.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et vivificantem” o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*, Watykan 1986.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Rzym 1995.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens” o pracy ludzkiej z okazji 90. Rocznicy „Rerum novarum”*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris Mater” o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*, Watykan 1987.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio” ostatej aktualności posłania misyjnego*, Watykan 1995.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis” z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „Populorum progressio”*, Watykan 1987.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”, o niektórych problemach nauczania moralnego Kościoła*, Watykan 1993.

- Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte” na zakończenie Wielkiego Jubileuszu 2000*, Watykan 2001.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Parati semper” do młodych z całego świata*, Watykan 1985.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris” o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia*, Watykan 1984.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente” w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000*, Watykan 1994.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele w dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II „Christifideles laici”*, Watykan 1988.
- Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi*, Watykan 1975.
- Paweł VI, *Encyklika „Ecclesiam suam”*, Watykan 1964.
- Paweł VI, *Encyklika „Mysterium fidei” w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu*, Watykan 1965.
- Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio” o popieraniu rozwoju narodów*, Watykan 1967.

3. Inne dokumenty

- Dokument końcowy XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, <https://episkopat.pl/dokument-koncowy-synodu-biskupow-mlodzi-uczestnikami-i-wspoltworcami-zgromadzenia/> (12.05.2019)
- II Polski Synod Plenarny, *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, [w:] *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, nr 13.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 2002.
- Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna na temat pewnych aspektów ewangelizacji*, 03.12.2007, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/nota_ewangelizacja_03122007.html.
- Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Życ rokiem wiary. Program duszpasterski*, Częstochowa 2012.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, Łomianki 1995.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, Łomianki 1995 *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Życ rokiem wiary. Program duszpasterski*, Częstochowa 2012, s. 138.

- Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie*, Łomianki 1995
- Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, (red. J. Kupny, przekł. D. Chodniecki, A. Dalach, J. Nowak), Kielce 2005.
- Synod Biskupów (XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne), *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, Watykan 2011
- Synod Biskupów, „*Lineamenta*” XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego „*Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*”, Watykan 2012
- Synod Biskupów (XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne), *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Instrumentum laboris*, Watykan 2012.
- II Polski Synod Plenarny, *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, [w:] II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Poznań 2001, s. 9-28.

III. Literatura

- Adamczyk D., *Rozpoznawanie znaków czasu w perspektywie wezwania Jezusa do ewangelizacji*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 61(2008), nr 4, s. 278-285.
- Adamski F., *Pluralizm wartości a wychowanie*. W trosce o rodzinę, *Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersytetu „Fides et Ratio”*, 3/7(2011), s. 80-85.
- Adamski F., *Prawda jako zasada życia społecznego i zadanie wychowania*, [w:] *Wychowanie na rozdrożu. Personalistyczna filozofia wychowania*, (red. F. Adamski), Kraków 1999, s. 4-18.
- Amaladoss M., *Towards a New Heaven and a New Earth*, „*Verbum SVD*”, 1(2010). s. 2-14.
- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna – serce i umysł*, Poznań 1997.
- Augustyn, *Wyznania*, Kraków 2020.
- Augustyn G., *Drogi skutecznej nowej ewangelizacji*, [w:] *Nowa ewangelizacja. Impulsy do ożywienia wiary*, (red). G. Augustin, Ząbki 2012, s. 130-145.
- Bagrowicz J., *Edukacja religijna współczesnej młodzieży: źródła i cele*, Toruń 2000.
- Bagrowicz J., *Problematyka katechizacji młodzieży w nurcie katechezy kerygmatycznej*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 1(1996), s. 183-207.
- Bagrowicz J., *Współczesna młodzież*, „*Ateneum.Kapłańskie*”, 128(1997), s. 3-15.
- Bajda J., *Idealy zadane młodości*, „*L'Osservatore Romano*” (wydanie polskie), 23 (2002), nr 2 (240), s. 49-54.
- Bakalarz A., *Głosić słowo – misyjność (NMI 40-41)*, [w:], *Wyptyń na głębię. Wprowadzenie do praktyki chrześcijaństwa w świetle listu apostołskiego Jana Pawła II „Novo millennio ineunte”*, (red. J. Królikowski, J. Stala), Katowice 2001,
- Balter L., *Wspólnototwórcza rola liturgii*, [w:] *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, (red. L. Balter), Warszawa 1979, ss. 251-268.

- Bartnik Cz. S., *Dogmatyka katolicka*, Lublin 1999, t. I.
- Bauman Z., *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Kraków 2011.
- Bee H., *Psychologia rozwoju człowieka*, (tł. A. Wojciechowski), Poznań 2004.
- Biela B., *Kościół – wspólnota. Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987)*, Katowice 1993, s. 226-243
- Biela B., *Typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Magisterium Ecclesiae*, „Studia Nauk Teologicznych”, 10(2015), s. 259-280.
- Bielecki S., *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, [w:] *Teologia pastoralna*, (red. R. Kamiński), Lublin 2000, t. I, s. 278-286.
- Bieliński K., *Osobowe spotkanie z Jezusem w słowie Bożym. Aktualność adhortacji Verbum Domini*, „Polonia Sacra”, 2(2017), s. 5-26.
- Bifet J. E., *Teologia della evangelizzazione. Spiritualita missionaria*, Roma 1992.
- Blachnicki F., *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi*, Lublin 1991.
- Blachnicki F., *Wiara i świadectwo*, Kraków 2012.
- Bocheński J., *100 zabobonów*, Kraków 1992.
- Bolewski J., *Kościół i wolność*, „Powściągliwość i Praca”, 3 (1993).
- Bonicelli G., *Parafia a wspólnota*. „Communio”, 2(1982), nr 3(9), s. 92-104.
- Bortkiewicz P., *W służbie życia. Demaskacja „kultury śmierci”*, Niepokalanów 1999.
- Borutka T., *Akcja Katolicka szkołą świętości i apostołstwa*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, 13 (2016–2017), s. 221–233.
- Borutka T., *Cywilizacja miłości*, Kraków 1994
- Borutka T., *Historia Światowych Dni Młodzieży i ich znaczenie w życiu Kościoła*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne”, 17 (2016), s. 11-16.
- Borutka T., *Kryzys duchowy we współczesnym świecie jako problem religijno-moralny*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 23(2006), s. 181-194.
- Borutka T., *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994.
- Borutka T., *Obowiązki moralne i zadania społeczne ludzi młodych w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3(1997), s. 109-136.
- Borutka T., *Rola świeckich w życiu Kościoła i społeczeństwa*, w: *Akcja Katolicka. Materiały studyjne 1997*, Warszawa 1997, s. 24-48.
- Borutka T., *Społeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie*, Kraków 2004.
- Borutka T., Wal J., *Zarys socjologii religii. Materiały studyjne*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 2012.
- Borutka T., *Zadania społeczne laikatu*, Bielsko-Biała 1998.
- Braun K., *Wychowanie ku „cywilizacji miłości” poprzez zaangażowanie wolontarystyczne młodzieży*, [w:] *Wychowanie chrześcijańskie: między tradycją, a współczesnością*, (red. A. Rynio), Lublin 2007,
- Bronk A., *Krajobraz postmodernistyczny*, „Ethos”, 1-2 (1996), s. 96-109.

- Brzegowy Z., *Podstawy i struktura wychowania człowieka w myśli Karola Wojtyły*, Lublin 1996.
- Brzeziński M., *Głoszenie Ewangelii życia i miłości misją rodziny*, „Roczniki Teologii Katolickiej” 14(2015), s. 237-254.
- Brzuszek B., *Encyklopedia katolicka*, , Lublin 2000, t. VIII
- Bugenthal J. F. T., *W poszukiwaniu autentyczności*, [w:] *Przełom w psychologii*, Warszawa 1978, s. 325-340.
- Bukowski J., *Zarys filozofii spotkania*, Kraków 1987.
- Buksiński T., *Publiczne sfery i religie*, Poznań 2011.
- Carriguiry G., *Le Giornate Mondiali della Gioventu*, [w:] *Pontificio Consiglio per I Laici. Insieme sulle strade dell'Europa*, Vaticano 1996, s. 64-89
- Casanova J., *Deprywatyzacja religii*, (przeł. J. Ziemek), [w:] *Socjologia religii. Antologia tekstów*, (red. W. Piwowarski), Kraków 1998, s. 409- 420.
- Chagas J., *Podstawowe założenia Światowych Dni Młodzieży*, „Pro Musica Sacra”, 13 (2015), s. 45-51.
- Chałas K., *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki. Godność, wolność, odpowiedzialność, tolerancja*, Lublin–Kielce 2003, t. I.
- Charytański J., *Parafia wspólnotą przekazu wiary i życia chrześcijańskiego*, [w:] *Ewan-gelizacja*, (red. J. Krucina), Wrocław 1980, s. 209-225.
- Chrapek J., *Dzielmy się miłością - Wolontariat*, <http://mateusz.pl/czytelnia/jch-wolontariat.htm>. (20.05.2020).
- Chrobak S., *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły - Jana Pawła II*, Warszawa 1999.
- Chrostowski W., *Uczynki miłosierdzia względem ciała i duszy w świetle Biblii*, Kraków 2016.
- Cialdini U., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1994.
- Congar Y., *La Chiesa: approccio o ostacolo*, [w:] *Probierni e prospettive di Teologia Dogmatica*, (red. K.H. Neufeld), Brescia 1983, s. 242–244.
- Coste R., *Morale internationale*, Paris 1964.
- Cox H., *The Secular City*, New York 1965.
- Crepsi F., *Problem sekularyzacji: od desakralizacji do religii*, [w:] *Socjologia religii. Wybór tekstów*, (red. F. Adamski), Kraków 1984, s. 147-172..
- Czaja A., *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, „Roczniki Teologiczne”, 55(2008), s. 77-98.
- Czarnowski O., *Założenia metodologiczne w badaniach rozwoju społeczności ludzkich*, [w:] *Dzieła*, Warszawa 1956, t. II, s. 4-11.
- Davie G., *The persistence of institutional religion in modern Europe*, London - New York 2001.
- Deszczyńska M., *Uwagi o teorii sekularyzacji i sekularyzmie w naukach humanistycznych*, „Kwartalnik Historyczny”, 4(2015), s. 749-757.

- Długosz A., *Młodzieży duszpasterstwo*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, (red. A. Bednarek), Lublin 2008, t. XII, s. 1440-1447.
- Dobrzyński A., *Pisma Karola Wojtyły o Kościele*, „Pastores”, 64(3)2014, s. 131-138.
- Dobrzyński A., *Kościół w świecie współczesnym*, [w:] *Jan Pan II – posługa myślenia*, (red. J. Kupczak, D. Radziechowski) Kraków 2011, s. 217-243.
- Domaszk A., *Nowe horyzonty misji „Ad gentes” - normy prawa kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne”, 53(2010), s. 21-40.
- Drożdżewicz P., *Misyjne przeobrażenie Kościoła a nawrócenie duszpasterstwa w świetle adhortacji apostołskiej „Evangelii gaudium”*, „Roczniki Teologii Katolickiej” 14(2015), s. 9-34.
- Drożdż B., *Internet w duszpasterstwie Kościoła. Próba sformułowania zasad*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 1(2004), s. 130-141.
- Drożdż B., *Zrzeszenia religijne miejscem urzeczywistniania się Kościoła*, [w:] *Teologia pastoralna*, (red. R. Kamiński), Lublin 2000, t. I, s. 158-168.
- Drożdż B., *W stronę dookreślenia społeczeństwa pluralistycznego (refleksja etyczno-społeczna)*, Wrocław 2005.
- Drzymała J., *Ecclesia semper reformanda*,
<https://www.gosc.pl/doc/997437.Ecclesia-semper-reformanda> (20.04.2020)
- Duda M., *Myśląc Parafia... Papieża Jana Pawła II wizja parafii. Studium teologiczno - pastoralne*, Częstochowa 2006.
- Dyduch J., *Nowa ewangelizacja w świetle deklaracji Synodu Biskupów z 1991 roku*, „Notificationes”, 1-6(1992), s. 1-6.
- Dyduch J., *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985.
- Dyduch J., *Wezwani do winnicy i wszczępieni w Chrystusa. Komentarz do adhortacji „Christifideles laici”*, Kraków 1990.
- Dyk S., *Nowa ewangelizacja - konkretne wezwanie*, Gubin 2015.
- Dziewiecki M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002.
- Fallico A., *Parrocchia missionaria nel quartiere*, Catania 1987.
- Forycki R., *Odkryć istotę apostołstwa świeckich*, w: *Powołanie człowieka. Odpowiedzialni za świat*, Poznań – Warszawa 1982.
- Franki V. E., *Homo patiens*, Warszawa 1976.
- Franki V. E., *Nieuświadomiony Bóg*, Warszawa 1978.
- Fucek I., *Sens i znaczenie „nowej ewangelizacji”*, [w:] *Nowa ewangelizacja*, (red. L. Balter), Poznań 1993, s. 21-33.
- Furmanek W., *Czy kryzys wartości?*, [w:] *Wartości w pedagogice. Kryzys wartości kategorią problematyki badań w pedagogice współczesnej*, (red. W. Furmanek), Rzeszów 2012, s. 57-71.
- Furmanek W., *Pedagogika wobec wyzwań współczesności*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, , 1-2(2013), s. 11-34.

- Gablik S., *Pluralizm. Tyrania wolności*, [w:] *Postmodernizm – kultura wyczerpana? Wybór tekstów*, (red. A. Taborska, M. Giżycki), Warszawa 1998.
- Gauchet M., *Le Désenchantement du monde*, Paris 1985.
- Generation JMJ*, (red. D. Lensele, E. Corsini, A. De Chanterac, M.-S. Boulanger), Fayard 1997
- Gevaert J., *Prima evangelizzazione. Aseptti catechetici*, Torino 1990.
- Giddens A., *Soziologie*, (tł. H. G. Zilian), Graz-Wien 1999.
- Gogarten F., *Verhängnis und Hoffnung der Neuzeit. Die Säkularisierung als theologisches Problem*, Stuttgart 1953.
- Goiburur Lopetegui J. M., *Duch misyjny. Vademecum*, Warszawa 1991.
- Gołąb A., *Normy moralne a gotowość do udzielania pomocy innym*, [w:] *Osobowość, a społeczne zachowanie się ludzi*, (red. J. Reykowski), Warszawa 1980, s. 229-233.
- Gosiewski R., *Zawarcie małżeństwa coram assistente laico (kan. 1112)*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 3(2017), s. 127-143.
- Góralczyk P., *Wychowawcza etyka seksualna*, Ząbki 2000.
- Górski J., *Trynitarne uzasadnienie misyjnej natury Kościoła*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 25-26(1992-93), s. 57-68.
- Grabowski M., *O świadomości Kościoła dzisiaj*, „W drodze”, 6 (1995), s. 17.
- Grzegorzczak A., *Schematy i człowiek. Szkice filozoficzne*, Warszawa 1963.
- Guardini R., *Bóg. Nasz Pan Jezus Chrystus. Osoba i życie*, Wyd. Fronda, Warszawa 1999.
- Gzela H., *Duch Święty i ewangelizacja*, „Zeszyty Misyjne”, 4(1984), s. 83-87.
- Habermas J., *Między naturalizmem a religią. O potrzebie post-metafizycznej refleksji*, <http://nowakrytyka.pl/spip.php?article288> (13.03.2020).
- Haręzga S., *Słowo Boże*, [w:] E. Gigilewicz, [red.], *Encyklopedia katolicka*, TN KUL, Lublin 2013, t. XVIII.
- Henry A. M., *Bilans misyjny Soboru*, „Zeszyty Misjologiczne ATK”, 3(1974), s. 7-56.
- Herbert M., *Rozwój społeczny ucznia. Poznanie potrzeb i problemów dzieci w okresie dorastania*, Gdańsk 2008.
- Horbaczewski D., *Nabywanie umiejętności altruistycznych*, „Edukacja i Dialog”, 10(2005), s. 43-47.
- Hermann T., *Rozwój idei miłości i miłosierdzia w Piśmie Świętym*, [w:] Krucina J., *Miłość miłosierna*, Wrocław 1985, s. 141-158.
- Irek W., *Parafia wspólnotą odnowy i nawrócenia*, [w:] *Ecclesia in Europa – Kościół w Europie i w Polsce*, (red. I. Dec), Wrocław 2005, s. 160-176.
- Iskra J., *Stopień otwartości na doświadczenie a obraz siebie młodzieży artystycznie uzdolnionej*, „Roczniki Psychologiczne”, 1(1998), s. 23-41.
- Iwanicki J., *Procesy sekularyzacyjne a filozofia sekularna i postsekularna. Tradycje i współczesność*, Poznań 2014.
- Jasiński K., *Charlesa Taylora rozumienie sekularyzacji*, „NURT SVD”, 2(2016), s. 12-31.

- Jeżyna K., *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002.
- Jeżyna K., *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002.
- Jobs R. I., *Youth Movements: Travel, Protest, and Europe in 1968*, „American Historical Review”, 2(2009), s. 74-78.
- Jougan R., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań – Warszawa – Lublin 1975.
- Juros H., *Nowe zadania Kościoła w Polsce*, „Powściągliwość i Praca”, 1 (1993).
- Kamiński R., *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997.
- Kamiński R., *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007.
- Kamiński R., *Funkcja diakonii w Kościele*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 37 (1990), z. 6, s. 5-15.
- Kamiński R., Przygoda W., *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, (red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski), Lublin 2006, ss. 101-119.
- Katra G., *Aktywność prospektywna młodzieży*, Warszawa 2008.
- Karoń-Ostrowska A., *Wypowiadanie Niewypowiedzianego. O języku homilii Jana Pawła II*, „Znak” 12(1995), s. 76-83.
- Karyłowski J., *O dwóch typach altruizmu. Badania nad endo- i egzocentrycznymi źródłami podejmowania bezinteresownych działań na rzecz innych ludzi*, Wrocław 1982.
- Kasiłowski P., *Solidarność w Liście do Hebrajczyków*, Warszawa 2002.
- Kasperkiewicz K., *Pojęcie miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*, [w:] Jan Paweł II, *Encyklika o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia”. Tekst i komentarz*, Kraków 1981, s. 71.
- Kaucha K., *Wiarygodność Kościoła w dzisiejszej Polsce*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 33 (2018), s. 67–82.
- Kepel G., *Zemsta Boga. Religijna rekonkwista świata*, Warszawa 2010.
- Kiciński A., *Le giornate Mondiali della Giovent – i giovani e il beato Giovanni Paolo II*, [w:] „The Person and the Challenges: The Journal of Theology, Education, Canon Law and Social Studies Inspired by Pope John Paul II”, 2 (2012), s. 121-134.
- Kiciński A., *Światowe Dni Młodzieży laboratorium nowej ewangelizacji i katechezy*, [w:] *Informator katechetyczny na rok formacyjny 2015/2016*, Wydział Wychowania Katolickiego Kurii Metropolitalnej w Szczecinie, Szczecin 2015.
- Kiciński A., *Światowe Dni Młodzieży laboratorium nowej ewangelizacji*, Rzeszów 2013.
- Kiciński A., *Światowe Dni Młodzieży laboratorium nowej ewangelizacji i katechezy*, [w:] „Informator katechetyczny na rok formacyjny 2015/2016”. Wydział Wychowania Katolickiego Kurii Metropolitalnej w Szczecinie, Szczecin 2015.
- Kiciński A., *Trzeba iść dalej z Chrystusem. XV Światowy Dzień Młodzieży*, „Katecheta” 12 (2000), s. 63-64.

- Kieca M., Kleska Ł., *Światowe Dni Młodzieży. Fenomen kulturowo-religijny*, Warszawa 2017.
- Kiedewicz-Nappi H., *Znaczenie wolontariatu w uspołecznieniu uczniów gimnazjum i liceum akademickiego*, [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji uczniów zdolnych. Uczeń - nauczyciel - edukacja*, (red. W. Limont i J. Cieślukowska), Kraków 2005, t. II.
- Kizito L.M., *Lay people and tria munera Christi a study from can. 204 § 1 to Instructio Ecclesiae de Mysterio*, Roma 2002.
- Kleska Ł., *Nowa ewangelizacja w społecznym magisterium Benedykta XVI*, „Przegląd Religioznawczy”, 3(2012), s. 187-194.
- Kluj W., *Określenie działalności misyjnej w „Redemptoris missio”*, „Collectanea Theologica”, 2(2001), s. 157-172.
- Koenig F., *Odnowa praktyki «lectio divina»* (OBT 62), Opole 2003.
- Kołodziejczyk M., *Wolontariat w Polsce, czyli dla każdego coś milego*, [w:] *Młodzieżowy wolontariat*, (red. J. Fabisiak), Warszawa 2002, s. 4-15.
- Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2014.
- Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Nowe życie w Chrystusie. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2015.
- Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Wierzę w Syna Bożego. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Pro-program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2013.
- Kowalczyk S., *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998.
- Kowalczyk S., *Idea sprawiedliwości społecznej a myśl chrześcijańska*, Lublin 1998.
- Kowalczyk S., *Solidarność jako zasada życia społecznego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 1(2011), s. 13-19.
- Kowalska F., *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*. Kraków 1979.
- Kozak S., *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007.
- Krajowe Duszpasterstwo Młodzieży, *Cz@t ze Słowem! Przygotowania duchowe do ŚDM 2016 w Krakowie*, Warszawa 2013.
- Krajowe Duszpasterstwo Młodzieży, *Deo Profil. Przygotowania duchowe do ŚDM 2016 w Krakowie*, Warszawa 2015.
- Krajowe Duszpasterstwo Młodzieży, *Serce 2.0. Przygotowania duchowe do ŚDM 2016 w Krakowie*, Warszawa 2015.
- Krucina J., *Drogami Kościoła*, Wrocław 2000.
- Krucina J., *Wspólnotowa struktura Kościoła*, „Znak”, 9. 171(1968), s. 1102-1167.
- Kuby G., *Globalna rewolucja seksualna, likwidacja wolności w imię wolności*, (tł. D. Jankowska, J. Serafin), Kraków 2013.

- Kuczkowski S., *Niektóre problemy psychopatologii w zakresie doświadczeń, postaw i zachowań religijnych*, [w:] *Psychologia religii*, (red. ks. Z. Chlewiński), Lublin 1982, s. 225-267.
- Kudasiewicz J., *Miłosierdzie w Ewangeliach*, Lublin 1983, s. 69-82.
- Kung H., *Kirche*, [w:] *Handbuch Theologischer Grundbegriffe*, (red. H. Fries), t. I, Munchen 1962.
- Kurek A., *Współczesna katolicka koncepcja misji*, „Misyjne Drogi”, 1(1983), s. 4-9.
- Lasota I., *Altruizm dziecięcy-utopia czy wyzwanie dla edukacji*, „Życie Szkoły”, 10(2008), s. 5-9.
- Lawrence D., *Jak nauczyć uczniów szacunku do samych siebie*, Warszawa 2008.
- Leszczyński G., *Nadzwyczajny szafarz Komunii świętej*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 8(1999), s. 297-298.
- Lewek A., *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, Katowice 1995, t. I.
- Lewek A., *Nowa ewangelizacja*, [w:] *Leksykon Teologii Pastoralnej*, (red. R. Kamiński), Lublin 2006, s. 575-579.
- Lewek A., *Odpowiedź na Rzymski kwestionariusz*, [w:] *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, (red. B. Bejze), Warszawa 1994, s. 120-134.
- Libiszowska-Żółtkowska M., *Sekularyzacja - wróg czy sprzymierzeniec Kościoła katolickiego w Polsce?* „Socjologia Religii”, 4(2006), s. 273-284
- Lipiec D., *Teologiczne podstawy duszpasterstwa młodzieży*, „Warszawskie Studia Pastoralne UKSW”, 2 (2014), s. 9-19.
- Lipiński D., *Udział wiernych świeckich w misjach ad gentes według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo”, 2(2017), s. 143-161.
- Lisicki P., *Błogosławiona wielość języków*, „Więź”, 6(1995), s. 40-54.
- Liszka P., *Duch Święty, który od Ojca i (Syna) pochodzi*, Wrocław 2000.
- Lopez-Gay J., *Trynitarny, chystiologiczny i pneumatologiczny wymiar misji*, [w:] *Elementy teologii misyjnej*, Warszawa 1980, s. 57-68.
- Loser W., *Heiligkeit und Sündigkeit der Kirche*, [w:] *Lexikon der katholischen Dogmatik*, (red. W. Beinert), Freiburg im Breisgau 1987.
- Lübbe H., *Säkularisierung. Geschichte eines ideepolitischen Begriffs*, Freiburg-München 1965.
- Łabendowski S., *Przesłanie Światowych Dni Młodzieży*, „Roczniki Teologiczne”, 11 (2016), s. 57-68.
- Łobocki M., *Altruizm a wychowanie*, Lublin 1998.
- Łużyński W., *Rodzina chrześcijańska w nauczaniu Jana Pawła II*, Toruń 2015.
- Łużyński W., *Kościół papieża Franciszka : priorityty pontyfikatu*, [w:] *Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne*. T. 18 (2017), s. 145-158.
- Łużyński W., *Wierzę w Kościół: jeden, święty, powszechny i apostołski*, Toruń 2012.
- Łużyński W., *Chrześcijanie wobec znaków gaśnięcia nadziei we współczesnej Europie*, [w:] *Theologica Thoruniensia*, T. 6 (2005), s. 233-248.

- Łużyński W., *Naród - ojczyzna - patriotyzm w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*, [w:] *Studia Gnesnensia*, T. 20 (2006), s. 307-318.
- Łużyński W., *Dialog w nauczaniu społecznym Kościoła* [w:] *Theologica Thoruniensia*, T. 2 (2001), s. 139-155.
- Łysik B., *Recepcja myśli szkoły łowańskiej w dekrecie Ad gentes*, „Nurt SVD”, 2(2013), s. 12-31.
- Machniak J., *Doświadczenie Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia u bł. Siostry Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1998.
- Majka J., *Problem sekularyzacji w świetle adhortacji „Evangelii nuntiandi”*, „Chrześcijanin w świecie”, 10(1977), s. 3-19.
- Majka J., *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*, [w:] *Ewangelizacja*, (red. J. Krucina), Wrocław 1980, s. 77-97.
- Makowiecki A. Z., *Wokół modernizmu*, Warszawa 1985.
- Mariański J., *Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego*, [w:] *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce*, (red. J. Baniak), Poznań 2012, s. 75-102.
- Mariański J., *Nowa duchowość jako megatrend społeczno-kulturowy*, [w:] *Małe miasta: duchowość pozakanoniczna*, (red. M. Zemło), Białystok 2020, s. 15-55.
- Mariański J., *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. Studium socjologiczne*, Sandomierz 2014.
- Mariański J., *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków 1997.
- Mariański J., *Religia w społeczeństwie ponowoczesnym*, Warszawa 2010.
- Mariański J., Smyczek L., *Przedmowa*, [w:] *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, (red. J. Mariański, L. Smyczek), Kraków 2008, s. 2-7.
- Mariański J., *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności. Analiza socjologiczna*, Lublin 2014.
- Martins J. S., *Święci i świętość według Jana Pawła II*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 24 (2003), nr 9 (256), s. 26.
- Masson J., *Dekret o działalności misyjnej Kościoła. Komentarz*, Pieniężno 1968.
- Mastej J., *Świadectwo w argumentacji za wiarygodnością chrześcijaństwa*, „Verbum Vitae”, 27 (2015), s. 227-249.
- Maślanka W., *Od relatywizmu moralnego do cywilizacji miłości*, Opole 2006.
- Mazanek P., *Refleksje o filozoficznych źródłach sekularyzacji i sekularyzmu*, „Studia Nauk Teologicznych”, 9(2014), s. 55-84.
- Mazur P., *Solidarność fundamentalną cnotą społeczną w nauczaniu Jana Pawła II*, [w:] *Sociálne posolstvo Jána Pavla II. pre dnešný svet* (red. F. Drozd, P. Vyhnal), Chełm 2008, s. 112-117.
- Mądrzycki T., *Osobowość jako system tworzący i regulujący plany*, Gdańsk 1996.
- Mąkosa P., *„Dziedziniec pogan” przestrzeni spotkania i dialogu wierzących z niewierzącymi*, „Przeгляд Homiletyczny”, 16(2012), s. 81-88.

- Mc Mahnon T. F., *Secularism*, [w:] *New Catholic Encyclopedia*, Washington 1967, t. XIII, s. 36-38.
- Mc Mahnon T. F., *Secularism*, [w:] *New Catholic Encyclopedia*, Washington 1967, t. XIII.
- McCrae R. R., *Openness to experience as a basic dimension of personality*, "Imagination, Cognition and Personality", 13(1993), s. 39-55.
- Meglio L., *L'atteggiamento nei confronti dei giovani di Giovanni Paolo II e Benedetto XVI. Analisi del contenuto dei discorsi dei due pontefi ci*, <http://www.religioniesocieta.it/upload/dl/ASFeR/lmeglio_2pa-pi.pdf>. (12.02.2020).
- Messori V., *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, (tłum. Z. Oryszyn, J. Chrapek CSMA), Michalineum, Kraków–Warszawa–Struga 1986.
- Meissner K., *Zapomniana encyklika Wielkiego Papieża*, „W drodze”, 11 (1995).
- Misztal W., *Sprzymierzeniec w zwycięstwie dobra nad złem: Paweł VI wobec relacji chrześcijaństwo–media w orędziu na I Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „Studia Socialia Cracoviensia”, 7 (2015), s. 44.
- Miś A., *Postmodernizm – kultura wyczerpania?* (red. A. Taborska M. Giżycki), Warszawa 1988, s. 292-295.
- Moran M., *Zacznij ewangelizować*, Łódź 2009.
- Morawa J., *Eklezjologia kardynała Josepha Ratzingera. Szkic fundamentalno-teologiczny*, UNUM, Kraków 2013.
- Morris S. J., Kanfer E. H., *Altruism and depression*, „Personality and Social Psychology”, 9 (1984), s. 567-577.
- Muskus D., *Kościół w Polsce przygotowuje Światowe Dni Młodzieży*, *Studia Katechetyczne – Wydawnictwo Naukowe UKSW*, 11(2015), s. 21-33.
- Müller K., *Teologia misji*, (tł. W. Kowalak), Warszawa 1989.
- Nadolski B., *Obecny i działający w liturgii Chrystus – Głowa mistycznego Ciała-Kościola*, [w:] *Fundamentalne rzeczywistości liturgii. Cz. 1: Misterium Christi*, (red. W. Świerzawski), Sandomierz 2012, s. 118-126.
- Nagórny J., *Między „kulturą śmierci”, a „kulturą życia ” - wyzwania współczesności*, [w:] Jan Paweł II, „*Evangelium vitae*”. *Tekst i komentarze*, (red. T. Styczeń, J. Nagórny), Lublin 1999, s. 183-188.
- Napiórkowski A., *Współczesny sekularyzm a teologia sekularyzacji*, „*Studia Teologiczne*”, 9(2014), s. 11-36.
- Napiwodzki P., *Pytania o teologię sekularyzacji*, „*Kultura i Polityka. Zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie*”, 6(2009), s. 95-104.
- Naumowicz J., *Filokalia. Teksty o modlitwie serca*, Kraków 2012.
- Neumann J., *Nowa ewangelizacja jako odpowiedź Kościoła na wyzwania współczesnego świata*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*”, 15(2002), s. 191-204.
- Neuner P., *Ekklesjologie. Die Lehre von der Kirche*, [w:] *Glaubenszugänge, Lehrbuch der Katholischen Dogmatik*, (red. W. Beinert), t. II, Paderborn 1995.

- Nowacki W., *Ruchy kościelne w perspektywie eklezjologicznej*, [w:] *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, (red. W. Nowacki, J. Czaplicki), Pelplin 2005, s. 75-86.
- Nowak B., *Trzy filary działalności prospołecznej: altruizm – wolontariat – filantropia. Odniesienia pedagogiczne*, [w:] *Rodzina na początku III tysiąclecia – obraz przeszłości i terażniejszości*, (red. W. H. Marzec i C. Wiśniewski), Piotrków Trybunalski 2009.
- Nowak M., *Bogactwo Mszy święte*,. Częstochowa 1997.
- Nowak M., *O nową wizję parafii*, Warszawa 1993.
- Nowak M., *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin 1999.
- Nowak W. M., *Charles Taylor o religii i humanizmie wyłącznym w warunkach nowoczesności*, „TeKa Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych OL PAN”, 3(2008), s. 97-108.
- Oborij F. A., *Concept of Mission*, New York 2006.
- Olbrycht K., *Ojciec Święty – wychowawca młodzieży*, „Ethos”, 6(1993), s. 127-140.
- Oleś P., *Psychologia człowieka dorosłego, Ciągłość – zmiana – integracja*, Warszawa 2011.
- Orlandis J., *Kościół katolicki w drugiej połowie XX wieku*, (tł. P. Skibiński), Radom 2007.
- Orsy L., *Dzisiejsze problemy Kościoła*, „Powściągliwość i Praca”, 12 (1994).
- Ostrowski M., *Chrześcijańska wartość turystyki*, [w:] „Peregrinus Cracoviensis”, 4(1996), s. 143-152.
- Page J. G., *Teologiczne podstawy posłannictwa świeckich*, „Communio”, 3(1987), s. 93-107.
- Panuś T., *Religijny portret młodego uczestnika Światowych Dni Młodzieży 2016*, [w:] „Polonia Sacra”, t. 21, nr 4(2017), s. 60-73.
- Papciak K., *Nowy etos Starego Kontynentu. Chrześcijaństwo wobec Europy*, Wrocław 2012.
- Papciak K., Wenz W., Czapiga A. *Wokół metodologii i metodyki pracy naukowej*, Wrocław 2007.
- Parzyszek C., *Zadania osób konsekrowanych w dziele nowej ewangelizacji*, [w:] *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, (red. W. Przygoda, E. Robek), Sandomierz 2011, s. 183-185.
- Parzyszek Cz., *Treść pojęcia „nowa ewangelizacja” według Jana Pawła II*, „Kultura – Media – Teologia”, 2(2010), s. 135-151.
- Parzyszek Cz., *Zadania osob konsekrowanych w dziele nowej ewangelizacji*, [w:] *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, Sandomierz 2011.
- Pascal B., *Mysli*, wyd. Zielona Sowa, 2014.
- Pawlina K., *Aktywność młodzieży w Kościele*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAP/niedziela201545-mlodziez.html> (dostęp: 6.06.2020).
- Pawlina K., *Młodzież i jej duszpasterze w czasach zniewolenia*, Warszawa 1993.

- Pawlina K., *Młodzież końca XX wieku*, „Ateneum Kapłańskie”, 130(1998), s. 115-128.
- Pawlina K., *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995.
- Pawlina K., *Nowa ewangelizacja – nowe zadanie Kościoła*, „Powściągliwość i Praca”, 5(1994), s. 25–37.
- Perszon J., *Prawda w społeczeństwie relatywizmu*, „Teologia i Człowiek” 2(2014), s. 12-24.
- Pieckenhagen A., *Kerygmaticzny i moralny przekaz św. Jana Pawła do młodzieży w jego listach i orędziach na Światowe Dni Młodzieży*, „Teologia i Moralność” 14 (2019), nr 1 (25), s. 259-270.
- Pietrasiański Z., *Myślenie twórcze*, Warszawa 1969.
- Pironio E. F., *Program VIII Światowego Dnia Młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 14 (1993), nr 5-6 (153), s. 25-27.
- Piwowarski W., *Pluralizm społeczno-kulturowy a religia*, „Roczniki Nauk Społecznych” 6(1980), s. 105-123.
- Płopa M., *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, Kraków 2009, t. III.
- Płonka T., *Stopniowalność orzeczeń Magisterium Kościoła w nauczaniu Stolicy Apostolskiej podczas pontyfikatu Jana Pawła II*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2011, s. 18.
- Płusa S., *Rola świadectwa w nowej ewangelizacji na przykładzie nowych ruchów eklezjalnych*, „Verbum Vitae”, 27 (2015), s. 210-214.
- Pokojska W., Pudełko A., *Masowość a turystyka kulturowa – doświadczenia uczestników Światowych Dni Młodzieży w Krakowie*, „Turystyka Kulturowa”, Poznań 2017, s. 138-151.
- Possenti V., *Religia i życie publiczne. Chrześcijaństwo w dobie ponowoczesnej*, Warszawa 2005.
- Popiołek K., *Czas w życiu człowieka*, Katowice 2020, s. 11-19.
- Potvin R. H., *Secularism*, [w:] *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, (red. E. Craig), New York 1998, t. IX, s. 36–37.
- Półtorak K., *Młodzież, ruchy kościelne a paradygmat kultury postmodernistycznej*, „Warszawskie Studia Pastoralne”, 7 (2008), s. 9-19.
- Prado Flores J. H., *Jak ewangelizować ochrzczonych?*, Łódź 1993.
- Przybecki A., *Duszpasterstwo w Polsce. Poszukiwanie nowych form obecności*, Poznań 2001.
- Przybyłowski J., *Duszpasterstwo młodzieży i nowa ewangelizacja*, „Studia Wrocławskie”, 1(1998), s. 142-154.
- Przyczyna W., *Teologia ewangelizacji*, Kraków 1992.
- Przygoda W., *Diakonia funkcją służby i miłości braterskiej w Kościele*, „PERSPECŃIVA Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 10 (2011), nr 1(18), s. 165–180.
- Przygoda W., *Funkcje podstawowe Kościoła*, [w:] *Leksykon teologii pastoralnej*, (red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski), Lublin 2006 s. 259.

- Przygoda W., *Posługa charytatywna w Kościele*, Lublin 2004.
- Przygoda W., *Preewangelizacja – ekstrawagancja czy pastoralna konieczność*, [w:] *Peryferie wiary wyzwaniem dla Kościoła*, (red. W. Przygoda, M. Fijałkowski), Lublin 2015. s. 165-173.
- Pucek Z., *Pluralizm a zagadnienie tożsamości kulturowej*, [w:] *Pluralizm w kulturze polskiej*, (red. F. Adamski), Kraków 1988.
- Puchalski G., *Perspektywy nowej ewangelizacji w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Elbląskie”, 3(2001), s. 231-243.
- Pyżalski J., *Wychowawcze i społeczno kulturowe kompetencje współczesnych nauczycieli*, Łódź 2015.
- Radwan R., *Problem sekularyzacji*, „Ateneum Kapłańskie”, 1.378(1972), s. 50-75.
- Rahner K., Vorgimler H., *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987.
- Rak R., *Duszpasterstwo w Kościele po II Soborze Watykańskim*, „Ateneum Kapłańskie.”, 78(1986), s. 101-119.
- Rak R., *Parafia - wspólnota i parafia - instytucja. Aspekt pastoralny*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 6(1985), s. 37-49.
- Ratzinger J., *Eklezjologia Konstytucji „Lumen gentium”*, [w:] J. Ratzinger, *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 110-121.
- Ratzinger J., *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, (tł. W. Szymona), Rzym – Augsburg – Poznań 2009, s. 473-474.
- Ratzinger J., *Ku dojrzałości wiary w Chrystusa. Homilia podczas Mszy św. «pro eligendo Romano Pontifice»*, „L'Osservatore Romano”, (wydanie polskie), 26 (2005), nr 6 (274), s. 30.
- Ratzinger J., *Misje w świetle innych tekstów soborowych*, [w:] *Misje po Soborze Watykańskim II*, (red. W. Kowalak i in.), Płock 1981.
- Ratzinger J., *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków – Warszawa 1986.
- Ratzinger J., *Relativism: The Central Problem for Faith Today*, „Origins”, 26 (1996), s. 309-317.
- Ratzinger J., *Shućyc prawdzie. Myśli na każdy dzień*, (tłum. A. Warkotsch), Wrocław 1986.
- Ratzinger J., *Trzeba mówić więcej o Bogu*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 13 (1992), nr 1 (137), s. 18-19.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Wyd. Znak, Kraków 2006.
- Reykowski J., *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1989.
- Rivinus K. J., *Neuevangelisierung in Europa*, „Theologie der Gegenwart”, 36(1993), s. 252-271.
- Rogers C. R., *Co to znaczy stać się osobą?*, „Nowiny Psychologiczne”, 6-7 (1995), s. 16-29.
- Rogers C. R., *Istota terapii ujęta w terminach doświadczenia terapeutycznego*, [w:] *Psychologia humanistyczna*, (red. T. Starczewska), Warszawa 1978, s. 291-298.

- Rogers C. R., *O stawaniu się sobą*, Poznań 2002.
- Rogers C. R., *Sposób bycia*, Poznań 2002.
- Rogowski R. E., *Wicher i myśl*, Katowice 1999.
- Rojek M., *Ecclesia semper reformanda*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej”, 3 (1996), s. 25-37.
- Rojowski L., *Sobór Watykański II a parafialne rady duszpasterskie*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 22(2013), s. 22-34.
- Rokeach M., *The open and closed mind*, New York 1960.
- Romaniuk K., *Przebywali razem i wszystko mieli wspólne (Dz 2,44)*, [w:] *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, (red. L. Balter), Warszawa 1979, s. 15-29.
- Rosenberg S., Gara M. A., *The multiplicity of identity*, [w:] *Self Situations, and Social Behavior: Review of Personality and Social Psychology*, (red. P. Shaver), Beverly Hills 1985, s. 87-113.
- Rusecki M., *Wiarygodność*, [w:] *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, (red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej), Wydawnictwo M, Lublin–Kraków, 2002, s. 1328–1334.
- Ryłko S., *I giovani e il Papa. Insieme*, [w:] *Pontificio Consiglio per i Laici. Insieme sulle strade dell'Europa*, Citta del Vaticano 1999, s. 172-186.
- Rynio A., *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin 2004.
- Sadowska M., *Światowe Dni Młodzieży – Opatrznościowe wydarzenia dla Kościoła i świata*, [w:] *Z młodzieżą do Chrystusa*, [red.] H. Tomasik, Siedlce 2007, s. 159-163.
- Salij J., *Ewangelizacja: uwagi elementarne*, „Znak”, 10 (1992), s. 4-16.
- Samiec Ł., *Maryja i „preferencyjna opcja na rzecz ubogich”*, Kraków 2019.
- Sareło Z., *Granice tolerancji*, [w:] *Wychowanie personalistyczne*, (red. F. Adamski), Kraków 2005, s. 247-252.
- Sawa P., *Nauczanie papieża Franciszka o rodzinie w kontekście jej powołania do ewangelizacji i wychowania*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1(2016), s. 58-78.
- Sawicki D., *Modlitwa Jezusowa i jej wpływ na rozwój duchowości*, „Elpis”, t. 4, nr 6 (2002), s. 39-52.
- Schönborn Ch., *Bóg zesłał Syna swego. Chrystologia*. Poznań 2002.
- Schulz A., *Ruchy i stowarzyszenia katolickie środowiskiem formacji i działalności apostołskiej*, [w:] Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Program duszpasterski na rok 2007/2008 „Bądźmy uczniami Chrystusa”*, (red. Sz. Stułkowski), Poznań 2007, s. 212-226.
- Schütte J., *Czego misje oczekiwały od Soboru*, [w:] *Misje po Soborze Watykańskim II*, (red. W. Kowalak i in.), Płock 1981, s. 40-54.
- Sepioło A., *Nowa ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II*, Kraków 2001.
- Seremak W., *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja*, Lublin 2001.
- Sesboué B., *Poza Kościołem nie ma zbawienia*, Poznań 2007.

- Seumois X., *Spoleczność chrześcijańska*, [w:] *Misje po Soborze Watykańskim II*, (red. W. Kowalak i in.), Płock 198, s. 34-48.
- Shenn F. *Maryja. Pierwsza miłość świata*, Kraków 2018.
- Siek S., *Rozwój potrzeb psychicznych, mechanizmów obronnych i obrazu siebie*, Warszawa 1984.
- Siwek G., *Mielizny nowej ewangelizacji*, „Więź”, 4(1997), s. 44-58.
- Siwek M., *Mielizny nowej ewangelizacji*, „Więź”, 4 (1997), s. 44-58. Siwek S., *Rozwój potrzeb psychicznych, mechanizmów obronnych i obrazu siebie*, Warszawa 1984.
- Skowronek A., *W trzydziestolecie „Dekretu o ekumenizmie”*, „Ateneum Kapłańskie”, 86 (1994), z. 1, s. 34.
- Skowronek A., *Uniwersalizm zbawienia – jedność wszystkich w Chrystusie*, „Ateneum Kapłańskie”, 73 (1981) z. 2(433), s. 194-195.
- Słowik M., *Rozumienie i wartościowanie aktywności społecznej młodzieży – wnioski dla pracy socjalnej*, „Paedagogia Christiana”, 1(2008), s. 12-24.
- Spalek A., *Dobro i rozwój człowieka idea Światowych Dni Młodzieży*, „Studia Katechetyczne – Katecheza dorosłych”, Wydawnictwo naukowe UKSW, 11 (2015), s. 47-66.
- Sokołowski P., *Chrystocentryzm młodości w Orędziach Jana Pawła, Benedykta XVI i Franciszka na Światowe Dni Młodzieży*, „Ateneum kapłańskie” 644 (2016), s. 39-56.
- Sroczyńska M., *Obraz Kościoła i jego miejsca w życiu społeczno-politycznym, Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji łódzkiej*, Łódź 2002.
- Stachnik S., *Na drogach wiary z młodzieżą świata. Historia ŚDM 1986–2015*, [w:] *Pielgrzymka odwagi i nadziei. Franciszek w Polsce z młodzieżą świata. ŚDM Kraków 2016*, (red. J. Sosnowska), Kraków 2016, s. 10-23.
- Stachowska E., *Religia a postęp społeczny w ujęciu Petera L. Bergera*, „Przegląd Religioznawczy”, 1(2003), s. 40-54.
- Stenico T., *Evangelizzazione e catechesi nella missione della chiesa: sinossi – Direttorio Generale per la Catechesi, Evangelii Nuntiandi, Catechesi Tradendae, Il Rinnovamento della Catechesi*, Città del Vaticano 1998, s. 24-36.
- Stępnia M., *Duszpasterstwo i nowa ewangelizacja jako dwa kierunki misji Kościoła Katolickiego w Polsce. Perspektywa teologiczno-socjologiczna*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 1(2015), s. 91-101.
- Strukelj A., *Nowa ewangelizacja a Maryja*, [w:] *Nowa ewangelizacja*, (tł. L. Balter), „Communio”, Międzynarodowy Przegląd Teologiczny, 8(1993), s. 90-103.
- Suwiński S., *Wezwania nowej ewangelizacji i dar Światowych Dni Młodzieży*, „Teologia i Człowiek”, 35 (2016), s. 145-160.
- Synod Biskupów, XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Instrumentum laboris*, Watykan 2012.
- Synod Biskupów, „Lineamenta” XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego „Nowa Ewangelizacja dla Przekazu Wiary Chrześcijańskiej”, Watykan 2012.

- Szafrański A. L., *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990.
- Szahaj A., *Postmodernizm*, [w:] *Słownik społeczny*, (red. B. Szlachta), Kraków 2004, s. 395-342.
- Szczodry M., *Program formacyjny polskiej młodzieży w kontekście przygotowań do Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016*, „Studia Paradyskie”, 16(2016), s. 219-238.
- Szlachetka W., *(Nowa) Ewangelizacja – obowiązek wszystkich czy przywilej wybranych*, [w:] *Polskie drogi nowej ewangelizacji*, (red. K. Świąś – D. Lipiec, Lublin 2014, s. 11-19.
- Szluz B., Wolontariat studentów – współczesne wyzwania, „Studia Socialia Cracoviensia”, 6(2012), s. 163-181.
- Szostek A., *Alienacja: problem wciąż, aktualny*, [w:] Jan Paweł II, *Centesimu annus*, (red. F. Kampka, C. Ritter), Lublin 1998.
- Szostek A., *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1995.
- Szulist J., *Człowiek jest drogą Kościoła (RH 14). Wprowadzenie do Katolickiej Nauki Społecznej*, Pelplin 2012.
- Szulist J., *Rodzina zawsze na czasie. Recepcja koncepcji małżeństwa i rodziny Soboru Watykańskiego II w nauczaniu Benedykta XVI*, Pelplin 2012.
- Szulist J., *Jak konkretnie realizować powołanie do świętości?* (Recenzja książki: Ch. J. Chaput, *Cesarzowi co cesarskie*, Pelplin 2011, s. 232), „Pielgrzym” 10(2011), s. 25.
- Szulist J., „*Niech wszystkie narody ziemi poznają Twe imię*” (1 Krl 8,43). *Społeczność światowa w Katolickiej Nauce Społecznej*, Pelplin 2008.
- Szyszko M., *Otwartość na doświadczenia jako kompetencja poznawcza*, „Studia Psychologica”, 7(2007), s. 210-230.
- Śliwak J., *Altruizm i jego pomiar*, „Roczniki Psychologiczne”, 1(2005), s. 121-144.
- Śliwiński A., *Kościół jest misją*, [w:] *Elementy teologii misyjnej*, Warszawa 1980, s. 1-15.
- Świderek K., *Misja ewangelizacyjna Kościoła w Afryce według adhortacji apostołskiej „Ecclesia in Africa” Jana Pawła II*, „Lignum Vitae”, 4(2004), s. 34-45.
- Tardif E., Prado Flores J. H., *Jezus jest Mesjaszem*, Łódź 1991.
- Taylor Ch., *The Future of the Religious Past*, [w:] *Religion: Beyond a Concept*, (red. H. de Vries), Fordham University Press, New York 2008, s. 178-224.
- Taylor Ch., *Ein säkulares Zeitalter*, (tł. J. Schulte), Frankfurt am Main 2009.
- Taylor Ch., *Świecka epoka i różne ścieżki wiary*, „Znak”, 10(2010), s. 20-29.
- Tejero T., *Komentarz do kan. 781 KPK*, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, (red. P. Majer), Kraków 2011.
- Tokarczuk I., *Problem sekularyzacji w aspekcie duszpasterskim*, [w:] *Odpowiedzialni za świat*, (red. L. Balter SAC), Poznań–Warszawa 1982, s. 94-104.

- Trzebińska E., *Z badan nad rozwojem i funkcjonowaniem tożsamości*, „Przegląd Psychologiczny”, 35(1992), s. 25-36.
- Vellanickal M., *Biblijna teologia ewangelizacji*, [w:] *Ewangelizacja, dialog i rozwój*, (red. M. Dhavamony), Warszawa 1986.
- Von Hildebrand D., *Koń trojański w mieście Boga. Przyczyny kryzysu w kościele katolickim*, (tł. J. Wocial), Warszawa 2000.
- Wagner J., *Pluralizm*, [w:] *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 126-134.
- Wal J., *Dekalog dialogu*, Kraków 2015.
- Waldenfels H., *Fenomen chrześcijaństwa wśród religii świata*, (tł. J. Marzęcki), Warszawa 1995.
- Waterhouse E. S., *Secularism*, [w:] *Encyclopedia of Religion and Ethics*, (red. J. Hastings), New York 1955, t. XI.
- Wawrzyniak J., *Głosić dziś dobrą nowinę o zbawieniu*, „Studia Salvatoriana Polonica”, 3(2009), s. 133-143.
- Wejman H., *Formacja duchowa*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, [red.] Marek Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 281-282.
- Weron E., *Laikat i apostołstwo*, Poznań 1999.
- Weron E., *Apostołstwo katolickie. Zarys teologii apostołstwa*, Poznań 1987.
- Whutnow R., *Rediscovering the Sacred. Perspectives on Religion in Contemporary Society*, Michigan 1992.
- Wichrowicz J., *Tolerancja*, [w:] *Katolicyzm A–Z*, (red. Z. Pawlak), Poznań 1982, s. 372-373.
- Wiech A., *Światowe Dni Młodzieży w Krakowie nadzieją Kościoła*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 1 (2016), s. 11-24.
- Wilson B. R., *Secularisation*, [w:] *The Encyclopedia of Religion*, (red. M. Eliade), New York 1987, t. XIII, s. 159-161.
- Wit Z., *Udział wiernych w Liturgii Godzin w dzień niedzielny*, [w:] *Instytut Teologiczny w służbie diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1991.
- Witczyk H., *Jan Paweł II – promotor przełomu w biblistyce katolickiej XX wieku*, [w:] *Ioannes Paulus II – in memoriam. Księga pamiątkowa Stowarzyszenia Biblistów Polskich ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II*, (red. W. Chrostowski), Wyd. UKSW, Warszawa 2006.
- Wojtyła K., *Kościół w tajemnicy Odkupienia - interpretacja Vaticanum II* (wybór i opracowanie – A. Dobrzyński), Rzym 2012.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, [w:] *Człowiek i moralność*, (red. T. Styczeń, J. W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek), Lublin 1986, t. I.
- Wojtyła K., *Nauczyciel i pasterz. Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959-1979*, Rzym 1987.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1985.
- Wojtyła K., *Wstęp ogólny*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968.

- Wolański B., *Kierunki odnowy ewangelizacji pastoralnej parafii*, [w:] *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, (red. W. Przygoda, E. Robak), Sandomierz 2011.
- Wolicki M., *Autentyzm bycia i jego rola w życiu*, „Collectanea Theologica”, 57(1987), s. 29-36.
- Woronowski F., *Diakonia miłości jako środek jednoczenia wspólnoty parafialnej*, [w:] *Miłość Miłosierna*, (red. J. Krucina), Wrocław 1985, s. 177-191.
- Wyszyński S., *Na wakacje akademickie. Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Paryż 1975.
- Zajac M., *Nowa ewangelizacja*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, (red. E. Gigilewicz), Lublin 2010, t. XIV.
- Zapłata F., *Dekret „Ad gentes” o działalności misyjnej Kościoła*, „Homo Dei”, 4(1966), s. 204-220.
- Zapłata F., *Misyjny charakter Kościoła w świetle Konstytucji dogmatycznej „Lumen gentium”*, „Ateneum Kapłańskie”, 347(1966), s. 326-336.
- Zielińska K., *Spory wokół teorii sekularyzacji*, Kraków 2009.
- Zimoń D., *Miejsce na mistagogię w roku liturgicznym*, [w:] *Mistagogia a duchowość*, (red. A. Żądło), Katowice 2004.
- Zuberbier A., *Przedmiot naszej troski: wspólnota*, [w:] *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, (red. L. Balter), Warszawa 1979.
- Zyzak W., *Miłosierdzie jako termin teologiczny*, „Polonia Sacra”, 19(2015), nr 1 (38) s. 133-154.
- Żądło A., *Kościół lokalny. Teologia i duszpasterstwo*, Kraków 2001.
- Żądło A., *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999.
- Żeber-Dzikowska I., *Potrzeby wychowawcze, socjalne i edukacyjne w rozwijaniu świadomości w zakresie kształtowania postaw prospołecznych uczniów*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”. *Studia Geographica*, 6(2014), s. 163-175.
- Żmudziński M., *Pojęcie „śmierci Boga” i jego oświeceniowa geneza*, [w:] *Laicyzacja i sekularyzacja społeczeństwa nowożytnego (XVI–XVIII w.)*, (red. J. Wiśniewski), Olsztyn 2008.
- Życiński J., *Wizja nowej ewangelizacji w przesłaniu II Specjalnego Synodu Biskupów Europy a obecne problemy duszpasterskie Kościoła w Polsce*, [w:] *Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski., Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000.